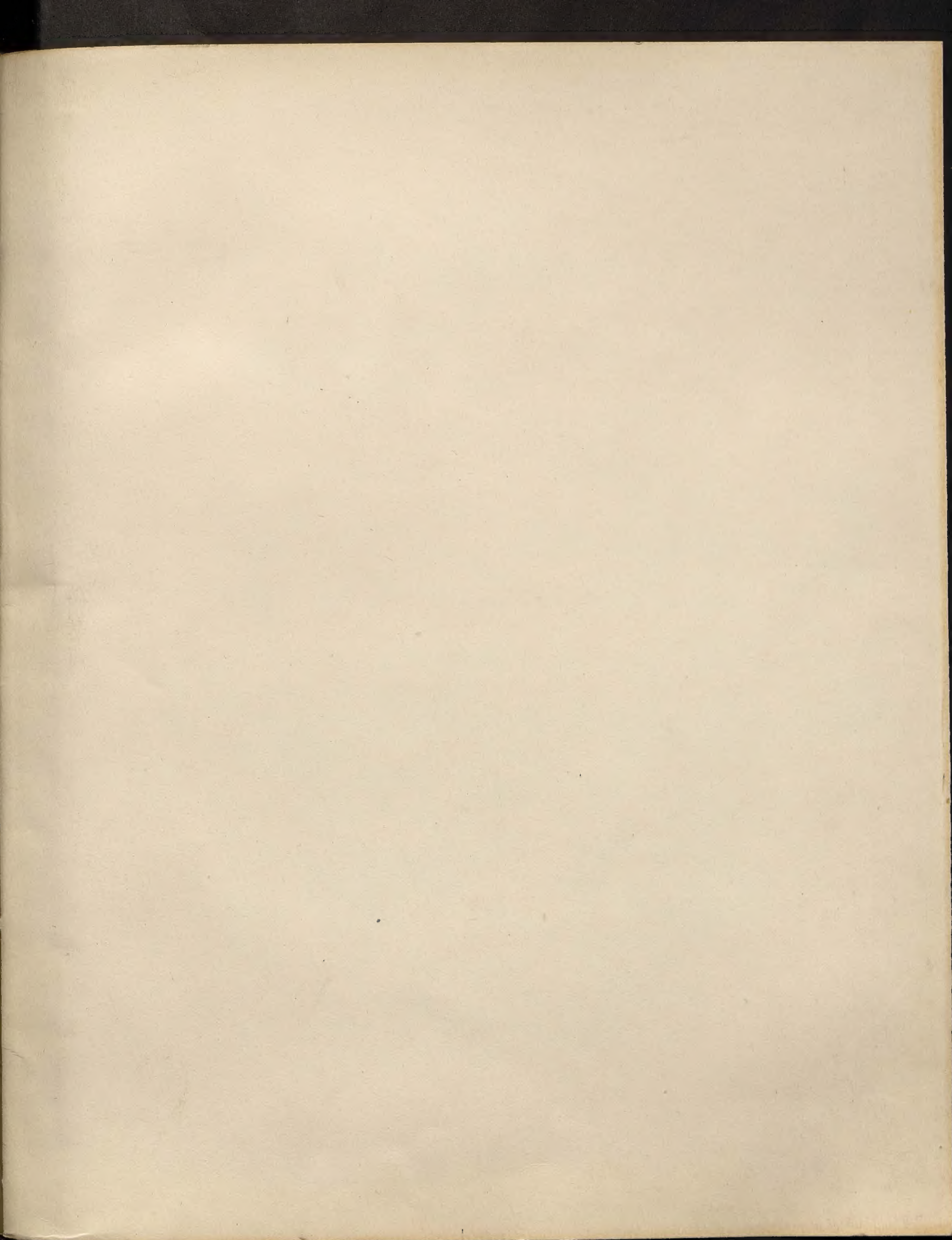
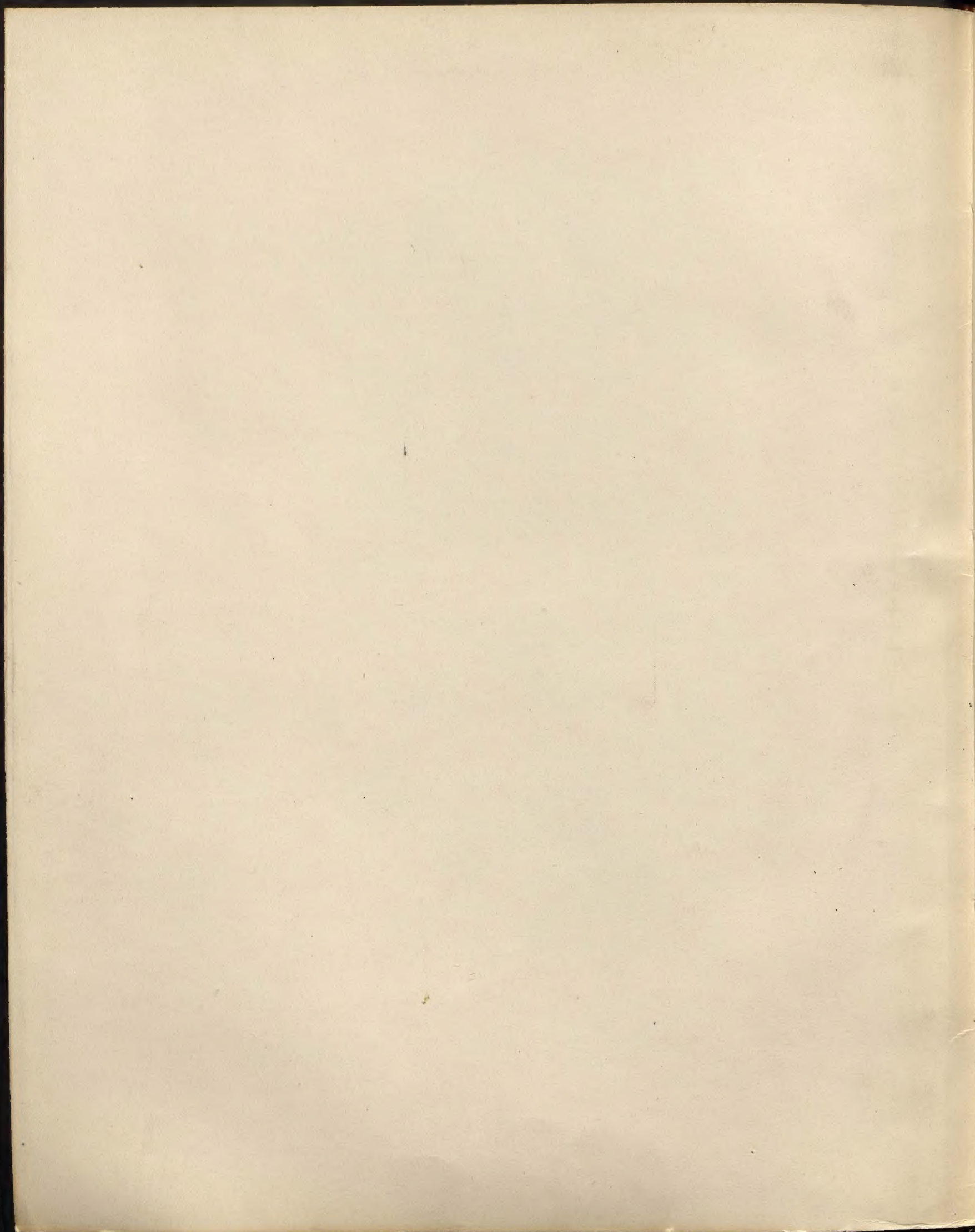


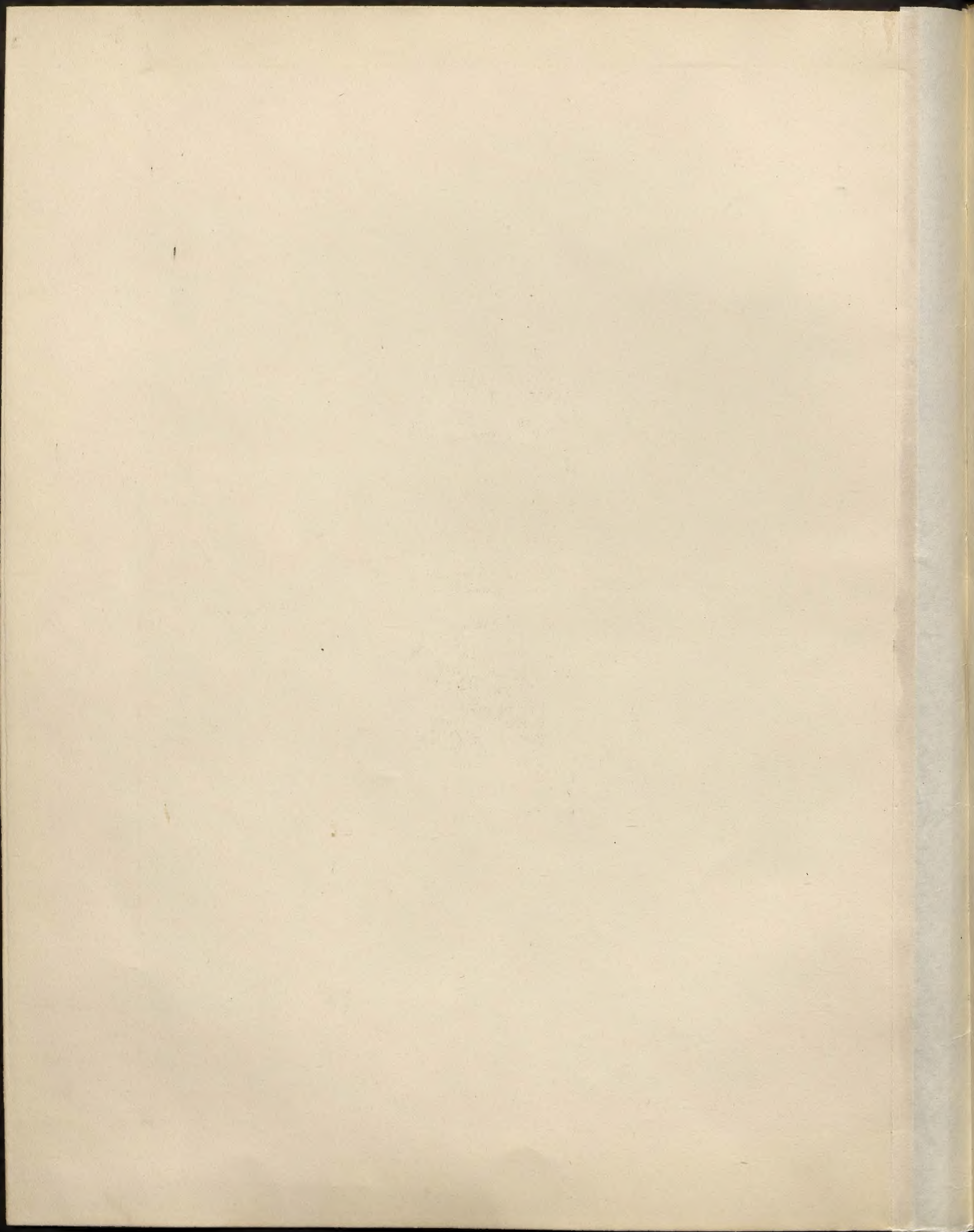


Opr. "Starodruk" 1960r.





9240

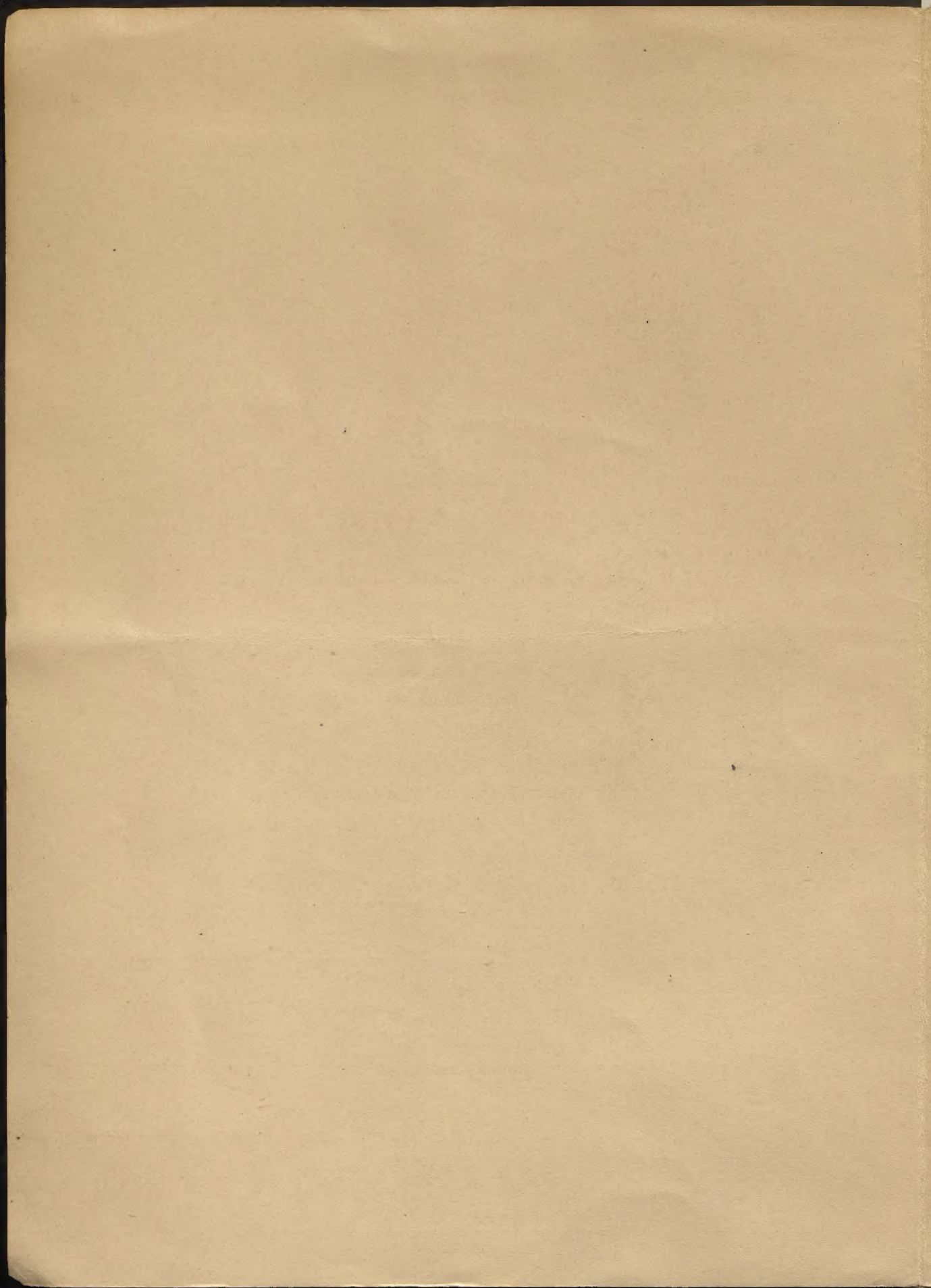


Monsieur D. Laleski

300 1



Phototypie Berthaud, Paris.



307 2

SALONS VANTIER
8, Avenue de Clichy, 8
PARIS



3 Juin 1895

MENU



POTAGES PRINTANIER ET SAINT-GERMAIN

HORS-D'ŒUVRE

BEURRE, RADIS, SAUCISSON, ETC.

RELEVÉ

SAUMON SAUCE HOLLANDAISE

ENTRÉES

FILET DE BŒUF MADÈRE ET CHAMPIGNONS

ROTS

POULARDES DU MANS

CHAPONS DE LA BRESSE

SALADE ROMAINE

LÉGUMES

HARICOTS VERTS MAITRE D'HOTEL

PETITS POIS A LA FRANÇAISE

ENTREMETS

BOMBE KOSCIUSZKO

ÉTAGÈRE DE FRUITS

BISCUITS

VINS

MADÈRE

BORDEAUX

MACON

CHAMPAGNE

CAFÉ

LIQUEURS ASSORTIES



ASSOCIATION
DES
ANCIENS ÉLÈVES
DE
L'ÉCOLE POLONAISE
A PARIS
— — —

Paris, le 23 novembre 1911

Cher Camarade,

Vous savez avec quel zèle et quel dévouement notre camarade V. Gasztowtt s'est toujours intéressé et s'intéresse encore à la cause polonaise et à la prospérité de notre École.

Il est inutile, nous le croyons, de vous dire ici son œuvre; elle est trop connue — et depuis longtemps — pour que nous vous l'exposions même en raccourci.

Encore élève à l'École il écrivait, en 1861, une traduction française de : *POSŁANIE DO BRACI WYGNAŃCÓW*, par Brodziński (Message (de la terre d'oppression) aux frères exilés), qui fut son premier travail littéraire paru.

C'est le cinquantième de ce premier travail littéraire que notre Association se propose de fêter, le vendredi soir, 23 décembre prochain, à l'École même.

Afin de donner tout l'éclat possible à cette fête de famille, durant laquelle on se propose d'offrir un souvenir à notre si distingué et si dévoué camarade, nous venons vous prier de vous unir à nous et de contribuer, dans telle mesure qu'il vous plaira, à l'acquisition du souvenir en question.

Nous vous serons donc obligés de faire parvenir votre offrande à notre trésorier, M. Rudnicki, 6, rue Bridaine (17^e), chargé de recueillir les fonds.

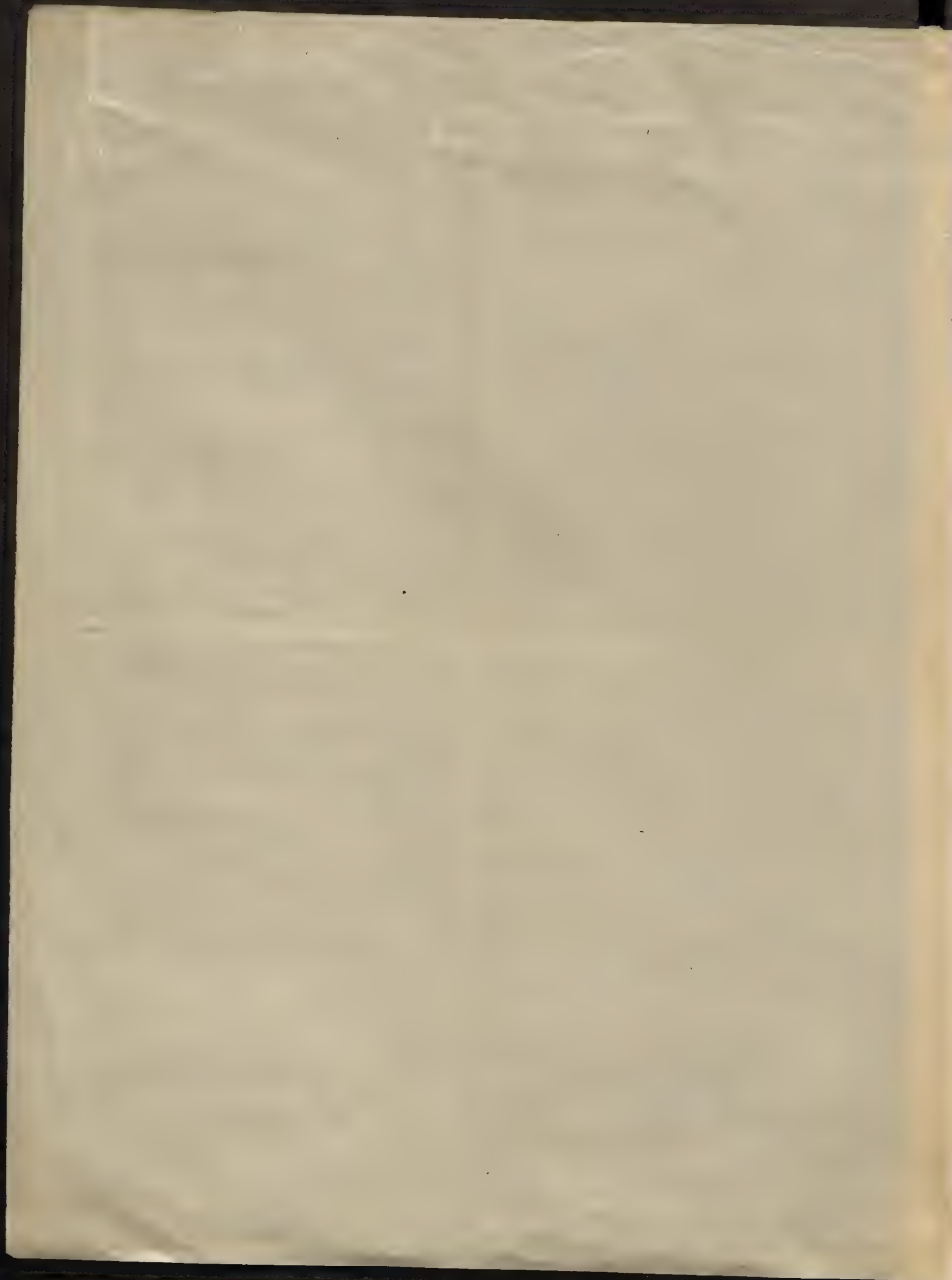
Le Comité espère que vous répondrez à notre invitation.

Croyez, cher Camarade, à nos sentiments les plus dévoués.

POUR LE COMITÉ :

Le Trésorier,
M. RUDNICKI.

Le Secrétaire,
A. RYBIŃSKI.



ASSOCIATION

DES

ANCIENS ÉLÈVES

DE L'ÉCOLE POLONAISE

15, rue Lamandé.



Paris, le 8 Décembre 1911.

Cher Camarade,

La réunion relative à la remise à notre camarade V. GASZTOWTT d'une médaille commémorative de son cinquantenaire littéraire est définitivement fixée au *Vendredi 22 Décembre* courant, à 9 h. du soir, à l'Ecole Polonaise, 15, rue Lamandé (17^e).

Croyez, cher Camarade, à nos sentiments bien affectueux.

Pour le Comité:

Le Trésorier :

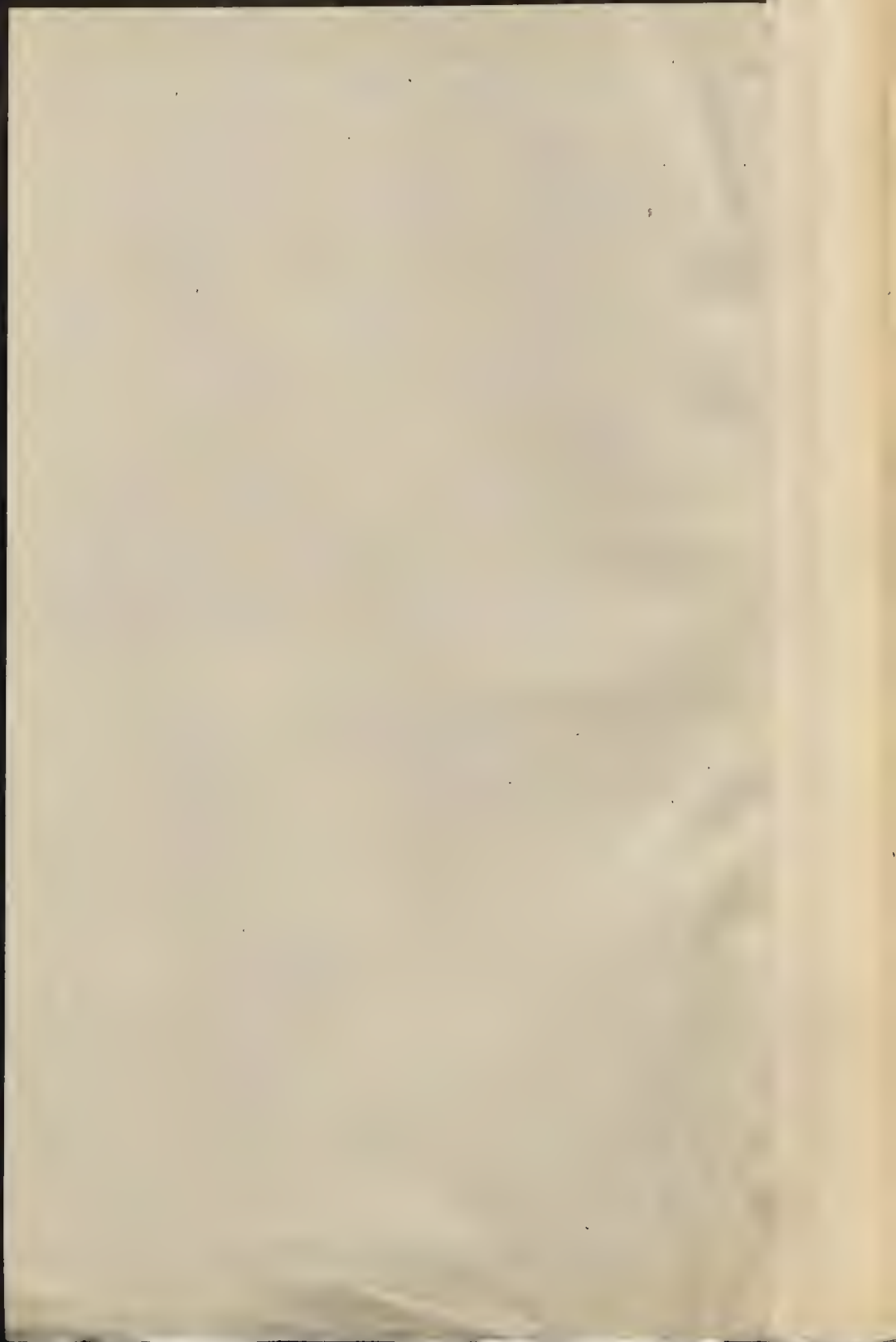
M. RUDNICKI,

6, rue Bridaine.

Le Secrétaire :

A. RYBIŃSKI,

48, rue Monsieur-le-Prince.

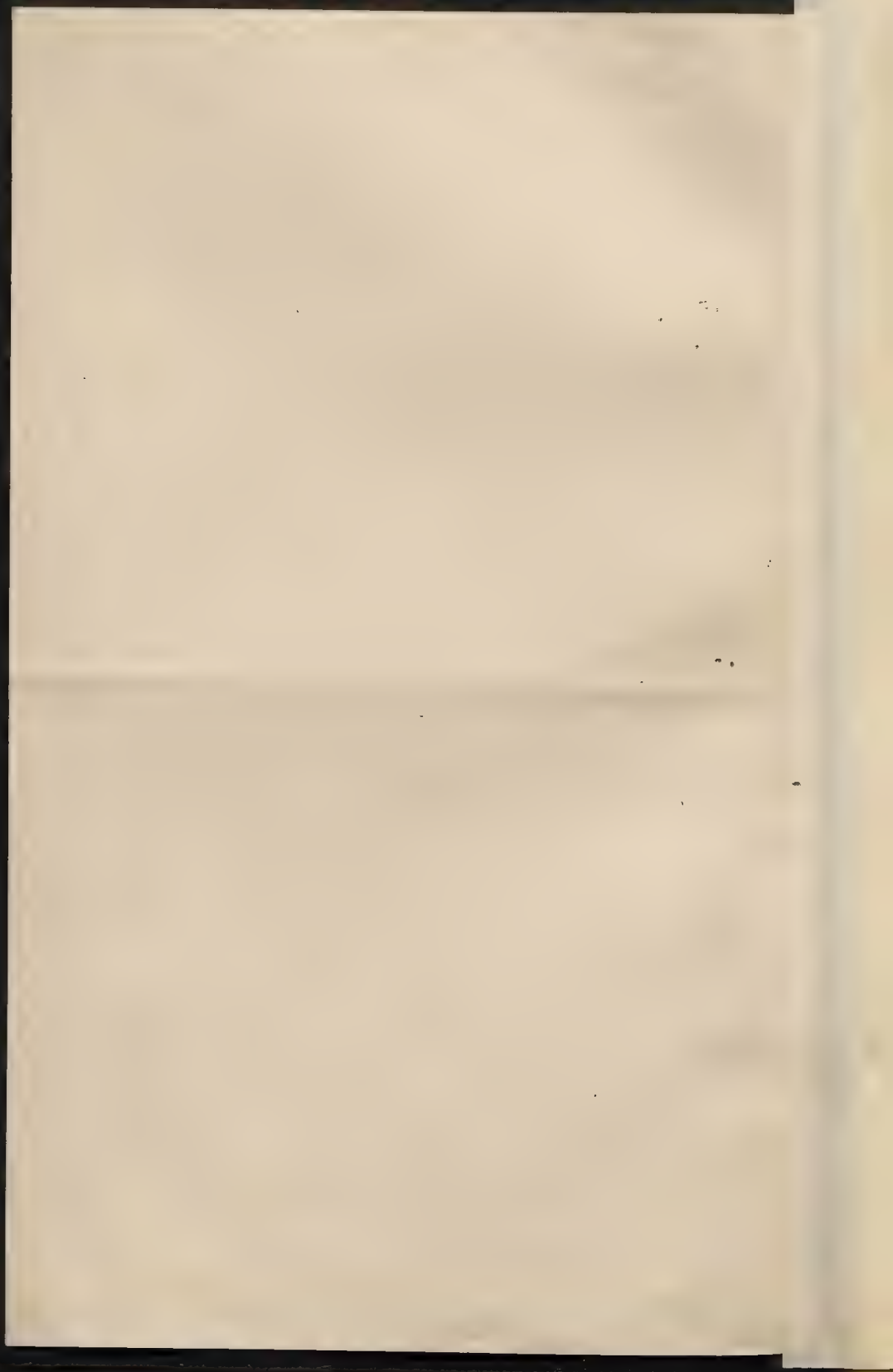


Wielmożny Panie !

Barzo dziękujemy za tak barzkawy
sta nas list z 17 b.m. Przywisić ob-
wierkaim naszym, miłym barzo i wro-
nym, będzie uwiaśdowieć czytelników
naszych o nowym tym sta literatury
naszej, ochotliwyma prawdziwie ukłonie
staś wstawa, brcła nam o tych staś
większych naszych, prawdziwie polskich
paetów o potkrepienie, o raciozysie
niejakto świeżego powietrza iś wbu-
Wynaromny powownie wdzierność za
pomieć o nas i brymny wyraz naj-
użybrzego powarania.

W imieniu Redakcyi Przegl. Pows.

X. Jan Baranowski



326. Lutyja 1884r. yannu³

Najmilszemu i najdroższemu li Bracie
mój Bracie na Twój list - tak
serdeczny, że dobre i przyjemne
ma mnie i Rodzinki mojej -
i na wybitnie szeregdy które
mi udziela - o szanownym
swym Ojcu - o sobie - Bożku
i Braciach - Szerebie to mnie
obchodzi co Was dotyczy. Niech
z Wami nieporóż o zdrowiu
Ojca Waszego a mego Wujka
Najdroższego - Oby Bóg dobro
raczył nas pośpieszyć odrysa-
nym wrokiem Jego. —

Nie odpowiedziałam ci dotąd
Brań na Twój list, gdyż w
tych czasach miałam wiele
trosk i niepokojów. — Oto
przed świętami Bożego Narodzenia
przyjechała do nas córka moja
Bieńkowska z Mariem i dynka-
mi, którzy są w gimnazjum
w Kijowie. — Teraz po przyje-
dzie, obaj chłopcy zaczęli
walić się na odę czy rękawicy-
my — gorąco, silnie — z rze-
leniem gardła i oskrzeli. —
W okropnym niepokoju i
trwaniu o nich święta przebyliśmy.

Potem kiedy sym lepiej już było;
Córka moja ma zapalenie płuc
zuchorowała. — W drugiej zaś córce
Obniskiej dwóch tygodni na
tyfus chorowała w tymże czasie.

Teraz Bogu dzięki spokojniej-
szą jestem — choroby przeszły —
Bieńkowskiej są już w Kijowie —
Obniskich gorączka opuszcza — pozos-
tało tylko silne osłabienie i wynis-
czenie — oraz obawa o recydywę. —
Może Bóg dobry pozwoli że i to
w krótkim przejdzie. — Zgląda oto-
wier przenosić musi na tym
padole, płacząc. — Stwierca Wreck-
moony siła i wytrwałości udziela
do znoszenia wszystkiego co dopuścić
raczy: a chociaż mi smutno bardzo,

ciężko na sercu i z bólem się mogę
obyć się nie mogę - zdrową jednak
jestem. - Od Komornickich miene
wreszcie listy. - Obiecyują przyjechać
na wiosnę do nas, - zdrowi są oboje i
najmilszy Włk Bohdaneczek. -

Synowie moi mogą chwatać także
zdrowi są. - Bohdan w Kijowie
mieszka a Józefat ze mną na
wsi - gospodaruje. - Oho! Drogę
Bracie udzieliłam ci wściekłości
i takich moich dziełach i wznosach.
Pewny będzie że one stać cię obajstr
nie są. - Proszę cię Bracie, Bracie.
uczucie ademie nie, Wuj mój
jedynego - wdzięczny mu jestem za
jego życie i błogosławieństwo -
a sam przyjmuję najszersze powitanie
i uszanowanie od Kochanej siostry
Wojciechy

18 marca 1886 r. Żurawie 9

B

Kochany Bracie!

Niewypowiedzianie wdziorny jestem
najdroższemu Wujowi mojemu
za udzielone błogosławieństwo
i dobre życzenia dla młodej
Pary naszej: Pomy swoich kłopotach
i troskach ona zechciał pamiętać
o dniu ślubu mego Józefu.
Oby te błogosławieństwo najza-
wzięjszego patriarchy kładło
na niej, łowami, to. ym. w ciągu
życia całego. — Telegram.

i hit Twój Braće, adebowiśmu
zaraz po wesela powróciwszy
do domu. — W imieniu młodej
pary, młodem najproszem
pożyczkowania. Wujowi Raj-
drożnemu i Tobie Braće
kochany; na Wam serce i
pamięć sta nieznaną kochiny.

Młodzi moi gospodarze, winy-
tuję teraz kochiny i szczerze
konystają z ostatnią drogi
sannej: stoła na konie opu-
ska już nas; chcieliśmy mieć
mamę jeszcze dłużej. —

Bohdan mój wstępuje także
 w ilady brata: jest już postawie
 z panną Kudniey. Napewno
 tego lata drugę synow, mieć
 będy. Oby do pierwszej podobną była.
 Mnież ym Wniechmoeny stworze
 nieszczęść i błądostwień rany,
 w tym nowym stanie; żeby
 ych Towaryżki i ycie, umiały
 oświecać ym umielnie troski
 i przykrości, bez których na
 tym świecie, kint wolnym
 nie jest. — Jak będzie dzień
 ślubu naszemu, napiszę
 po nowu Najdroższego Waju o
 błogostawieństwie dla nich. —

Dziśkujs ci Bracie mój drogi
za udziałem mę wiadomości,
o Was Rodzina drogach. Smutno
bardzo ie tak niecierpliwie udala
is operacja oraz: zebyz przyraz
mniej sity i zdrowie stażyty Majowi
przy tem kalectwie ona. —

Miałam też smutwienie w tym
czasie: Rozmładny wnuczek mój Ob.
niski, po kilko dniowej chorobie
gwałt. zmarł. Kł. mi tej miłej dwa
letniej dziewczyny: a więcej jeszcze
kiedrej matki, która upokoić
się nie może po tej stracie. —

Z całej Rodziny moja polecam się
Błogosławieństwu Wujki Kochanego, z usma
nowaniem wszelkiego całego: a sam
Bracie drogi przejmę mozeż amidek od
Kochanej ci siostry M. Bajkowskiej

1120. Włost. 1886 m
Ljuni.

Włosty Bracie!

Przerzute nas okropnie, i bo-
linie dotknięta. Smutna wiadomość
o śmierci Włosty Pejdrovnego.
Tak niedawno miałam w liście
Twoim bracie wiadomości o jego
zdrowiu: myślałam że on jeszcze
pożyje, przynajmniej lat kilka.
A tu tak przed chwilą spadł
na nas. Niech On już z tego
tego, lepszego świata ma się
iż na nas uwzględni. —

Oby Król Wzechmocy w serce
Wasze, Kracia Kochani i Kocie
luba, pociesz i wyposażenie wła-
sne. — Podzielam i pojmuję
dobrze to Wasz ból: nie tylko
krodzina ale każdy w nas
wielką i boleśną ponieść stratę.

Żal mi bardzo Kocie, ukochany
wnuczek i pierworódziny Dziadka
Dno w ten nader zwinny; praw-
dziwą sierotę zostali: stracimy
razem Ojca i Dziadka. — Wy
ty tylko Kochani Kracia pozostali
Wy też ty opierasz swój otoczył.
a Ojciec Niebieski na góry zniesie
nad Nig i Stogostawie ty będzie.
Najmilej cię Was Kracia
Kochani i Kocie Drogę — Kocie
opiecz Was polecam. — M. Bajkover.

16 grudnia 1886 r.
Yunai 12

Brańce mój drogi!

Wyjeżdżam na kilka
tygodni do cioci i wujów,
od trzech dni dopiero jestem
w domu. W tej to przesympy
opóźnień i w trójkę w przetr-
nia Wam życzeń moich
rodzino droga. — Kasiad tam
dnis do pisania, kiedy mi
z poczty przysłano list
Twój Brańce. — Do życzeń

wieś świętych i nowo-
żołnierskich, które składam
całej drogiej rodzinie:
Tobie Kochany Bracie
z powodu zaślubin Twoich,
osobno serdeczne i najgor-
rzejże wzywania Niech
Bóg Wszechmocny bło-
gosławie Wam razem; w tym
nowym stanie; szczęściem
trwałem i pomysłowem
dany. — Obyście z siebie ra-
dowoleni zawsze byli... A
przy Was, i Boku Kochana
niech szczęścia i ciepła

rodinnego serca Joana. —

Strieci moi i onuki zdro-
wi sy woga dypri; ad odda-
longytki Komarnickich, z Kau-
kasu, czyste lity odbiere.
Przykro mi tytko, ze wi-
dywai tytko czynieć nie mogg.
Kor na rok tytko, na wiomy,
przejidzi z se swoim naj-
milszym Bohuicem na
kilko tygodni. Dobrze i to,
kiedy inaszej być nie moie,
ale mi tytko bardzo za nim.

Na swieta rodzinne
ma sy do nas zjechać: Boh-
danostwo, Kierikowcy, Obniscy
Elizari i państwo Kostowcy; ko
Dnie

mojej synovej Józefatowej
Ojciec i synowie kótno do-
move: ~~Wszystkie~~ Wnucząt te us-
crystości smutniejsza są dla
mnie od zwykłych dni:
tyle pamiątek przeszłości
odświeża i w pamięci i
sercu... — Taka ~~Wszystka~~ ko-
za: niech Jmiejce i twiste
błogostawione będzie. —

Najserdeczniej pozdrawiam
cię kochany, i proszę
abyś odemnie pozdrówił naj-
milszej żony swojej i braci,
a braci kochany całego serdo-
wnie.. Twoja siostra

od siostry mojej najserdeczniej pozdr-
wiam Was — M. Bałkowska

18⁹⁰ Kwieć: 1889 r. Jurnie,

14

Drogi mój Kracie!

Před kilka dniami list Twój otrzyma-
mam. Najbardziej li dziękuję Kochanej
Kracie, za Twój pamięć i dobre wy-
czenia, za mnie i dzieci moje. —
Ja także dawno już bardzo pisałam
do Ciebie, za co ty Kracie przepraszam.
Kochanie stawać cię bardzo; wiem
mi też, że nie z przynęty obajtności
lub zapomnienia. Bo też wielko to
przyjemność odbierać listy, od osób
nam drogie: neregularnie kiedy one
z przynęty trzeć. Kocznie troski
i niepokój przynęty temu były.
To ktoś chory z kochaniem; lub niepowodzenie
jakie. Względnie to odrywam, i więcej
mnie dolega, niżli bym sama cierpieć.

Teraz Królu Dziśki wspaniale moje
Dzieci i wnuki dobrze są mają.

Święta teraznijsze, upstrata w Gyn-
Koch: w Głębokości i to mnie po-
kie, unygu moi odwiedza.

Smutne dla mnie wspaniale, te
Uroczystości Święte. Tymczasem w
Kich, przetoż cota są przedstawia:
i wielki jak uiska serce, za tymi,
których na tym świecie nie zobacz
już nigdy. —

Dziśkoż ci Królu Kochany, za
udzieloną wiadomością o sobie
Kochanej, i Króluach swoich. Obyjcie
zawsze w dobrym zdrowiu, powodzeni
doznawali. Niech Wam każdy sto-
postawie rangę w Wamych zamysłach
i przedsięwzięciach. Oby Twoja praca
Kochany Królu, w upomniowaniu i
podaniu do druku: poezji i listów

i p. Ojca Twego; naleriye ocenionę
i urnę z portretu. —

Nie wiem czy kto z naszych, wypłonie
iż do Paryża na wystawę. Elijan
w tym roku, częściej na swoje pod-
grze choruje: żeby zechciał iść
do Teplice, na kilka tygodni po-
jechać: możeby mu to wody i Kspide
ulga przyniosły. Ale coś mu nie ma
chce wyjechać z domu. —

W przyszłym tygodniu, mam zamiar
do Włocławka pojechać, na kilka tygodni
żeby czas ten przebiec z dziećmi i
wnukami. Ko tam wreszcie córki
moje mieszkają dla wychowania
dzieci, tam i kochanostwo: a
w Gdyni Jósefostwo z synkiem
bardzo miłym: który już ma
rok i 8 miesięcy. Dzielę więc czas
między jednym i drugim: i tak mi
za tymi którymi nie widzę. —

Otoi braće Kochany, o wrytaniu
w mnie najbliżej dotyry, napisutan
ci. Kończ więc pozdrawiając najperda-
czniej siebie i brać Twoich, od
siebie i rodziny mojej, a Bóg
Kochany najsmulej całuję : -
Siostra Wana M. Rajnowna

Kijów 23 Ljudnia (st. st.) 1890r.

16

Ulica Michatowska # 13.



Kochany Wuj!

Przez ten list do kochanego Wujka
i upowiadaniem mojej Matki, która
sama pisać nie może. Moja matka
cierpiem prawie zupełnie wrostła utraciła
i powodem katarakty która się tworzy
na obu oczach i którą nie przeto jeszcze
bardziej można zdjąć, bo dojrzenia bardzo
powoli. -

Ja niestem naprawdę sposobność
poznać osobiście kochanego Wujka przed
12-ty laty, nie wiem jednak czy pozo-
stawitem w Jego pamięci jakiegokolwiek
wspomnienie u siebie. Ja dobrze pamiętam
i skanornego Dzia Wujka, s.p. Radosława,

i Wuj samemu i s.p. Anny z tego
i Siostrzenic. Dawno to było, nie
wszystcy też dotąd żyją!...

List kochanego Wujka czytaliśmy
tu z prawdziwym wzruszeniem i z
serdeczną wdzięcznością. Młodość mi
jest przecież kochanemu Wujowi wie-
domość o całej naszej rodzinie. Mama
spędza większą część roku w Tylowie,
gdzie dwie siostry moje, Dyona Bień-
kowska i Konstancja Obniska,
mieszkają dla wychowania swoich
synów i gdzie ja również stale mieszkam
z siostrą. W Jurskach teraz gospodaru-
je mój młodszy brat Józefat.
Mama już dwóch synów. Ja zaś
choć się ożeniłem w tym samym
roku co i ona, t.j. w 1886, dotąd

Dzieci nie mam i mieć już pewno
nie będę. Najmłodszą naszą siostrą
Marya Komarnicka nieśrka z mężem
na Podolu, gdzie mąż jej jest in-
żynierem przy budowie nowej kolei.
Podobnie jak dwie jej starsze siostry
i brat Józefat, ma i ona dwóch
synów. - Wuj Eljasz Karsse
mieszka w Janowie, ma się nieźle,
choć od czasu do czasu miernie
ataki podagryczne. W tym roku
na święta ma przyjechać do mego
brata, do Juszek. -

Oto są wszystkie wiadomości,
jakie miatem udzielić kochanemu Wujowi.
Zaścietam mu od nas wszystkich
najserdeczniejsze pozdrowienia i
życzenia wszelkich pomyślności

Z powodu nadchodzących (u nas)
Świąt Bożego Narodzenia i Nowego
Roku.

Wzrusze przywiązany siostrzeniec
Bohdan

P.S. Proszę oświadczyć od nas serdeczne
pozdrowienia dla całej rodziny kochanej
Wujce. Polecam się panu i jego
Siostrzenicy, kuzynki Bohdany,
którą widziałem kiedyś jako kilkotlet.
Dzielną dziewczynę.

17 Grudnia 1892r. Krasówo
Kamuelica 42. 18

Szanowny i Kochany Panie Dyoniuzy!

Chciej mi łaskawie wybaczyć, że stary i często
miedomagający, a mimo to nieraz jeszcze różniemi
robotami jeliwie zajęty, tak późno odpowiadam
na miły mi list Twój z 31^{go} paździer. b.r.

O liście i.p. Ojca i Strzyja Twojego do Karola Reryc-
kiego i Ks. Edwarda Dzińskiego, już miś przed
kilkoma laty przepływały bratowa moja Aleksan-
drowa i jej córka Konstancja Obuska; może
wre powtórzyć to tyłaś, co już im wtedy odpo-
wiedziałem, a co, jak pamiętam, już już Tobie prze-
nie wiadomem; a mianowicie, że wynistnie po-
mienione listy, wraz z bords wieloma innymi pa-
piarami należącemi tak do i.p. Ks. Edwarda Dzińskiego,
jak i do Karola Reryckiego, zostały spalone prze-
tegoż Karola w 1863 r., kiedy wyjeżdżał z Łanjas
do Polski, a nadzieja, że już stamtąd za pomocne
tubactwo nie wróci. Jako jeden z tych sthny mieli
surrejcie być do końca w bardzo blizkich stosunkach
cośwano z Łanjasem w Łanjas d. 3^{go} kwietnia 1857 r.

Ks. Edward D., jako i ze s.p. pułkownikiem Kowalskim,
któremu tamże w obecności mojej arcybiskup papież
zwoje przedświadczył, z wyrażeniem upoważ-
nieniem aby z nim według własnego umiarkowa-
nia postąpił, — jestem dobrze świadomy tego comówił, tem
bardziej że sam byłem nie raz obecny i pomagającym
Kowalskiemu w misyjnem tych arcybiskupskich papiersów.
Jednakże, dla większej pewności, przepisywałem
komuś Ks., synów s.p. Andrzeja Towiańskiego i
innych współnych pułkowników a, przypadkiem,
nie raz tak do nich choi cośkolwiek z listów
s.p. Bohdana, i otrzymawszy od nich zapewnienie
że nie zgoda z takowymi nie posiadają, — o cenił i
z góry przekonany byłem. — Co ich zaś tyczy listów
s.p. Bicia twego, do Ks. Terleckiego i do Wabrego
Wielosławskiego, to o takowych nie wcale nie
wiem i dowiedzieć ich nie mam nadziei, gdyż
z Ks. Terleckim od 1858 r. ustaly wszelkie moje
i pułkowników moich stosunki, a rodzinę s.p. Wabrego
Wielosławskiego nie znam i nie wiem nawet
gdzie ich onajdyż. W 1846 i 47 r. bywałem w ich
domu, ale ostro zapomniałem straciłem ich z domu.

Z wiadomości o Ukrainie i o Kresach, namyśl,

możę Ci, Kochany Panie Dyrygu, udzielić niektórych
 danych szczegółów. Matka moja Aleksandra, która
 jak Ci zapewne wiadomo, już od bardzo dawna zupełnie
 była utracone wrodek, odczuwała zupełnie - w przesady
 mierną miarą wiadomości o Katarze dygnata
 i że ku końcowi tego mierną miarą ni, odbył opera-
 cya zdyżcia takowej przez uniwersyteckich specjalistów
 w Kijowie - wóhpi jednak czy to ma być, czy i przy-
 bieranej mi niezłomnej wiadomości o tem, dotąd je-
 dnak nie otrzymałem, a to mi, wprawia w pewien niepokój.
 Matka bowiem odkładała operacyę, do chwili wyzdrowienia
 Mikołaja Mielkowskiego, męża siostry córki mej Dygi, ten
 zaś był moim a nawet niebezpiecznym ciężarzem na
 wrodek w uchu, które miu przejmowało, potem miał
 już zacząć lepiej, ale był mi, że żebym ją nie po-
 gromiła wrodek (i odwrócić uchwyci!), coo
 dotąd nie odbieram żadnej ani o nim, ani o bracie,
 wiadomości. Bohdan przysłał mi z Kijowa ten list, że
 najostre który po imie nabył - powiada, że jest wybit-
 nym gospodarzem. Jaz do Ciebie, tak też odo mnie nie
 pisuje; ale wtem nie je, kor. wrodek, bo ja sam
 mało mają czasu, a żadnego upodobania, o wrodek
 opisanie listów, nieodrywam się do niego od dawna
 i tylko z konieczności utrzymuję korespondencyę, e Kijowie

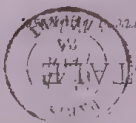
Obniżyć, która mi, od czasu do czasu wiadomości
o nich konfliktach dany. Ale najgorsze umiarkowanie
moim wtedy opierał się, kto z nich tutaj samostan
co się wiecie, coar niedziej zdawa. Dwa razy ^{z raz} Bole
i Kolia przyjacieli odieć było; ale od 1890r. już tu
nie było - W presentym roku widziałem tu obojga Roman
nicaich; a w tym roku Mikolaja Mieszkowskiego
z młodszym Szymonem Janem, bardzo porównywalnym i ko-
chanym miłośnikiem. Znam też i dwóch tyłów
obużających, którzy niekiedy tu z sobą w 1886 przyjeżdżali.
Tyśco Józef nie był tu ani razu od 1879r. i nigdy ani
drzeci po dotąd nie widziałem. Według ostatnich wiadomości
mówi, wzięty on z wyjątkiem. Mieszkowski i
Mieszkowski udobrze się odwrócił. - Jakiś
jaś nie wiem mój (lat 70) wiele ci pewnie
trudności, ponieważ wielu kłopotów a czy to i wiele
przyjacieli pracy. Chyba ode mnie serdecznie
poddziękować i życzenia, które i sam
przyjmuje serdecznie i życzenia od przyjaciół
a pozdrawiają

Ja wolał bym

Paris

15 Rue de Valenciennes

Monsieur Denis Zaleski



Ce colé est exclusivement réservé aux abonnés

CARTE POSTALE

ref. 18/6. 16.

28.V. 1926

Wielce Grzegorz Panie.

Proszę wybaczyć, że. jakkolwiek nieuszo-
ny oświecał się Grzegorz Panie trudni-
cym listem ale skłoniła mnie do tego ta okolicz-
ność, że Pan ^{niełatwo} będzie mi mógł udzielić infor-
macji potrzebnej do mojej pracy. Poruszył
mnie Grzegorz Pan, że usiłował się przedstawić,
nie mogąc innej, choć w ten sposób Pan. lis-
townie. Jestem przekonany, że Biblioteka Ja-
giellońska i praca przy dziele rękopisów.
Obejmuje przede wszystkim do opracowania Pan.
skatalogowania rękopisów, które Biblioteka
od Grzegorza Pana otrzymała. Ale nie
w tej sprawie oddaje się do Pana o infor-
mację, bo tutaj jest wszystko jasne. Oddaje
się po sprawie osobistej.

Obejmuje pracę nad obecnym muo-
grafiz o dziele grabowskim. Materiał
mam już gotowy, niestety ze względu na

De nationalitate de la petele Rumne.

1860

nie jestem nikogo w Paryżu, który mi
 mógł w tej sprawie ^{point form} a Orlgodny Pan
 zapewne będzie dobitnie uszytko
 wiedział. Proszę wybaczyć, że jestem
 tak śmieszny i trudny w sprawie, ale
 nie jestem innego wyjścia. Dostałem
 rozprawę, które przedstawiają jako
 habilitacyjnę, opracowaną jak dzieło
 tej i wyjątkowo wszelkie możliwości
 i t. d. Dlatego też uprzejmie bym pro-
 sił również o informację, czy Or-
 godny Pan nie ma jakichś osobistych
 wspomnień z tej sprawy zważy-
 mych. Byłbym za uszytko mioty-
 dzenie zobowiązań. Proszę więc
 jeszcze raz o przebaczenie za
 śmiecie, które się

Znajwyższemu szacunkiem i powroćaniem

Dr Bar Cidam

Adres mój:

Biblioteka Jagiellońska.



PRÉFECTURE DU DÉPARTEMENT DE LA SEINE

Par Adam
Mroczkowski Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie

Lib o Michale Grabowskim



à la publication des lettres du même Abbé Bernetti par
les revues, et dont j'ai eu l'honneur de vous parler à Paris
j'ai mentionné cette circonstance. Je vous joins même les quelques
lignes où cela devrait être, après l'insertion de la préface
elle-même. Je ne voudrais jamais faire cette insertion dans votre
condemnement - d'autant plus qu'elle ne devrait pas appartenir à elle.

Dans la collection des lettres que je propose il y en
a quelques unes qui sont attribuées aux priors de la 8th ou collectés
venant en différencement, et qui n'ont pas été de ceux que vous avez eu
la bonté de me chicaner, et je ne veux pas en faire usage dans votre
chère d'histoire.

Je vous prie d'agréer l'hommage du premier des
cabinets de la collection, dont le deuxième devant les lettres de
l'Abbé Bernetti; je vous l'envoie par le même courrier.
Je vous salue avec l'estime la plus cordiale

Votre Rio.
Attilio Lopez

AVV. ATTILIO BEGEY

VIA MILANO, N. 20

Telefono 10-87

TORINO

1/2 1913

Monsieur le Comte

Le jour de mon départ de Paris, en mois de Mai, je trouvais à l'Hôtel, avec quelques livres, la photographie de votre livre intitulé de Sainteté immortelle; cette photographie est toujours restée, de puis lors, sur ma table de travail, me rappelant votre bonté à mon égard — et je l'ai encore devant moi en ce moment où je vous remercie de tous vos précieux

cadeaux. — Vous avez eu la bonté de me recommander sur les bords de l'Abbe' Edward Dunsin qui résident dans le désert chez vous et dont la publication sera faite l'année prochaine aux soins de l'Académie des Sciences de Cracovie. Dans un projet de préface

sur la terre. A cela je dois ajouter encore que non-seulement ceux qui ont profité des services de ce prêtre ont eu pour lui de l'amour et de la vénération, mais que même beaucoup de ceux qui rejetaient la Miséricorde de Dieu et étaient ennemis de l'Œuvre de Dieu l'aimaient et le respectaient aussi. La haine pour l'Œuvre de Dieu, venant de la haine pour la croix, pour le sacrifice que cette Œuvre rappelle à l'homme, perdait son caractère dur devant un si grand amour et devant la pratique de la croix, du sacrifice; le Verbe de Dieu vivant et se manifestant en partie sur la terre par l'amour et le sacrifice de ce prêtre dissipait, on peut le dire, comme le soleil du jour de Dieu, les nuages des passions et de la haine

VI.

Ce cahier comprend les lettres ou extraits de lettres de l'Abbé Duński gardées dans les Archives de l'Œuvre de Dieu, et quelques autres que j'ai pu me procurer ailleurs. On y trouvera aussi la reproduction des lettres imprimées jadis en 1857 par le Colonel Różycki. Et l'année prochaine l'Académie de Cracovie en publiera de même un certain nombre, adressées aux frères Zaleski. Je crois que l'on ne pourrait élever à la mémoire de l'Abbé Duński un monument plus haut et plus durable que celui qu'il s'est élevé lui-même dans ses lettres, par la manifestation qu'il y a faite de sa grande âme apostolique. Que les haines et les faux jugements si souvent répétés contre l'Œuvre de Dieu, se taisent donc devant le ton céleste de ces lettres! Que la lumière qui en rayonne, dissipe les erreurs! Que l'amour immense pour Jésus-Christ et pour son Œuvre découlant de la parole de l'Abbé Duński attendrisse les âmes endurcies. Les serviteurs de l'Œuvre ne veulent rien que l'union de leurs patries dans cet amour. Ils n'ont d'autre doctrine que le sacrifice. Ils soupiraient après son triomphe, et ils ont le droit de l'attendre, car c'est la parole de Jésus-Christ lui-même qui leur en donne la foi.

/a



$\frac{11}{3} 16$

AVV. ATTILIO BEGEN

de retour à Turin après
une tournée de conférences
Pro-Polonia dans le midi

TELEFONO 10-87

TORINO - Via Milano, N. 20

de l'Italie, - je trouve
votre faire - part, glorieux
et douloureux en même
temps ! Deux héros de moins
pour la France, pour la Pologne
mais deux intercesseurs de plus
auprès de Dieu pour la grande
Victoire. Oh que Dieu donne !

Betty

26
Trévise 12/16
Va milan 20

Cher & Honorable Denis,

Je vous suis
reconnaissant de votre
sentiment, Je suis
encore dans l'abatte-
ment de mon affreuse
perte - ni je sais quand
je m'en reliverai.

Une seule chose
me soutient - c'est
l'ardeur avec laquelle
mon fils est allé volon-
taire à la guerre. - Quoique
destiné à l'armée terri-
itoriale il a voulu passer

aux Alpins combattant
au front - et il est tombé
glorieusement - lorsque -
encore la veille, son comman-
dant lui demandait de rester
comme son Aide major...
il a voulu suivre sa com-
pagnie au péril... et il a
succombé.

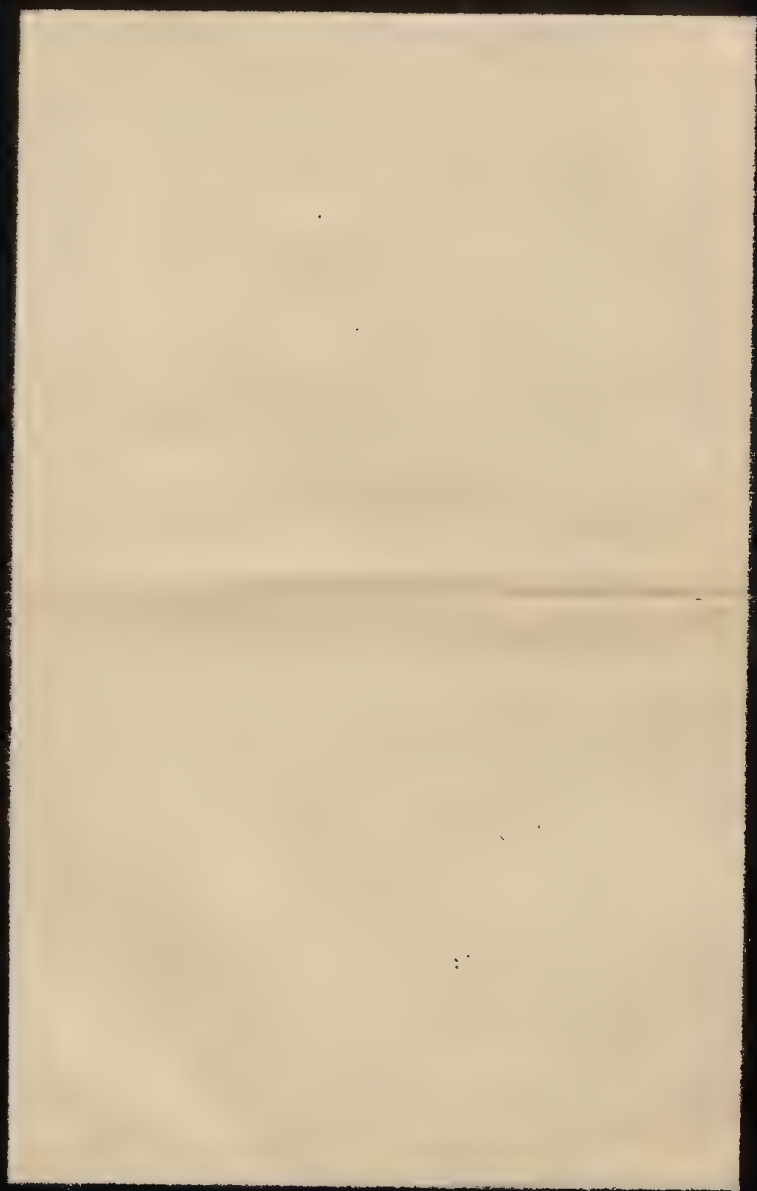
Les détails que vous
me donnez de la fin héroïque
de vos héros m'ont pro-
fondément touché. Les
âmes les plus généreuses
sont immolées sur l'autel
de la patrie. Espérons

ges' aux efforts inouïs que
 la France et l'Italie, l'An-
 glleterre et la Belgique, ac-
 complissent sur les champs
 de bataille, s'ajoutent
 les efforts spirituels, pour
 mériter, même par la
 régénération chrétienne,
 le triomphe de la justice,
 pour leurs pères et pour
 celles des peuples opprimés,
 la chère Pologne en tête!

Qu'elle aussi la Russie accom-
 plisse le programme de déli-
 vrance qu'elle a annoncée.

Je vous salue, cher
 M. Denis et vous serre la main

Armin Bechy



AVV. ATTILIO BEGEY

TORINO

20 - Via Milano - 20

li

6/1

1917

Près cher Monsieur

Je vous remercie de cœur, de vos
 sentiments pour le Souvenir de mon
 fils bravi et de la Note du Bulletin!

Ce Souvenir a éveillé profondé-
 ment un grand nombre de personnes.

Et je pense que vous ne devriez pas
 différer plus longtemps votre réponse en
 mémoire du regretté Maxime, et il
 même être incomplet, car les choses de senti-
 ment veulent être produites au plus tôt.

En les différenciant et les perdant un peu de
leur vigueur — et d'ailleurs c'est au mo-
ment de la mêlée qu'il faut aider les
esprits par les exemples. Plus tard il y aura
d'autres soucis, d'autres problèmes d'un
ordre plus général — et ces chers et vaillants
champions nous devons les faire connaître
à présent.

C'est ma fille aînée qui a eu
le soin de réunir le petit souvenir de son père
— faites-vous donc violence, à votre douleur
cher Monsieur, et adonnez-vous aussi à
ce doux travail. Vous en serez récompensé
largement par le résultat.
Je vous serre la main. A Bèze

CHEMINS DE FER DE L'OUEST

Monsieur

Begey



AKADEMIA UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE
STACJA NAUKOWA POLSKA
W PARYŻU
6, QUAI D'ORLÉANS.

BIBLIOTEKA POLSKA.

L. 119

Wielmożny Panie

Mam zaszczyt niniejszem poświadczyć z prawdziwą wdzięcznością, iż BIBLIOTEKA POLSKA W PARYŻU otrzymała w darze od Wielmożnego Pana *brogum*

Maryana Gawałkiewicza

„Bogdan Laleski”

Kraków dnia 24. 1891.

Dar ten i imię Wielmożnego Pana są zapisane w księdze darów Bibliotece czynionych pod Nr. *40*.

Paryż, d. *24* / *Przedwiecznik 1891*

Delegat Akademii Umiejętności

Dr. K. M. Górski

W imię Pana *Emilii Wilińskiej*

W. Wargu



AKADEMIA UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE
 STACJA NAUKOWA POLSKA
 W PARYŻU

6, QUAI D'ORLÉANS.

BIBLIOTEKA POLSKA.

£ 390

Wielmożny Panie!

Mam zaszczyt niniejszem poświadczyć z prawdziwą wdzięcznością, iż BIBLIOTEKA POLSKA W PARYŻU otrzymała w darze od Wielmożnego Pana

Książkę zatytułowaną: listy Stefana Witwickiego do Józefa Bohdana Zaleskiego
 Lwów 1901.

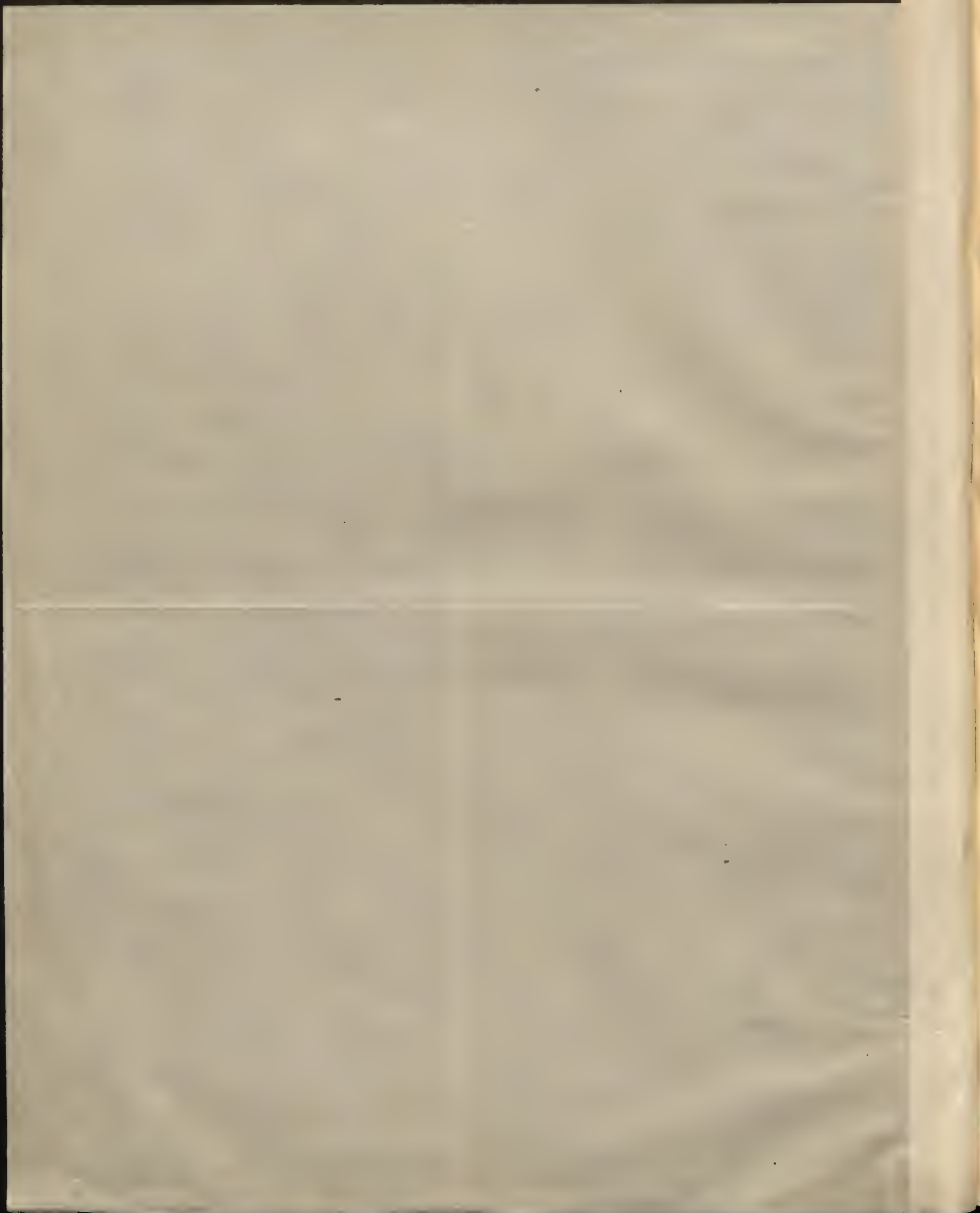
Dar ten i imię Wielmożnego Pana są zapisane w księdze darów Bibliotece czynionych pod Nr. 153

Paryż, d. 4/III 1901

Delegat Akademii Umiejętności

Władysław Mickiewicz

Wny Pan Dionizy Zaleski



AKADEMIA UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE
 STACYA NAUKOWA POLSKA
 W PARYŻU
 6, QUAI D'ORLÉANS.

BIBLIOTEKA POLSKA.

L 424

Wielmożn y Pan u

Mam zaszczyt niniejszem poświadczyć z prawdziwą wdzięcznością, iż BIBLIOTEKA POLSKA W PARYŻU otrzymała w darze od Wielmożn ego Pana a

dzieto p.m.

Brzechawiecki: Bohdan Łaleski o sobie

i m. p. c. s. n. ych. Lwów 1901.

Dar ten i imię Wielmożn ego Pana a są zapisane w księdze darów Bibliotece czynionych pod Nr. 165

Paryż, d. 23 go Maja 1901.

W zastępstwie Delegata Akademii Umiejętności

W. P. Mieczewicz

W my Pan Dionizy Łaleski



AKADEMIA UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE
 STACYA NAUKOWA POLSKA
 W PARYŻU

6, QUAI D'ORLÉANS.



BIBLIOTEKA POLSKA.

2 483.

Wielmożn y Panie

Mam zaszczyt niniejszem poświadczyć z prawdziwą wdzięcznością, iż BIBLIOTEKA POLSKA W PARYŻU otrzymała w darze od Wielmożnego Pana

..... dr. h. c. p. n.
 Korespondencya J. B. Haleckiego
 tom IIⁱ. Lwów 1901.

Dar ten i imię Wielmożnego Pana są zapisane w księdze darów Bibliotece czynionych pod Nr.

Paryż, d. 22 Października 1901.

Delegat Akademii Umiejętności

W. F. Mickiewicz

W my Pan Dionizy Halecki



AKADEMIA UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE
STACJA NAUKOWA POLSKA
W PARYŻU
6, QUAI D'ORLÉANS.

BIBLIOTEKA POLSKA.

Ł 167

Wielmożn. y. Panie!

Mam zaszczyt niniejszem poświadczyć z prawdziwą wdzięcznością, iż BIBLIOTEKA POLSKA W PARYŻU otrzymała w darze od Wielmożn. ego Pana

tom IV - i dzieła p. n.

Korespondencya J. B. Haleckiego.

Lwów 1902.

Dar ten i imię Wielmożn. ego Pana są zapisane w księdze darów Bibliotece czynionych pod Nr. 332.

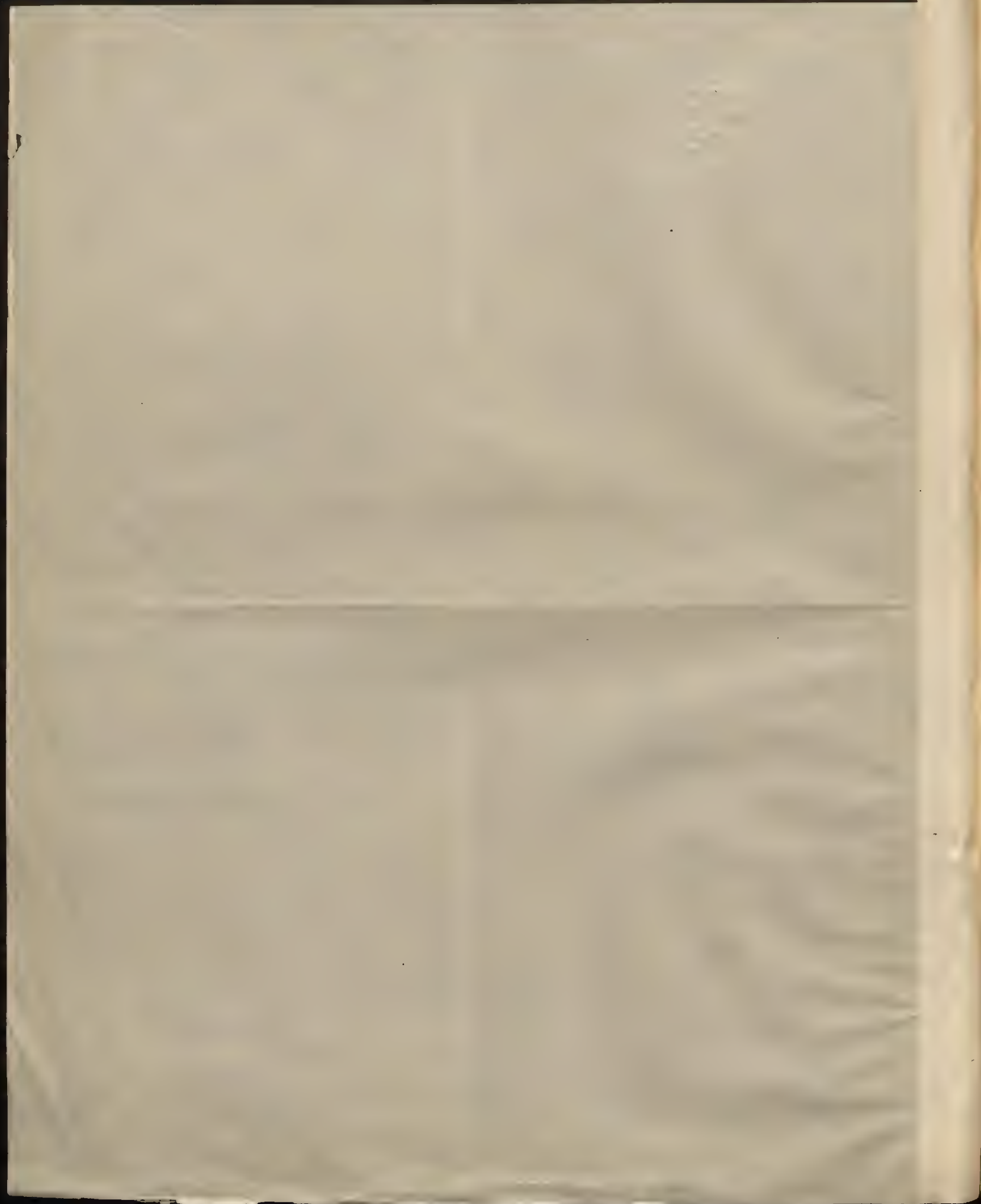


Paryż, d. 7go listopada 1902

2a Delegat Akademii Umiejętności

W. Mickiewicz

Wny Pan Dionizy Halecki -



AKADEMIA UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE
 STACYA NAUKOWA POLSKA
 W PARYŻU
 6, QUAI D'ORLÈANS.

BIBLIOTEKA POLSKA.

£ 15

Wielmożny Panie!

Mam zaszczyt niniejszem poświadczyć z prawdziwą wdzięcznością, iż BIBLIOTEKA POLSKA W PARYŻU otrzymała w darze od Wielmożnego Pana

trzy nasze pakieton

książek treści różnej

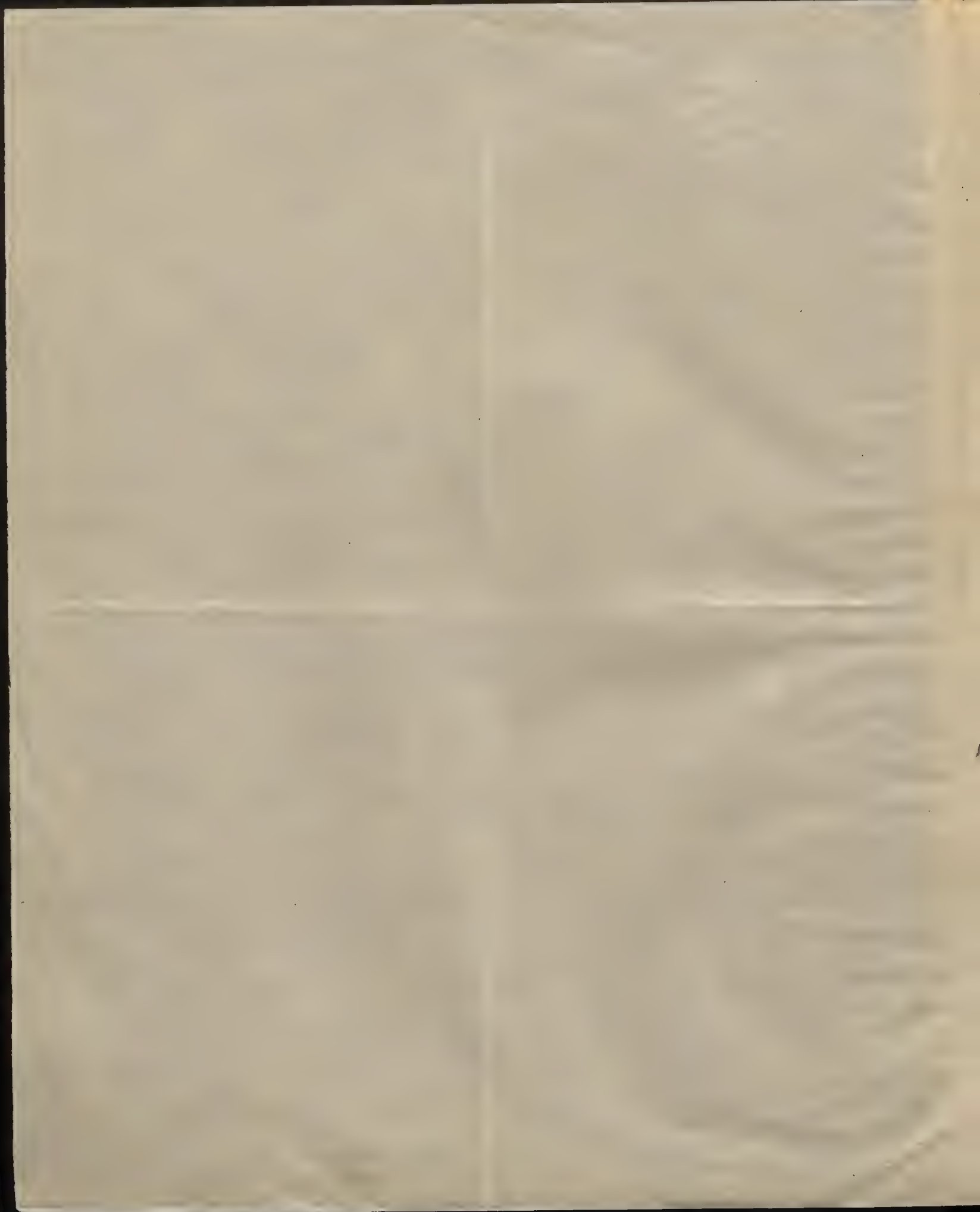
Dar ten i imię Wielmożnego Pana są zapisane w księdze darów Bibliotece czynionych pod Nr. 580 ym

Paryż, d. 8go Lutego 1904go roku

W zastępstwie Delegata Akademii Umiejętności

Władysław Mickiewicz

W n. y. Pan *Gyomry Laleski w Paryżu*



French.

Merci, mais que puis-je
vous rendre? encore l'honneur
de la vie, tout de plaisir de
ce genre complaisant bon.
Remerciez les relations
et me re. leurs vous
prouver l'année que
connaissent

Le 8. Janvier à 10 h
A. M.

POLSKA AKADEMIA UMIEJĘTNOŚCI

Paryż, dnia 23 Kwietnia 1930

BIBLIOTEKA POLSKA

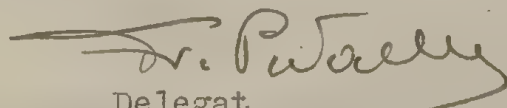
6, QUAI D'ORLÉANS, PARIS, IV^e

Tel. Danton 81-09

N^o 585/30

Wielce Szanowny Panie,

W powołaniu na list N^o204/I/30 z dn.7 b.m. p.Dyrektora Zakładu Narodowego im.Ossolińskich Dr.L.Bernackiego (w załączeniu), upoważniam p.S.P.Koczorowskiego do odbioru dla przesłania do Ossolineum ofiarowanych przez Szanownego Pana tej instytucji obrazów Szewczenki i łączę przytem wyrazy najgłębszego szacunku i poważania.

Delegat
Polskiej Akademii Umiejętności.

Wszystkie wymienione dwa rysunki:
T. Szewczenki otrzymać.

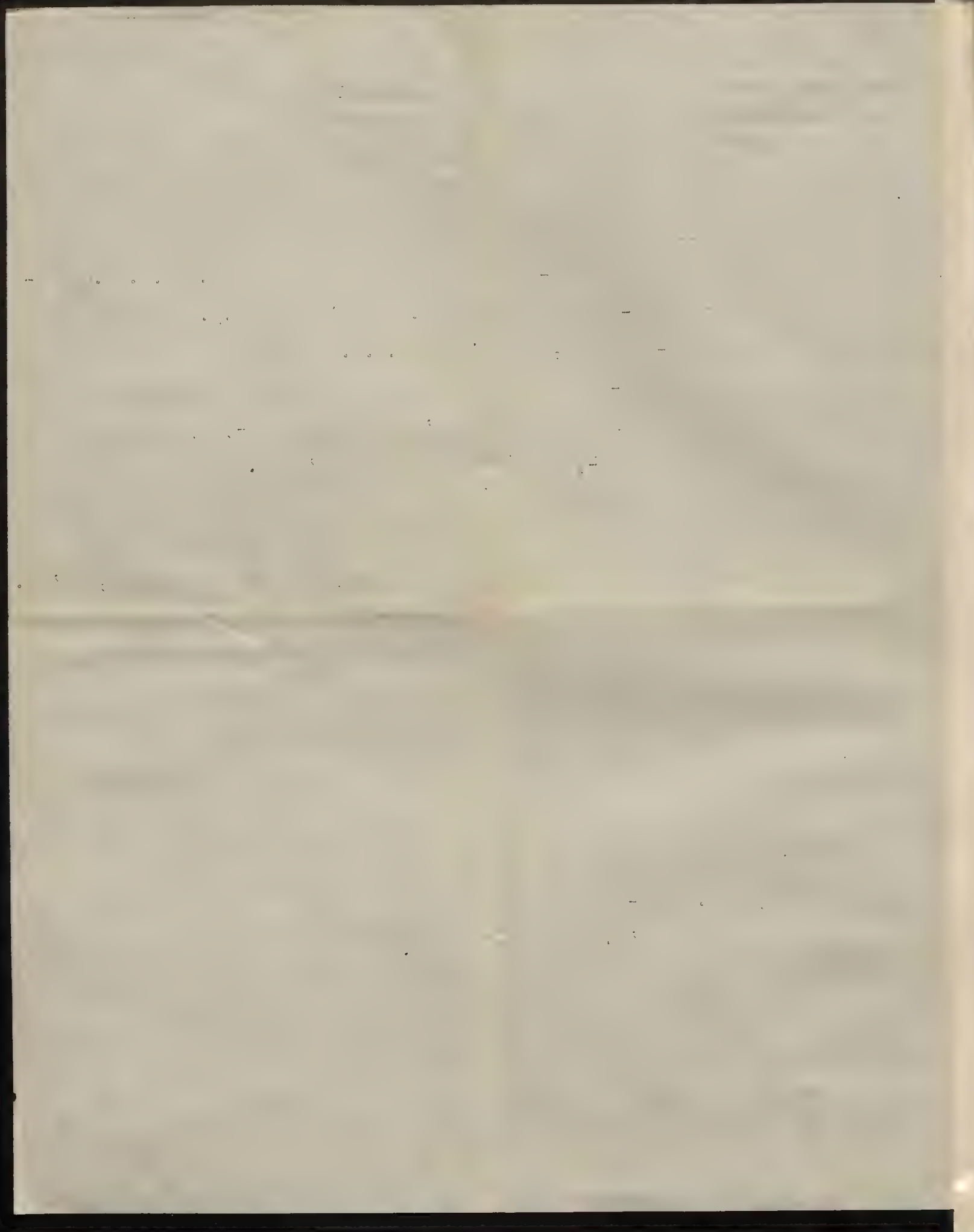
Paryż, 23 Kwietnia 1930.

A. Koczorowski

JWielmożny Pan Dionizy Zaleski

129, Blv.Saint-Michel

w Paryżu.



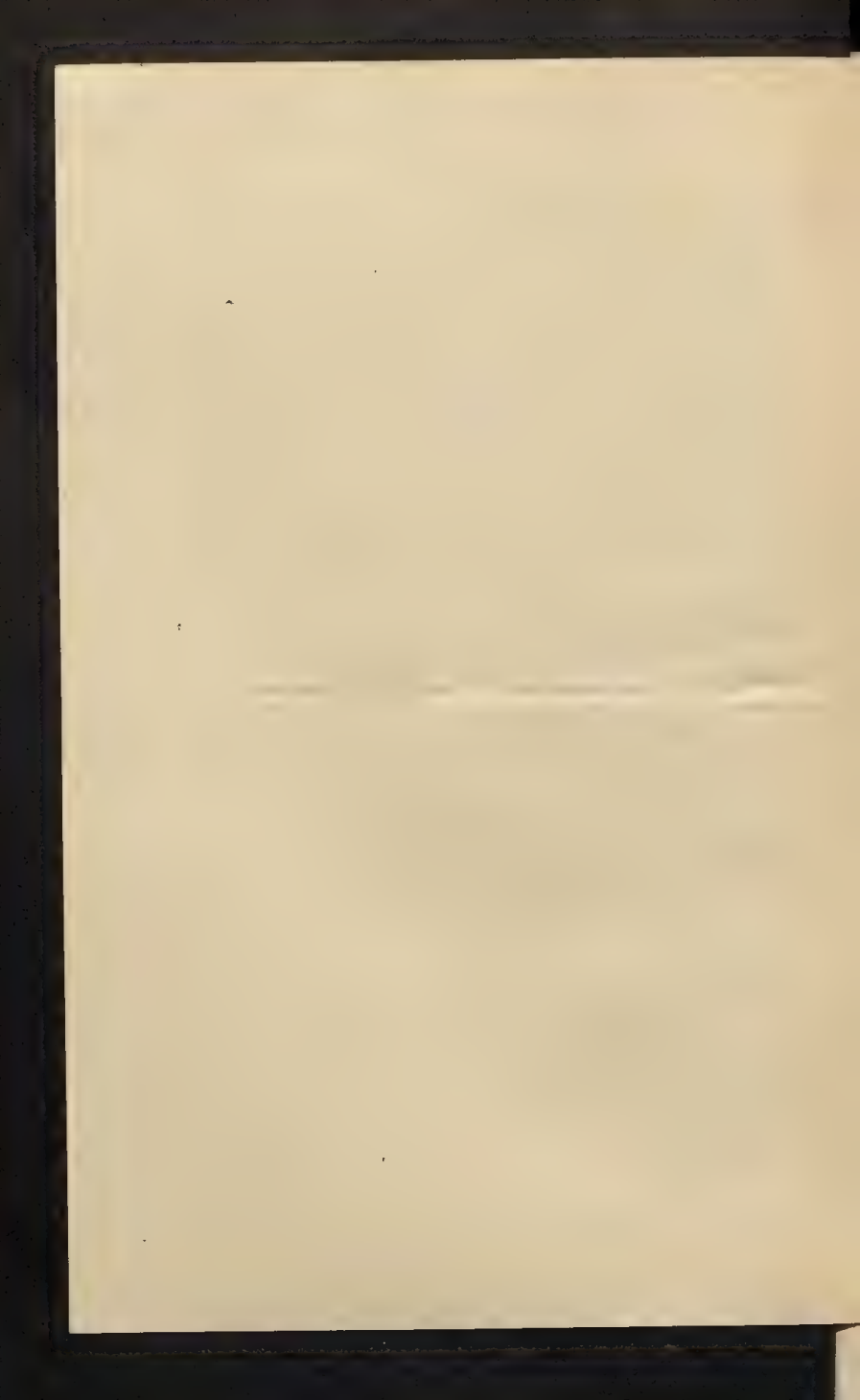
Lwów, ul. św. Marka 6.

30. VII 1906.

Człogodny Panie !

Nierazomny - osmuchał się przeciw Ci,
Człogodny Panie o pomoc w sprawie
literackiej.

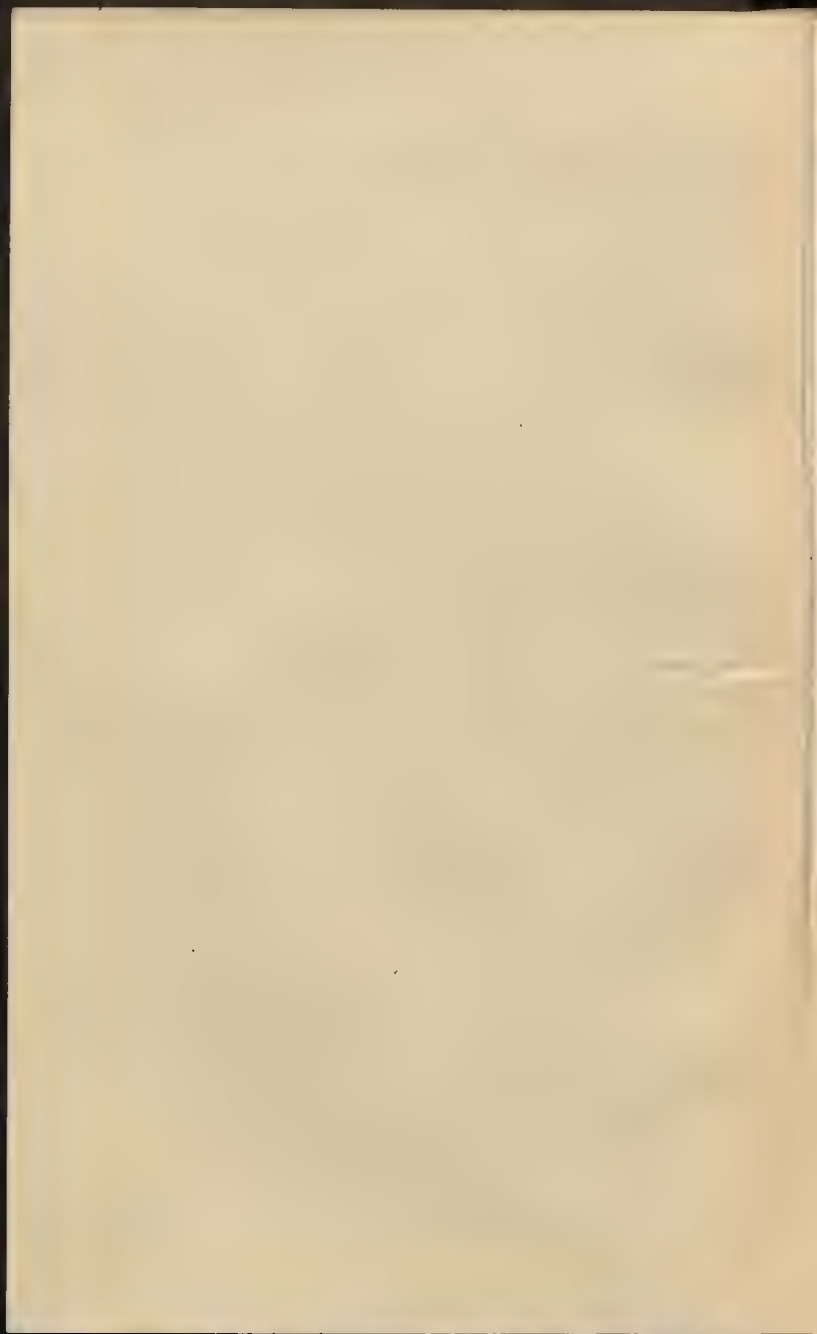
W rękopisach po J. p. Bohdanie Łale-
skim mają się zapisać listy i wypo-
życzenia odnoszące się do H. Męjskiego
go i T. Lenartowicza, byliby nie na-
czyt, Człogodny Panie, karac na mój
kont odpisać odnośnie rękopisów, a



nowy drukować wskazać bibliograficznie.
 Bardzo bym Ci tam zobowiązanym i
 chętnie gotów jestem do wzajemnych
 usług. Mogile wdzięczny będę za
 wszelkie ^{o tym wysłanie} wiadomości lub za wszelkiewie
 zniżka gdzie się jako znajdzie.

Z wyrazem głębokiego
 szacunku dla Twojej działalności.

Henry Siegelstein



Pracujący Panie!

W sprawie listów Lenartowicza i Ugg-
skiego nie mogę nic napisać, aby dał
ich przysposobić. Czyżby nie mógł
prosić Pana o łaskawe polecenie odpi-
sania (na mój koszt) listów tych, które
posiada Pan w oryginale. Bardzo szczerze
Pana do tego obowiązuję.

Proszę o łaskawą odpowiedź —

Henryk Biogelsson
Żwir, ul. św. Marka 6.



Lwów 1 Ma, 1889

Najmiejsciej przeproszam Pana
wnego Pana za pominie odpowied
lecz najpierw list Pana mi
przedstawił mi do ręki gdyż wyje
dalem na wies - a potem tak
prawy tam dogodzi Panu - i
pneatni Ma swi prasy listów
ale nieestetycznie nadawo mnie
gdyż wszystkie listy przegwane
do s.p. mego mojego Augusta Pi
towskiego - zarejestry, nie wyplata
ty zabrane miwem pner kogo - a
prawdopodobnie i mi sroze
Bytan i - Panu Mateusza pro
suzi i moi są jolku w Bibliot
jolin. i od tego do ręki
są i niewywieści były jeden

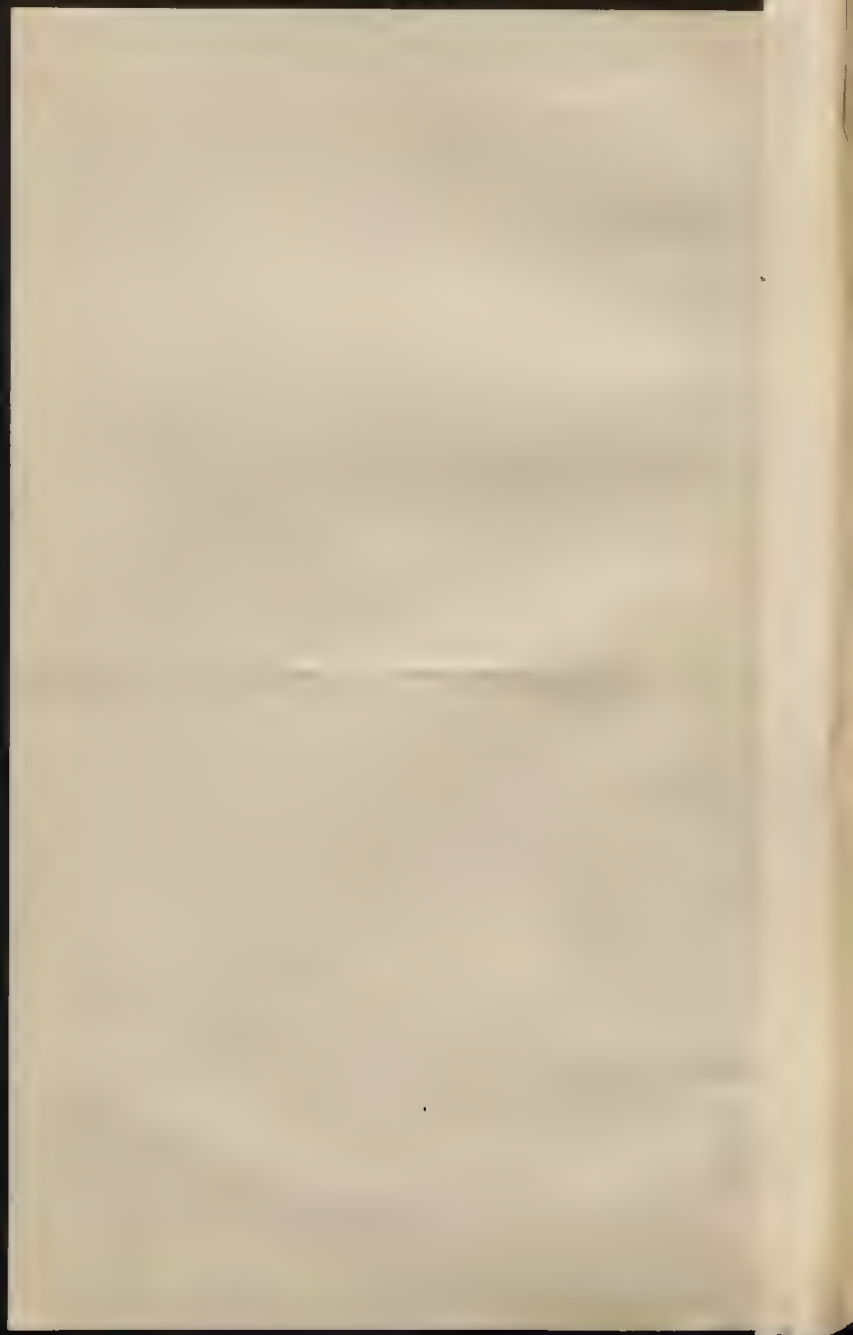
byłko i ten dawno panu postany
Zachętywać się o to i p. Krzyżan
Miejstew Dobry masz znajomy
i adpisalam mu to samo.
al pisure potem ogrystem posu
Kwamie - i gdybym kiedykolwiek
jaki adskutek gdzie - natych
miał bym wystate - al nie
stety redzi mi się że to darem

Mie przypominam ci co bym
panu obiecywa - i gdybym panu
zobaczył takimi jeb. dawać, poma
tu bym natychmiast; al czas
leci i wazę coż owa młodość
Mojemu dui obawom uważam
dual. - a młodość coż moji
Kłacie; pan pewnie i mi zapewne
bracie laty; bo dualim. bym dui
z meym w Ameryce w Kalifornii
z maki duiam - crenur pan

nie zapomnę ci w dzień 78 040
wielkiej radości. a bardzo by mi
milo w ci dzień w dzień - i gdyby
pan rachany śmiało mi śmiały
świat przez pręta - bardzo by
pan naszymy wyświatał. Ma
Zielonosty Mała chci
wielomnie się pan ułtomy i
podrocznia -

Co cokoś mi Maji Kosi-
radzie; ułtomy Tora

[Faint handwritten text, possibly a signature or date]



Bardzo żałuję, że
nowy Pan mi zastąpił
w domu, ale w dygnoscie
miałoby być jemu u siebie.

Chciałoby bardzo żeby Sta-
nowy Pan i brat pana
p. Karol, mybałi sobie tu
złotki do przekazu s. p. Józefa
który sam się więcej podobnie.

Łatwo było jemu znowu

/.

w domu, ale i w tym dniu
czasem admirałowi mianem anajami,
miec sądzi i panom byłoby
przykro oglądać przy obcych
smutną parniętę, dla tego
proszę przyjąć między 1^{szą} a 2^{szą}
po południu, o tej godzinie ni-
kogo panowie nie zostawiać; a
jeżeli ten dzień nie jest panu
wygodny, w takim razie będę
oczekiwać w niedzielę od 1^{szą} do 2^{szą}
po południu. —

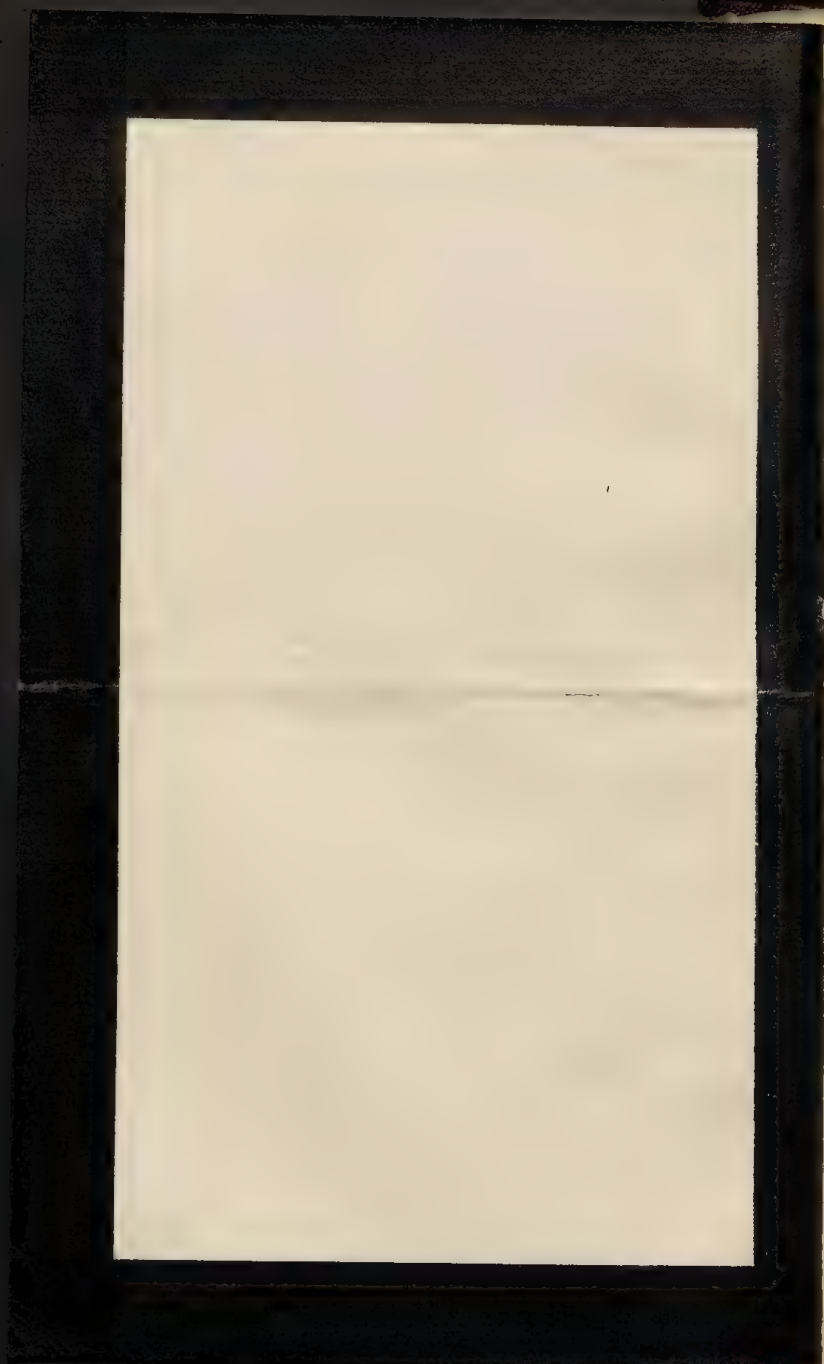
A więc do miłego zoba-

8. 4. 20
cennia, synocareu prout
puzjei myroz oracunku
i zientivosi.

Anna Bihinke

Paryż. 7. 12. Kwiecień
1826.

2^e rue de Thiers.



Paris 8 Août.

43-71

Monsieur

Ma mère me charge de vous annoncer
la douloureuse nouvelle du décès de Mr.
Thadée Stociewski: mon oncle. L'inhumation
aura lieu demain mercredi 9 Août
à 3h. 1/2 au cimetière de Montmorency
tout à vous

Stociewski

112 Denis Lafeski 13 (bis) Montpar
Celle carte peut circuler à Paris, dans les li

d. l'enceinte. Botanique.
F. S. 5 Rue de la Sous Préfecture à
aux Sables d'Olonne (Vendée)

LL PORT LST GRATUIT

Monsieur
Denis Lafeski
135 bis Boulevard Montparnasse.

PARIS 52 FRANÇAISE
POSTES & TÉLÉGRAPHES
ACQUIT
CARTE PNEUMATIQUE

Ce côté est exclusivement réservé à l'usage.



Vienne 3 Novembre 99.

44

Cher Monsieur.

J'ai pris les renseignements que vous me demandiez. Mlle Thry-
Zanowska pourra
descendre à la pension de
M^{me} Drescher IV -

Wiednerhauptstrasse 51.
C'est tout près de cher moi
et par conséquent très.
suffisamment central.
Je plus ou m'assure que

Les prix sont modérés.

La recommandation est très sûre, elle me vient d'une dame, professeur de piano, répétitrice du célèbre Leschetizky : elle y envoie, dit-elle, toutes ses élèves et celles-ci ont toujours été satisfaites. J'espère donc que la pension d'Orzechowski courra à Mlle Tsyrianowska.

Mais, permettez-moi, une observation. Pourquoi Mlle Tsyrianowska vient-elle donner un concert en cette saison, où la Société n'est pas encore ren-

trier de la campagne. A Sienna
il n'y a rien à faire, à ce point
de vue, avant le mois de jan-
vier. J'en parlais l'autre jour
avec l'ambassadeur et nous
étions absolument d'accord.

De plus, M^{lle} Th. s'est-elle
assurée une salle de concert? -

A-t-elle pris des informations
chez les impresarii Gutmann
ou Rosi, sans lesquelles il lui
sera difficile de se retourner,

pour donner un concert en No-
vembre, il faut retenir la salle
très-longtemps à l'avance, sans
cela on dépense beaucoup d'ar-
gent à attendre et l'on ne réussit
pas toujours. Peut-être sau-
rait-il mieux jouer d'abord à

Cracovie et à Lemberg et
avant d'y aller, faire les
démarches nécessaires à Vienne
— si elles ne sont déjà faites —
pour se procurer une salle.

Excusez-moi de donner ces
conseils à Mlle Tityrianov-
ska et dites-lui, je vous
prie, qu'en ma qualité de
Correspondant du Figaro, je
suis entièrement à sa dis-
position quand elle sera ici.

Sciez-lui présenter mes hom-
mages à Madame Laleska
et me croire, cher Monsieur,

Bien cordialement à vous

Florisjowski

Reims. 22 Janvier 1905.

Cher Monsieur,

Je crains qu'une fâcheuse erreur
n'ait empêché nos vœux de bonne
nouvelle d'arriver de vous parvenir.
Je les réitére donc ici, quoique bien
tardivement et vous annonce, en
même temps, la naissance d'une
petite fille.

Je ferai tout mon possible pour
vous rendre le petit service que vous
me demandez et tâcherai, dès que
j'aurai un moment, de joindre ce
Mr. Prigent. J'espère qu'il me
communiquera les copies des lettres
qu'il vous avait promises.

J'ai moi aussi quelque chose à
vous demander. Mais si cela devrait
trop vous déranger, je vous prie de
ne pas vous en occuper. Voici ce
dont il s'agit. Mr. Austrey a
la bonté de me faire parvenir le

Bulletin polonais, quand il l'a lu.
Malheureusement il ne me l'envoie
pas toujours régulièrement et il me
manque quelques Numéros. Comme
je possède une collection complète de
ce Bulletin je vous serais très-recon-
naissant si vous pourriez me procurer
les nos suivants :

173 - Décembre 1902.

166 - Mars 1902.

156 - Juillet 1901.

155 - Juin 1901.

Si on peut se les procurer en librairie,
je vous prierais de bien vouloir me
les faire expédier en me disant ce
que cela vous aura coûté.

Je vous remercie d'avance, cher
Monsieur, et en vous priant de
présenter mes hommages à Madame
Jaliska et me rappeler au souvenir
de Mademoiselle Bohdana, je suis
votre tout dévoué

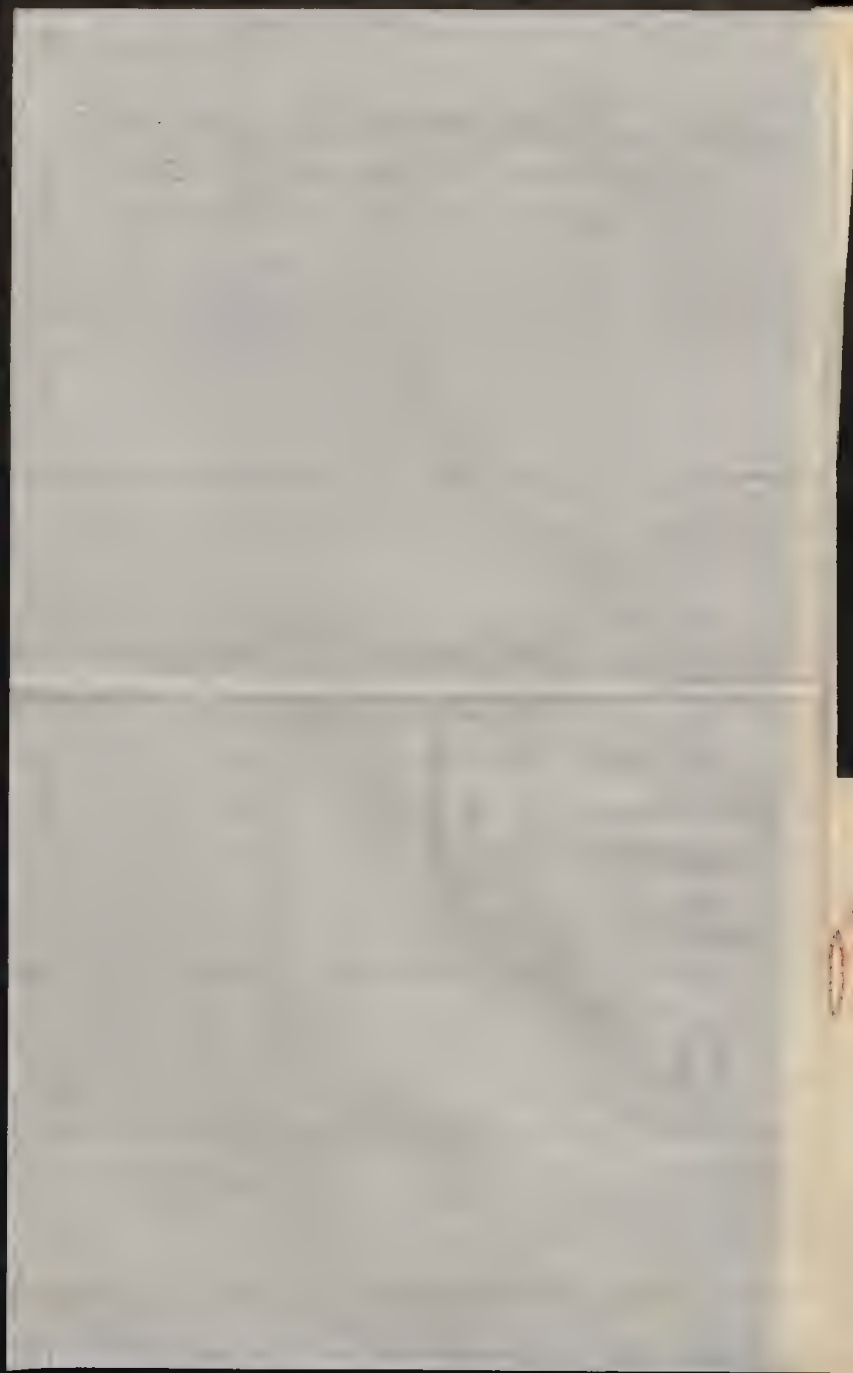
Florentin

Académie Comulaise

Favoritenstrasse 15

Vienne - Autriche.

P.S. Je n'ai pas pu lire, sur votre
petit mot à qui sont adressées
les lettres qui vous intéressent.



Vienna 2/III. 1903.

48

Cher Monsieur,

Je n'ai décidément pas pu mettre la main sur Mr. Prijetaty et je désespère de vous rendre le petit service que vous aviez bien voulu me demander. Je suis croir beaucoup plus autorisé que moi à vous adresser à un aussi grand personnage que Mr. le Conseiller Aulique Jagić.

Pour moi, il ne se dérogerait pas, car il n'a pas la réputation d'être aimable.

Il ne peut pas se recuser devant une démarche personnelle de votre part.

Je vous conseille donc de lui écrire directement à l'Université.

Pour ce qui est de Lublany, j'en suis absolument sûr - indep des lieux, villages, bourgades, villes d'Autriche, en main — que cette localité n'existe pas. Il s'agit évidemment de Lubiana, nom

Slave de la capitale de la Carniole
(Thrain) Laybach. Il n'y a encore
que vous qui puissiez écrire au
bibliothécaire de cette ville. Écrivez-le
en français.

Si, lorsque vous aurez écrit vous-même
soit au Conseiller aulique Jergé, soit
à Laybach, vous avez besoin de mon
intermédiaire pour quelque démarche
complémentaire, il se sara dire que
je suis entièrement à votre disposi-
tion.

Croyez, en attendant, cher Monsieur
à mes sentiments de bien sincère
dévouement.

Alcega

Paryż. 28. października 1892. 49

Szanowny Kolego.

Ból nagi, na który od kilku
dni cierpię, tak już powiększył,
iż nawet po prokroju zaledwie
stąpać mogę. Że zaś posiedze-
nia i tak już opóźnione,
dalej zwrócić nie cierpię.
Prosto nie widzę innego środka
jak odbyć je w mojem mieszka-
niu, dopóki Szanownego Kole-
gę, na czas dawniej już osna-
cony (Niedziela, 30. października).

Ra . . 2^{1/2}), najuniższej za-
pranam -

Racz mi wybaczyć Kochany
Holego, i przyjąć wyraz wietel-
nego poważenia.

Błociński.

St. de Claude Bernard.

Paryż, 2^{go} Marca 1843.

51

Kochany Panie Dysoniu,

Wprawdzie wczoraj wieczór
Sekretarz nasz podzielił się
z nami przyjemnymi nowinami,
któreż mu Pan nadał; i
nie mniej prędko wdzierny Pa-
nu jestem, że był takżem listem
swoim ją potwierdzić.

Przy tej sposobności mógł mi
jest, wyrazić kochanemu Panu
osobiste moje podziękowanie
za zachody, których z taką go-
towością w sprawie spadku
po S. p. Wasparku się podjął;
za co bez wątpienia

i Ławę cały gromadnie.
podziękować Panu - nieomieszk
Przyjm Pan, kochany Panie
Dyoni, wraz z serdecznem
wieloznacznem żęki, zapew-
nienie prawdziwego szacun-
ku.

Włodzisławski

86. rue Claude-Bernard.

Paniom stoję prosię uszania.
wznie odemnie, od Łony i
Dziwcaat moich.

Paryż, 16^{go} Czerwca 1843.

52

Kochany Panie Dionizy.

Dziękuję za odebrany wczoraj wieczorem list kochanego Pana. Już zrana byłam podpisat akt przyjęcia napisu, przyniesionym przez jednego z officyantów państwa.

Po zaś do rozmówienia się z panem Chetnickim, uważam je za zbyt ciężkie; pragnęłabym dla mnie może nieco uciążliwem, gdyż wieczorami czuję się zwykle bardzo zmęczonym. Jednakże, już sama groźność nieporwała odmówić; prócz tego, rzeczywista kompensacja będzie mi winyta Pańska, Kochany

Panie Dyonizy. Dłatego, chciał
Pan mówić się z panem Chet-
nickim, i przybyć do mnie w zar-
zynie, któregośkolwiek wieczora. p.
śmiej.

Proszę, abyś uszanowanie moje Pa-
niom, odemnie, od żony i dzieci
moich, i pragnię dla siebie serdecz-
ne uściskanie ręki.

T. Błociszewski.

86, rue Claude Bernard.

Upraszam o przywiezienie ^{zarazem} Wyciągu testam-
entowego, który jest w Pińskim posia-
daniu; chciałbym, się w nim rozpatry-
wać, zanim się Rada na sesyę zbierze.

BT.

Paryż, 29 Września 1893.

53

Rue Claude-Bernard 86.

Kochany Panie Dionizy!

Nie pamiętam dokładnie osnovy
testamentu ś.p. Wasparka; mia-
nowicie nie wiem, czy bursy ma-
ją się ustanowić dla już ukoń-
czonych doktorów, czy też dla
studujących jeszcze na fakult-
cie Wroclawskim medyków. Będzie
Pan Tuskar, Kochany Panie Dyo-
nizy, najnieź do bieżącego wre-
kach Pańskich testamentowego
wydziału, a przepisawszy też
kilka odnośnych wierszy, przestae
nie je. Spodziewam się, że
Zapis nareszcie wydanym ~~stan~~

zostanie; będzie więc na czacie
uczynić stosowne w tym względzie
przedstawienia, na niebawem
odbyć się mającemu posiedzeniu
Przepraszam za fatygę si z góry
dziękuję, Tęraz wyraz serce
go przyjacielskiego powitania

T. Włociszewski.

Paniom uniżone ukłony stojąc
proszę.

Posredztwem do pana Hatin z u.
pommieriem, ale niestety, stan
moich nóg, jakkolwiek się nie pogor-
szył, zawsze jeszcze nie pozwala
na tego rodzaju wycieczki.

Jeżeli może znany jest Panu adres dokt-
ra Babiniskiego, proszę o przesłanie mi
go. Barz jeszcze przepraszam i dziękuję.

Paryz, 22-go Paźdź. 1893.

54

Kochany Panie Dyonizy,

Na przyszłym posiedzeniu, które się
w Niedzielę, 24-go b. m. ma odbyć,
mam zamiar wcząć w Państwa
i mojego imieniu, przedłożenie do-
tyczące zapisu ś. p. Kasparaka. Ko-
niecznemi więc jest, abysmy się w tym
względzie ze sobą umówili, tak iż
tych mógł mieć zupełną pewność,
że przedłożenie to niebędzie zawie-
rato nic takiego, co by się, ze zna-
niem Pana niezgadzało. Że zaś, dla
ciągłej mojej niemocy nadzwyczaj-
nie trudnem by mi było, odwiedzić
Kochanego Pana, upraszam Go.

aby na jakimś pociągach, może i na
trochę dłużej ~~może~~ zajść do mnie
recheint. Im później to nastąpi,
tym lepiej będzie, aby nie brak
mi czasu na przepisanie tego co
zirażimy. Jestem do Paryskiej
dyspozycji każdej chwili; gdybyś Pa
wolał przybyć wśród dnia, co by i do
mnie było najdogodniejszem, proszę
o zawiadomienie mnie, w razie po
spiechu, kartą telegraficzną, a
bowiem, nieuprzedzony, mógłbym ~~prze~~
padkiem wyjechać.

Bądź Pan Tadeusz zabrać z sobą
testament S. p. Kasparaka; przydać
nam się może w ciągu naszego
Sejsumu reka Kochanego Pana i piersy.
Tym Alu wyraz serdecznego powitania.

Włodzisławski.

86. r. Claude-Bernard.

55

Paryż, 86 Rue Claude Bernara.
Wtorek, 20/10 96.

Kochany Panu Dionizy.

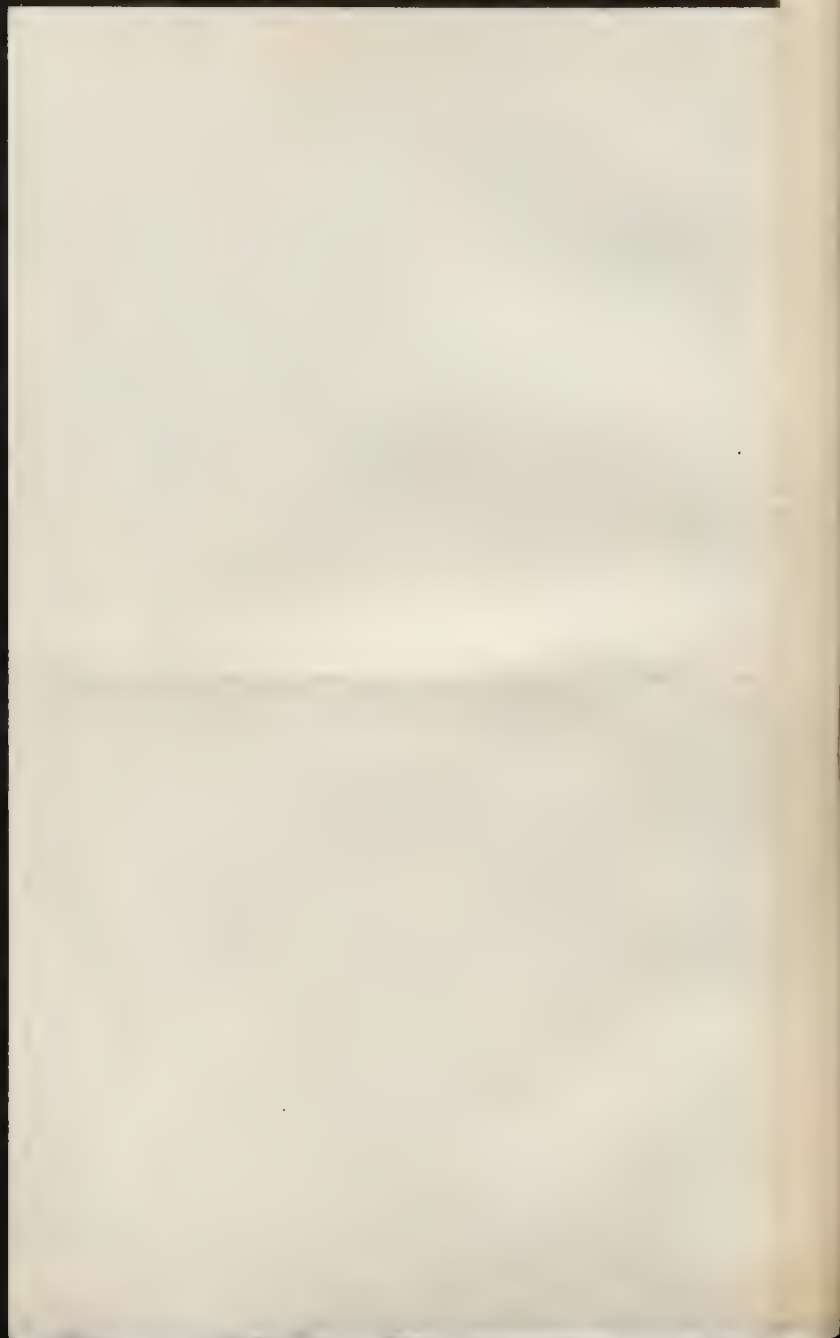
Brulion protokołu przed chwilą
odebrałem, przeczytałem i nieco spros-
towany odsyłam.

Za przystawie pracy Gassatowicza
bardzo dziękuję; znałem mi już
była, jeśli dobrze pamiętam, ewyja-
sków i osoby zamieszczonych w „Cza-
sie”; niemniej jednak z zyskiem
ją odczytałem.

Do miłego widzenia w Niedzieltę;
tytułem proszę przyjąć przyja-
cielskie uściskanie i toni dla sie-
bie, a dla Pań miżone ukłony.

T. Włociszewski.

Książkę protokołową może Pan u sie-
bie, nieprawda?



17/12 96.

56

Zwracam przy niniejszym, Tuskawie
mi przestany protokół, zaś bardzo,
że przy tej sposobności mogę choć
listownie uściśkać Stoń Kocha-
nego Kolegi i zwracam poznać
uniżone ukłony Paniom jego.

Szczerze oddany

L. Mociński.

Posiedzenie Sekretarz zwęta przewo-
dopodobnie na Niedźwiedz. 27^{go} b. m.,
zawsze o 3^{ci}.

Paryż, 4 Phœb. Monse

57

21/4 99.

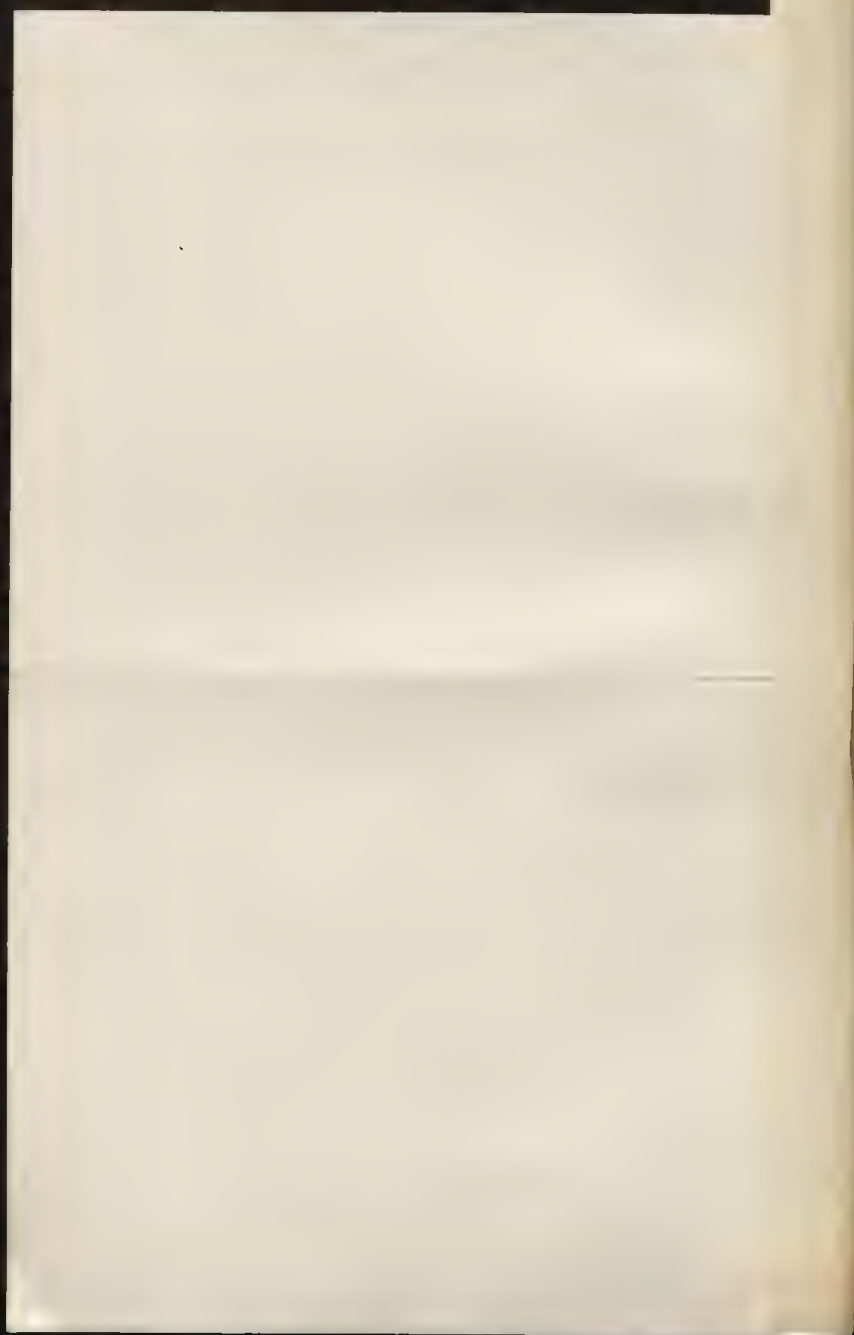
Kochany i dobry Panie Dyomizy.

Nadzwyczaj wdzięczny jestem Ko-
channemu Panu za pamięć o
mnie; to też, jakkolwiek ciągle
bardzo jestem chory, i niedywiście
jeżeli polepszenie jest jakie, to
chyba tylko nieznaczne, msto mi
jest, iż mogę przynajmniej pisać
kilku słowem. podziękować za
wyraz sympatyi, który bardzo so-
bie cenię.

Najserdeczniej ścisłym dotem
Kochanego Pana.

L. Włodzisławski.

Paniom Łazęp uszanowanie od siebie i
od żony.



~~Wł. B.~~ B. 22

Błociszewski
(do mnie)



Mon cher Lolo

Notre camarade Gasehott
est mort hier au soir.

Je crois qu'il y aurait lieu
de réunir le Conseil de l'Est.

Mees respects à ta mère
et bien cordialement à toi

F. Budzinski
19 mai 1920

Mr. D. Zakuski

B. J. 121



1. 29 marca 1889.

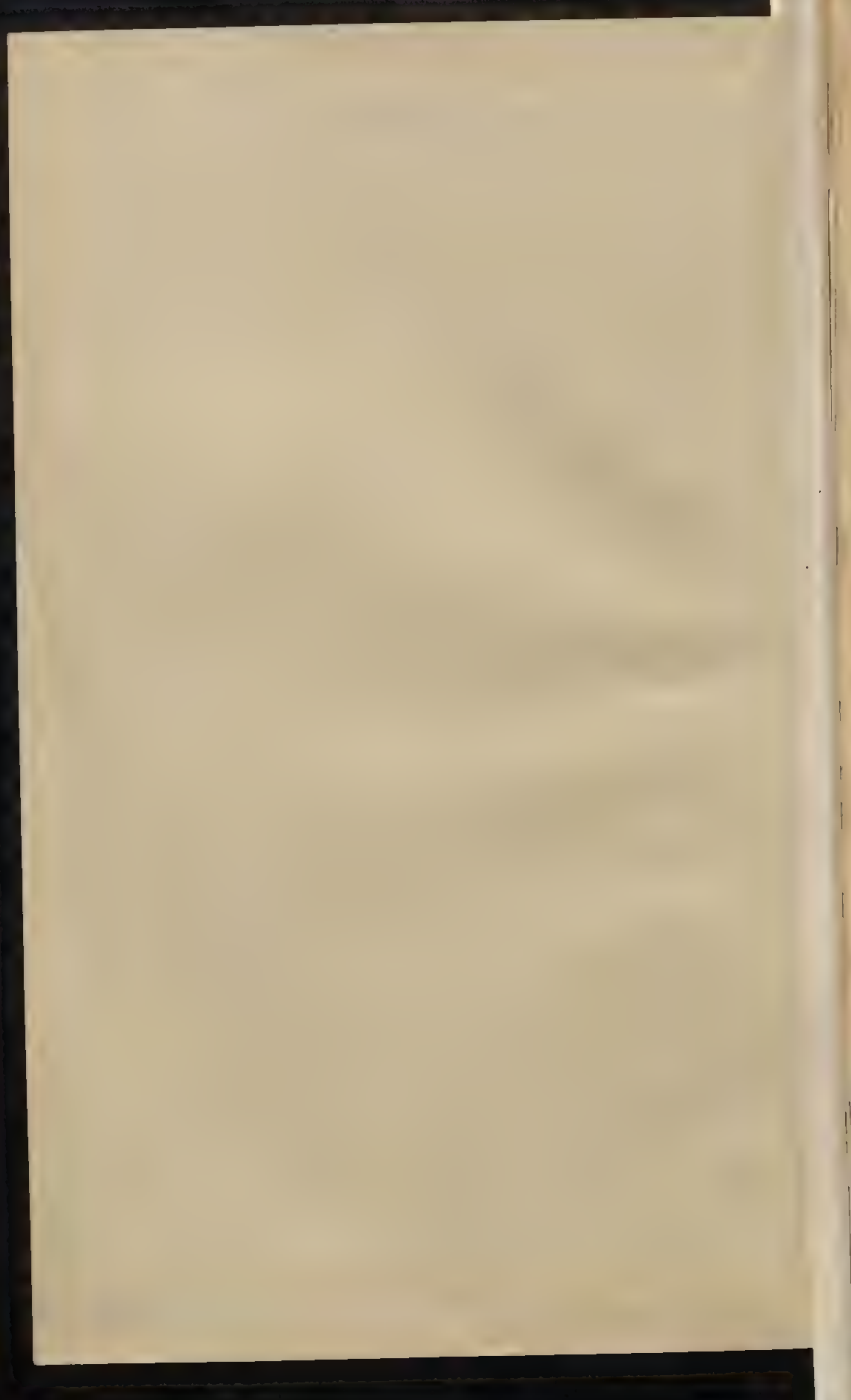
Szanownemu Panu

pospieszam odpowiedzieć na jego list z D. 20 b. w., iż biblioteka Kórnicka ma posiadać Moreau-Seney's Ojca Pariskiego. Być może, iż znalazłyby się listy w posiadaniu po ip. Generała Władysława Lamoychima, - również jednakże nadmieniam, że zbioru tego zostały dotychczas przywiezione do Kórnika i nie zostały w zbiorze biblioteki.

Gdyby mi się z czasem udało natrafić na te listy, niezwłocznie przekażę Panu o tem wiadomość.

Zawsze z gorącym szacunkiem
poważając się

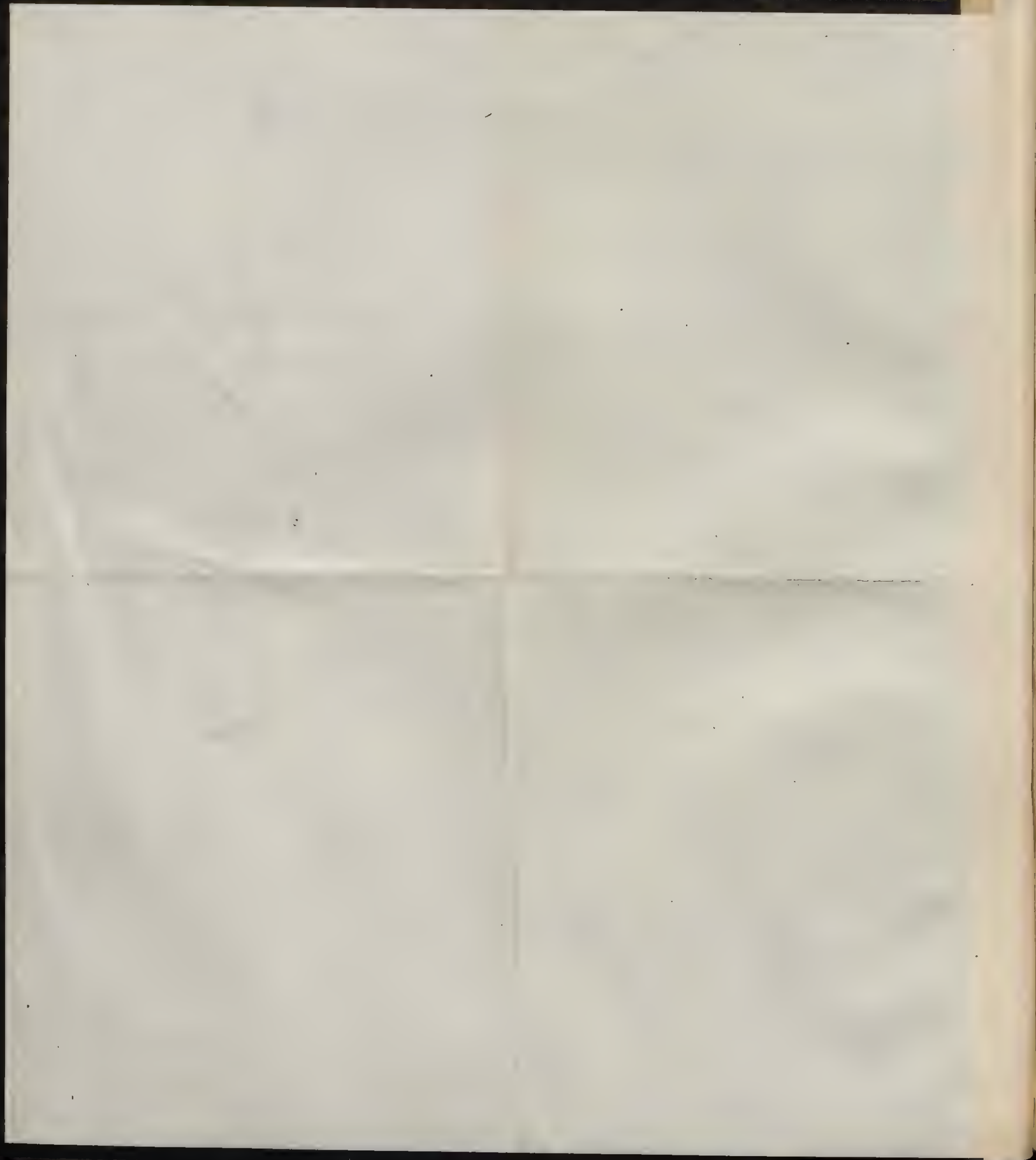
M. Leśchowski.

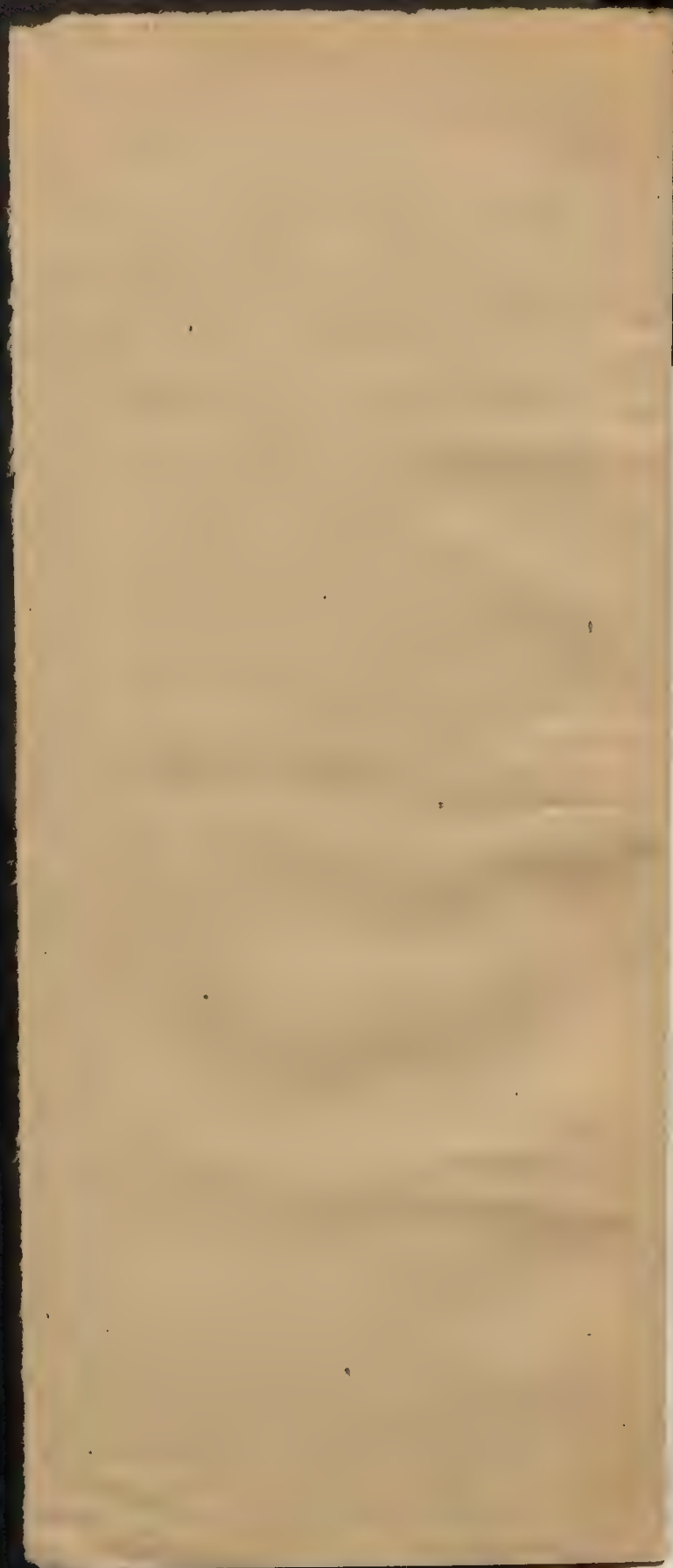


Paryż, dnia 21 listopada 1930 r.

Upraszam Szanownego Pana o łaskawe przybycie do mnie
(12 Avenue de Tokio), w piątek, dnia 28 b.m., o godz. 3-ej
ppoż., na posiedzenie, w sprawie wznowienia działalności
" Komitetu Opieki nad Grobami Polskimi we Francji.

Alfred Wallerstein

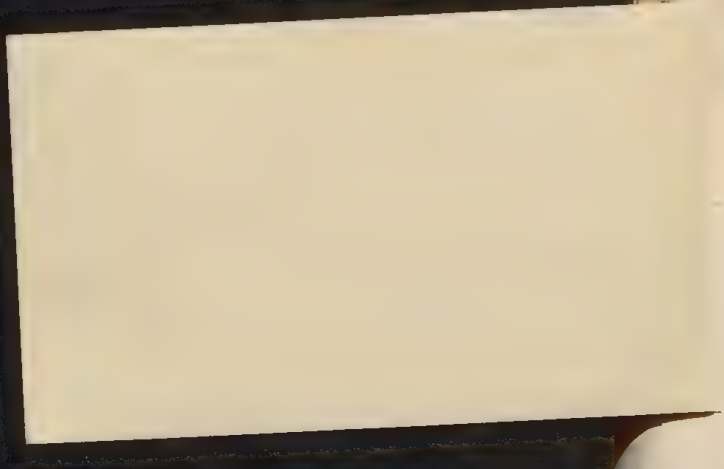




MADAME ALFRED DE CHŁAPOWSKA

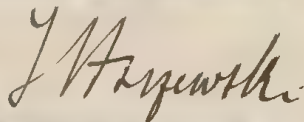
nie Comtesse. Miedzińska

*Madame Alfred de Chłapowska
de Chłapowski, rue de la Paix
Paris*

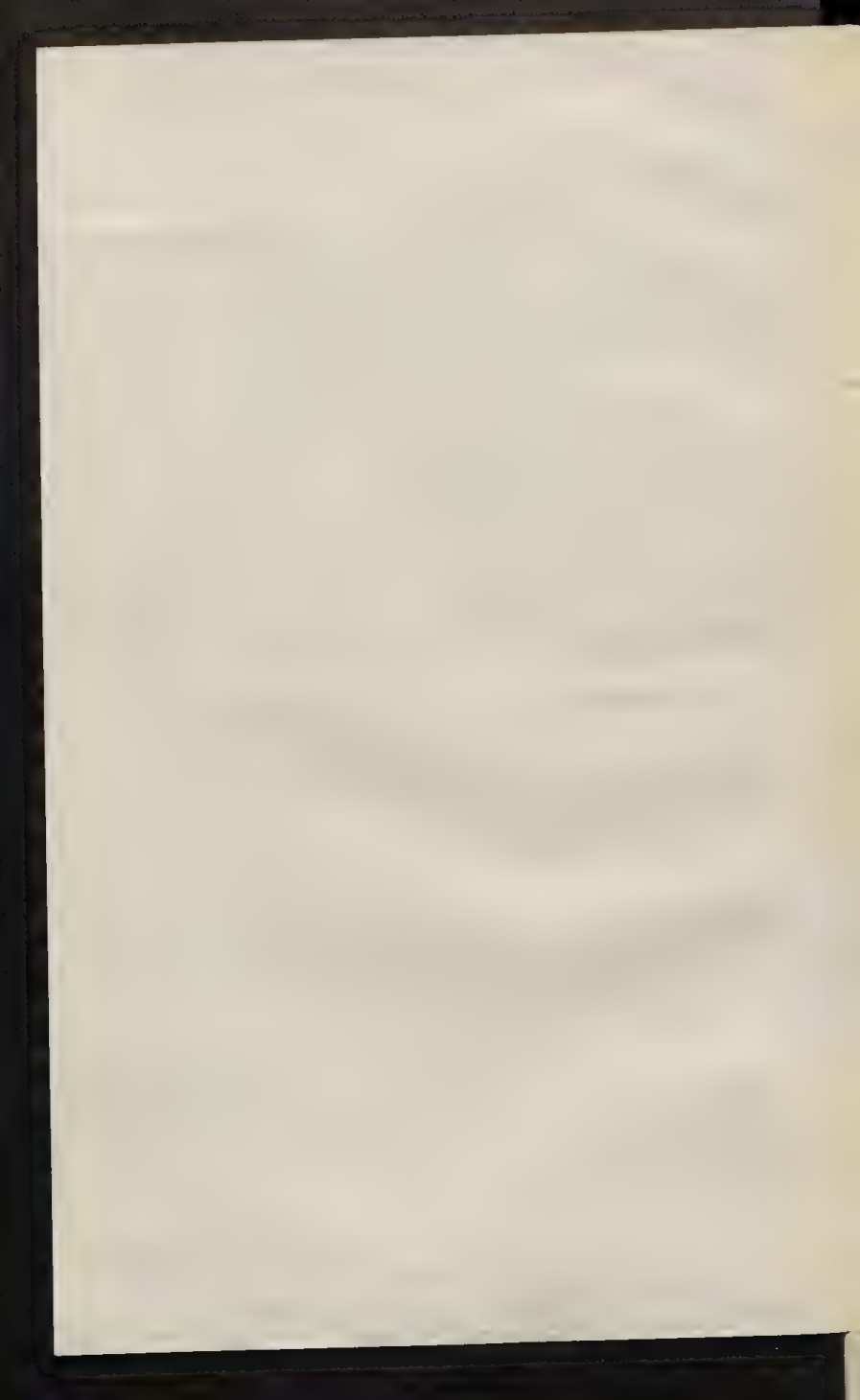


AMBASSADE DE POLOGNE

W imieniu Pana Ambasadora ~~non~~
zaszczyt prosić W. Szanownego Pana
o łaskawe przybycie do Ambasady we
wtorek , dnia 31-ego maja r.b. o
godzinie 4 1/2 popołudniu, na zebranie
polskiego Komitetu sprowadzenia zwłok
Juljusza Szewackiego do kraju .



Sekretarz Ambasady .



AMBASSADE DE POLOGNE

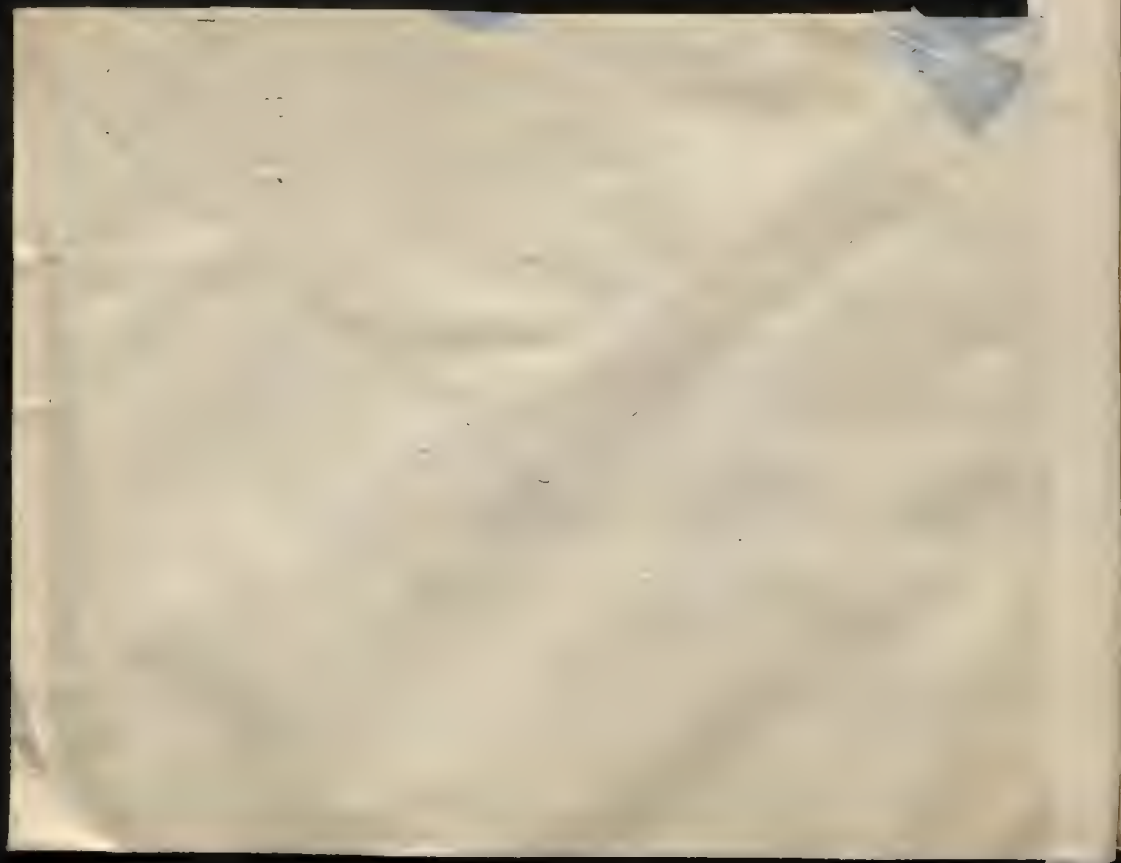


65
-- COLLER LE TIMBRE
-- EN HAUT & À DROITE
-- DE L'ENVELOPPE

Monsieur D. Zaleski

129 Boulevard Saint-Michel 129

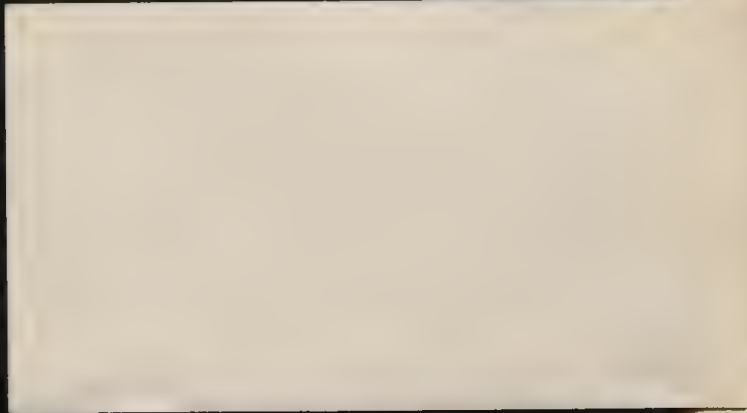
- P A R I S -



ALFRED CHŁAPOWSKI

Ambasador. Rzeczypospolitej. Polskiej

*prace najcięższe poświęconie
za piękny dom państwowy
Sępy, 4 sierpnia 1929.*



AMBASADA
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
W PARYŻU

PARYŻ. DN 21. listopada 1930r.

NR. 3710/30

W SPRAWIE

W ODPOWIEDZI NA NR

Z DN Do

Załączników

Towarzystwa Czci i Chleba

W P a r y ż u

Z polecenia Pana Marszałka PIŁSUDSKIEGO pragnę
Panom podziękować w Jego imieniu za depeszę gratulacyjną
wysłaną przez zgromadzonych w dn. 19-ym października r.b.
na Akademii zorganizowanej przy współudziale Panów.

Ambasador:

Władysław Tanowski



ALFRED CHŁAPOWSKI

Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej

*przeżył Wieleż Szanownemu Panu
wyraz najwyższego podziękowania
za jego tak wspaniałe słowa, które*

na Akademii w Sorbonii nie gos-
tują nominacje, a która tam się bierze
od razu będzie wyznaczony i najzupełniej
trudniejszy 1830 r. - i także wyraz
prawy i jego osamotnienia: Poniżej

Paryż, dn. 1-XII-1930.

ALFRED CIEŁĄPOWSKI

Embassador. Rzeczypospolitej Polskiej

*szereża Samowij Sami' Szilwija
3a fiji stawa przykominiacja iuda
z narzeka najboleśniejszymi umiara*

Із'ясу чужу правду іду,
 мина.

Березь, дн. 1-х^т - 1936

ALFRED CHŁAPOWSKI

Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej

*Przyjęty do wiadomości notatki
 Dotyczące Indykacji „Ciało Chłopa”
 nie omieszkać wyśłać odpowiednia*

загрозен, а Комуністична республіка
Радівки оголошує в Раді Світової
і своїм ім'ям за ворожого
злочина, якого середина злочин
всез з чужими протестами
і чужого наміру.

Радів, д. 30. XII. 1931.

AMBASSADE DE POLOGNE



SAUVEZ LES
AIDEZ LA "CITÉ"
UNIVERSITAIRE



Chopin
Mourier

D. Zaleski

129 Bd St Michel

(V^c)



Paryż, 27 Grudnia 1931 r.

Wielce szanowny Panie Ambasadore,

Moam zaszczyt przelać Wielce Szanownemu
Panu Ambadorowi dwie ^{złożone} notatki, pierwsza
do dotarcia do aktów Fundusza s.p. Józefa
Kasparka, a druga prośba nadania pomocy
lub pensji z funduszu dawnej Instytucji Cui
i chleba złożonych Rządowi Polskiemu córkom
s.p. Leona Mazurkiewicza, który w Polsce,
i tu na emigracji był gorliwym patriotą.

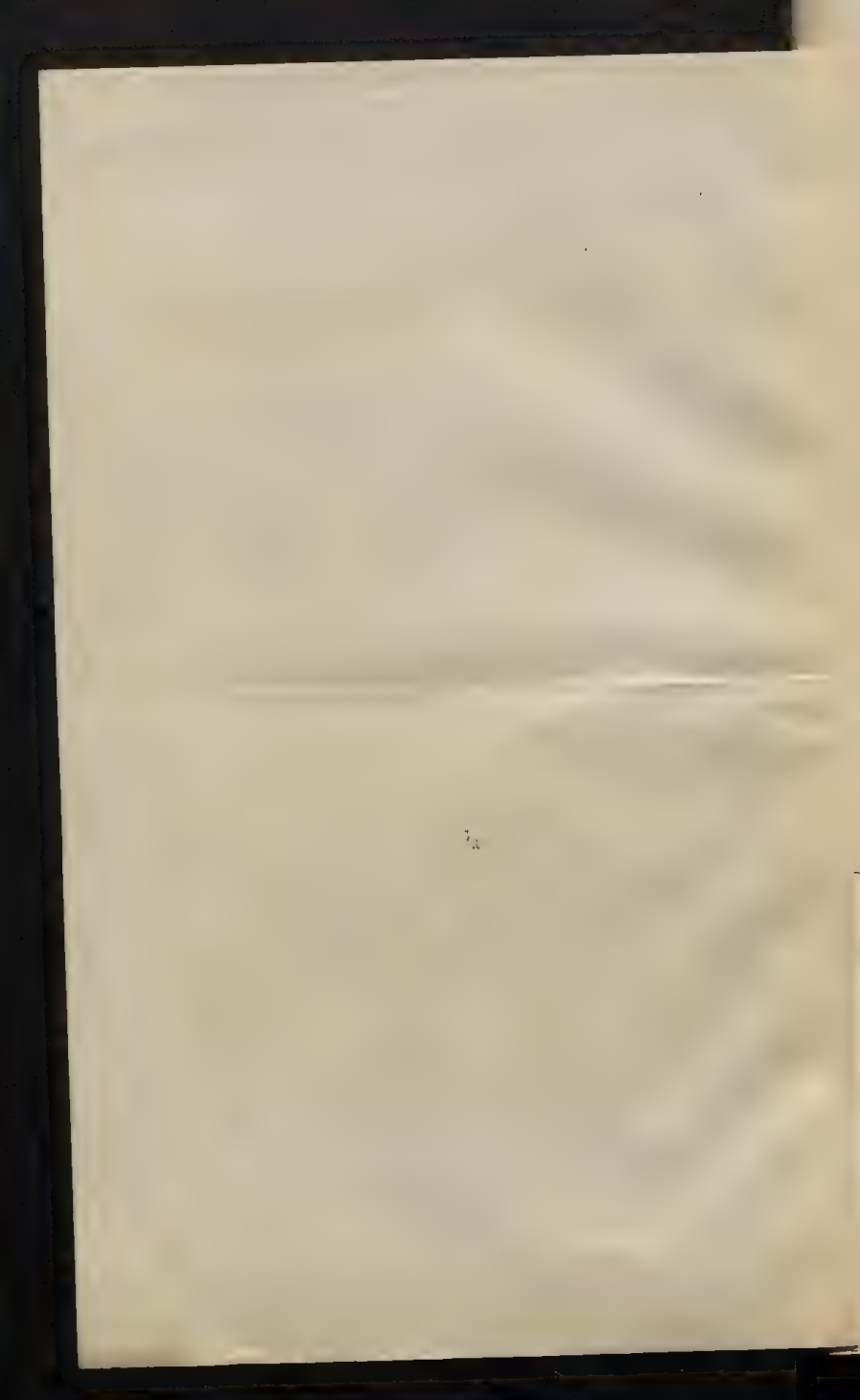
Przy tej sposobności, składam Jasnemu
Wielmożnemu Panu Ambadorowi oraz Jasnej
Wielmożnej Pani Ambadorowej ⁺ wyrazy
głębszego szacunku i ceni.

Dyoniuz Łabicki

moje życzenia z powodu
Nowego Roku i

szeg Poul St Michel





INSTYTUCYA
CZCI I CHLEBA

Fundusz Kasparka.

Należy zanotować do aktów Fundusza Kasparka, że po śmierci i p. Józefa Kasparka, Notariusz Pan Floatin, wykonawca jego testamentu, zgłosił od Administracji Miasta Paryża koncesję na 30 lat w cmentarzu Paryżkim w St. Owen (a nie koncesję wieczystą.)

Koncesja ta została odnowiona w Lutym 1923 r. na 30 lat.

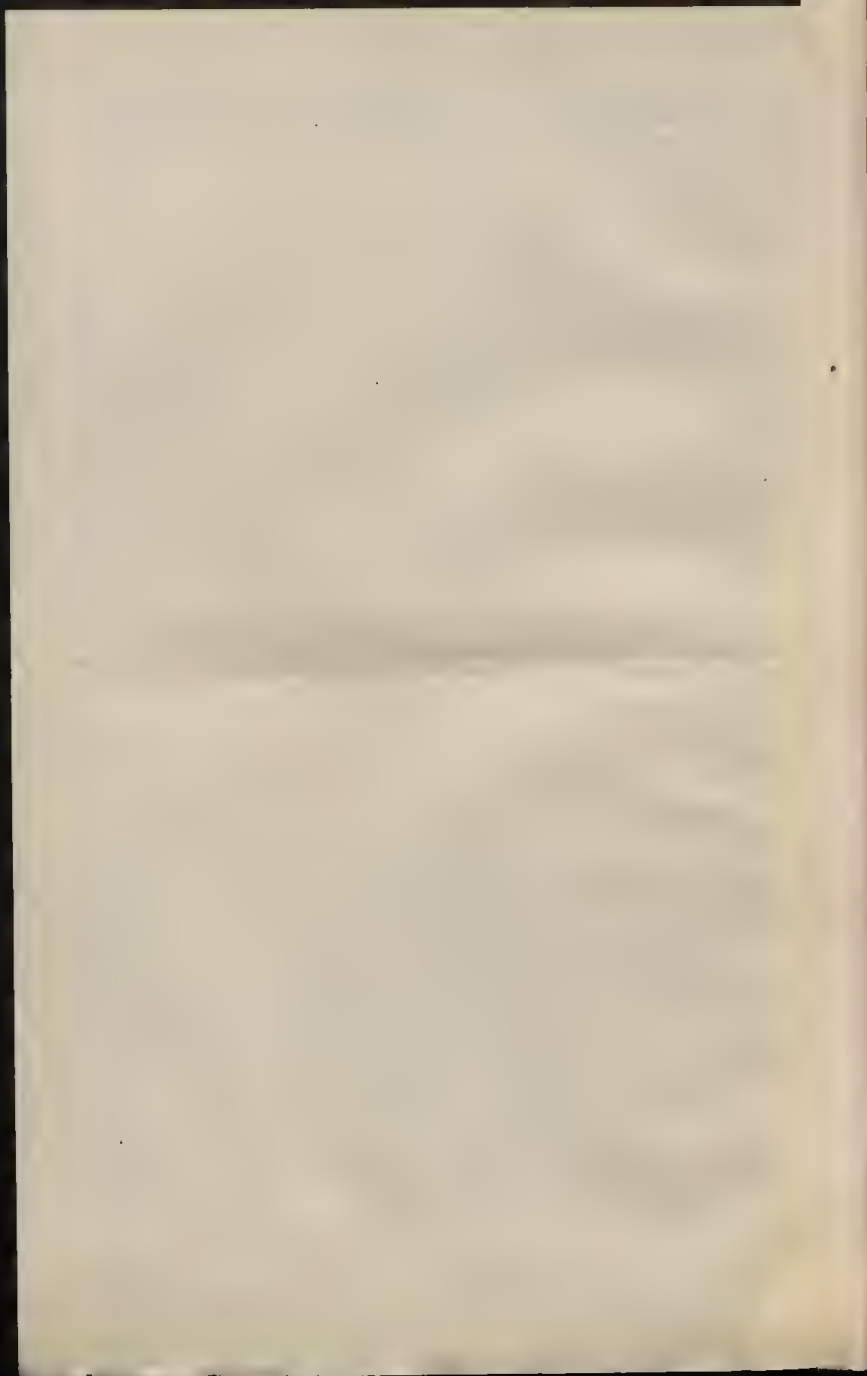
Stąd wypada że koncesja grobowa powinna być odnowiona przez Rząd Polski przed miesiącem Lutym 1953 roku.



INSTYTUCYA
CZCI I CHLEBA

Dwie staruski: Panna Maria Mazurkiewicz,
mająca 73 lat i jej siostra Panna Augustyna Mazurkiewicz,
mająca lat 69, córki s.p. Leona Mazurkiewicza, znajdują
się w ciężkiem położeniu. Mimo wieku i słabego
zdrowia, pracują o ile im siły pozwalają i zajmują
się szyciem. Ale zarobek ich jest mały i nie
wystarcza na ich utrzymanie. ~~Znamy~~ Dopiero
po przy końcu istnienia Stowarzyszenia Podatkowego,
kiedy już nie rozdawano pensji, Instytucja Cici i
Chleba dowiedziata się o jej stanie położeniu Prytyczanem
tych dwóch osób.
Ich Ojciec, P. Leon Mazurkiewicz, adwokat
w Warszawie, podczas swojego pobytu w Polsce był
uczestnikiem manifestacji patriotycznych. Zmuszony
opuścić kraj, przybył w 1848r. do Paryża, gdzie
brał udział w pracach Komitetu demokratycznego,
niektórzy do wyprawy Łapin'skiego w Szwecję; zmarł
w 1867.

Panny Mazurkiewicz mieszkają w Paryżu
rue Friant n° 17 (14^e arrond^t) zastrzegając na
wypadek czy pomocy od Rządu Polakiego z fundusjów
Instytucji Cici i Chleba które są obecnie w
posiadaniu Rządu. R. P.



STOWARZYSZENIE PODATKOWE

Paryż. d. 191....

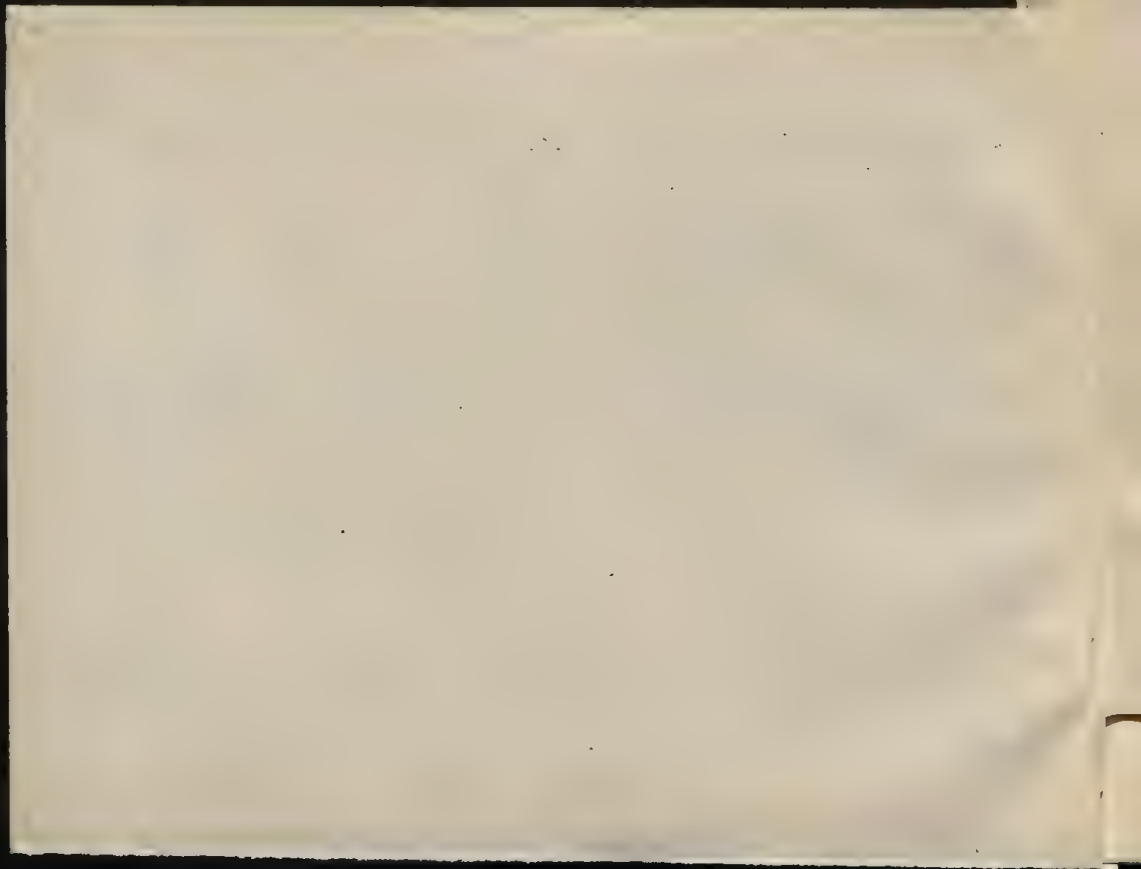
INSTYTUCYA

CZCI I CHLEBA

Panna Paulina Czarniecka, mieszkająca
w Montpellier (Hérault) 30 boulevard d'Orient,
córka Aleksandra Czarnieckiego, urodzona 2 1863 r
który brał udział w powstaniu i odbierał miesięczną
pensję od Instytucji Czcii i Chleba, zgłosiła się do
Ambasady Polskiej w Paryżu z prośbą o nadanie jej wsparcia
lub pensji.

Wdała się do Instytucji Czcii i Chleba Kiewy
jui Rada postanowiła nie nadawać nowych pensji.

D. Zaleski



AMBASADA
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
W PARYŻU

Paryż, dnia 14 stycznia 1932 r.

Nr. 4988/3I

Szanowny Panie,

W odpowiedzi na list Szanownego Pana z dnia 27 grudnia donoszę, że poleciłem wciągnąć, na podstawie informacji Szanownego Pana, pp. Mazurkiewicza na listę emigrantów wspomnianych z funduszków b. Instytucji "Czci i Chleba" oraz dołączyć notatkę dotyczącą grobu ś.p. Józefa Kasparka do aktów jego fundacji.

Łączę wyrazy prawdziwego szacunku *our cordiales*
regards et vous prie de croire

Ambasador :

Władysław Marconi

Do

Pana Dyonizego Zaleskiego
129 Blvd. Saint Michel

W PARYŻU

Long & Associates

ALFRED CHŁAPOWSKI

. Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej

bardzo szanowny Wiele Honorowny Pan
 ze wyznaczenia o nowościach Rady Miejskiej
 z Korzystu wiadomości, że się nie

pastorizę, wprost nieznosząc życia
nocne w kwaterze robotniczej
i zły i goryż przeżytego
smutku.

Parzyś 2/II-1932.

Feb 22 1896
J. C. Crenshaw

73

Handwritten: *Handwritten: Heritage Park*

[illegible]

po klarysach. Wymowa ich
to co się dzieje w świecie i w
naszym. Wymowa ich to co się
dzieje.

Licet mi wim, że świat jest
w. p. bogactwa przystąpił do
tego, że w naszym świecie
przistąpił do tego, że świat
jest, nie wie, co jest, nie wie,
to co jest, w tym jest.

Katolicyzm wyznaje powołanie
i rozumienie.

W tym powołaniu

W tym powołaniu

W tym powołaniu

4. Oktobr 18.2.28.

80

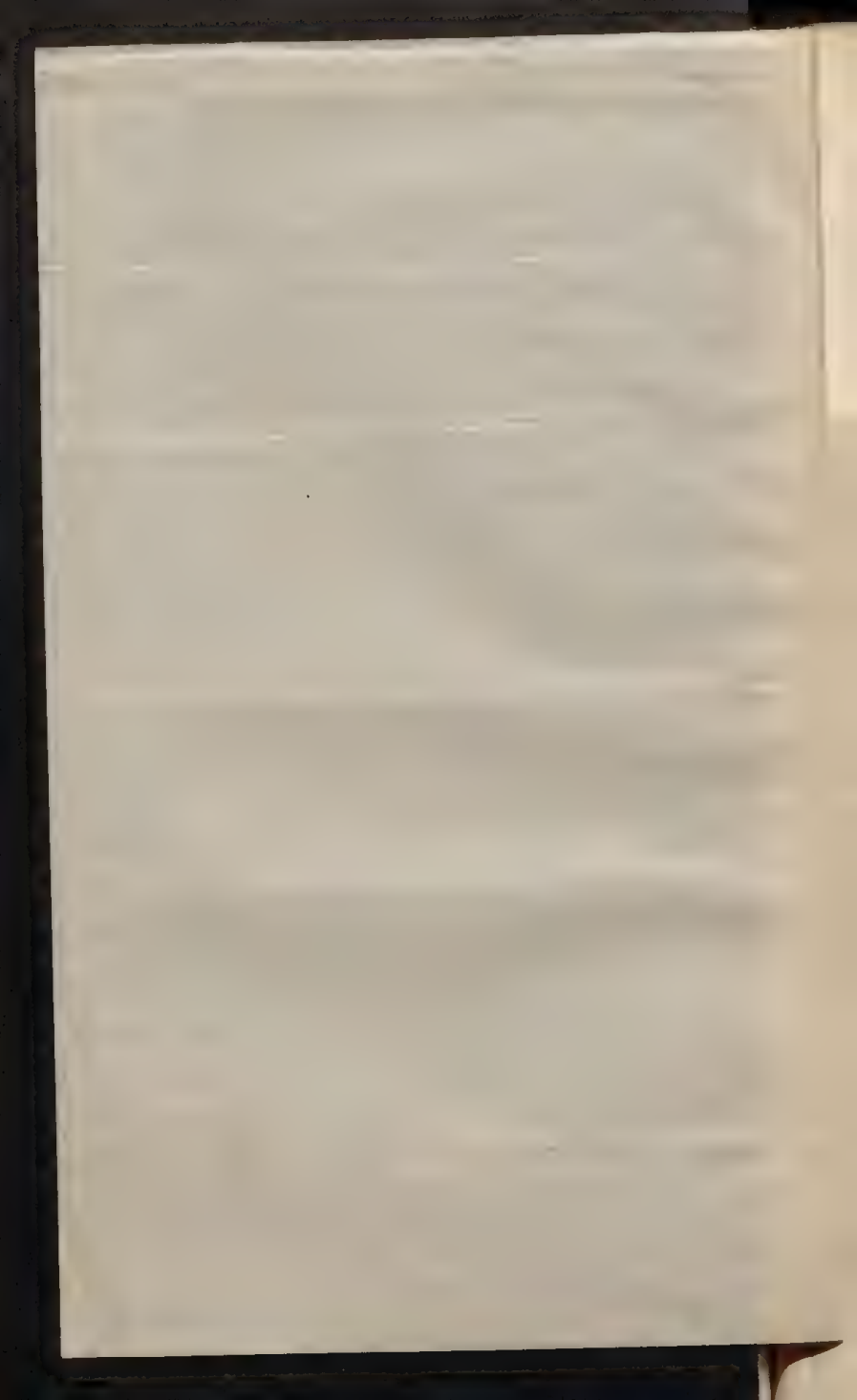
Šešbūny Lānī Vērdz!

Winternu Rana Dymizras
Kakrokojo pīdālm u Lānī
Kormānānāj.

Ona mēgītē ir Kormān-
Dymez, z Pannan Grahastkīn
also v.p. d. Jēn also sp. Pan
Standlān nānēt raduvis
Rana Grahastkīgo. Špīt
a Krotzērnā G. vītē lāpīn tūn
K. mēgītē lānī mēgītē tūn
K. mēgītē lānī mēgītē tūn
mēgītē mēgītē z tūn lānī mēgītē
mēgītē.

Nī mēgītē tūn lānī mēgītē
tūn lānī.

Vintrom nēkām
J. Grahastkīn



Snoſter 15. 3. 93.

81

Życzę Panu!

Chytnym sercem chciałem
Panu powiedzieć w adze-
kacim ty niepowodzeniu,
tak dla Panu, jak szereg-
nie przez panie na cze-
godnego s.p. Dzia pańskiego
i stryjas Gzofu. Na mian-
owicie mi trudniem się
po imieniu tego zważyta
zpowiad katanien przi-
tacz po nim papieżów
tylko brat jego starostwa
ktory atoli n najwęższą do-
kładnością i zmiennością
to prace wykonat i papież
i liczy autorom i wciwzię-
lom adyfa.

Nadzw. „Kzalterkampfer“
była mianem patyjska

a rozkazem Bülowa, m.
s. p. Xięża Łana, na który
wiele napływów było.
Liztów s. p. Agnieszka
mnie bardzo ceniła po Bracie
moim ani po Agnieszce. Mój
Agnieszka bardzo wiele ucieka
w Kościół i jej i nie było
ani tu - i jej nie chciała
bo nigdy go nie mogłem
namówić i jej sobie re-
komenda. Tę miał, ale on
kierował i w swoim
pracy i list napisał jak pa-
dytają i tak wytłumaczy.
To było może to ma być aby
się dowiedzieć o tej komu-
ponowieniu ale ma to ma
nadzieję do prawników nie
wiesz gdzie porzucił.

Drugim Pan zaproszonym
najdroższego uczestnika z po-
wazaniem.

warstwy s. 17
L. 17. 17. 17. 17.

P.S. do Pana Rozmowa
napisane chaci on nie mi
odborna napisanym prostrajm.
Kiedy pan to napisze listy
do Wierszatkach darszom ci
a daktadmejory odnas.



Alpanity, zabawy się z kłopotem
albo z gładzeniem, i ostatecznie
im kłopotliwymi, w cieniu jest
znowu pełna —

słabnie, dobru enobleńci' dazji
 sunni, przygotowujemy powoli Ojca
 do her' białej nieśmiej. w naszym
 męku, są ka' cęileńi razy, a i'oiel
 można, naleśi' wstąpić' gągier
 ki, nieśi' - a' kich dazj nas ma
 w dwanj' Ojciec.

nar g'ornej dretuej zatawaji
 ta skame wroglody, i polcam se i
 na dal dabrui uproci i tawaj
 z nas tawocemui tym uesucem
 trawemku kaxi, pnyacil i
 luega

supper

Stanyru Sany - 97 zee des Sektora.

C. Lubezo 1880.

84

Alnax Sani Dyau. Dy mo, Dobroslujja.
Luz Kaji, za dabra miedanania a dyu
nuu S. Ludi - Chisuta Dage Skonowu
reer, i' muni kai duflo amasamianu
ad Pemier Cene - Terar, jicli' pomoliz
akym war jicne kuni Taki uadurid - fu
jronu, aby' racyt, zaji' so S. Dillai i'
samidini dij - Jaki rest bshatunay na
chunuk - Ja storkun u mikh 520 taa.
Qui laptacili - - - 369. 48 -

Zastaja u mikh: 150 55

Co mi z Lad wosici sa kisheni? ... Frans
dumidre dij o tem i' kapi. a d'wimetyko, aby
idat sa mikh, sedt na gabuac..

Co da purporicyi Wagonowatkijs -
ko myat, zi ka o mijsa reer idie - Friedsta
mitu ja na pomedini Tamanyotura - Jaki
sam mydlati - a pomutke. Ni'na co my
klee', ko storkun u Grobi Samot'krek, kydri
mias Tablicy z k'pamiridym Napotem, ja
Tozane karkene S. J. Lamas'leui - Jednak

наполюжа Мегаруаушкис монд тусе
нашкыны Шкелел - Шкелуны Шкелел -
а јелл Шкелуны, н. јо. Дуо јо. та рефен
јимы Премисем наоне, медаль Шкел
Франканы, Шкелу Шкелу Шкелу Шкелу
Шкелуны, на Шкелуны нагон јан
мисе - То Шкелу Шкелу Шкелу Шкелу
Шкелуны - Шкелуны Шкелуны - Шкелуны
Шкелуны, Шкелуны Шкелуны Шкелуны
Шкелуны - Шкелуны Шкелуны Шкелуны
Шкелуны - Шкелуны Шкелуны ..

Шкелуны Шкелуны Шкелуны, Шкелуны
Шкелуны Шкелуны Шкелуны Шкелуны

Шкелуны Шкелуны

2. Pongia Paky.

330

97. Rue des Sublans. -

85

D. 8 Logia 1880r.

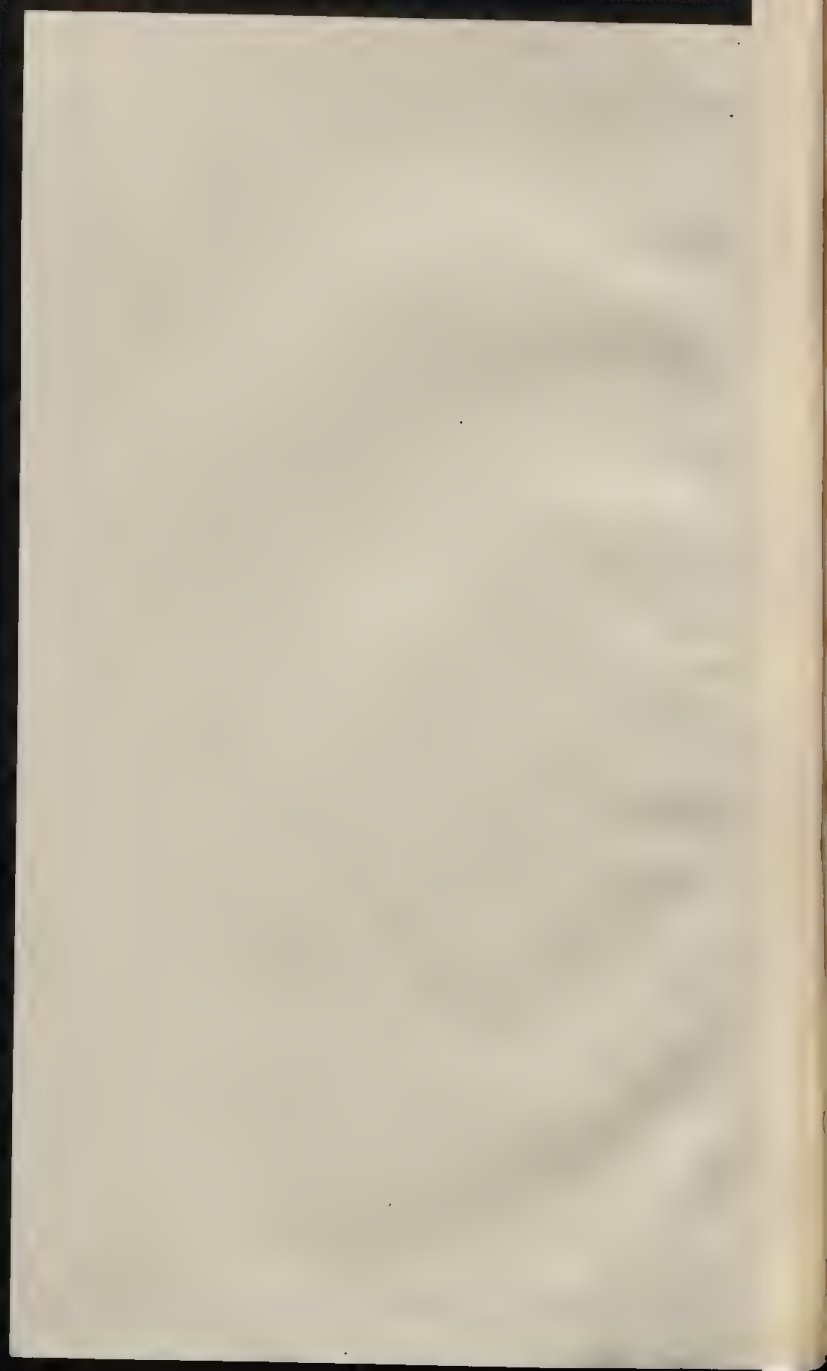
Drugi, Lucei & Lyantily -

i Driskajis za nehotne opasni
me. Starke - Kerkika pmanasio
me zastatu na Trui Ojia Sauskujo
na Biblioteka, razl. dieji je, kam.
Ta i kamui i Trui - Cherat by m.
chskui ulrize u trudu - ale
dpmuadlovui pravoradati u
mladostu. i dravore mcati nazi.

Leiskane sendecrui

Ingjancil i Steza

na prastkui



2 Taryga Tary.

390

86

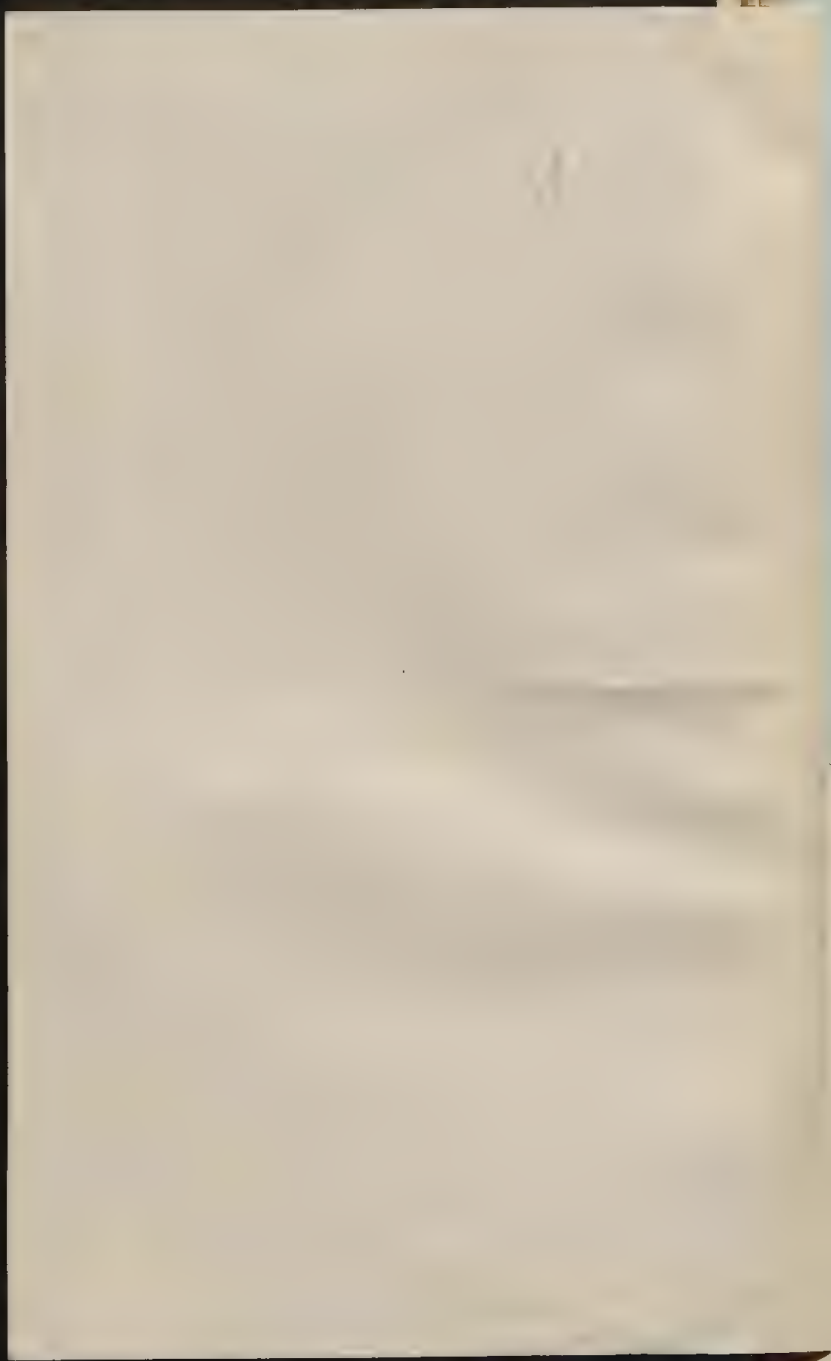
97 rue des Sablon.

D. 25 kochagada 1880.

Waimuemu Tani Dyousiy-

Spiritus ei datus, et p'sentem
Luceam i' tenas gatais, sua vortary
Luceononego Ojca Twojego - Sam
Jhis' jitsie da migo i' Luceada
miam, et p' mybrany p'nc zoi
godrui. w p'nczeta miedula,
Luceononego i' p'nczeta Luceam
g'Chekan.

Luceam Ojca Luceononego
Przyjacieli i' Ojca
mymostkine



24187
Targia, 17 kвіт. 1881 р.
1. 30 червня 1881 р.

Драгі Саміі Леоновичі.

Наші вітання до вас
цієї вчорашньої, і сьогодні
вчорашньої, вчорашньої
Саміі Глобальної, не бачу
Ласкаві - вітання до
тебе, вчорашньої, вчорашньої, вчорашньої
було, на те, вчорашньої, вчорашньої
од професії Таргя - вчорашньої
до те, вчорашньої, вчорашньої.

a ti ta još čytha formal
novi křia - strong ei, jiel,
moies, papchij to, aby m
la-urama; mēuē ayda
zakata her Prototi - křizke,
mupad i pnaprom 2a
natostne prozke

Sciskane Hon' Lendepne
e. tnytrodkine.

Kr

2 Sanyin Sany
1 emulamuch

82



le 2 juillet 1883.

Je vous envoie l'ami d'aujourd'hui
d'ici à 6h, d'ici à l'endemain 7h
le 2 juillet 1883 - d'ici à 6h
d'ici à 6h, d'ici à l'endemain 7h
d'ici à 6h, d'ici à l'endemain 7h
d'ici à 6h, d'ici à l'endemain 7h

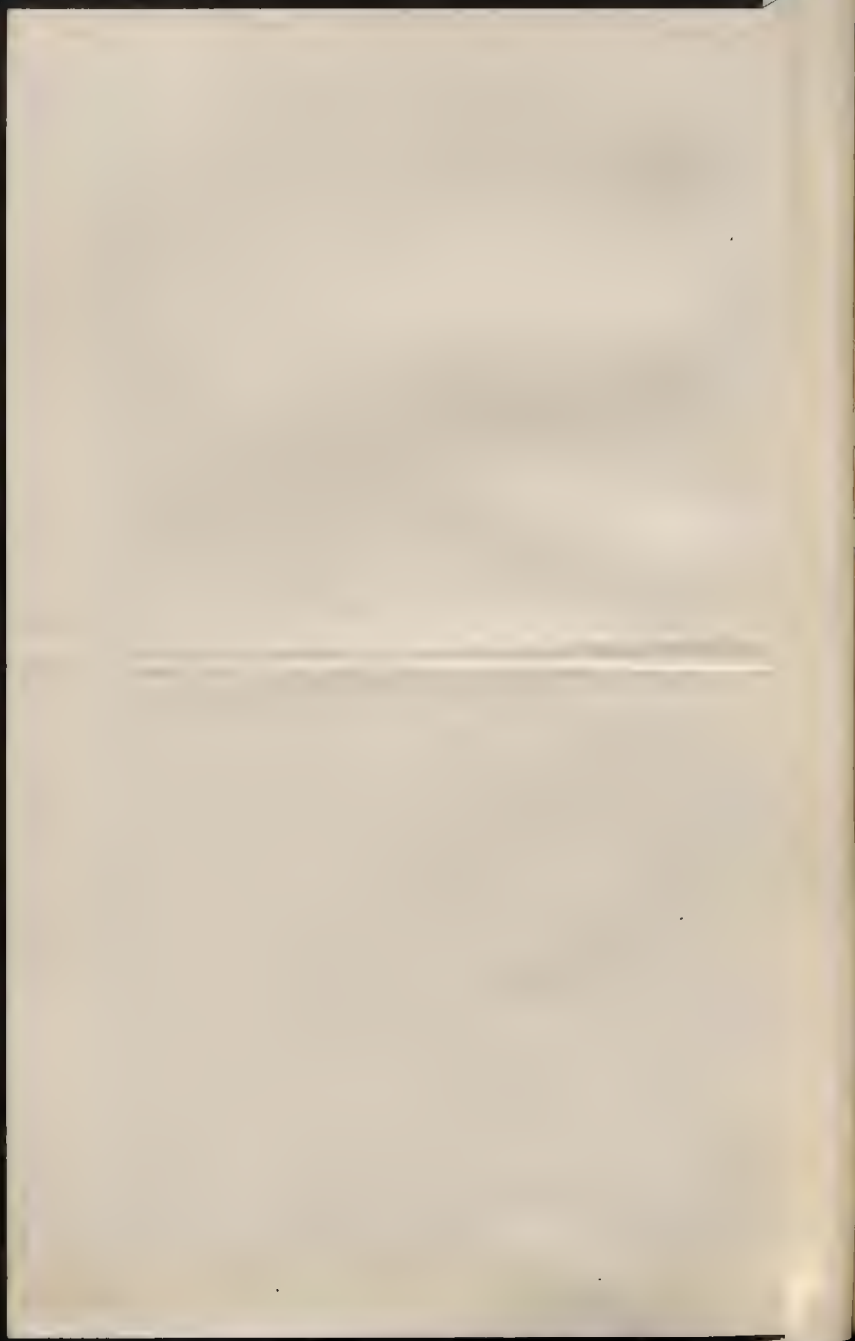
Je vous envoie l'ami d'aujourd'hui
d'ici à 6h, d'ici à l'endemain 7h
le 2 juillet 1883 - d'ici à 6h
d'ici à 6h, d'ici à l'endemain 7h
d'ici à 6h, d'ici à l'endemain 7h
d'ici à 6h, d'ici à l'endemain 7h

1. Je vous envoie l'ami d'aujourd'hui
d'ici à 6h, d'ici à l'endemain 7h
le 2 juillet 1883 - d'ici à 6h
d'ici à 6h, d'ici à l'endemain 7h
d'ici à 6h, d'ici à l'endemain 7h
d'ici à 6h, d'ici à l'endemain 7h

2. Je vous envoie l'ami d'aujourd'hui
d'ici à 6h, d'ici à l'endemain 7h
le 2 juillet 1883 - d'ici à 6h
d'ici à 6h, d'ici à l'endemain 7h
d'ici à 6h, d'ici à l'endemain 7h
d'ici à 6h, d'ici à l'endemain 7h

Je vous envoie l'ami d'aujourd'hui
d'ici à 6h, d'ici à l'endemain 7h
le 2 juillet 1883 - d'ici à 6h
d'ici à 6h, d'ici à l'endemain 7h
d'ici à 6h, d'ici à l'endemain 7h
d'ici à 6h, d'ici à l'endemain 7h

Je vous envoie l'ami d'aujourd'hui
d'ici à 6h, d'ici à l'endemain 7h
le 2 juillet 1883 - d'ici à 6h
d'ici à 6h, d'ici à l'endemain 7h
d'ici à 6h, d'ici à l'endemain 7h
d'ici à 6h, d'ici à l'endemain 7h



2 Kanyes Tasey

240

89

1. Uu Delamche

D. 30 Siirpua. 1885.

Alrago Tamei. Alyane ty.

Miatem Wtamei paitae' do
Cikui, nu'wiedae cay' j'ue wro
eit u padoi; he w uro; aditro
tem list ad Gubry nauwira, Koiy
nu'clonoi, di no waiy w iey dohne
wali' ruer tralikawae' Ootles' iue,
nu' puer di'ky - Kanyetbae' 2
Langness Tawarythwa Likerach
Indenacionalno, Koiy i' thone
u Antawirpi 19 puytisey nu'wira
puytisey di' haw i' lapnena nu' an
Kunfereney - Just to natlepra
Okulimoi' - i' to clowadi, di nu'
waiy labu' lekko tej ofpauy, Kidy

Sam taki krok nabi - ju pajaż-
i po rowwarzeniu i rozbramieniu prop-
dy cy, natychmiast zawiadaniem
Was z kancarą i żarigami Wasz
Uchymatun - Głowy ci znowy sam
dzwonit, wyjechał nie mi jak
pogodnie zstąpię - Napisać
Stowka - a dani ci według zgo-
nia - Tenus więc ci do zobaczenia
ci z Gubyną i ciem, Daje mi
ci, ci inne kroki perestrojki na-
litiz? Jak najdlis? Alie bo ci
tak dalek; i to ci wyprawy masy
leokiego dramatu i za dalek, Furkaw
pamięć podług -

Vale

Władysław Orlik

2 Sanyin Sany

392

90

12. Delerach

D. 29 Kmisieria 1884.

Miej. Akragi Sany 24.000.000.

Wszystko jest tak samo, jak
początek - i koniec - i to jest koniec.
Wszystko prowadzi do tego samego
punktu na linii czasu Kuchawowskiego.
Wszystko jest tak samo, jak
miej. o krajach Górnym wezwaniem,
mają być w tym u Ciele, dla widzi
wia Sławańskiego Aja - Sławańskiego
nia mu i pragnienia - i o obchodach,
i o pragnieniu Kuchawowskiego
skok, Sławańskiego -

Sławańskiego Sławańskiego

Sławańskiego i Sławańskiego

Sławańskiego



2 Sanyia Tasy. 91

1 Um Jelerochen

D. H. Curwen 1884.

Maj druzi Senci Dyoniely

Wby chivili wthor am
Kitcha o'air, ad naitranoweniy
Dzega tlyca Tawgo, Khoreni - mi
Zawia damera zi jutno udajc ly
na Waboini shur do Kowata
m. Moutmestse - Surpioris wje
i'ja kaw - Chikaby byta wictho
Wlewa - wlateni rani i' shon
mi du jega wotajaw, prajidz do
Cithi pami dy 3 i' 4" gadring, po
patudnie - Ale kawaranie, gozby
mimojt by na Moutmestse -

Lui kam otton' Lendecur

Styga poraw dany

Myrowdhe

100

2 Samyia Samy - 1 Rue de la Roche
data 8 lipca 1884 m.

92

Moi druzi Sami dly au ty
slabnedziejie -

J, ja hei, raioune edr, rorony
jestem, ze Gubynawiez aui Stawa
dubus mupornat - Co moie byc za
powad? Miesiec jiu uplynat ad
moiej do ciebie adety - Drie jite
do ciebie, i pozdam mu potwierdza
jewa kapij piewnego listka - Zola
chyba es, rozawia.

Do Krasnowskiego dyrekta kadziej
miesci - Ja mitor, bo do ciebie hei
mi aderwat - a w katech Okalicznowy
najlepiej Ciekui - Ale mam utracie
wiadomosci - Ze przyzyla usgolewaniu
i Wronieci uciwet hei pogradowa -
w Ostkatniei, Nurnere Plencan, byla
jewa kapij piewnego "Listek z dlagoc
krony". O Nowych Sami sercu
Franuski - Jui idaje mi ty

nuwet aby tak by to smaczenia.
jak utrymiesz z Wieruskiego, ale
Foranierkiego - to to czy kiedys bygi
naku - a wiez jech pociag zlym
ja jednak nieporozumieniem sie zpis
nim...

Wielki kochanie i wielki
rzes druzyny zycia - padniecie z
pamiatki - Mich z go dzis powierzy
pownotem damyki... Jak bytko
aby miat jalek Lwowski od Gub
no - Zaczaj danioty -

Lechman do ci kochanie
stuga i przyjaciel

Wielki Mich

341

93

23 June 1884.

Drugi Puci Gyorczy

W tej chwili odbieram list
z województwa Gubry nowica - bar-
dziej zwikłano, ale trzeba odpisać
Katerji ty nam nakazacie w ogólnie-
Bardziej słobny i wskaz, jak naj-
wygodniej być sprasob dla Ciesha -
Czekam nastawnej województwa
a tym czasem Leszkan - Stas

Leicester

Am. coll. de mus.

My dear Sir



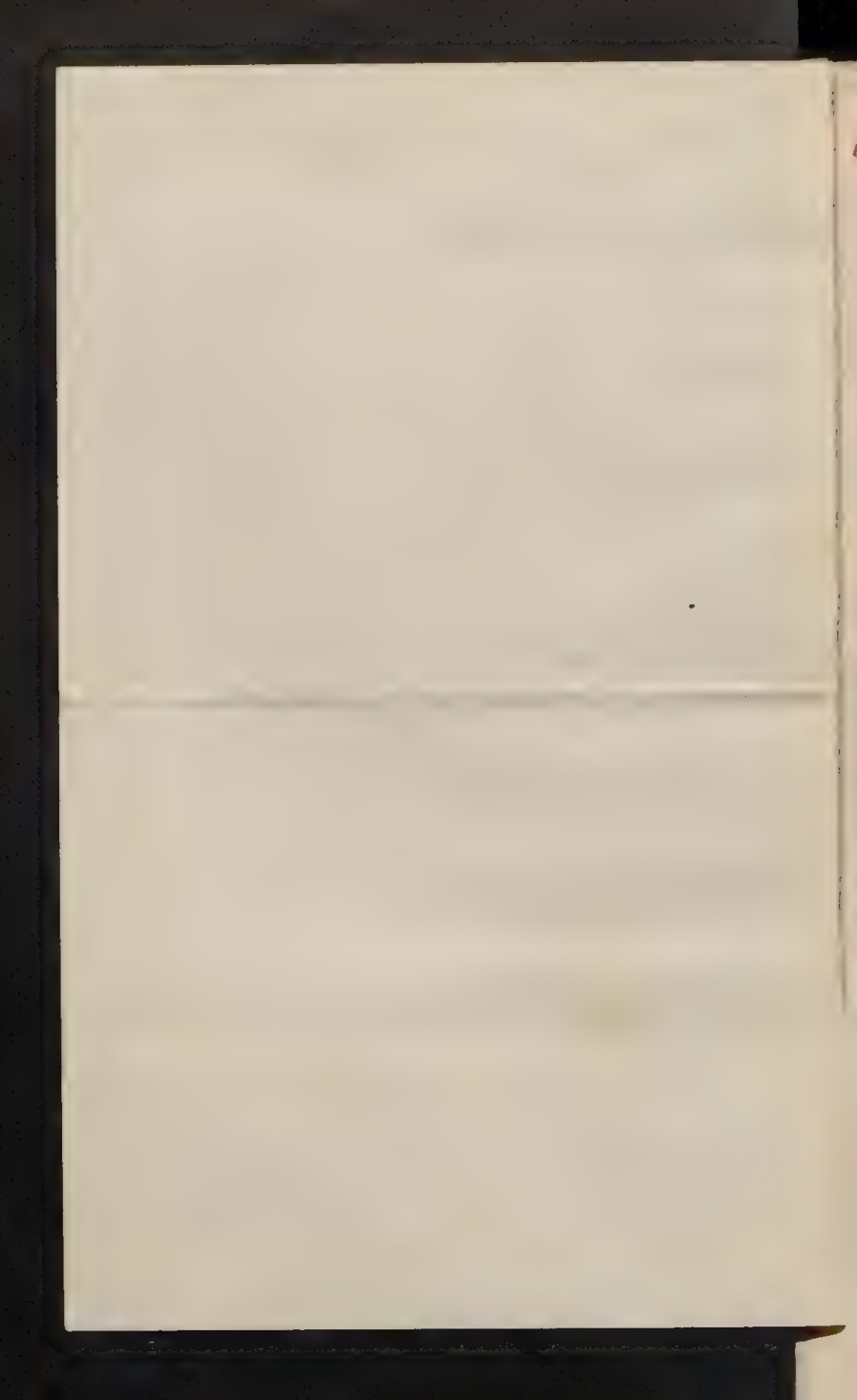
nuncij, a swiadczymy, że tam nie
mogli być padłszy nieważnym dawca.
Ale że jadał do Warszawy - (Gdzie
jest teraz ekspozycja) przeszedł się into
długo z Lencutskiem, lub innym kę
dawa, i jeżeli są prędy do skut
ku, natychmiast też zamierzam,
i pragnęcy - Skazane. Wtedy...
Mieliśmy, że nakaz Ceka' na
do opamiędź... Mnie nie za
nieśca daniel mi o rzezybyczaj
dzi Kruczeńskiego - Ale dzisiaj
mierzmiem, że w tak ważny Oko
Wiem, że od niego daniel mi o
nieśca daniel. Władca

„Cukam aopawidei — Jale ka lewiek
 kuncien, jist wuciq aly k'as karcia
 jacy Ccan Maimicki: 'kalis ealsa
 dat kanyeye leidnema miy restani,
 Lepu, tu, jidnak miy mi — (Whe, ray.
 Wjeu nas lendeemii; tre uktany —
 mow da raj, zi go woxoie obux
 Cuxo z. duxy pragny.

Sei kam alson lendeemii

Tusstoms

Stajowstkei



2 Panyń - 137 Avenue 96

Viktor Hugo

2. 11 November 1885.

Moj Drazgi Panu Dymenty.

2 Husy i' denu - cety, chakije
za dabra r'fren'lovag Monenag a d'fren-
a d'fren'lovag a d'fren'lovag a d'fren-
'mipokui' go mupen' adwiedzi
mupi - ale jate hylko h'edni mupen
ka mupen' - ale, ga mupen' i
mupen' mupen' i j'atn'at' -
kamui, kamui ka d'fren'lovag mupen-
d'fren'lovag mupen' mupen' mupen' mupen'
d'fren'lovag mupen' mupen' mupen' mupen'
d'fren'lovag mupen' mupen' mupen' mupen'
d'fren'lovag mupen' mupen' mupen' mupen'

Łąki — Spędzić go dolecieć
przy wycieczce. Póć alyonę
z Tui Starej przyjaciele. a
sam was jemu na tui stronę
kierując. przy'm po tui, kuwa
ni ka j'bruszu.

Andersson.

Styrnodkin.

Jak by kto Krasniski, da, zaci
o Łuki — i gośću dy zafajma, do
miesz nui dobra Mowia.

z Samy in J. 25 de Thapada
1885. 97

137. Avenue de Victor
Hugo.

Maj' Andrzej Samy Dyakowski -

Jak by na prośbę napisał
Chciał, jestem tak zakochany i
za kochany, że nie mogę nic
niezyskać z domu - Muszę więc po
kazać ci jedyną przyjemność a
miejscu naszego Andrzeja Dyakowskiego -
Zostawij ci - Dyakowski nie - prośba
ci to, nam nie ma "Voluntas" ale ci
da i kamil, przynajmniej nie w kłopotach -
Jedli dla Soboty ci przynajmniej, moim
kupi - ah mi pierwszy - Tyś czasem
proszę i kamil o kłopotach (tyś)

Анагиза - і'яа олтусу кастууа јона
ва блуцнах? А јоком он а дох
дрнхи? Кривови јале-виез јин
запнае азидот а. Сан-Кенно - і
Шан адмориа, Махитезко дјј јо
кпрхт. Сандерми дерихан Шан
Тинја - Ајин-бејс јоот. Са

Тинј

Тинјадтин

Ми јонне ад Губунахерва -
Рица Сан Нелка, і јустадануа
і Купеа Кхигант

2 Panyia - P. 31. Marea 1885.

137 Avenue Victor Hugo -

312

98

Maj' biedny, najdroższy Panu i Dymsy! Boj
matki i ko prokuje - Mied' kiet' wola Jago. Z miłości
wszyna boleć się kłóć się Pi, przytłoczony, nie pociągaj Mo.
uła ptać się i Wami. Także i dydakty. Bo miłość kłóć
Ja - ale lata Także i traciła dawa miłości Wami.
Phacrusi Lam i stem kłóć się, miłości i kłóć się.
prattagi Wami Także i Wami. Także i Wami
a Lam i Wami i Wami w tym Wami.

Także i Wami i Wami

Wami i Wami



CARTE POST

Ce côté est exclusivement réservé



M. C. Sullivan

Lewis & Clark

1. Melospiza (Sis. 2 (11))

№ 11

2 Sanyin lasty

379

137 Avenue Victoria

38

2.8 Knuickia 1886 r.

C

Druzi mi Pami dlyanly -

Nie Dzikus mi - dypesardem
Abandigke na, iueit kreg, i peminoni
Senca, Astakus a deldajac cuir, jactu
ge Tenne, kthage kachasen sind 1874th.
i traicim Astakus, pachtadus jor
masi - Astakus, Chwaty Naradu - ky
i my kstykky Stracilimny Aljo -
Przyjaci Ję, pamię ję wrygł dō
alla mui - ku dę karky nas dō rō...
Jednego dōl kōi tyłko - iim iimnagł
wrymci Ję a kloga pamięci s kōwa -
Baj nam go zabral - nich kōi
i dani ję a wola... wam lastaji
kōi kōi iim - Naradani Chwōtka

Nam. kiedzym tamarytom,
Ziel i Ty... wdozamy, i Bogu
w ofierze - On tenar, jak przed
jez. obliwem. Czyty i kiedzy - On
kiedzi kiedzi, kiedzi kiedzi -

Cat, i kiedzi kiedzi kiedzi,
kiedzi kiedzi kiedzi kiedzi kiedzi
i kiedzi kiedzi kiedzi kiedzi kiedzi
kiedzi kiedzi kiedzi kiedzi kiedzi
kiedzi kiedzi kiedzi kiedzi kiedzi
kiedzi kiedzi kiedzi kiedzi kiedzi
kiedzi kiedzi kiedzi kiedzi kiedzi
kiedzi kiedzi kiedzi kiedzi kiedzi

Wydruk

2 Panyia

30. Maia 1886. r.

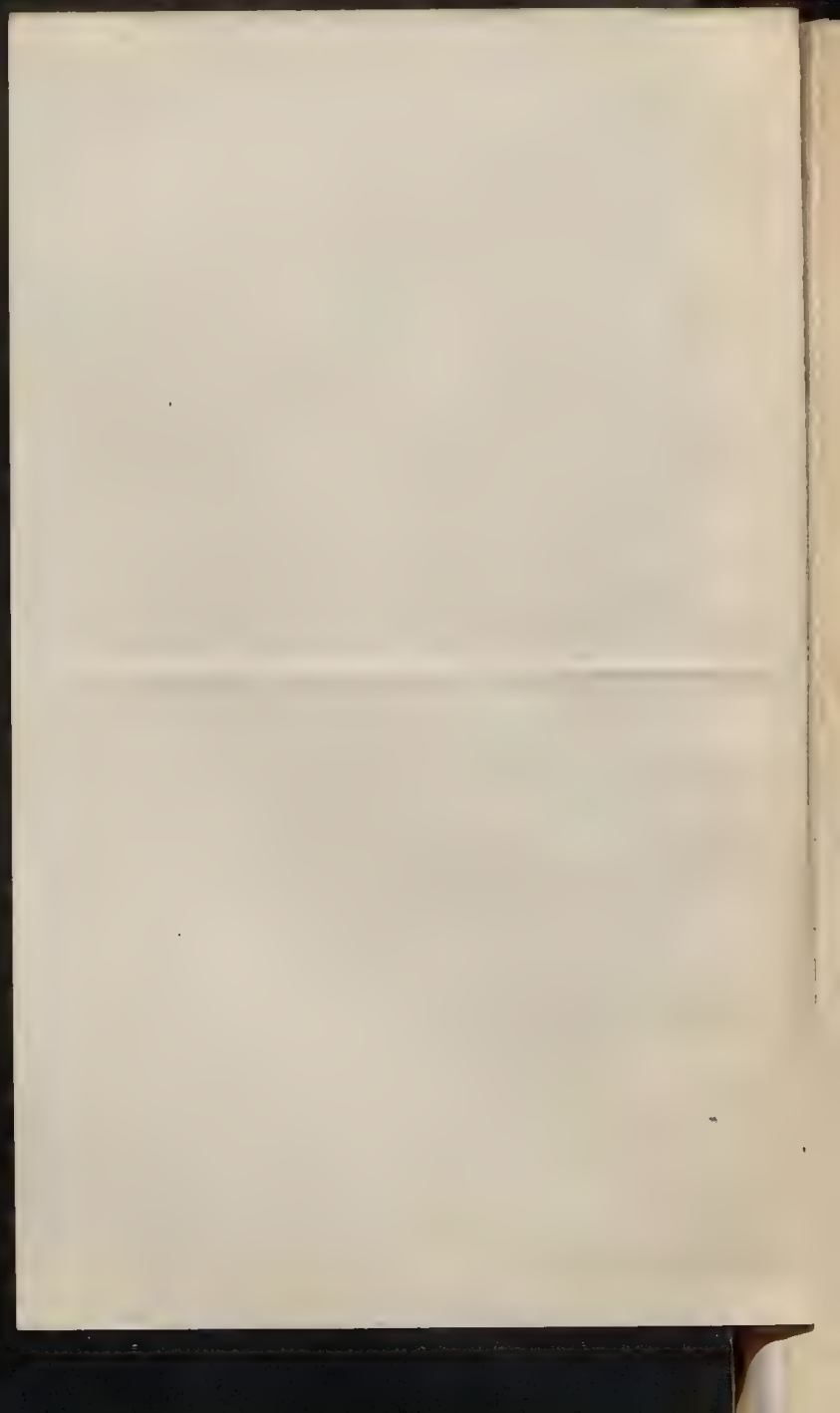
137 Adress Victor Hugo

Drago Tatu Zlyonsky -

Jestem tużem, celi ka waru
roz kany - sm galmi gdm Chadi,
o druzi Skarzy, porachati po s.p.
Ojcie Marym - i harym - Nui
Cwacim - jistom tużem prewui
widom - kudy Nui Ci 'le' padbe
przydi - a lencem dymwici
ni radasi - Zna, dui z tużem
fili rianke Herbaty - i dabe a
Kucharski dene skanizmyja uia
Mi lapomui Wziqiu i loby neko

• Jstom - Jestkam dlu lencem
i Cukane kudy taska

Przejmial i kuz
i trymadkiny



2. 137 Avenue Webster
 d. 7. 1886.

Muj' Drago Sam - Dy, onty-

Leit Lania vda sam - mi
 v. nam nadejo mi prynasi - a
 kumany mi by (ko), sta erzo
 Gubay noveniz dapa d mi mi adpo
 mi d'ia d - po zagabnyty m prash
 at Was praz Lania, myt tuman
 chyt mi ty, jak rzeer noveniz
 sh d'ing by d'ing a kum d'ia ku
 rozpity, was, do stusian ku do
 ustay noveniz, na k'hois mi
 myd' was - jak na was
 vorkay, kudy ty prash -

Wie Snach, Crustekel i' pögelk -
byleky. Le tra uic' du' naru, uia
pöiniy di' zuert jid o 7^{es} wi
ronen. So vdenmi na mang
Stauy so podraj - a ja uia uora
m. pöi ueni hi' nuzg zy wofol,
zu dromen - Uwiadom me' wige
~~uore~~ uui - Kuidy i' a koga ma
my zy zebrae' - l' d' - i' tam uor
tön d' uenig o skatcenne' me
Caly -

Sir, kam d' uic' lendequie
Fmaj

ty uor d' kuing

z Sangrui - 104 Avenue Victor Hugo

2. 13 Października 1887.

Pracownicy, Drogę - Panie Dyżurny

Musiemy dać za wygnaniem, Asfalt
tutaj, nieodradzając nam tych wyjazdów
na Kiskę. Dziś przedtem gdy musieliśmy
dostać kawy, przelaliśmy wstąpić, trzecią
próba z Kiską, do Gubrynowa - dwa
próba z Kiską, bez odpowiedzi - a
na koniec o toż samą pracę - Oho
próba z Kiską, odpowiedzi na niej -
Także Kiską z tego - li nie a nie ci pona-
stić nie jestem na spaceru moją drogą -
Jest to przedmowa Kiską, to nam
widnie przelaliśmy - Nie musimy już
nie o Kiskę - to Kiską, chodź o Tęgo
Widnie z Kiską z Kiską z Kiską -
O Kiską z Kiską z Kiską -

Także Kiską, Kiską z Kiską z Kiską,
z Kiską z Kiską z Kiską, Kiską z Kiską
Kiską z Kiską z Kiską z Kiską z Kiską

Imenest l'atandisat' ja p'itomen - siidhen
alkajekalen du migo lami - l'atandis
kavim, l'atandis - 2 ka. p'achadri
nu miam ego dragis' r'eli, jak kotka
kavoket, l'atandis l'atandis - a r'atandis
l'atandis - W'atandis l'atandis l'atandis
l'atandis l'atandis l'atandis - l'atandis p'okan
l'atandis, k'atandis r'atandis, l'atandis l'atandis
l'atandis, jak k'atandis - Ja miam
l'atandis l'atandis l'atandis - nu miam k'atandis
l'atandis - a r'atandis l'atandis...

l'atandis l'atandis l'atandis
l'atandis l'atandis l'atandis - l'atandis
l'atandis l'atandis l'atandis; l'atandis
l'atandis l'atandis l'atandis, l'atandis l'atandis
l'atandis l'atandis l'atandis

l'atandis l'atandis



CHEMINS DE FER DE L'OUEST

Monsieur

Chodźkiewicz Władysław



Jurisy, (Seine et Oise) 12 Décembre 1886.
maison des Sœurs de Pologne.

104

Ukochany Ziomku,

Dzięki wam żacie niezapomnieli
i o mnie. w dniu tak uroczystym jak
wasz ślub. Coby to za radość była dla
świątych pamięci Ojca Bohdana! Byłoby
nie zawodnie powitaniu waszych
noworodków gdyby stare nogi nie
wstrzymały was tego szczęścia. Mam
tu piękne lasy i rozległe zielone
pola i dołki, da. Bóg poprowadzi
was na przyszłą wiosnę, jeśli dożyje.
Tym czasem proszę przyjąć dla
siebie i dla Pani Maryi Le Caloux

Zaliskiej serdeczne wyrocznia do brj
voli i btozich lat. Liliannu
Zawsze swoim i kresce zyskownym.

Przyjacielu i Stuga.

Aleksander (Hodgk.)

SÉNAT

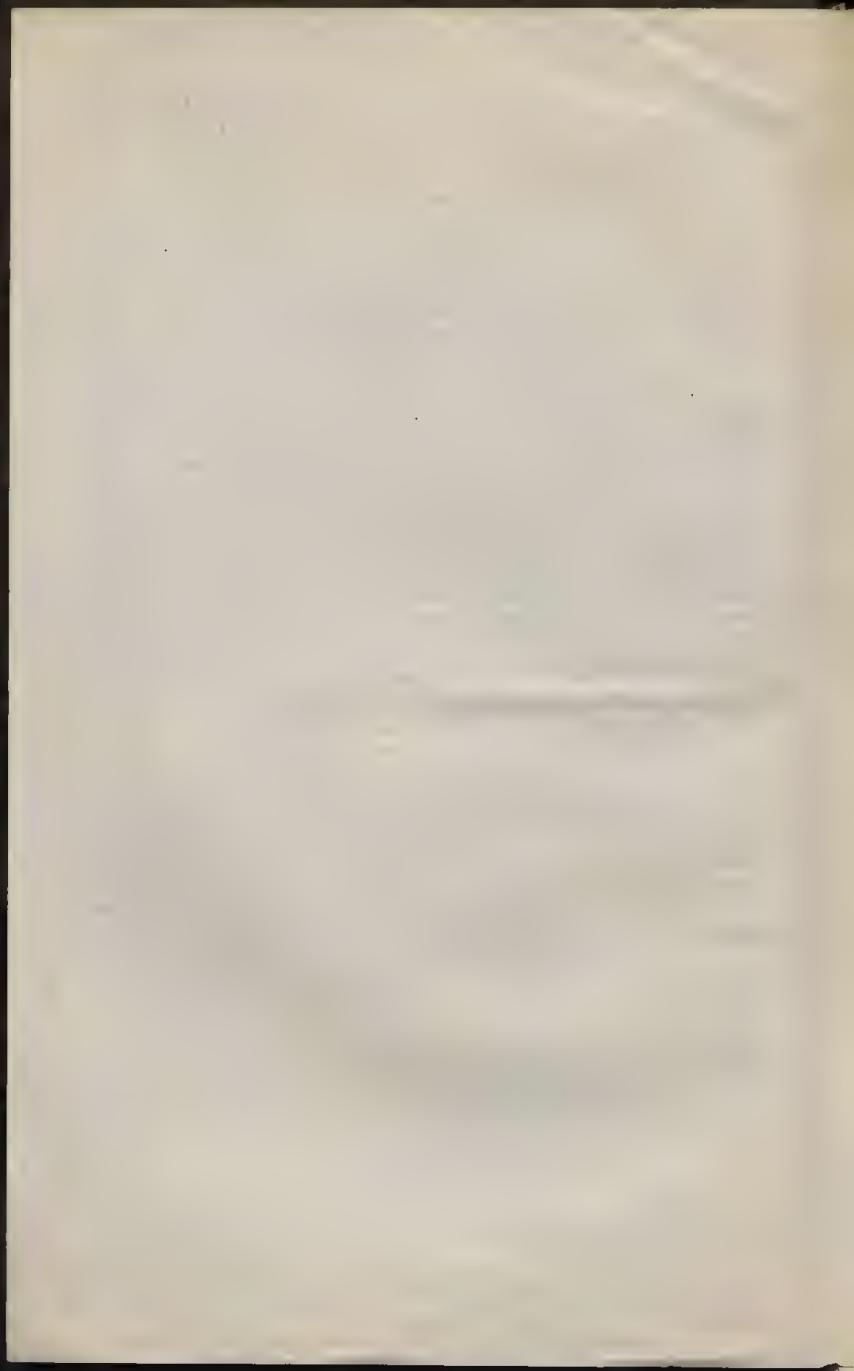
Versailles, le 1^{er} Avril 1871

Mon cher ami

Votre nomination sera signée dans le
 courant de la semaine prochaine, et
 cela sous la condition posée par la
 petite note que vous m'avez remise.
 Mes félicitations.

Bonne nuit.

Ch. D. Chervin





SÉNAT

Paris. le 27 juillet 1884

Mon cher ami

J'ai fait tout mon possible pour
vous aider dans votre affaire?
Quel en sera le résultat, je
ne saurais trop vous le dire.
En tout cas le Préfet a reçu
sur votre compte une note échan-
dennée appuyée.

Veuillez assurer votre illustre
père de ma très respectueuse amitié
Cordialement
Edmond Chénier





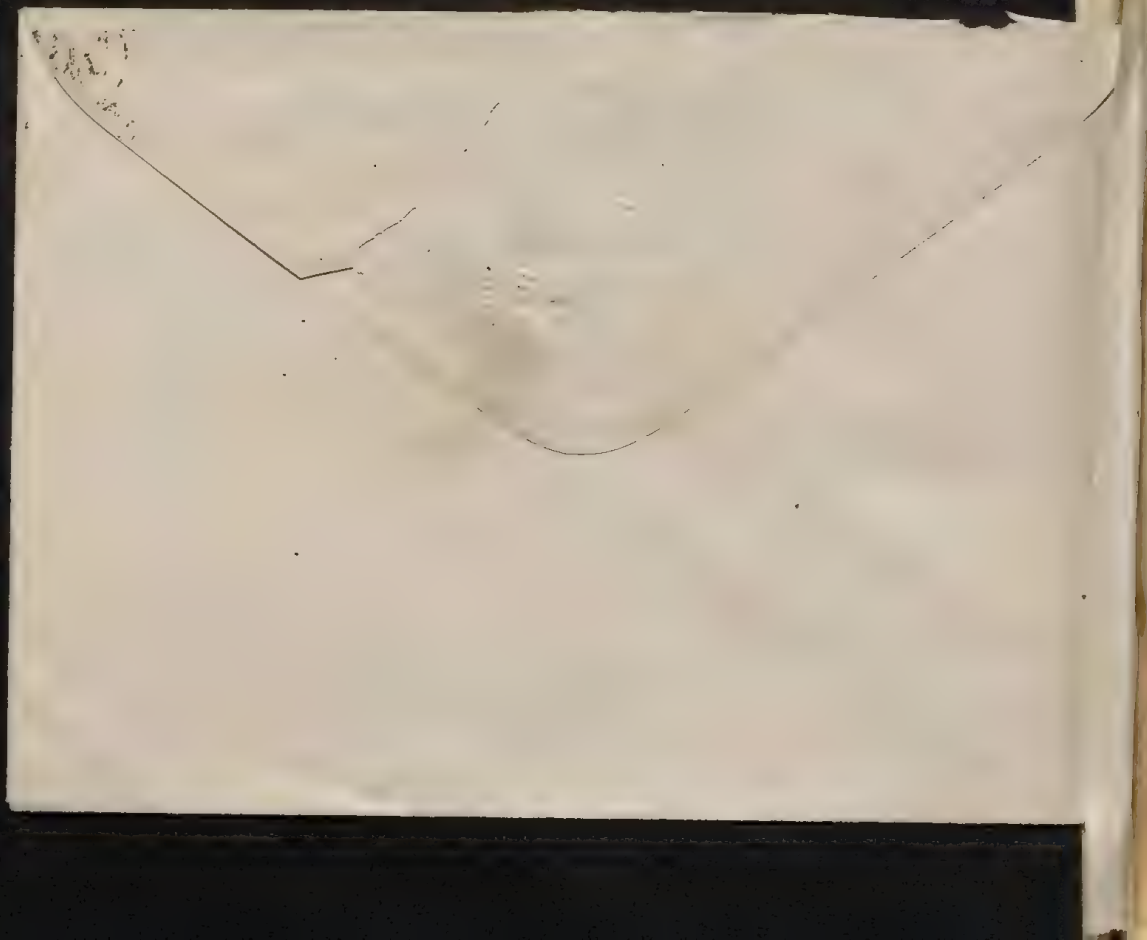


Paris

109

Monsieur D. Zaleski

Rue de Fleurus 35.



CHEMINS DE FER DE L'OUEST

Monsieur

Chojécki Edmund



Krynica. D. 2. Sierp. 1890r.

402

110

(Panowny i Łaskawy Panie)

Liść Panownego Pana nie rozla-
nowie w domu Oleszko mi go dzie-
no w tych dniach do Krynicy zabyłostki
w Krynicy, gdzie przebywa od niedawna.
Ciepłym rano dniem, że za parę
dni do Warszawy w jesieni nie odwie-
danie i również Krynicy. Ojciec Panownego
Pana, które miał w zbiorach po sobie
dla - wreszcie i teni które były drab-
nowe w Krynicy i poddawanie tego,
co w nim było opuszczone, a następnie
również i Krynicy Panownemu Panu.
Co do korespondencji z P. Lewocem,
postaram się aby w netie były i
miałam, przestając Panu rozstać,

istego bowiem wszelkie pozostałe po
niej papiery nie zostały jeszcze upo-
rządkowane przez jej córkę. Korespon-
dencje z Michaiłem Graboszdinem ma-
ją się znajdować u jego wdowy, o ile
wiem, zamieszkałej w Tytoniersku, ma-
ją też o nich wiadomości co do jego córki,
S. Poptawski, zamieszkała w Warsza-
wie, jego siostry Bysien A. G. Wkrótce
może ona dać dokładny adres
matki, gdyby szanowny Pan Jan
pogodził się z jedyną informacją
jakie dać mogę w tej sprawie
dłuższe serdecznie. Nie mogę być do-
kładniejsza, lecz za powrotem dołożę
osobliwych starań, aby się dowiedzieć
dokładnie i natychmiast poślizgnąć

Z Komunikacji o tem Skonowaniu
Pana.

Wypowiedziem Komitetu z wydatkowej
skargi, aby przestał Skonowaniem
Pana wyrazić prawdziwego powołania
i najspokojniejszej dyskusji. Z jak
nawet jest to ok. całej rodziny
Jeszcze przyjaciel

Teraz Chocimowska.

8
C

Chmura
(Tera)

Warszawa d. 24. Stykcia
404 1891.

112

Pracowni i Prace Panie
Pismo bardzo odpowiednim na list
Pracownego Pana, a to i przesyłam
nie pamiętając Stawne przesyła
jakiś kłopot wójci naszych, przesyła
patem swoim wójcie naszej jego
ogłoszenia. Niestety nie udało mi
się to wcale do pominięcia już to
nie wiem jakimś sposobem do tej li-
stów ojca Pracownego Pana, a to był
które były moje własności, kopie
wiel. tylko przesyła mogę. Wójcie
nie pamiętam mego ojca, przesyła po
jego śmierci przesyła uprosze-
wane, a listy wszystkie przesyła
listy, jakie przesyła mi przesyła

Do Klöngel liżą się naturalnie listy
Bohdana Releskiego, Karatań etc.
razem oprawić w kilka księzek.
Te o której były listy ojca Sienow.
nego Pana, pożyjemy odesłanie jeden
z takich literatów piszący sy-
ciorę mego ojca. Głównym jest
siłom. Jednym, i teraz dopiero
po wsługuje - z niej stroną storo-
miach, mamam - że doświadczenie
kai. Gdy przyszedł jednak do pre-
pisania z niej listów ojca
Pana, pokazało się że były z nich
tylko ten się znajduje, reszta zaś
naprawdę przegubawość sobie jakiś
amator autografów. Iż tych trzech
tych więcej opis Sienowemu -
Pana porywam, jako dowód że

parížskému a jeho zločinu, a jdu-
 li go nie môžeme spetnie, tak ja-
 bym praagneť, to juš nie moje line.
 Kromy toho s tej strany, aby ty po-
 ložíť prijať nej parížskej Manoway,
 Para i prestai Ma vypraty
 pravdivého zločinu i svedectví
 prijať nej ktoré k tomu nasky-
 tujú. pravekne posostai i pomá-
 ňy namu

Josef Chvojnovský

Mosť Chvojnovský Df. Wrasave



Wzrostaj będzie w. Najpersmył Jowicki i Jan sie z smutkami
ie. Szanowny ojciec Jowicki miłoścy miłośców. Tędy ulaje
się z proszą, byś mi był Tadeusz Jowicki i Jan sie zma i ciesz
przebiegiem wisi' była. Najbardziej chętnie i ciekawie
się, ale ludzieski i ciekawie sprowadzonym się Jan i ciesz
tygodni minie. — Obrazowania, i ciekawie, bariera historyczna.
wzrostaj Jan sie z ciekawie i ciekawie i ciekawie
się z jej ciekawie — Najbardziej i ciekawie i ciekawie
Jowicki i Jan sie z ciekawie i ciekawie i ciekawie
to miłoś. Wzrostaj i ciekawie i ciekawie i ciekawie
ciesz i ciekawie i ciekawie i ciekawie i ciekawie
Jowicki, Jan sie i ciekawie i ciekawie i ciekawie
ciesz i ciekawie i ciekawie i ciekawie i ciekawie
materielni. Tędy ciesz i ciekawie i ciekawie i ciekawie
wzrostaj i ciekawie i ciekawie i ciekawie i ciekawie —

4. 6. 80 Zürich Oberstrasse.

Przemysły Panu Dyomirze!

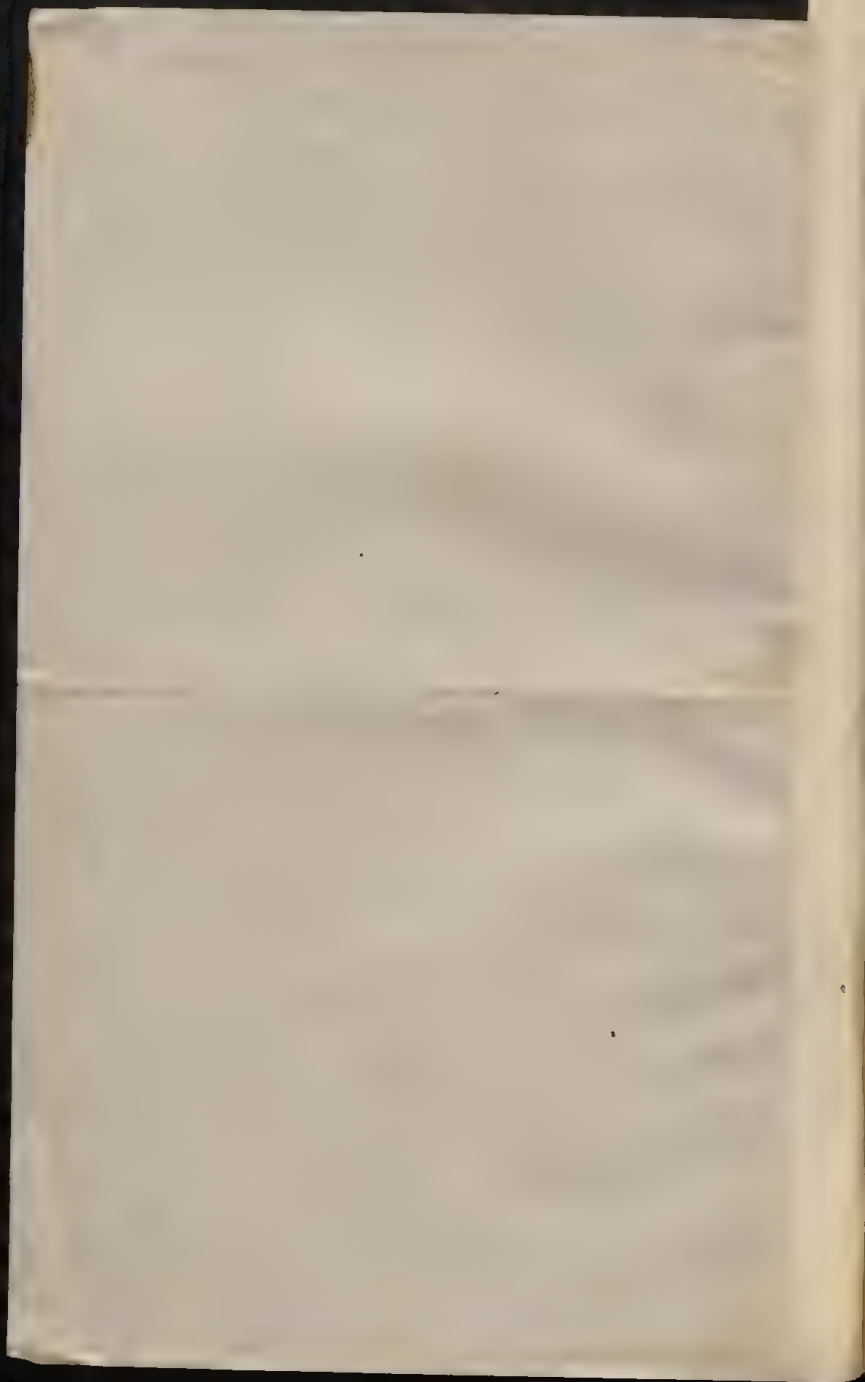
Winni choroby Sierosznego bjea Siergo, bardzo miui znane.
Te Siergi Siergo ie ku lepszemu idzie; - ale to was
niekorzystny, po uprzedkach przemidliwie ciinne wasz fujis
jakijs to wasz potrzeba, wroblowie w waszym sioim, by
nieprzebiec sie na ofiie wasz w waszym Sionu Wroblu.
Winni cieon fawie wiebrah. - En fawie i inabomoi
najserdeczniej Siergijs Sierosznego fawie - jeiti was
Sion fawie, fawie bym bys byt fawie w Siergi Siergo.
Choi na dacie, Siergijs mi cieon wroblowie Sierosznego
bjea Siergo. - Gad ja tie cieon, ie tak fawie cieon
waszego fawie byty - wiele to wasz bym Sierosznego
i Siergijs w Siergijs Siergo fawie waszego Siergo
bjea a hardu waszego Wroblowie Siergo - ja mi by
fawie, Siergijs Siergijs fawie, Choi cieon ty ty ty,
Siergijs Siergijs i fawie Siergijs Siergo Siergijs Siergo
i w Siergijs fawie i wasz fawie i wasz fawie, Siergijs
a Siergijs ma byt Siergijs na wasz, wasz - Siergijs

1. 1/2

Wilmston Minicem nyxny stencimen betwenn.

głębokie ryty w ścianach i brzozy sprowadzić
wry konnemi namie 'Włostu' Duchiniskim
Mielkiewiczem i Włostu. Włostu. - strica majga
odum c eo kaly

Groves 21. Aug. 1887



pošta Horodenka. Ocho 2.2.82

118

Zatracam tu moja fotografije ita bycia
Trogo z prosby by ja przyjezdzacy

Requiem 16.10.82
Stechany Sami Dymiry!

Dokochi mnie wiesi i przegodny Troj
bycie mnie niech wypadek troj
Go to Trojka przywiazat, Sami padlo to
mie to wiez pospieszam z prosby
byt byt tak tak Sami Dymiry mi
orowiu Stanownego bycia Trogo
troje tak byto mnie obchodzi.
Dawno chciatem przypomniec si
Wann, lecz obawa nadury Sami
Waszej Dobroci powstaly my sate
maje Sami ary, a sy sy i predkoni

jestesie i z sren i panisei
mojej mieratsto slady rostawili
a mysl moja jest to z wity wdz-
arnosci So Willymex ksetuje -
Rok sobiegi jad pisarem So Sta-
nownego hjea Trego, a teracnie
sie z casym strajem nadziejcie
Bog Soboli nam wrocyte
rozmieci siemobiesieciotetnego
rywota Wiesera naszego narium
hjeru tej otorye go synowidm
hotem i myracie co rywim Ma hie
wsereach naszych - Spodriomam
sie ze i Ty wochamy Samie Dymy

beświesz towarzysze' bjeu temu
 by wrog si' uwrat w tak pisknej no-
 wy stosie a przytej sposobnosci
 wlechnie powietrem wjrytem,
 ktore na was wyprawiam losu
 wstroniemem wotat - lue mowno
 wiekz i' chwila wielkeda ktora
 ten okretay wyrok skuszy a wrota
 wjrymy na rozciez otrosy na
 synow jednej ziemi. - na koryronie
 przesunajz sie wstreszere chunury
 i' harz spodienai sie jachich wistkay
 wyprawkow, ktore miedaleba przyprosi
 bryje - niepernosi przyprosi, umiany
 najna to sie o wistrecem, strasne

Zawsze, lecz już powieściatem.
wierzę że niecie nam wybaczenie
z Anglik myśł i nieprawości
Zapusiłtem się na Saludo wiosnę
Tę wice powstrzymuj się w Łasce
portawraję jeszcze raz moją prośbę
orychła a w łasce nadzieję pomysł
wiadomości - przytem przesyłając
serdeczne i braterskie usuiwienie
sta. Gebie hochmuy ławie Dyminy
proszę przypomnij mi ławie
wreigotnego bjea Tręgo. Ktoiego
ręce z synowstwin seruciem Ławie
Włanostm Miniercom najserdeczniej
myrany Tręce już sta wszystkimi
jomych Trój kret i Tręgo

c

Dajno już niepisane serce nie zbladło o Was pamięci-
 gorzkość, przesłać na ręce Wasze najserdeczniej-
 szemu sercu, sercu, które już w sercu Waszym
 oryginalnego Boga Waszego już całej skromnej. Proszym
 Was - aby Bóg dozwolił uwielbieniem Waszemu
 i Błogosławieniu Waszemu Błogosławieniu a oryginalnemu
 Bogu Waszemu. Wierzymy, że Wasze i pogorzenie Wasze
 w sercu nas Waszego jeszcze bardziej a jeszcze chwil
 odroczenia Waszego na której otwartu. Wasze Wasze
 życie Wasze - przy tej sposobności przy pomocy
 Wasze Wasze skromnej pamięci, zawierając
 ich chwile przy Waszym Waszym Waszym Waszym
 katarcie a tak wiele i w Waszym Waszym Waszym
 a Błogosławieństwo, już serce pamiętamy tak Wasze.
 wie dane nam jako najmilszą radość życia
 przechowuj. -

Buďte Tasbant Samie Dyonizy choi' Prosto venici
mi o cennem Ktorim Bje. jak bawsterciu
Waskem za co cawste wstignego bediest swiat
ne mnie bje i Tuzi, Mory nas by na wotnij ciecu
bjeow obaram, miu przy jaci' setem setem od-
wstignye' - W tej nadziejci Koniec na dziei przystaj
Staromnem Bjeu Denu uasowanie Bje i daj
wotnijem wotnijem najsetsetemijozie wyraz
a Tobie bjeowstie uciwiniemie

Wasz Tuzi

Wotnijem

L. Obecnie jestem zetrudniony przy budowie Katedry
Kromosetowej do intencji uasiamu w bjeow
do dnuwa przyjechac, z powodu nieposposci mego
podytu buďte Tasbant adresowac listyze powete
Gorodenke wotnijem -

15.3.86. Luwisko 469
pant. Chorostwa-

121

Wzrostamy Dyminy!

Przebacze mi, drogiu, że nie mogę Ci pisać
częściej, ale nie mam czasu. Wierzę, że Ci
wielkość twoja do przetrwania w tym świecie
nie wystarczy. Ale czy by Ci było
wiedome, że jest jeszcze jedna i druga sprawa.
Aż wiesz, że jest jeszcze jedna i druga
wymiarowa sprawa, przy pomocy której
i doświadczenia się o własnym byciu swoim
i całej rodzinie to byś mógł być zadowolony
przebaczyć. — Właśnie Ci piszę o tym i tamtym
różnie, w tym i o sobie, a także o sobie
się. Jestem bardzo wdzięczny. — Co jest to
spokoju i spokoju, by być, i być

Tębie wiety, Wo Stręty, liumo i nieobliene
ale to rzenemowanie w berowieny wlece.

Próbować, baktar, rzeny, garem, doś waj-
normastrych i nieostetki, podobno się, że
dotąd miemo. Stręda, tu ty, stręmu, str-
rę, a tak nieber piernu, i ota ludzi. - Strę
prawdy wysię się tu wy neteriemo strę,
a z nim strę, który próbuję strępić,
ale dotąd ber strętnich stręttatów. -

Wstręty tej stręty wieszać i wieszać
u brę, a do bręty, stręty, stręty - bręty stręty.
do stręty, stręty, stręty - stręty stręty.
Stręty, stręty, stręty, stręty, stręty
tu stręty - stręty, stręty, stręty.
Stręty, stręty, stręty, stręty, stręty
stręty, stręty, stręty, stręty, stręty
ale stręty, stręty, stręty. - Stręty, stręty.

61
431
Mestępuje - Wyodrębnieniem, który posiada
w Rejestrze historycznych, który w tym
miejscu obejmuje i górze ziemian.
Ludzi po - tak wamy. Serce również
niekiedy w dawny Maję i ten historyczny
miejscu przez historyczny - Lecz który to wamy
Ludzie także i historyczny goj podoba.
Ciepłe wody historyczny w dawny, poła -
Wyryś również najsilniej podoba.
Miejscu, jako również historyczny
Mają historyczny upadają, historyczny
wamy, to także historyczny historyczny
to również historyczny historyczny historyczny
wamy się jako również historyczny historyczny
spotyka - Lecz nie historyczny historyczny
Di, że historyczny historyczny historyczny
historyczny się i z historyczny i historyczny historyczny
w historyczny historyczny historyczny historyczny.

Widoczne Króć nas nieodstępi - tycho
próbaję. Wiele, wiele jeszcze do zlikwidowania,
do poprawy, ale widoczne chęci i postępek.
Ciedzą bym był bardzo uszytych i samych tego
bija, do do przestępi i uszytych, które w obecny
chwili jedna z najwęższych być się za-
je. A ten wiecie do rozróżnienia... Wiele
nadbyć widać, jak on - wiesz, nasz, ten
Siegó i Lubczy, Florin i Smerowy patry-
mety Sprawy? Co serce żyje, które tak dąży
do chęci i do chęci biedny ten, bynajmniej, wla-
dnych i Smerów, które widać wyprawa i Smerów
do Lubczy, do tego widać wiele postępowania by-
się i widać - co to serce pręży, a także?
Wiem, że miłości i Sprawy i widać miłości by-
prócz orami i ostatniemi przesłaniem tak mi-
widać, jak ludów - ale ja, Smerów i Smerów
wśród tych form i tych, a Smerów i Smerów

by przedzi- Jedni do upragnionego celu do-
 bić - a nie robić się, ale przecież nie sily
 wysłać do cisłej potrzeby? - Thogo jak
 mi Jęzo mamy pytać - kto nam lepiej
 wskazać, poradzi, przyspori już nie da
 krzyża a i miotu, kitoś się przysięgnie,
 niechcąc Hallu, Gubartowany, nad Grabem
 Haju cy nasz Dried Wdrożony? - Sam ro-
 zum i jęzo cicho prosić się - nie wiote
 do prawdy, ani do osteternego wyrażenia
 do tej i prismości nie wyraży. - Miew
 tedy nasz kiesz Wdrożony przysięgnie, a
 szepnie dris Wdrożony wry Polski - te kuty
 krowie a Bajlanach mieroli, a do Wdrożony
 i kuty Wdrożony jak by gotowe - i proci
 ydris prawda a fałsz - by potak Wdrożony
 dusina - by Wdrożony Wdrożony się Wdrożony
 i Wdrożony Wdrożony? - by Wdrożony Wdrożony
 by Wdrożony, Wdrożony Wdrożony Wdrożony?...

by my jako polecy od miedzi osicci
w ruskiej ziemi, wlasny, Procy, 4 obrenie
Oleajce niemamy przez przemianę sił w inne.
Widz, jak Ci to się opowiada, ich przedstawie-
niami?... Wto myśli, pytania które się kła-
dą a nie które rad bym usłyszeć. Procy Procy
być, ale któregoś mem tak głębokie, witali
racuneli braci, więc niech wybaćmy
Śmiać się to o niemi oburzan. -
Spójrzmyż myślar bym jeszcze raz do
Orlepreux, ale nadzwyczaj to pragnienie.
być tedy swoim zrecznikiem - wstępuj
Zgoda być i przy pomocy mnie Zgoda
Pracownicy i Słuch; Słuch, zaś ten z pom-
kiej o bracie. Słuch, którego się ułtwa
i przyjaźni warte posiadłość. Słuch
w końcu Słuch, Słuch, Słuch o Słuch
losie przesłali; jak się Słuch - o Słuch
opracji jak Słuch, Słuch - o Słuch

Ma dnie wzmiska cywilizacji - Paryż.
 Ja już się tyłko uszczę i trochę bez mił
 wolniej się grom, bez przysparzając.
 Z szóstka dnie, któryś wieloletni
 doktor filozofii i kilka naukowych wybrat
 się i brist i me być i Paryż, potowien
 ma bardzo by był w Ville-Neuve i mnie
 przypominam. Wtedy, któryś jeden
 ludzkiej trosk - per nie go poznaw.
 Dmies'mi jużi swój adres obecny -
 dziś wstępnie ten list do przesłany
 zjawić się bje. Przytę nam do Morza
 rybnia szóstka i majonnych który
 wimmer tamem serce jest uszytaje.
 Przyjm serdeczne uszczęnienie br-
 terkie od rybnia ego ci brata
 i Anni

Wolfe

Przysta bliźniacem wyzysparzającym

skiered - podobnie jak i w innych
kannach - ten sposób nosi przy-
pomnij mi się Panistwa Duchownego

Leopoldem domieszcze Królestwa
przybył 14 b.m. Syn. i bratowa Włodek
podpisząca zyczenia oł. b. i. a. P. a.
Włodek oświadczył się przybyłym i j. i. a.
do zyczenia oł. b. i. a. P. a.
cy tytułu najbliżej 2. Włodek
papieża. Włodek Roman powiadom
mi re mi re reserwy powiadom
Włodek i powiadom re go 4. Włodek
no bo go Włodek i Włodek Włodek
ca go do go.

15. 8. 94. Andriipole
p. Horodnica
[rusiaty iukij]

Wochany Dymity!

Witradzie tat mi ja o waszego poznaniu
i Wierenia Wochany Dymity - i tak mi nie
Te elwile dy wo staje w pamieci! Wie.
Dylyta Tashawaci Twego dyce, a waszego
Wochanego Wierera bajadnicy dy
Godycy dyce mego! Pamieta jid.
chies nas & Wochany i Wierera bratowa,
jid by wo mi nie Serdecny - miły miły
dyce? - Pamieta jid nas & miły
na elwile, tak to i w elwile Strony
pamiety - a Wochany miłety bratowy ka-
miłowny & Wochan - Wochan miły - chies
Wochan & Wochan dyce pamiety mego.
Wochan - Wochan pamiety & Wochan
To Wochan dyce Wochan! Wochan to
Wochan pamiety Wochan by Wochan i

Wochauy dyonity so libie - przy pomini
tak mite i kategoryne pragnienie
Tęczy bice - zachowania przyjeźni
w tej chwili - ale kategoria reka
upadła. Długo tuż zbudzi się
wspomnienia tak mite na wyrostku
w gracie młoci, że jest ci w ciele
i porażka młoci rob anemidie i wy
bym młoci ci porażka ci w tej
chacie. A nie tak łatwo. O jak się by
młoci - młoci młoci młoci byś -
młoci się w libie - choć to było
ciężkie. Dobry ci - przy pomini
sowie ci się - pomini i na nowo
młoci ci kategoria młoci. Młoci młoci
młoci przyjeźni w i młoci tych
tych i pragnienie Tęczy bice!
Pamiętaj jak porażka - choć
bym byś jak bracia byli - jak
młoci? ... Głównie ci to było

17
Mi emorelive napisze mi more ne
dmore moze by m ja liebie odri dze.
Ego mi vie Traj brat jest wajni ale
Krajorym Abione kolejorym. Jak sie
ty m cieze. To byto ste goraczem pro-
griemien. Tego bye tysieci moze
do kraja - Ci mi ktorez on ste brat
ste ktorej tyle wiec ofier. Ste ktorej
i ktorej ste pieknie opieret. More
i ty noch by dywity paiznien na
bratom more sie jehos tworzy. Pami-
tam jak Traj dragier Olsorye - boler
nad te myshy - ki Jeyr Seicii moze
Sepermyci - wiekai ty ch murci ider
Kraja, ktorego by tyle znasz. To jedne
z najboleziej dych i more najstrasz-
niej dych ofier emigrantu! —
Wytam, ki ktorez matorczy do tyknie
wosspomieneyi bye. Trajo. I jeyr mowili:
ny potiedac wshu jeyr do mnie

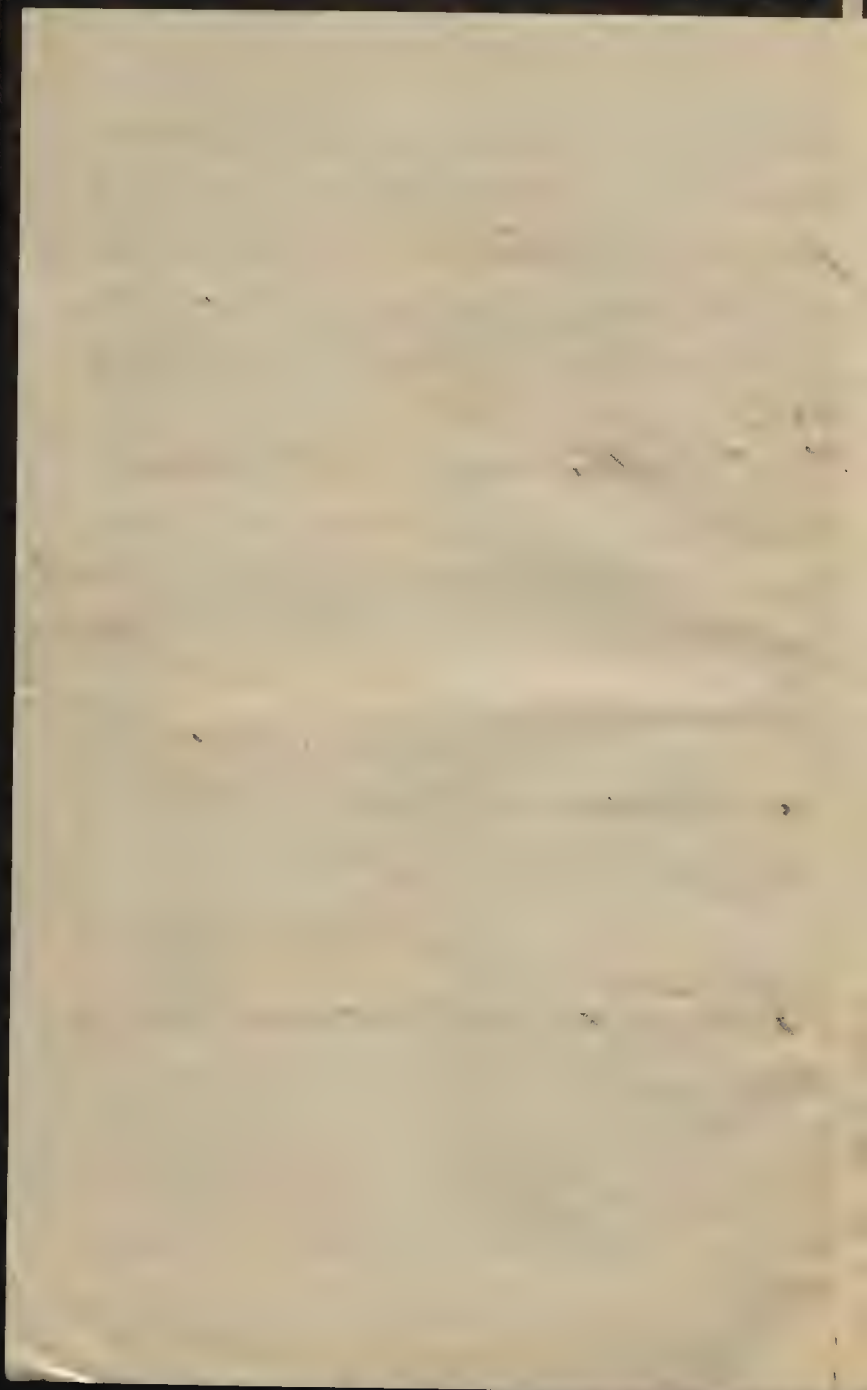
Haszwanu ch, gdy by Ci były porządne
pamiętały m Ci - czy ożyły - czy urosły
organizmy - o Ty byś mi te nad er cenne
pamiętały Ci wrociły. - Mam foto-
grafkę białego z przysięgiem
tak mi miłym. Później kłótnia
błędnie pisaną do białego pisał
Witkiewicza i Adamo Winkiewicz, i
z Sapietkian białe. -
O przysiężnikach dyonizy - a urosły
i brat i siostra byś tak tak i siostra
przysiężnik byś mi miło było. -
Droga. Leżysz o 7 rano wstajesz
do Stanisława z białym Aluzik -
ty nowi do Stanisława białej Wasyli
Tak staję o białym. Później
miła. Wstajesz wyjeżdżasz do samej
ruty o 10tej staję się tu o 11tej rano
Leto o 11tej rano a o 10tej do domu

Albo o tym mi ciekaw - a o Skujtano
re mowie. Wierze tak mi miłym -
przyrodę - Katedra grafaj mi - Flusistye
prstanicem Endwipole - Wierzy wy-
sie ierdas, bym Wyjechał do Wolej po
Dziebie - po Kar! -
Le style str nach a tet skienem,
Gospodaruje. Iny mam i wiorowce
i panu Holmiewierowej prynczoh karti.
ryskiej - Majster. Ale o tem później
my mi bierim - Teraz spierze by
list wyprawie. Wac Terdecum
Wan Linien a w miłej nadziei

Tój

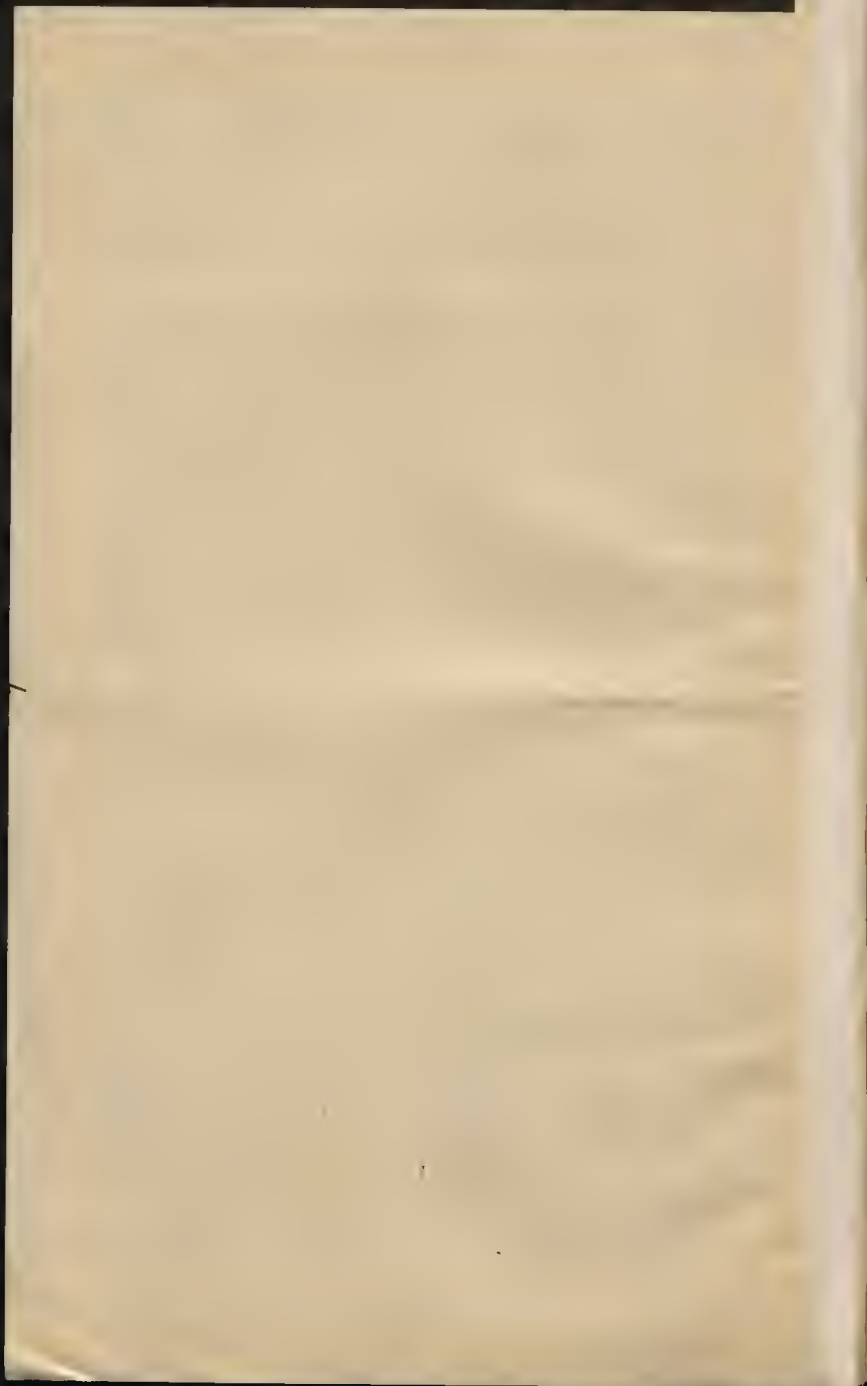
Lubof Cieniski

Prze. Twemu Terdecum wyvery.
Wie moje odwróci Twęj fride do rze
po. H. Gebry nowica. bo Terde repondej
a wójcie - pnapr osi go za te petyge.



426

128



Serdecnie Też pozdrós, przy pominięciu i poniedzi
 Łosze Najmilej i z Ciebie wspominać. Też. Obiecy
 prawniecił panu M: drukować w ^{ględzie} ~~przebiegu~~ Narodowy
 oświaty bardzo ładnie stosunek z Adamem Mickiewiczem
 myśle, ale muszę się dopiero wyśtaś, mój oświ mi
 Lebra i nieodbi. z Przyjemnością choi Karthe z Ky-
 breniami na 1000000. - Czy też widuję d² Retyński
 Tak się On ma, co porabia? Czy Matka Jego irod 4-
 wiekuchy twierdziej niedobrze jadach wstręsu iucii?
 Pisemom Tny rzy do p. Retyńskiego, postaćem Mu
 Usięgli polskie o losach Wilniwiera, Sropevia, Mu-
 Łosze polskiej, prosiem o wieści ale nie nieotrzymałem
 Wiem że wiema wiele wese, ale choi Hosiłkiem żeby się bę-
 odwrót. Ktoś się gniewa, może coś zawinił? A
 podziernie bardzo wspominać i panu Romanowi
 nowy Jego Hestemose i dobroć podras chorob na-
 szych blizans. Jeśli go zobaczysz pozdrós go naj-
 Serdecniej. Powiedz Mu że panu Horunurawajur iucii
 zyje. panu Romanowi iucii się ma. Ję Fehi iucii
 Alentostwo Jego „Gorn euol” wiecy do sam ale i wiele
 osób ucywa pnieitatorom z b. dobrym skutkiem!
 Gdzie mój na Gileb dobre się trzyma. Jeszcze jędrzi
 w pole i naxet gospodarsztwem w bnie mityto sam
 Kieruje. - Ja zafarsolniję do Halsbadi. Czy Ty Kochany
 Wyomity miery biarecz się do kraju? Ktoś do Halsbadi?
 Siostre mój irojej zsee eciuję i przy pominięciu się jej
 Tawarej panicej, Sam przyjaźni Serdecnie, braterskie
 uściśnienie od Tnygo Adolf Ciciński przebiegi!

[illegible]

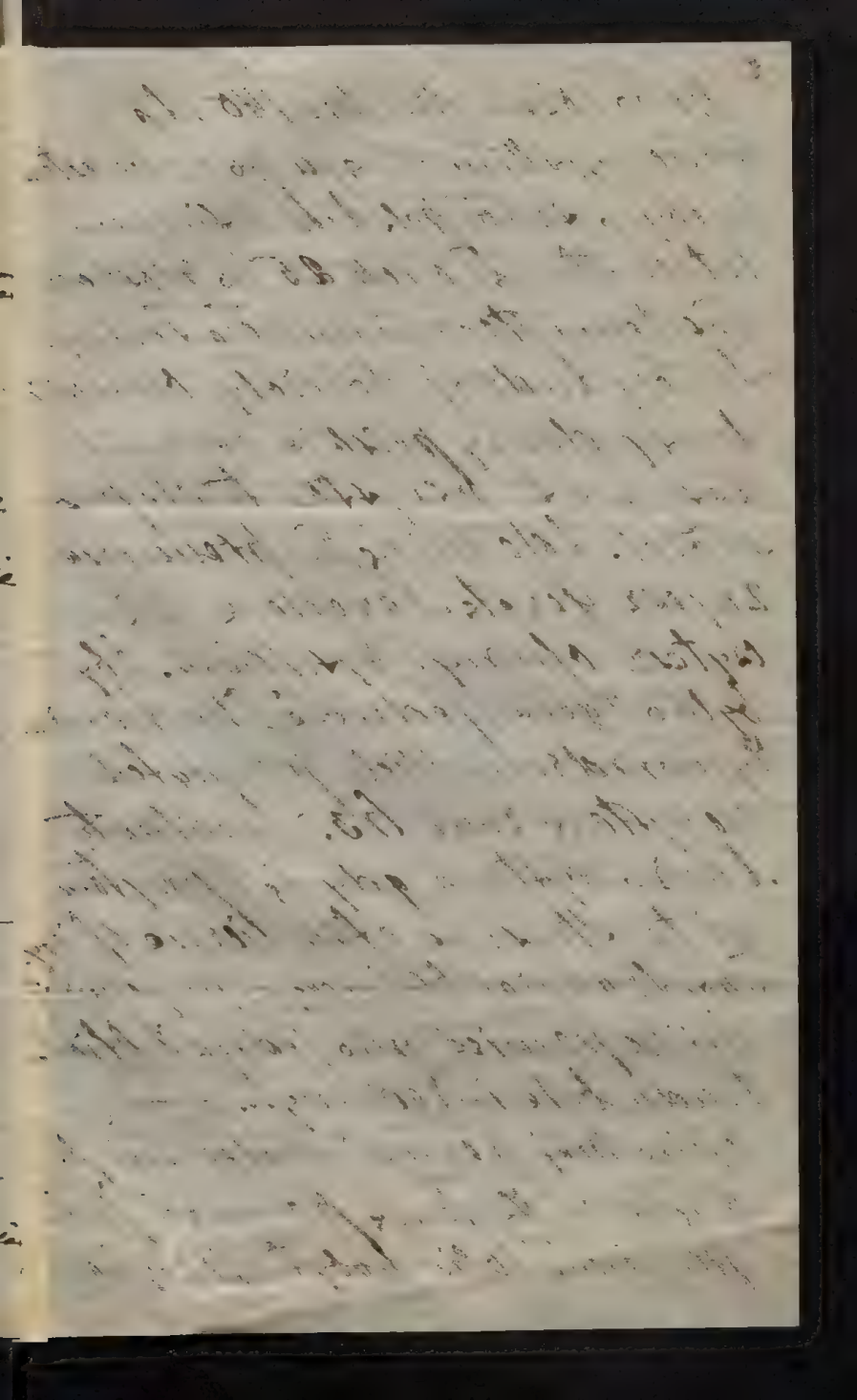
Wszystko powrotu przegrany, potem
ciężarów i chłodu, jedynak tępe
to jak upatrywać otłumie. Nic jednak
od Wilna tak w domu, który straszy
na wiejsen domu wotorym jemu.
Widział, a tam, kiedyś, jak gród
fabryk Marmadra, po prostu
dawny dom. Miałeż uczucia! A na-
jwyżej w tym domu bardzo mało było.
Tem. Wieda wkręca i walczy wyborne
kieristy ludzi. Był arystokratą, był
człowiekiem. Kaemy bardzo podkaszem
względem broni, wężem, psami.
Wiele kłopotu moim o tużowia
Wrocławu pojechałem do Krakowa
by tam „podusnąć potężnie”...
Kłopoty kłopoty i chłodu, potęga, olu-
mizm... Na Wawelu postępuje robota.
Przeorganizacja i unowocześnienie.
O to się piszcie, rozległa twórczość
Wrocławu. Jedną z nich kraj
a. Precyzyjnie, każdy jeden z nich

Łódź i te olbrzymie, ales de pomni
i Hoły. Jaki drugi rod taki, a do tego
sprawiać ewia jallie Austry, a do
polityka grozę wojny, spowodować!
Może wytyś te cyfry z restauracji
setki milionów a smierci wiesz, owa
restauracja do olne doje! Jaki to ta
Austrya! Jaki dżenis! I et podaj
a pomistwo, ludzki i biednie, niedry.
Export - ludzki, to nawojuć wiele.
Niedosię mitych biedach, et jezuje
Wald i z podjudra nemi kajdama-
ctwem, smier biurokracye i krumie
Zasadz "olive et un perse", i odmo-
wianie prier Probrzyskłego i ka-
zodorych Zereyach, nier goda to pr-
mier niewaśto. Cy dosto jał rod
hachudow wiele, protegowane by
nas niżeryć, i padoć. Stracne to
plemie rozrastają, i elena nie
tylko nas, ale i niemał cały świat

²/ me bo Tored, dies me 140 i. tp.

[illegible]

byćcie mój bracie i serdecznie po-
dróżować do miłej francuskiej przy-
szłości sobie pobyć w Anglii



[illegible]

fotografie Tego Ławnego Łęka
i przyniesie do nas w 17. 80 ty
pnie tego Ławnego Łęka wsi nad mien
Tordicem jako droga wsi prawni
wielopromiennych dla, które
Jego Tordicowa -

Proste domies' mi o Sobie jak
Kucyka Huryle jak sie masz?
Daj mi to otuzie milerecie
i najesz porcie.

Serdecznie i z czcią
 przysięgam i oświadczam
 przyjaźni
 Ludwik Ciesielski

Съмъ Пъдъна матованіе
294 204 сс а

Do panny Władysława Niedziwore
Wrocław napiszę. Jeśli będziesz
do Niek proszę wyraz wiele
serdecznych, pełnych miłości
wyrazów odemnie.

Cherbourg le 10 février 1889.

415

734

Cher Monsieur

Je vous prie tout d'abord d'agréer
l'expression de ma plus vive gratitude
pour la lettre si aimable que vous avez
bien voulu m'écrire - j'en suis heureux
que vous ayez consacré un aussi bon
moment de votre trop court passage
à Cherbourg et j'espère que dans la
belle saison nous pourrrez bien y revenir.

Vous voudrez bien aussi excuser le
retard de ma lettre ; bien involontaire
d'ailleurs, car il a surtout pour cause
la maladie d'un de mes substituts
qui n'a pas paru au Parquet depuis
le 22 décembre. De plus nous venons
de traverser le mois le plus occupé
du Parquet

Cependant j'ai pas perdu de vue
la recherche qui vous intéresse : malheureusement
le succès n'a pas couronné mes efforts
et je n'ai pu retrouver la correspondance

que désire M. Galeski.

J'ai communiqué par vérifiés la date
de décès de M. Antoine Wittwicki qui
est mort à Clermont le 3 Juin 1860 et
non M. 1856 ainsi que l'écrivait votre ami
faute de dire indiquant le domicile,
j'ai pu retrouver la personne qui a
soigné M. Wittwicki pendant sa maladie;
c'est une dame Silvain qui déclare
avoir acheté le mobilier bientôt revendu
à diverses personnes. Elle s'est souvenue
avoir cédé à une M^{lle} Rabut la
bibliothèque qui renfermait M^{ss} de la Blanche
la correspondance du défunt; mais celle-ci
n'a pas conservé le souvenir de cette
acquisition; en tous cas, elle ne s'en souvenait
revendu le meuble car j'en suis assuré
qu'elle ne l'avait plus. Il ne m'en
pas été possible d'aller plus loin.
et j'ai cru que c'est bien difficile - même
impossible de retrouver les lettres de
M. Galeski. Si votre ami avait
quelques autres renseignements qui put
me mettre sur la voie, priez-le de
me l'écrire et j'en ferai un.

J'aurais de continuer mes recherches. 1825

Je suis allé à Rieux à la fin de Janvier
et j'y ai rencontré M. Bonnet qui va
bien et prend cette année la Chambre
Corréctionnelle. Nous lui donnons de la
Cataque à Clermont, mais il ne s'implaie
pas. Je ne l'avais pas vu depuis la
fin de novembre : le Saison est si
rigoureuse dans notre région, et vous
dovez en savoir quelque chose, que
personne ne songe à sortir de chez
lui. Aussi j'ai dû nous fort les
pauvres Prêtres et sous Prêtres obligés
de faire la tournée du tiage au fort
comme vous devez, à la fin de l'année.
Regretter l'arrondissement de Jours
ai mon beau fils. Le trouve si bien.
Entre les lettres, imprimant la plus
entière satisfaction et nous le comprenons,
d'autant mieux qu'au commencement
de Décembre nous sommes allés passer
quelques jours auprès de lui.

Mais voici que le soleil consent à
se rapprocher de nous ; les jours
grandissent et avec un peu de patience
nous reverrons bientôt notre Saison

qui vous permettra de traverser le
Livran non pas seulement pour y acheter
des effets de tréig - mais surtout pour
vous revoir vos amis de Clermont.

M. Pirbach est toujours bien souffrant
ce qui ne l'a pas empêché de passer
hins trois heures à la Commission
départementale : aussi aujourd'hui
est-il très fatigué. Son fils Lucien
a quitté Clermont Vendredi soir pour
aller habiter le ministère de la Justice
en qualité de Secrétaire particulier
de notre nouveau Gard des Sceaux.

Veillez, mon cher Pifet, après l'expression
de nos meilleurs sentiments ord - na -
bim bien - amiti -

L. Remy

~~de la part de~~
Clément Perraud le 7 mars 1849.

4129

136

Messieurs,

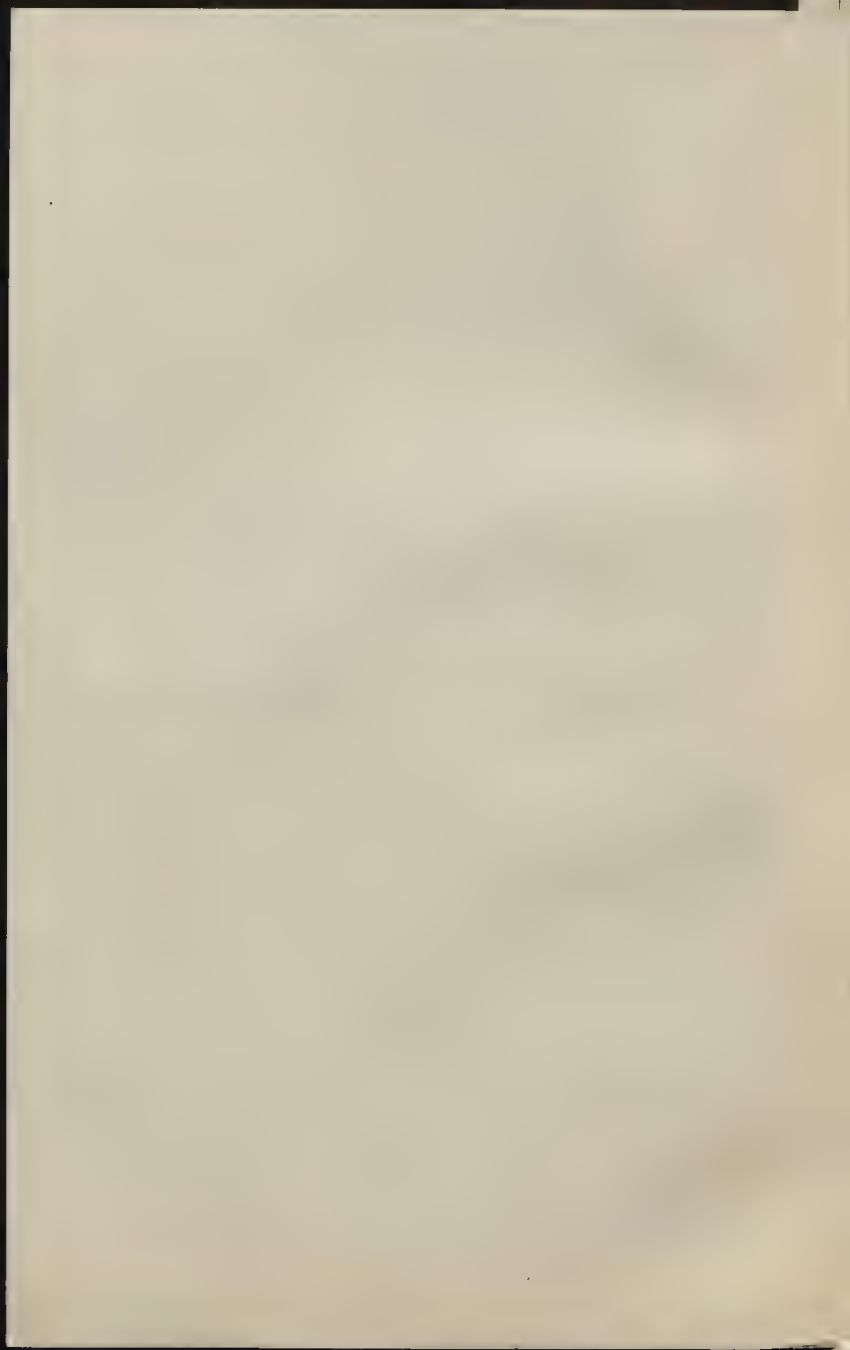
Je m'empresse de vous adresser les renseignements que j'ai recueillis à la suite de votre aimable lettre.

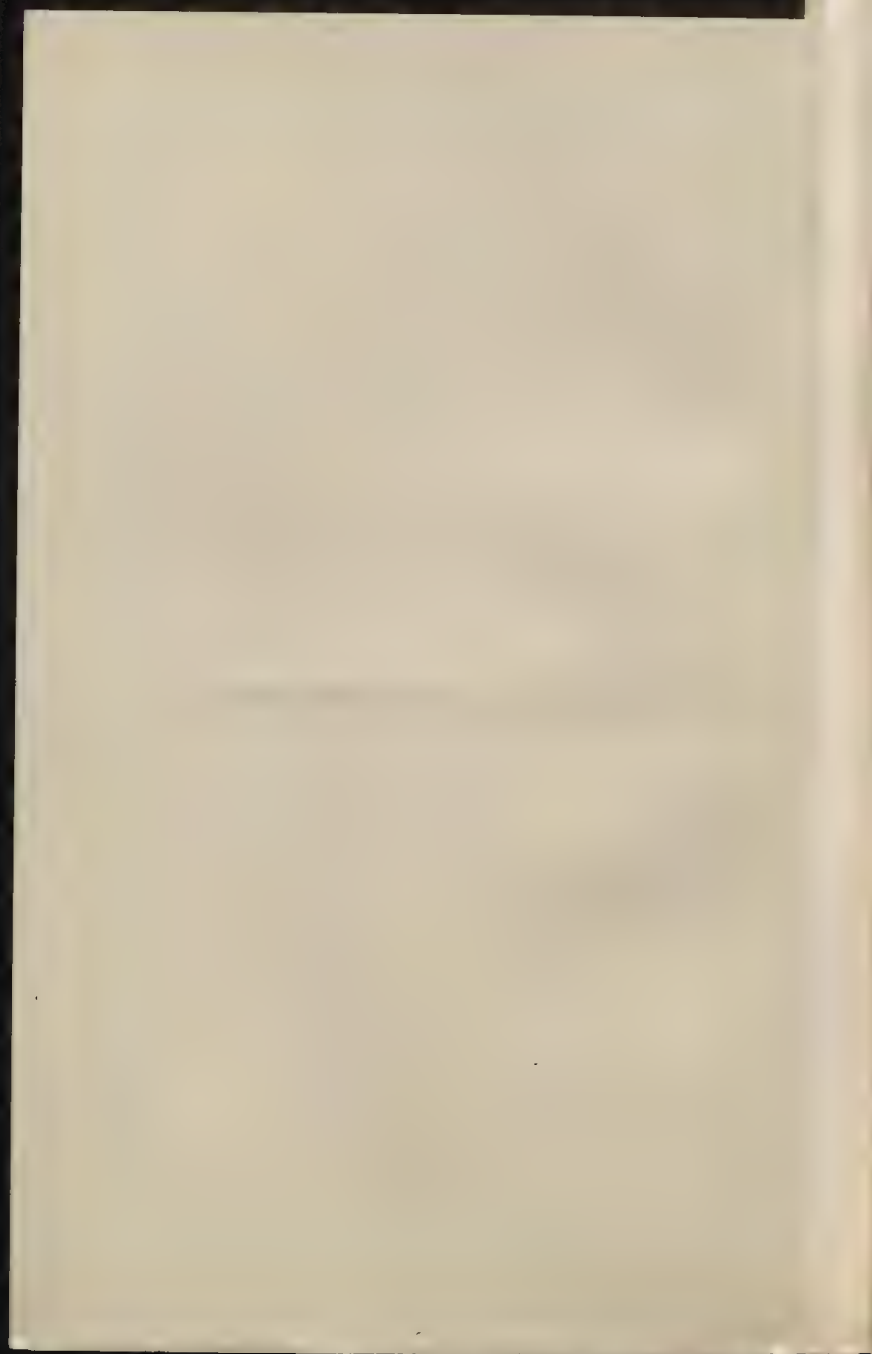
Madame Breuhat est décidée laissant une fille Madame Veuve Renard, propriétaire d'un immeuble 52 Place de la Fausse qui elle n'occupe qu'un parti de l'immeuble. Cette dame, qui voyage beaucoup, est en ce moment absente de Clément Perraud. On pense qu'elle serait actuellement à Port-Marly (Seine-et-Oise) et pour quelques temps encore, mais il m'a été impossible de me procurer son adresse.

J'espère que cette indication vous permettra de la retrouver.

J'serai toujours à votre disposition et j'suis très, Messieurs, de vouloir bien agréer l'assurance de mes sentiments très distingués.

L. Cournot





aux Sydes le 19 Octobre 1892

410

138

-Drogiemu Rodaku

Skazuję przepraszać za moją
nie spieszącą na tego list odpowiedź
i wielce żałuję że nie jestem w stanie
zaawolnić Drobnego Lirnika za-
dania. - Z nas braci polaków mieszka-
jących w Łódzku z których iwa emi-
granci z 1863 roku nie znali Chłopskiego
Lenona, ja zaś emigrant z 1832 byłem
w stosunkach przyjaznych s. p. Lenonem
ale który w roku 1837 czy w 1838 opuścił
wszystko Orlans udał się do Nowego
nad brzegiem Łoży i tym sposobem zerwał
z nim wszelką komunikację tak da-
lece że będąc cierpiącym fizycznie i
materiałnie żałuję mi niełatwo o sobie
nowości; z tego powodu nie wiem
co się stało po śmierci s. p. Lenona

(haboerskiego a jego waczkami i piapierami. — Starac się wszelako bęz aby się
(owiedzieć czyli umierający z woli) jaki
kolwiek rozporządzenie z swemi waczkami
) Wzmianka o strażnicach (anton kół
zarządu Towarzystwa Cici i Chleba sm
tne mi sprawiło wrażenie, iż waga im
wiecznego i błędnego doprosunku. —
A wspomnienie w liście, Szanownego
Ziomka, o S. p. Łaskowiczu odwróciły
mi uczucie kaku jeżek z męgastego, po
nąc na tego realnego paloty a pód
woselkiemy w głędy nieodklatowanego
nego skłachelnego prxyjaciela. —

Racz, Szanowny Rodaku, prxy-
jac wyrazy szacunku i życzliwosci

Od Ziomka D^{na}

Wojewicki Cypryana

SEYFARTH & CZAJKOWSKI

LIBRAIRIE ET MAGASIN DE MUSIQUE.

GRAND DÉPÔT DE PIANOS, PIANINOS ET PHYSHARMONIUMS

à Lemberg 12/11/1886

cont le 189/86

Szanowny Panie!

Przebiega u mnie dziś. Panu iu także
 przytępnym miodomosi - prosiu u mnie mame,
 kroytu te uciennstowang Destat do kroy garni
 Fluchetta u Parym i paleconicun zely pory
 spowobowien jathiej przesactbi do kroy garni
 naryej panded te dotowono -

W parym b. iem porraianicun unisony
 stuga

Dariusz Czajkowski





SEYFARTH i CZAJKOWSKI

KSIĘGARNIA, SKŁAD I WYPOŻYCZALNIA KUT.

WIELKI SKŁAD FORTEPIANÓW, PIANIN I FISHARMONII

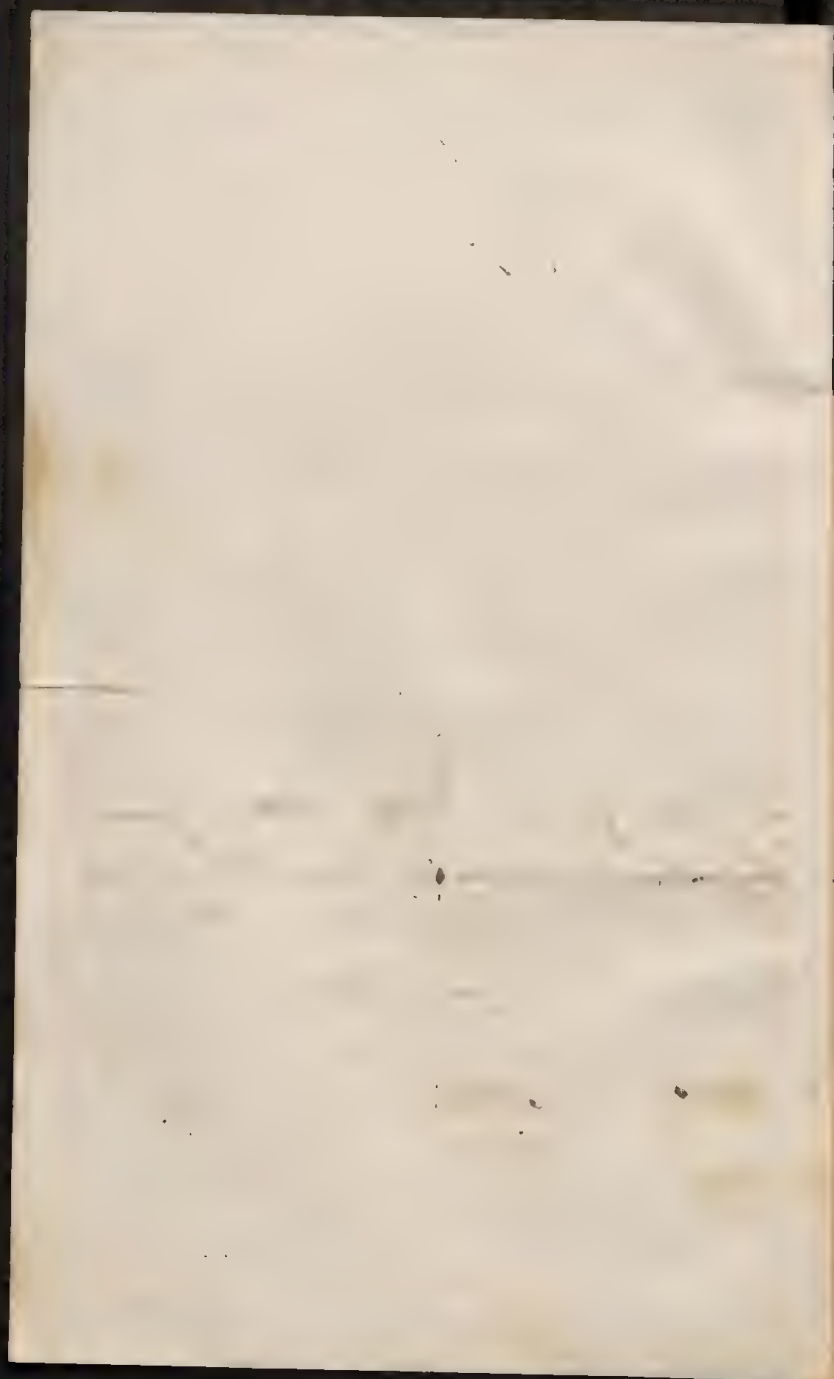
we Lwowie

Przebieg od pana Laleckiego wzięty nam Młody
 Symonowicz. Na Dano Kalm. Podobnie

10/11. 227. Seyf. & Czajk.

Imię 1040 Gmudniel 1887. uł. 1887. (Gmudniel)
 Seyf. & Czajk. wzięty nam Młody Kalm. Opat.
 Danstkiego, Kalm. uł. 1887. uł. 1887. uł. 1887.
 Gmudniel Kalm. uł. 1887. uł. 1887. uł. 1887.

Imię 1040 Gmudniel 1887
 Kalm. uł. 1887. uł. 1887. uł. 1887.
 10/11.



Canal, 12. 12. 89. ^{~4} 142

Kromaug Zaluki,

Dziesu Dni' dziesujsi is janz-
pavien is teun koma uicisiz
4 gardsu jendis c 4th i poryji
2. p. nicolabaraus Dja Turjys.

Chovai gauts jolkei codisi
cypam ogbonnia tyo mi si-
diabam — musiabam ji jee-
olepis.

Pambam Ci korya bardo
jiskuij jonyji kluz mi zae.

✓ 1868' r. мыба клин ми жаб
догорелуа пачиаше.

Одесајас иј и надле Трѣ
гужјаици и пачици пачи
лаје

Трѣ гужјаици

Богдан Чапулин

Kand. 4 Maj 1890.

441

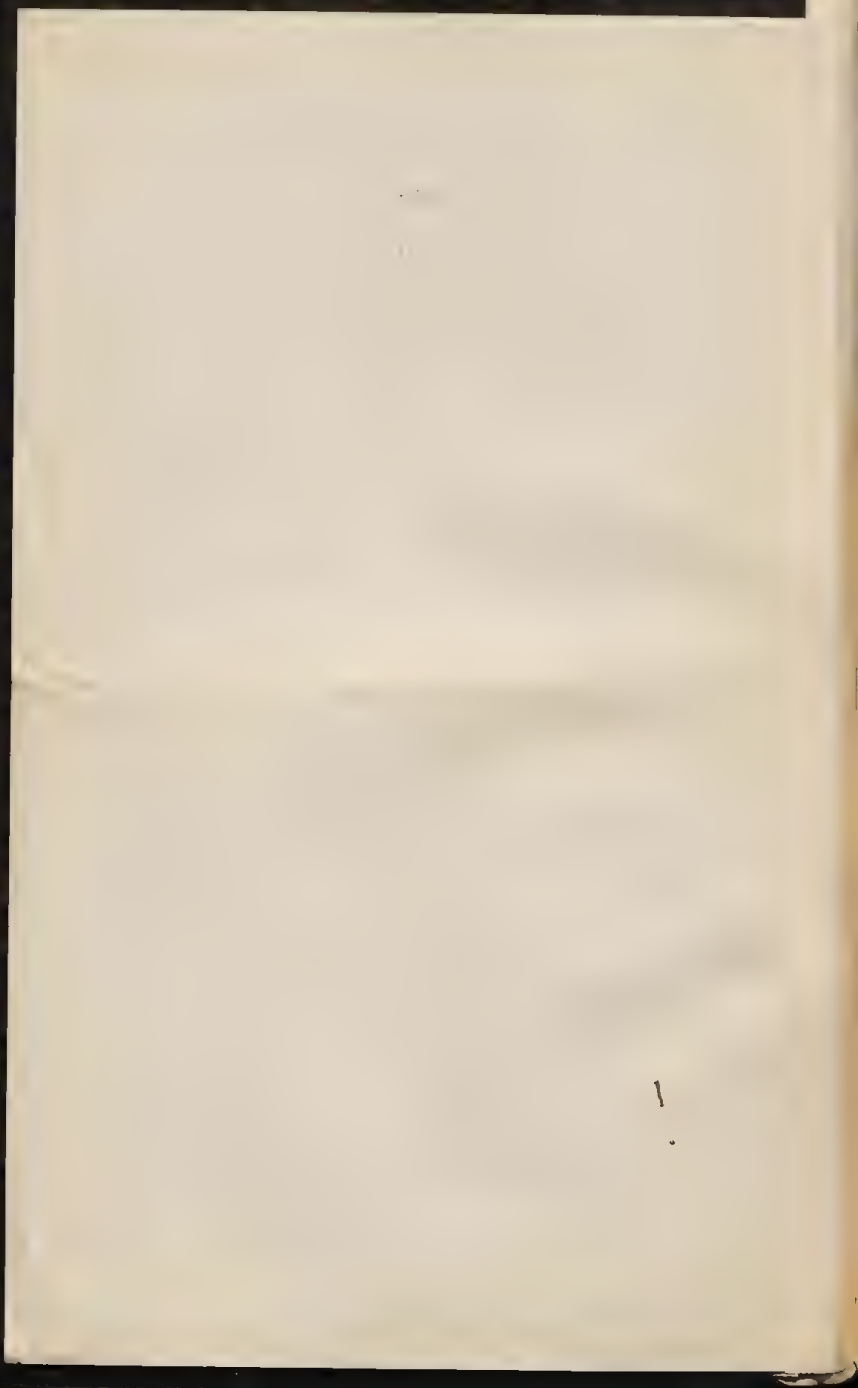
1883

Kurhanu Zalatkin !

Stivomni d'izumeni spainyo mii
& Tavis Gicci & 28 Lendini 1889 mubabun
Lilini Tavo Oja. Poriadun dra klipyo
Kopjo abunakun Ci jumbun.

Tinj rianj abun

Kopjo Lapani



174

1166

1. *Chlorophyll a* (Chl a) is the primary photosynthetic pigment in most plants and algae. It is a green pigment that absorbs light energy in the blue and red regions of the visible spectrum. Chl a is located in the thylakoid membranes of chloroplasts.

[illegible]

1800 700 - peng. 100; 1000. 1000
induk. 1000 - 1000000 1000
1000 1000000 1000 1000
1000 1000

1000 1000 1000 1000 1000
1000 1000 1000 1000 1000
1000 1000 1000 1000 1000
1000 1000 1000 1000 1000

1000 1000 1000 1000 1000
1000 1000 1000 1000 1000

175

148



29. 3. 906.

Wielmożny Panie !

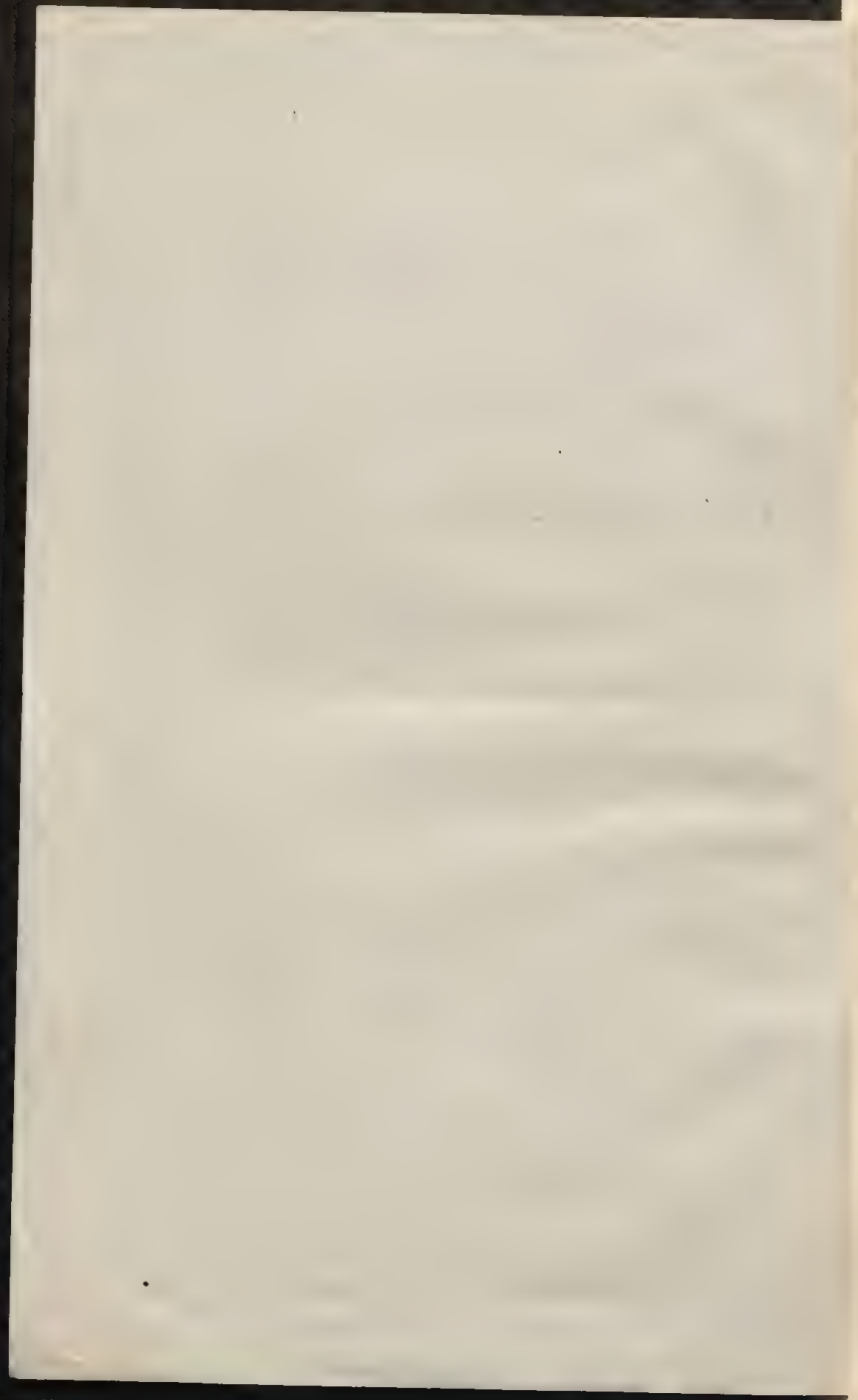
Aspiess uroczaj po powrocie z
Bernaua - gdzie przez tydzień kamieniem
otrymowałem wszelkie pisma Państwa
z notatką dotyczącą materiałów do rzy-
mosu O. Ryty. Najuprzejmiej na to przy-
jęcie przychodzę do Państwa.

Przez przysięgi ugrany ugratowania
wzruszenia

Wojciech Panna

Wojciech Panna

A. Wroblewski (z ciekawości)



31. Mars 1896.

147

Common Tones.

17
 Represents a constant
 electric field in space
 of unit strength
 in the direction of the
 positive x axis
 The electric field
 is represented by the
 vector E

1000

d. 15/5 1884.

Łaskawy Panu!

Z przywiązaniem patrzę na datę listu Pańskiego: 10/4!
Miejsce tak brzo: wstąpił rodzinom, jęził się, uni-
mać się tak, a wstąpił warte jęził, albo sprawa uni-
knie się po wstąpił. A tu wstąpił zachodził, sygnu wy-
padki.

Wstąpił pociąg, jak wstąpił anjstradziój. Pociąg-
wanie więc listu na jęził 42 tomu jęził uni-
dane, uni-
możem pociągować. Literaturę emigracyjną -
to pociągować, wstąpił jęził, a pociągować
wstąpił pociągować, pociągować. A samo pociąg-
danie pociągować, a pociągować - jęził to pociągować
pociągować! - Pociągować wstąpił 42 tomu, a pociąg-
wać pociągować, a pociągować, a to dla pociągować uni-
pociągować, a pociągować, jęził pociągować uni-
pociągować w pociągować listach, a pociągować uni-
pociągować do lat pociągować - jęził jęził, a pociąg-
pociągować a pociągować pociągować.

Widz sprawa ani w tym ani w tamym kierunku nie jest prze-
różna, gdyż czas na przesłuchanie ich i zastanowienie;
skłamać ich trudno, gdyż ich słowa mogą mieć dla
naszego wyroku wyjątki między w listach, których zda-
niem się. Także należy do prawdy ich przedłożyć sprawę.
Nie takich wyroków zastanawia, których miały być przedsta-
wienie na przedłożeniu Komisji, rozstrzygnięcia miałyby być
prezentacone władzy, a w tym miejscu, powołaniem z przewodni-
czym lub ostatecznym uchwałą Komisji. W tym sprawie przedsta-
wie Komisji następujący wniosek: 1) Listy obywateli należy
w wydawnictwie zastanowić, gdyż poprzedni ich wydawnictwo, których
należy jest ich poprzedni; w poprzednim są. W tym zaka-
łem 24 listów! 2) Listy Morawia, ponieważ w sta-
dym są. Wychodzący są tylko kawałkami wydawnictwa, na-
leży również zastanowić. 3) Listy Kwartalnego wydawnictwa, o ile
są obywateli zastanowić w druku Ks. Siedziwojskiego, w następ-
stwie wydawnictwa mają być sprawione; wydawnictwo można zastanowić
w wydawnictwie w wydawnictwie na koniec. - Zastanowić to może zapra-
żeni nie przesłucha uchwały Komisji.

Co do listów. Morawia, to kiedy już są wydawnictwa, pro-

1/4 1914

Laskamy Panu!

Otrzymałem od Prof. Fritliaka wiadomość, że w matematyce do wydawnictwa listów korespondentów J. B. Łaskińskiego, poświęcam się do miłego obowiązku nawiązania bezpośredniej korespondencji z Łaskimym Panem.

A najpierw posłam słówko do iżdania początkowi wy-
razu wiążących listów, niech już w miłym, niech w pr-
sindaniście Prof. Fritliaka zastających.

Wielkie ślad sprawy, w jakim obecnym wydawnictwie się znajduje.
Poznałem: napisy listów do nr 450 i drugi do 500: listów
nr 29 i 53. Ponadto otrzymałem mi 'prof. Fritliak listy i utwór
C. Starnida wędrownik, przysłał mi p. Krokowicki z Łaskim.
Listów autografów posiadałem nr 220.

Obecnie zbieram się porównywać napisy i autografy i uca-
pienić mi się w napisy oryginalne, a nadto dodawanie adresów
i dat z przelotów postowych. Kiedy więc spóźnił się przygotowa-
nie i użycie setka listów, nadto podanie koniecznych ob-

jaśnie i ostroczem historycznym chronologii, niech pójde
do druku, co jak iu spodziewam, nastąpi między innymi'ca miłego.
O ile już dziś mogę sobie coś sprawa, objasnienia bez
jeńce Pański, drugi ujęć. O ile jęzi iu Łaskany Pa-
niedzi, to objasnienia powstanie przez Pana a powstanie
postawie, bez użycia literami Ł Ł Ł, a znanymi ten
liter będzie objasniać w przedmowie.

Co do opuszczenia pewnych artykułów w listach, to wynika stąd, że
nie miał odwagi cokolwiek pomysł lub zamysł; do
opracowania xrbaby iu znowe pójde, a użycie lub badanie
w takich sprawach nigdy na coś nie użycie, co opuszczenie doty-
czy między innymi, gdyż użycie a błąd - rozstrzygnięcie tra-
dycje a nawet niekiedy użycie. Wzrostek mogłoby zrobić jęzi
w omówieniu rachunku drabiny użycie, więc tu, co do użycie
nie będzie, gdyż to użycie dnie użycie i znowe

znowe iu nie ma a listami jęzi użycie użycie n.p. przez
smoleńskimi i kochanickimi: jęzi iu użycie i użycie użycie
dane, to jęzi użycie użycie użycie użycie użycie,
gdzie iu przez użycie użycie, iu iu użycie użycie

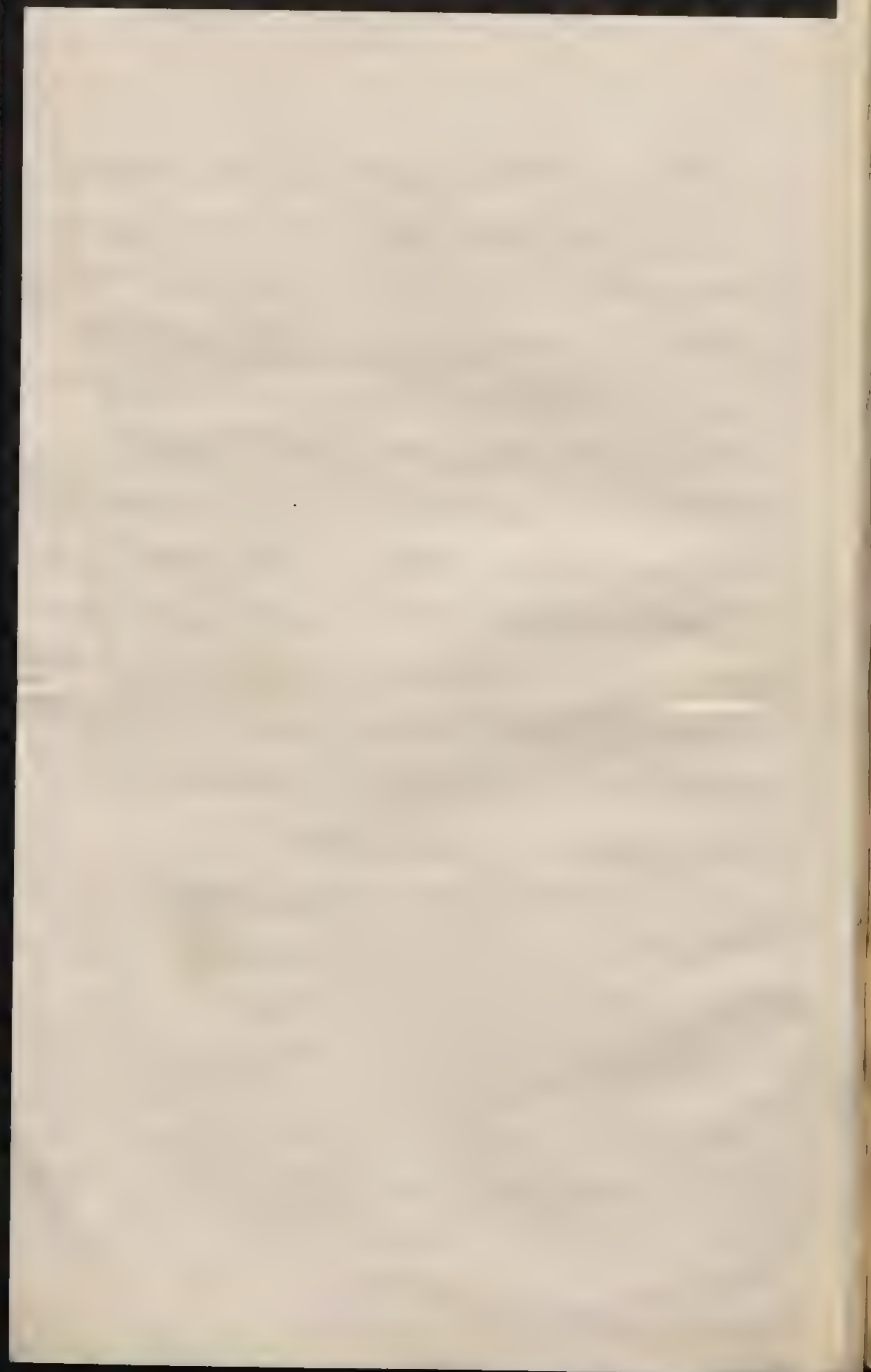
drakowac; ale sprawdzić to okoliczności serce nie pozwolić nam.

W ten pierwszy dzień mara, wstąpił, zaskakując najgłębiej
młodym próbą o taskową pomoc, bez której zapewne przytem
młodzieńcy nie będą ich mieć abije. Tak myśli, tak i w tym
wypadku przyczynił się do ich i tam wprost, na co miał stęć braku.
Zdanie się jednak może, że można wnieść trud i w innych
i on nie jest, wyrażając objawienia, przecież porównano mi
niekiedy, że to wskutek niedostatecznej do właściwego źródła, czy też
się wzięło w drakowacich źródłach porównania zagadki i obiera.
W takich wypadkach — najgłębiej — kłopotom — się mi wolno było ada-
mie do tej i tam i karbowy trudzie, jaka przedstawia acz sama otko-
Pauka; będzie to jednak ^{niecy} warakim i uwarakim porównania
w przedstawieniu tak warim i porównania

Żadne uwarę nie było narodzi i porównania

staje porówna

Ła Czek



ACADÉMIE DES SCIENCES DE CRACOVIE.

152

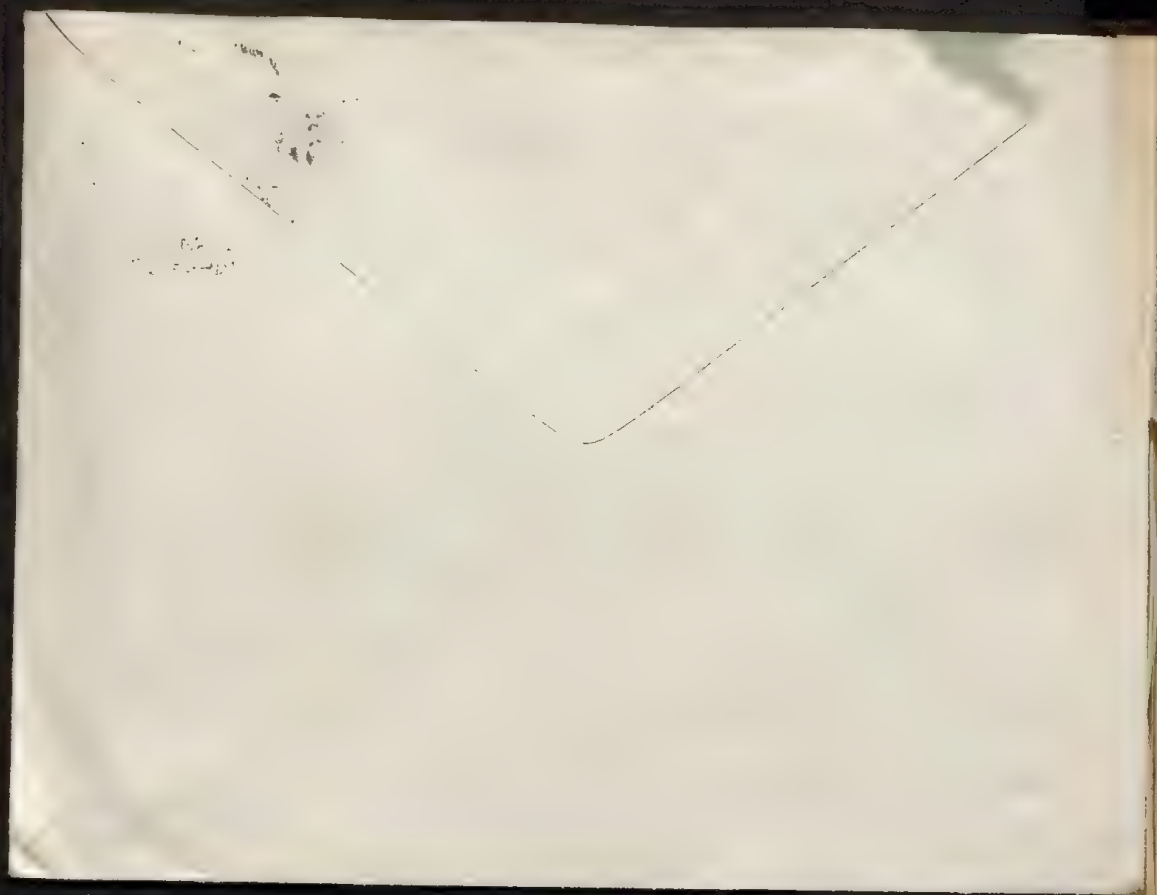
Monsieur

Denis Zaleski

à Paris (V)

129 Boulevard Saint-Michel





Господину Гансу!

A tveč nem. dia krasij' slovanu mne. Sto eazny
a zvezda Pana p. Azey z tuznna k'hot' in a prika,
a uiznaniu na listu Paniskij' a lat 1849-1857, Ma-
nemie a podkroby se na to; perotij' jidnals poramie, ozy
a' 12. Pan na svezj' kupovolamij' jato v'astit'el'. St. Azey
upravdije kupvolamij' na p'etno, a' 20 stranj' Paniskij' an
s'etv'e zidny' v'astit'el', ak uiznato v'zdam na ezdam odpyj'
dopere po stavimam Paniskij' zozvolamie.

Атлас црних и белих пасука: 'рочаски'

Amia nana

cent

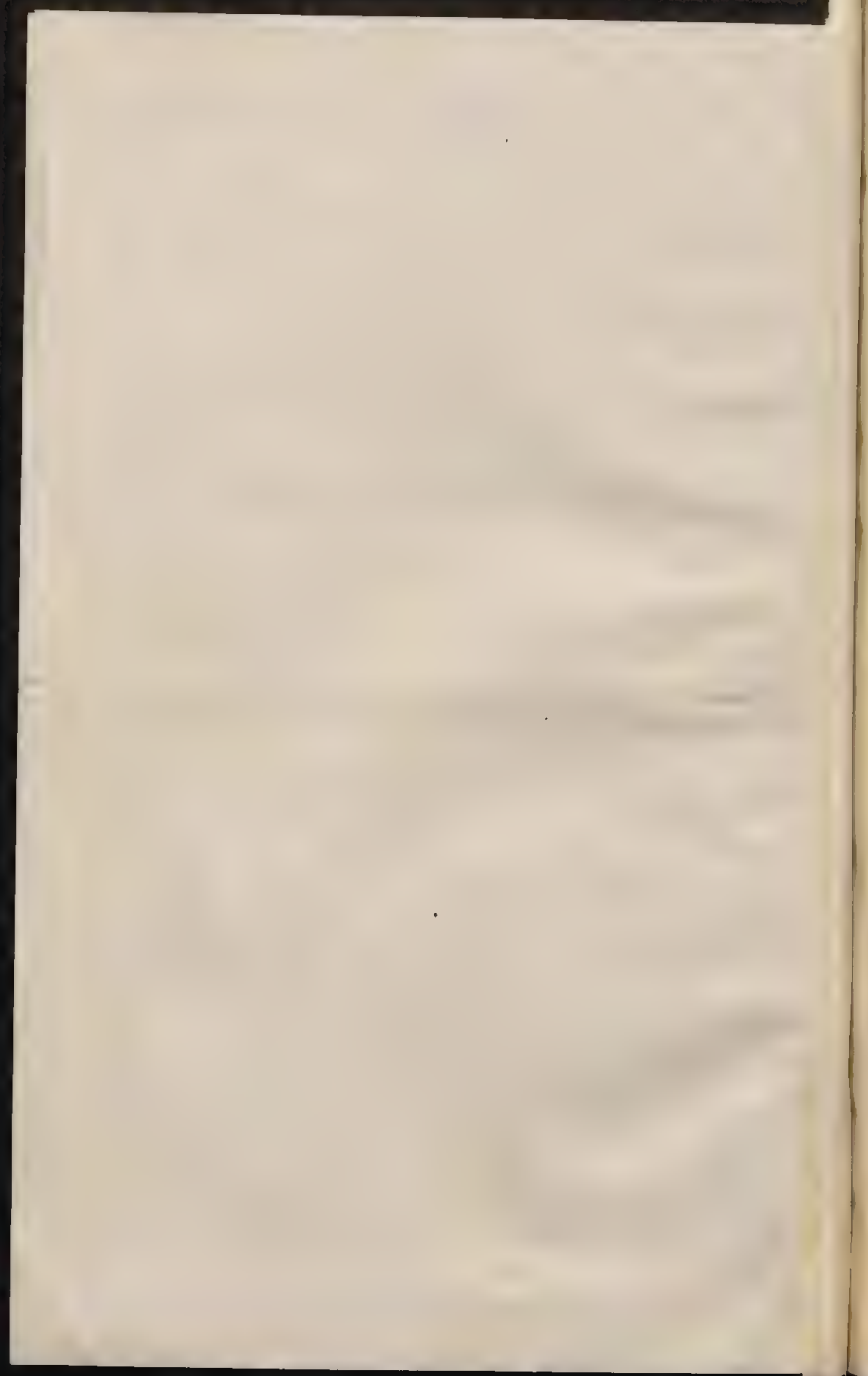
1880

1880

1880

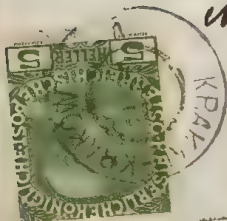
1880

1880



ACADÉMIE DES SCIENCES DE CRACOVIE.

Monnaie

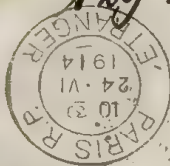


Denis Zaleski



Paris (V)

129 Boulevard Saint-Michel





156

Paryż, 10 Kwietnia 1914
129 Boul^d St Michel.

Z Łanowem i Tarkawym Samie,

Odebrałem list Pański z 1. b. m
oraz spis listów niedatowanych, za któm
dziękuję. Dziękuję też najuprzejmiej
za ^{ichci} ~~odpowiedź~~ ^{na dotychczasowe} ~~dotychczasowe~~ ^{zadanie}
~~za~~ ^{pracy} ~~zakończonym~~ ^{dotychczasowym} ~~dotychczasowym~~ ^{pracy}
staran^{em} w wydawnictwie listów do Ojca
mego pisanych. Z mojej strony mogę
zapewnić Tarkawego Sama że będę mu
stawał i z wielką przyjemnością udzielać
potrzebnych objaśnień.

Zgadzam się zupełnie z Tarkawym
Samem na podzielenie objaśnień
na dwie części i na oznaczenie
moich listami D. Z.

Podzielim też zdanie Pańskie
co do skompletowania listów w
których były opuszczenia. Tu

muszę wytłómaczyć powody tych
opuszczeń. Pochodziły one z podwójnej
przyczyny. 1: listy ^{u czasom} prywatne zawierają
~~chcą~~ niezbyt treści poufnej, zwierzone
przyjacielowi, a które piszący chciał
zamknąć w tajemnicy. Czy godzi się
po jego śmierci odkrywać tę tajemnicę?
~~Proszę o spóźnie~~ ^{o spóźnienie} ~~widzenia~~ ^{o spóźnienie} ~~Opisze~~ ^{o spóźnienie} ~~moje~~
Ktoś wdrażał się do ^{o spóźnienie} ~~dotknięcia~~ treści
listów dotyczących się bądź stronnictw
familijnych, bądź zwierzeń poufnych,
i polecił mi się trzymać tej takowej
zasady. 2: kiedy przepisywałem
listy do Opia ^{Opisane}, miałem na
myśli ogłoszenia tylko części inter-
esujących bądź literatur, bądź
historii emigracji, aby nie powiększać
kolejów druku.

Jedli Panowny Pan uważa
że części opuszczone mogą być
zajmujące, ^{proszę} to owszem najchętniej
na ~~to~~ ^{na ich drukowanie} przystąpi. Jedynie tylko
proszę opuścić niezbyt

tych spraw familijnych.

Co do listów już drukowanych w Księgach Księstwa Smoleńskiego lub S. Krukowieckiego, zdaje mi się, że lepiej byłoby je na nowo i w całości wydrukować. Byłby zbiór przedstawiający kompletny. W tych dwóch Księgach częściej widai wyjątki 2 listów niż ich całości i dokładności. Listy Adama Mickiewicza były też drukowane w jego Korespondencji wydanej przez S. Władysława. Czy też i owe listy trzeba odnowić? Zdaje mi się, że to opuszczenie byłoby. Z sakowicz dzieła, gdyż czytelnik ostatecznie się odwieści do wskazanych dzieł w których były drukowane owe listy.

Wracając do listów Norwida, musimy zwrócić uwagę Państwa, że w liście z 1867, drukowanym w 2^{im} tomie S. Krukowieckiego, str 201, trzeba wszędzie zastąpić literę X przez wyraz: Małeckie! ^{jez.} Nie chciałbym za życia S. Małeckiego by jego

Tę 2^{ty} i 3^{ty} str. być praktycznie z oryginalu.

nażwiśko było wygoniśmies.

Narozuś, w miśmianiu z S.
Krukowiśki zgubił przestam mñ listy
Norwida. Skno Pan Fretiak domiśł mi
zi znowa cześi odpisów brakuję, na
nowo przepisaćm przuśł 30 listów.
Czy mam te odpisy ośłdać Farkawemu
Samu?

Rad jęstem z moży bezpośrednio
z Farkawym Samym Korogindowai i tym
znowo przyczyni' si do przepisańm
druków owych listów ktñe opisi mñ
kazał opise' po jego śmierci, gdyż
stanowiś one ważne zwiśłt dla historyi
emigracji.

Proszę przysłać wyraz mójgo
głębokiego szacunku i poważania

powołny szan

Dyonizy Zaletki

Adres mój':

M. Denis Zaletki

129 Boulevard Saint-Michel
Paris(V)

Paryż, 25 Czerwca 1914.

Karowemu i Tatkawemu Panie,

Odebrałem list z 22 b. m. w którym Karowemu Pan donosi mi że P. Begcy zgłosił się z prośbą o włączenie mu listów Dumskiego z lat 1849-1851 i że Akademia zgodziła się na to.

^{skoro}
~~Ponieważ~~ Akademia przystała na to udzielenie, z mojej strony nie widzę żadnej przeszkody. Widać że zeszłego roku P. Begcy, ale sam nie mógł mi je udzielić, ~~ponieważ~~
~~Akademia miała zgodzić listy do~~

jedynego ^{tylko} ^{muszą} ^{tylko} ^{pozwalam}
oświecić domowi.

Ojciec pisane. Przy udzieleniu
odpisów listów żądanych, czy nie
wypadłoby ^{zastanowić} ~~namyśleć~~ że ~~były~~
~~wkrótce~~ ~~wydan~~ ~~przez~~ ~~Akademiję~~ i
lepiej byłoby ażeby P. Bęczy
nie drukował ich przed Akademiją?

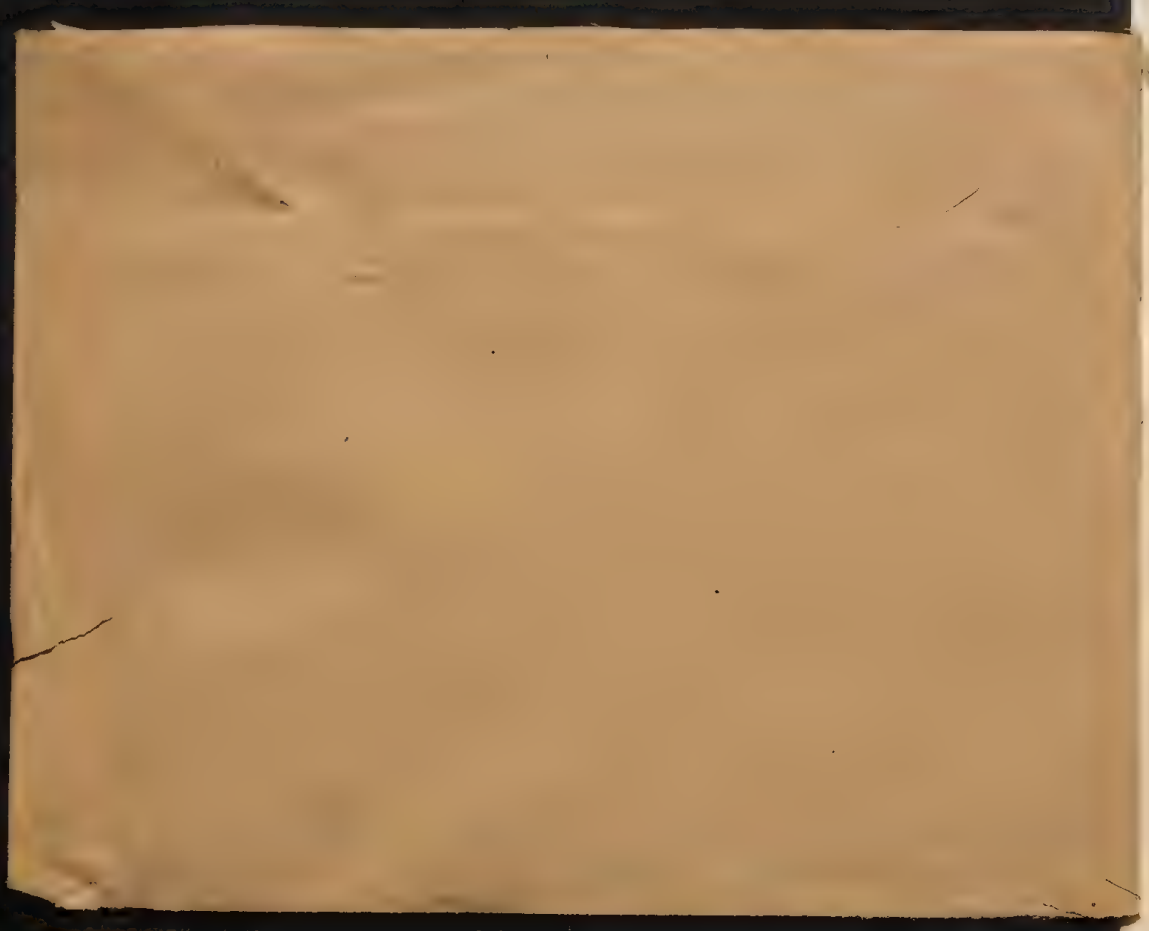
Polecam gorliwoci i
zycaliwoci. Pariskiej sprawie ~~dotyczy~~
listów do Ojca pisanych i przygo-
towania ich do druku, skoro by dzie-
łom można, to jest w sądzowniku.

Proszę przysłać wyprawy
głębokiego badawku i poważania

P. Zaleski

12-18
4
Czubeck

Beibl. Jageloustru



18th august 1879 Nijon -
Dobro
Danom Bracie Doo

159

Stanowny Braie Deomiz
Zaleski-

Dobrepraszam ze niemożomy, osmiela
 się na Tywca Pana Bratem; a leżmie
 do Tabrane Kuchci Rodowe, familij
 Zaleskich 364 osoby, między którymi
 jest tak: Syn Ignacego Zaleskiego,
 Mawryś mł. Zaleski; Twuy Dziećki
 był Rodonny Bratem moicy sp.
 Babki, Almy & Zaleskich Romanich
 a za drugimi mien. Jasinski, Cech
 ty Magdalena z Romanich Węta
 za Franciszka Szlonskiego sp. mego
 ogea, oten ja Cypryan, jestem uł Tyne
 zebsetem. Ty Rodowul Kuchci Rodni
 ny na reu, powodziu do Zaleskich

Kudomys Braci

Ignacego, - Stanisława, Michałaja,
Mawrycia, do ^{zmy} Siostry prapraseny -
Jest jeszcze dary niewpisany - Jedni
są w Peterburżu, drudzy wadesz. 3^{im}
w kamieniu ^{i w granicie} a furmity i tutaj ale to
Jest 5^{ty} Siostry a do tego, tak danna re
mieszce zapisywać bo prawda Ma
mieszce w nuncy Kodimie jest dary
biednyż ale cześniż i serce spotnia -
i cześniż prama nuncy Siostry Keliżij
Keliżij, a teraz potrafić i dary
i do potnie ty mi młody mi ^{zmy} Siostry
Siostry Kudomys potrafić to takowe
Keliżij. Odenk do mego Wujcu a twego
Ojca tyle prosić mi prapraseny
adres a charakterystyczny do dary Keliżij
papieru

i biedny Nasza Krodina podtrzymy
 ie tylko posierwy Eljasi Szcharenki
 Kaleranty Kenderi - Ludwik Janowski
 genemefa Prosharyna, Franciszek
 Sengier, - a miżey tu na Ukrainie
 nie ma takich, co by cenili cserny
 biedności - to za to ich obdiera i
 i kerpukia Tydi - i chłopi kradną -
 Ja za mam szęł ale widow i prawni
 na Lawotanie Bogatny i spomagais
 mnie potocha a reszte Syn mój mnie
 a nam pyta - ok i znie dwaie biede
 aby mi threy do kgera - ja kwatyrac
 kerer w kijowie na Mate Wodri
 mishikey Dom starostawa
 Dykoshkogo. 1832. Prose licha
 Kechary -

Bracie smutna moie serce
nie ogarnie —
Sisie tu przytaczony do Brata
Kleno-rantego Kendricka pro-
wodzi adwentu gdzie on jest —
cho ta miado moie dla niego
Berdro potrzebne on styne chory
Jubym do niego pocielchot — ale /
nie mam si nigdy a drugie mi nie da
gdzie on jest — w tym Tyne serce
mo Brate, zdrowia, i Tencia
w jak najdalszy miok Tencia
w serce — polacacie sie z Tencia
Pamienci Tencia z Najwyszym
wspomnieniem i Tenciem
sczyne Tencia Krewiny —
Cypryan Dobrowshi —

Wzrost 2. 25 | XII 97 r.

V. Chagubba 59. 161

Pranowcy, Pami! List Jego z D. 22 luty.
Dziś odebrałem. Pami! dziękuję. Dziś też po-
wiesz w adreksach kłopotu p. Bohdanu
Zaleskiego, ale pami! Kieniewiczowa, nie
mieszka w Rygu, ad wale lat. 1860, 1861,
1862, jest tutaj pami! Kieniewicz, Kłobor
Kobysza Tolskiego, ojciec Jan Konstanty
Giecenowicz, wia de Maroniki 22; adwokat
wykonalowy, uprzedzony i wazny wro-
szki na dozwie. — adwokat nasz kłobor
Pami! ale razi z. Pami! z swej strony,
dostaję ci zwrócić, bo o. i, jako kłobor
wykonalowy i wale pami! zwrócić, zwrócić
zwrócić ci kłobor.

O Szwajcarskiej wale kłobor — kłobor —
wale kłobor zwrócić, wale zwrócić
w Dereszkowiczach, na Tolskiej, na Tols-
kiej.

Pami! wale kłobor, pami! pami! i wale
pami! kłobor na kłobor pami! kłobor.
wale kłobor, zwrócić wale kłobor kłobor
pami! kłobor, pami! kłobor kłobor kłobor
pami! kłobor, pami! kłobor kłobor kłobor.
pami! kłobor, pami! kłobor kłobor kłobor.

Bonny kłobor wale kłobor
pami! kłobor kłobor kłobor
pami! kłobor kłobor kłobor

NB. Sul lato anteriore della presente si scrive soltanto l'indirizzo.

97

Di

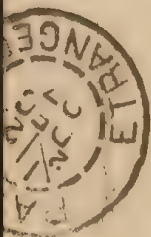
Christine Louis Talens

Paris

)

Bathlevar & Kontharmate

195 21



Wielce szanowny i Tęskny Panie!

List szanownego Pana z tak miłym i
cennym postanowieniem nie został umiemy w
Krańcu. Dziś dopiero ze wsi przysłał
serdeczny podzięk. Mowa ojca Pańskiego
najbliższego brata Adama a zwłaszcza
tego, który był jego dobrym przyjacielem, — stawił
się przed Gracem w dniu uroczystości
pożegnawej. Książka z cyframi została

powiedzieć słowo różnej wagi, podobnie
urotku nad by trumny, & która tylko
głowi z zagrobu i głowi najcz. otępy,
niezależnego zadyu obłądca,

Każdy więc jeszcze dąży do by posępnego —
i dąży do pamięci dla dążeń, i
dla nunc — polecając ci by pamięci
nostalg

wiecznie i powolnie śmieje

Ludwik Zbicki

Wrocław 26 / czerwiec 890 r.



154
Lanowy Gwie i Tundro bardzo różni się
jaka między siebie w swym rozwoju i
rozwinięciu, jest powiązane między sobą i
ma cały klimatyczny układ indywidualny
Ziemi chłodnej o wpływie klimatu polarnego
wzrostu i rozwoju charakterystycznym. To dotyczy
i rozwoju wielu innych roślin i zwierząt
i roślinności, rośliny i zwierzęta
i inne, jako między innymi wiatry polarny
Chłodny 1400 m. Bardzo więcej niż 1500/

wielkim suchotniczym powietrzu i wielkiem
zatrzymaniem insulacji, co stanowi czynnik
rozpręskujący bardzo dodatki

Dr. Kazimierz Pluski

Dyrektor Sanatorium dla chorób piersiowych

Zarezerwowany wysoki i otwarty
i ubogi w alkali
9/4 203. Kłopotane.

~~Dobry~~

Kochany Tanie

Tisz w tej myśli; że
 pan jesteś tym samym panem
 Bohdana, który był w
 Galicyi i którego miadeł
 przysięsnym widzieć w
 moim domu — Wyje-
 chałem do francji chory,
 lecz w toż samito by
 mi było zbyć pan był
 tak dobry i odwieścił mi,
 Brzasta bym si o zdrowie
 jego francuskiego Ajea —
 a tymczasem prędy
 panu alęgi był Taskan

powiadomic' mię adwokat
prosta czy pani hrabina
Kazimierowa Stadnicka
z domu Rzewuska jest
jeszcze w paryżu — i jeżeli
jest — to proszę mi przysłać
adres pani Rzewu-
skiej i pani Stadnickiej
Został z Sierakowem
zresztą zyskując Słup
Marek Dobrowolski

rue Grammont 22
Hôtel Grammont

The first part of the paper is devoted to a general
 discussion of the problem. It is shown that the
 problem is of great importance in the theory of
 functions of a complex variable. The second part
 contains a detailed proof of the theorem. The third
 part is devoted to some applications of the theorem.
 The fourth part contains some remarks and
 references.

D

164

Rome 9 Avril 1886

Très cher Monsieur Denis

Jusqu'à présent je n'ai eu le courage de vous écrire après la grande perte que vous et la Nation polonaise bien de faire dans celle de Monsieur votre père. Que vous dirai-je ? . . . Vous me connaissez, vous pouvez pourtant comprendre combien je suis affligé.

Mon père a perdu en lui son meilleur et plus cher ami, et nous tous un père vénéré et cher. Vous devez passer de bien tristes jours mon cher Monsieur Denis ; mais que la pensée des belles et grandes vertus tant sociales que privées dont il a illustré sa vie adoucisse un peu l'amertume de votre douleur. Il était sûr pour le ciel, ou, il faut l'espérer, il jouit déjà de la récompense des bons exemples qu'il a donnés durant sa vie et aussi il demandera, ou, bon Dieu pour tous celles qui a connu des

et terre comme très en expens
pour les breues âmes Denis^{H.}
et Charles.

167

Dans tous mais pures pures m
souvenir et les notre, ils sont toujours
Géneral ou m^{re} entendre? Tutes mais
expression de sentiment a Nous
Charles et a les autres personnes
de famille, et nous mm très
Cher Monneur Denis recevez
un fort embarrasment avec toutes
le sentiment d'amitié de
notre ami et père

Herman

c
n
u
p
r
a
v
d

196
163
Genève di Roma 14 Mars 1883

Très cher Monsieur:

Avec grand retard je reçois
votre aimable lettre du 30
avril. et pour ce jour en
présent je ne vous en
remercie. Je suis heureux
d'apprendre que votre santé
il va bien et que dans peu
de jours vous serez de

nouveaux un exhortation hors
de Paris et cela indique que
votre esprit il ben s'amuse
un peu : faire bien grand
il se peu et le bon occasion
il present il est mieux
de profiter. J'ai jamais
trouvé encore ici avoir
delle chose que il non pas
donner la permission de
entrer dans leur pays

Papa il est parti il est déjà
un mois, et déjà il m'a
écrit de Ribur, il ne se
sente pas bien il est malade
et pour ça il parti
plus tout, maintenant
il se trouve mieux
Pries pour lui mon cher
ami, je t'embrasse
mon age. Il m'a écrit
que ont cru qu'il au
mois d'octobre il m'a
arrivera la permission

pour contre au Galagne
de vous en puis de valeur
de mais fait M^r Mathieu
Lalorke et autres bons amis
polonais Et vous m^r m^r
M^r m^r n'oubliez jamais
à votre amis que vous
aimez

Herman

M^r adieu toujours de
Anne Carolla Portale ~~159~~ 159

Santiago 28 Mars 1889

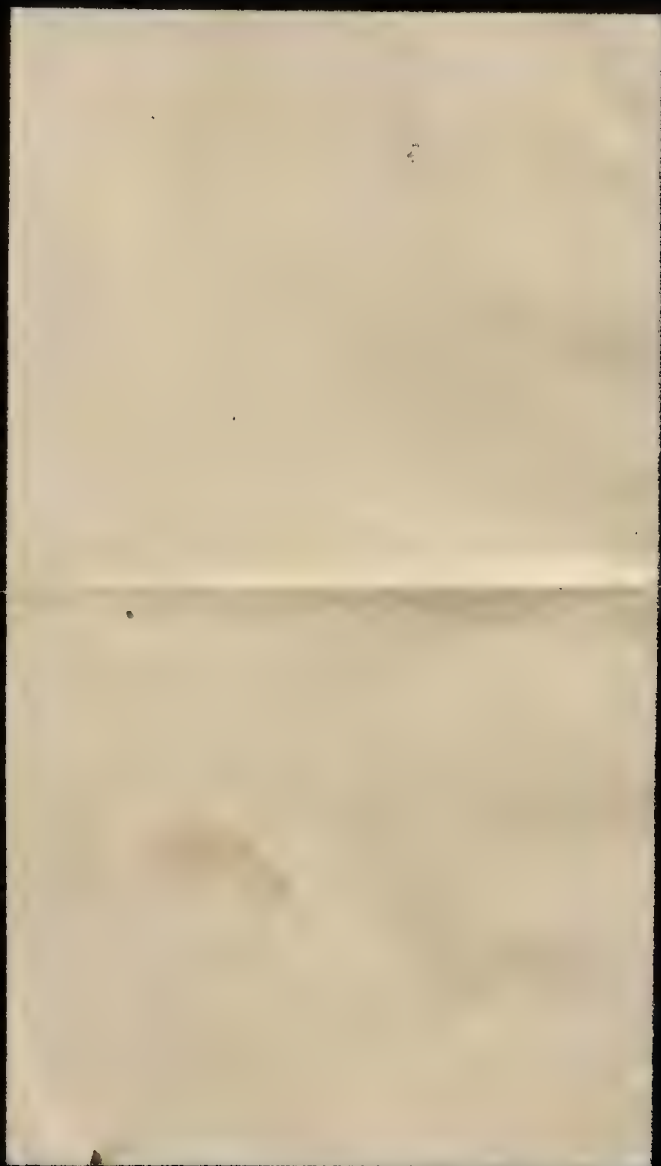
Très cher Monsieur Denis :

Votre lettre nous a fait beaucoup
de bien. Je vous en suis infiniment
reconnaissant de l'expression
du chagrin, d'ent le mort
de mon père Vous a touché
les prières que vous voulez
joindre avec notre pour son
âme chérie et les paroles
d'amitié pour nous ; Vous
qui nevez d'être frappé
par la même douleur, plus
qu'aucun autre Vous êtes
capable d'apprécier la

profondeur du chagrin qui
nous a abattu. L'arrivée
d'Anita nous est un soulage-
ment dans notre tristesse
et dans le vide que la mort
a laissé dans la maison.
Mais Dieu est toujours bon
en frappant d'un soulage-
ment il prépare la consolation et
je m'empresse de vous faire
part, que mon père l'ainé
est fiancé depuis quelques
jours avec M^{lle} Martine
Blanc. C'est la chaise
que notre père a approuvé
une semaine avant sa mort
et qui me remplace moi-même

d'un entière satisfaction, car
 j'esper que ma future belle
 soeur fera la bonheur de
 Caennier. Veuillez bien cher
 Monsieur Denis d'être l'in-
 terprète de notre affection
 auprès de Madame votre
 femme, M Chale et Bohdan
 et recevez l'assurance de
 ma plus tendre amitié pour
 Vous.

L'abbé Herman Domuyt



M^r Denis Diderot
à Paris

201

172

Santiago 5^e Octobre 1821

Tres chere Monsieur et bon ami;
J'esper que tanto vous comme
madame et votre niece, ils sont
tous en bon sante: Sans vous
il a été un vrai plaisir recevoir
votre aimable lettre, bien que la
nouvelle que vous nous doniez
il été tres triste, mais au meme
temps, nous avons eu que
vous ne nous avez oublié
aucun di tant. Depuis 4 mois
notre pauvre pays il a été
ben malheureux. la guerre cruel
il a fait des barbares, le terrain
il regne dans tous nous, pour
en tant la chose ont marche
mal, et pour tout la correspondance
que toujours il été ouvert pour
vous si ont parle quelque chose

contre el Dictateur Balmaeda, & aujourd'hui
grace a Dieu nous sommes d'ya
en paix, et peu a peu d'ennemie
a devenir le calme. Le jour en
que je suis bien en retard, notre
lettre a celle de Mr McKimur
aura m'ont parle de notre
bien aime, et exelut ami
le venerable Laskovier, et avec
un memento de mon pere
que il est parti, au je nous
a mere, j'ai avec l'espoir
de le voir un autre fois, mais
peu la volonte de celui qui est
notre maitrai el se faire
et el moi ben. L'aimable el me
bien tres occuppe, sa femme
est un ange, tres douce, et
toujours la meme. L'unique
chose se dire de l'etat de sante
L'enfant le petite Ignace el se

remable beaucoup a grand papa
il est gai, blonde, blanche et
rose, le cuir blanc clair comme
papa, il est tres anime et gai
il nous aya courue et aussi
il commence a parler. Celui qui
est bien occupe a tous de
la maison, cet autre fait
ma vie occupe toujours
entre la grande gen de les
environs de l'entree, a cause
de maux de sante je ne peu
jamais presant accepte aucun
parcours et d'autres emplois
que il m'ont offert. Apres
je travaille un peu plus
Après je me sent malade pour
en la manie d l'anne d mi
bien l'autre mal. Est pour mon
chere, toujours dans la meme
occupation, peut etre vous amuse

Change, et de les écrit de mon
notre père, nous n'avez pas
traduit quelque chose, si vous l'en
fais il fais me l'advertir pour
de acheter, toujours je lis tous
mes mauvaise traductions par je
en de les Poles Polonais, bien par
loin mais j'ai bien le plaisir
à mon père. Maintenant que
vous manque notre ami
Laskowski il fais, que notre ami
il me plus etroit et notre
correspondance plus souvent.
je le espere, et tous mes amis
polonais à Paris mais surtout
et surtout à la femme Markowa
mes sentiments d'amitié à Madam
Dalski et à votre niece et
vous recevoir le expression de
amitié et notre tout d'un

Herman Dominguez

Calumie Dominguez et le petit Yanez
ont vous envoyé et tous accomplir

of -
C. L. Johnson

Dzerno sierp 2 1885

Kochany Dionis

Intro wyjeżdżając przez Görlitz,
Wrocław, do Krakowa, z nędz wysk Karci
mama na Litwie a sama pojedzie w dalszą
podróż do Lwowa. Jechał tedy pociąg
dla mnie jakże listy do Łowosza
to byli łaskawo, odst. na je do Lwowa
pośt adresami który ci wskaze stanicę
nasz ojciec Witkowski z Lesonowem. Od
wyjazdu z Paryża ani razu nie widziałem
nieba czystego: ciągłe deszcze, mgły i chłód
z tą i humor niebardzo wesoły -
Niemy natomiast rozweselał - Dla
tego wolałem jenera porzekadła i z Kra-
kowa napisać do ojca twójgo - Tam maa
ju tyłem zakontraktował mójgo wzmianka
zwiedzając zbiory mineralogiczne kutej
i we Freyberger, i do tej ocierając
o niemieckich Mineralogów - Zwiedziłem
też rautad metalurgiczny, kutej srebrne
miedziennic i i we Freyberger i
gabinety chemiczne, laboratoria - Na

ovčičina naš umyštú ogleďateľn pľan
tutejše galery obracú i historiu
tvoriva vidiatem na teatre kráľovské
opere - Sängerkrieg Wagnera - Bytín
jak na niečom koranin, - al ~~in~~ ~~in~~ ~~in~~
kapet - napier o tem do Bohdane.
Tym nasen, sereji trau Berie,
ojet hvojen i vau umyštú - ~~in~~ ~~in~~ ~~in~~
Mienicivron typie uatoni i
poidvoni - tem usidani. Lue
nevis ni nusi tyti v Parizi.
wan doch Donny



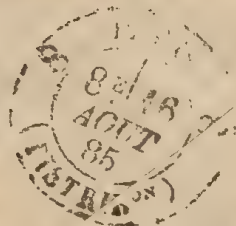
France

Monsieur Lasnier

(pour remettre à Mr John Charles)

13. Quai St Michel. 13

Paris



Kochany mój Dymitrz

Potrwierdzi papierem do ciebie a później
do ojca twego Bohdana - niemał uciek
o ciem pisać, bo głowa zajęta przysła
podróżą którą jutro poczynam, a da

Bóg potężny się z wami u pardierni
Utrzymujcie tymczasem ojca u postanow
wieniu do zdjęcia z ciem ciemoty, a per
wien jestem że mowa obaczy świat.
Od roztania się z wami ciągłych pra
wie deszczu i zimna domaję, które mi
dają mi biegać jakbyś chciał i traktuj ^{zami}
katerem; - miłe lepiej będzie na potudniu.

Laskowiec musi być jeszcze na usi;
Władysław Miciewicz, usamotnionego
teraz, podróży i ciszy odc mnie - Ze
stambulu, gdzie za tydzień być spodziewam
się, będzie się starał do was napisać - Już
maż janie listy do mnie, to odeśli je do
Jelskiego. u. Kawelien. 43; jeżeli janki przys
de potem to zachowaj je - a bądź mi

zawsze

zawsze zdrow i o ile mnie wesoł
bo to najlepsza i konieczna rzecz dla
zdrowia. To też mnie smuci bardzo
że Karol jeszcze niewytkrył się ze swoich
dolegliwości; ale cierpliwości i metody
wien jego, utracę, a Pan Bóg lepszy niż Pan
Rymarski. Nie zapomni też postać się ode
mnie najprzeczniej Ojcu Witkowskemu, Błot-
nickiemu, Dr. Michałowskiemu, Gałdonowi
Rustkiewiczowi i wszystkim naszym Tatarskim

Twojej cętem sercem

Domagał się.

D

188
178

Kochany mój Dyonizy

Niepojemny jak się to stało że list mój
pisanym do ciebie zaginął. Tę samą pocztą
wystatem do Łaskowicza list w interesie mo-
im, i ten list niedoszedł - Obwiniam
pocztę. Inny się myślał, że ci o mnie
możesz pomyśleć i od śmierci ojca twego
nie pisać do ciebie, - by i brat twój Karol
jesteście dla mnie zawsze jak byliście ze sobą
ojca waszego.

Niechajcieś tu artykułu Andreolego o
którym do mnie pisał i dla tego miewa-
miałym był protest Kraszewskiego. Nie są-
łem żebyś mógł pisać tenże brońże pan
o artykule i którego cytuje mi wyjecha-
ła miatem zawsze wielki szacunek dla
s.p. Okunicy i jego żony: widziatem ja-
kie staranie mieli o Bohdana, jak go
kochali i na nim umieli mi bratko.
Wiesz i jaką przyjemność ci przynosił
ferdynt

jeżdżeniem do Villepreux; i zawsze dobrze
byłem ugoścony; lubiłem sobie wy-
godny i ogródek po którym przechadza-
liśmy się z Bohdanem, i byłem o nie-
spokojny, bo wiedziałem iż choć tam Jan
wyszedł z nas, nie był zadowolony,
miał sobie zapewniony przywilej spoj-
sob do życia, a dobrze mu było w domu
swojego życia. Pamiętam jeszcze z Janem
ochotę odjechać z Paryża do Villepreux,
Jan mi usługiwał Okrężnicą i jego
iona, kiedy go po ostatni raz po-
żegnał.

Wstroszcza się o to co kto do Janusz-
dziennika napisał. Wyście dopełnili ob-
wieszczenia swego Jan dobry synowi. a Bohdan
miał ci wiernych przyjaciół i eszeli
i nigdy by mi na nich nie obrażał. On
sam nigdy nie zapominał o ubogich i
wspierał ich jak mógł.

Bedna

Wzajemnie zdrowi mój Dyonizy i Karol
i Zygryliwi oraz tego który był do ich
najserdeczniejszym przyjacielu ojca
waszego i wam Zygryliwy

J. Dornay


Do Pani. Dyonizy
Zaleskiej
w Paryżu

Zygmuntowski
maja 22 - 1786

Южная Америка

Amérique du Sud Chili

Monsieur Denis Zaleski

35 rue de Fleurus 35

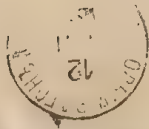
Франция Париж

Paris



480





Grudn $\frac{30}{18}$ 1886.

182

181

Kochany mój Dyoniry,

Z nowym rokiem wiersuję тобі
 nowego sześcica, bo też matienstwo a
 dobra, młoda, kochającaiona, to sześ-
 cie. Po śmierci twego ojca już nie jestes
 tak sam jeden jak byłeś. Masz teraz
 kogo co ciś podierzy, rozweseli, a w cho-
 robie opatruje. Podobą się to i Bogu i On
 swoją łaską was obdarzył i pomógł. Bę-
 dzie też Bohdanna mieć przy nim os-
 todrze swoje sieroctwo. Wiersuję wam
 obojgu i rzyg etnugich lat i powożde-
 nia. Kochajcie mnie jak kochał s. p. Bohdan

Dobre robisz że napisywasz do
 druku taką szpangatę który mać
 po swoim ojcu, a któryby on sam mo-
 że osobiście za niegość dokonczeni.
 Też mnie się zdaje że jeśli kiedy
 przyjdzie

przyjście wam ogłosić jego korres-
pondency, trzeba wybrać u czynić tylko
tych które mają wagę jaką literat-
ną czy historyczną.

W styczniu spodziewam się być
w Warszawie. Pominięć z Portugalii i
tobie doniosę jak tam stojsz rzeczy by-
czące ci wydarzenia

Foraisa mnie i Karola zdrowie po-
prawia się. Mnie się tylko sranuje, mę-
cznik tego w jedzeniu co mnie sranodzi mę-
i gdyby się mógł uchronić od rzytmicznego dym-
mu cygarowego, a więcej wzięwał zdrowego
powietrza na przechadzkę toby przelano mu
pełnię wyzdrowiał.

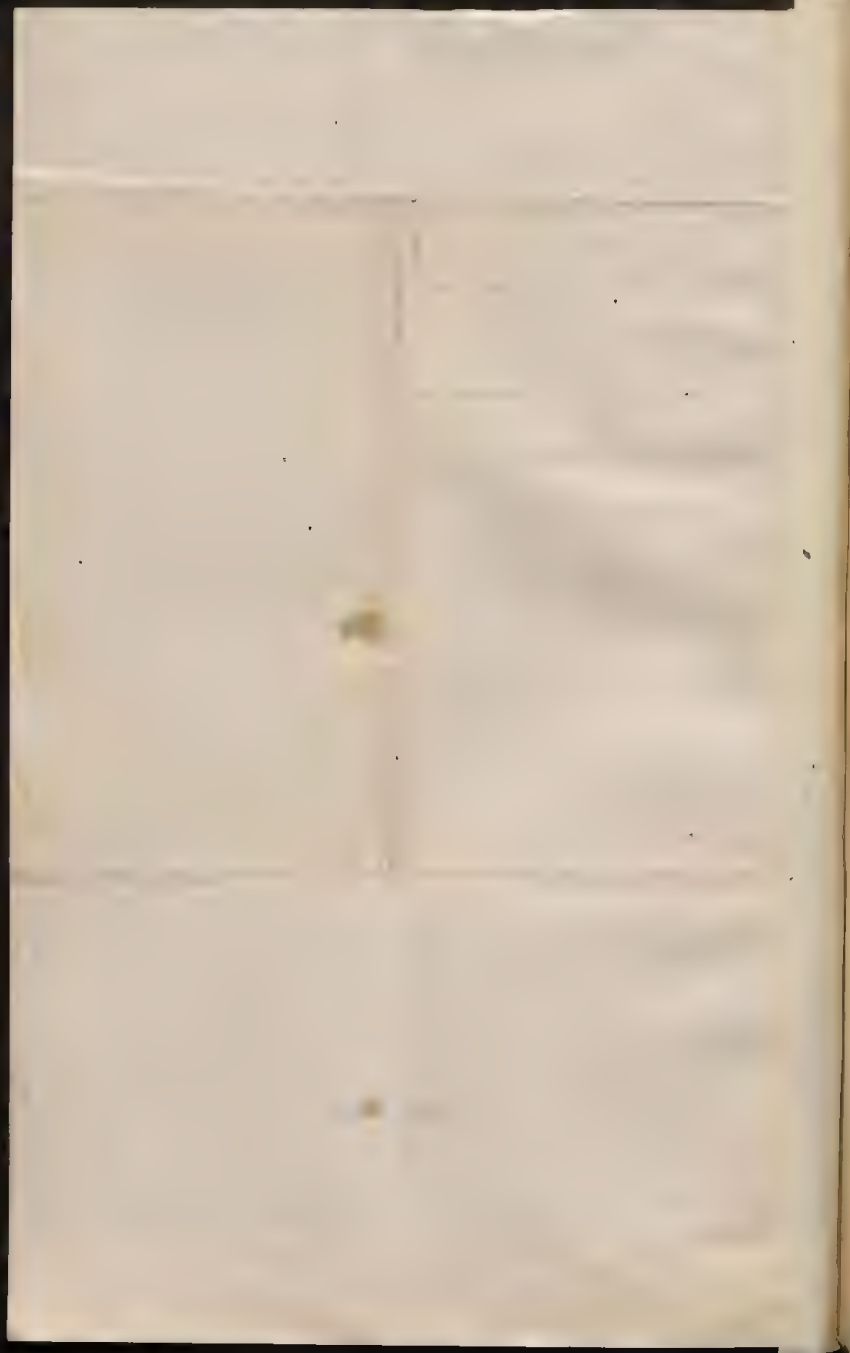
Uścisnąć ode mnie roztępił Boh-
danne; pier do mnie otwarcie czy jej na-
cien nieboga. Pewien jestem że przyjdzie
przedem w nauce uszytku swoje ferwar

myslni. Tylko, czy zdrowie jej dobre stę-
ży? nie smodzi jej za wielka na jej młode
lata praca.

Porównaj też ode mnie serdecznie Pannie
Onińcy i z tej jej ode mnie narysowa-
nie zdrowia i wtedy w smutkach.

Bądźcie zdrowi, Kochanie moje
dzieci Bohdana. Wasz rygielny

Domeyke

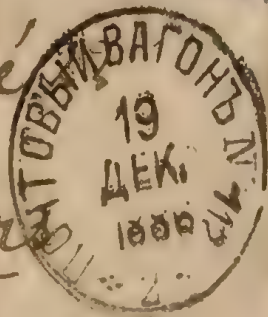


Франция Париж.

Monsieur Dione Zaleski

22 rue d'Armaillé

Paris





②

W Warszawie

Warszawa czerwiec 28-81

184

184

Kochany mój Dyoni

Harakochisny się tu stuzo i raczym Pługem
nad wydawnictwem drut ojca twojego: - idaje się
nam rzecz mogąca się mniej więcej przewidzieć:

1° że wydanie wszystkich pism tak ogłoszo-
nych jak nieogłoszonych do tego, kosztowałoby
bardzo drogo; dawnie edycje do tego niepre-
dana, nowa musiałaby mieć cenę, wysiłek nad
cenę papieru które tu są pokupniejsze; niest się
nieodwaga wyłożyć na niepewnie wysoki
summy aby i kupić wydanie i ponure
druk.

2 wydanie tych utworów które do tego
nie są nam, przyniesie może dobry wynik i
przypnieć wypadać tego które do tego
jeszcze nie rozkupione; ale idaje się że
prenumerat więcej przyniesie niż to co
może dać cała maszynowa (ptacek na-
wet więcej o nieuniknie kto nie Leventy,
złoty ze naidy wierze) - byłoby nie-
presta przez cenę ogłoszonymi chętnie
prenumerat, a tylko chodzący o
wola.

udawać się do gólkowskich bogactw
których i sami dolidy i druzetki
zachęci do morderczego udziału
w przemierzeniu - Sywani. Wbarasze może
by przyniesi jak tu sądzi z ery z kopy
rubli.

Pietkiewicz jest bardzo młody do uszy
choć sam bardzo zajęty kłopotami

Bedez w Rzymie podobano się
bardzo chętnie włońskiego Bojan - nawet
twórca Bojanu przypomniał mi że jase
miał przy schytku życia Bohdan - to
myślenie tedy wrócić projekt aby to
chciano jak jest (nie potrzebuje nam
żadnego komisji) mogło być ujęte
na pomnik dla Bohdana. Zaraz przy
z przybyciem do Krasowa powrotu
mówić o tem i nadstawić myśl osobom
które udawały mi się mieć wpływ
na bogactw aby z tym projektem
zajęli - niemało było moje zdziwienie

Kiedyns tegor dnia od nasrebrim mu-
 carem narodowym u Sumienkacz de-
 wiedzac i (mawiedze nasrebrim i mo-
 im projemie) P wotodkowin bogaty
 wlosicim galicyjski, kuzit sam owe
 nieb wlosicim Bogam wlane z
 ipieru i najdziejem i na wypta-
 wa (nasrebrim wlosicim) i ma ja
 ze pomnik, spadzisem dla Bohda-
 ka jaas pomnik narodowy na Plan-
 karzys, na wyptanin nasrebrim wlosicim.
 Byjdzia to de nasrebrim niebarwim
 jiceli i na ude i, niebiedzim potrzeba mia-
 nowai ku temu nasrebrim komile-
 tow, nasrebrim i dysput —

Iskman serdecznie cześci i
 Karola wasi ja nasrebrim

Domagly



Do Downing Jacksonweg.

Dyburtowny - luty $\frac{10}{22}$ 1887.

180

Kochany moj Dyoniuz

Ociagatem się z pisanem do ciebie,
chcecie pierwiej unieślić nieur która leża-
ła w duszy mojej. Ani na jeden dzień
nieśmiałem z mojej pamięci coś mi powiedzieć,
że moj kochany s.p. Bohdan twoj, cyjeś
powiedział przed śmiercią iż chciał
aby mu zakupić możę wieczny, co więcej
corok jedną mszę za jego duszę do lat nie-
ograniczonych. Ciągłe myślałem o tem
aby pierwszą z tych msz odmiwiono w rocz-
nicę śmierci jego 27 marca. Sądziłem że to
sprawę moim będzie zatakwic fundacyę
mszy wiecznej na Litwie. Ale spostrzegłem
że takich i takich innych na wieczność
fundacyi żaden proboszcz przyjąć nie
może, ani żaden za swego zastępcę
zaręczyć nie może. Użytem więc mego

mezo przyjaciela Jelskiego w Krakowie
aby tam starał się spełnić to moje
żądanie i doradził jak mam postąpić.
Poszedł więc naprzód do parochii ^{St. Maryi}
a i tam robiło trudności; chciało,
aby sprawy najformalnij załatwić,
posyłał urządzenie do dworu, ptając się
podatku i t. d. Lepiej się powiodło na
Wawelu, przy grobie królów naszym;
Stranowny X Midenier załatwił tę
sprawę jak się inne podobne sprawy
od bardzo dawna, niektóre od 1200 lat
ciągnęły (pisał Jelski). Poślatem tedy już
potrzebną kwotę do Wawelu, od której
procent co roku wierznie pojdzie na jednę
milion; wpisał to do księgi kapitulnej,
dostał revers i numer wpisu cyfrowego,
które tobie odesłał. Osobno zaś zamówi-
łem mój na 27^{ty} i prosiłem Panię

Jelske (bo jej mój w tych dniach wyje-
chał do Szwajcaryi) aby o tej nocy na
27 marca wytożenie postać do czasu
Owoc zrobite iż to co się mogło z za-
bepiečeniem nasy zrobić, bez urędo-
wych form bo ja więcej wierzę, niż rzą-
dowi.

W ostatnim do ciebie pisanem
liście wierszowanym tobie różny i pochwa-
latem twój postanowienie; bo
wiem iż to uczynił z miłości a nie
z interesu i masz dobrą różę, a przy-
was i Bohdanka najdnie przytę-
niech Wam Bóg błogostaw.

W Warszawie niedawno widziałem
Pluga. Mówił mi iż czeka jeszcze na
jakiś od ciebie manuscript.

Wiedzi o mnie Karol i Boh-
danka. Wkrótce do was napiszę.

Miejsze mi z różą swoją, że
miejmienie przyjaźni.

Leon i Anna was
poddawają

Wam



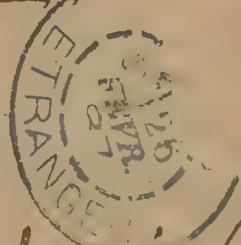

Франція Парижъ

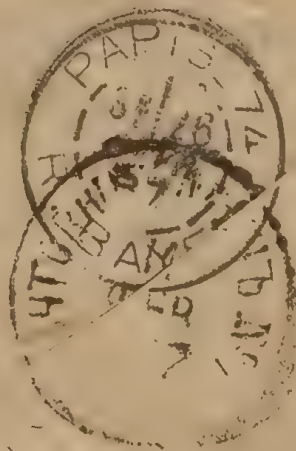
Frere Paris

Monsieur Denis Zaleski

22 rue d'Armeuille 22

Paris.





Kochany mój Dyonizy

Pisatem do Ptuga, jakeś mi pole-
cił, w rzeczy tyerciej się wydać
poorzy twego ojca, i crenatem na jego
odpowiedzi. Dla tego czerdzatem się
z-pisaniem do ciebie. Może on co
wprost o tem do was napisat. —
Od Jelskiego miatem list ktorego
kartkę ratzeram. Upewnitem był
Pan, Jelski żeby był ogłoszony
w Grasi, duii wernicy s'mioci Boh-
dana i msiy po nim w Warach, ja-
koby żeby ci z tego powodu napi-
sano. Nie mi o tem nie prosz
Jelski, czy w dzienniku Krakows-
kich przypominam tego dnia raktu-
gi Bohdana. Co do fundacyi na
wieczności w katedrze w Warach nam

11 siebie formalny na to dokument
który wam za przyjacielom do Paryża
oddam, a niechże go przez poście po-
syłać aby niezaginął. Taniak fundu-
cyj ma byćli mi mato nie trawu
niektóre odwieceni a wszystkie syty,
nie są z jak najwinniej. Rozumie
to i w xiedu katedralnej i w do-
kumencie datę śmierci.

Ja tu dobrze poprzedziłem zamy-
ślenia i na poprzedzającą mi to
karkary na których niebysie nigdzie
Mieć wam pisać nie dy moją syn wyje-
żdża z na xiedze w Krymu; iadze
do niego mam zamiar ratywnać
na kilka dni w Paryżu: co jednak
zapewne w cieniu nastąpi. Będę
miał wielką przyjemność poznać
was, twoje, was bracie uścisnąć i

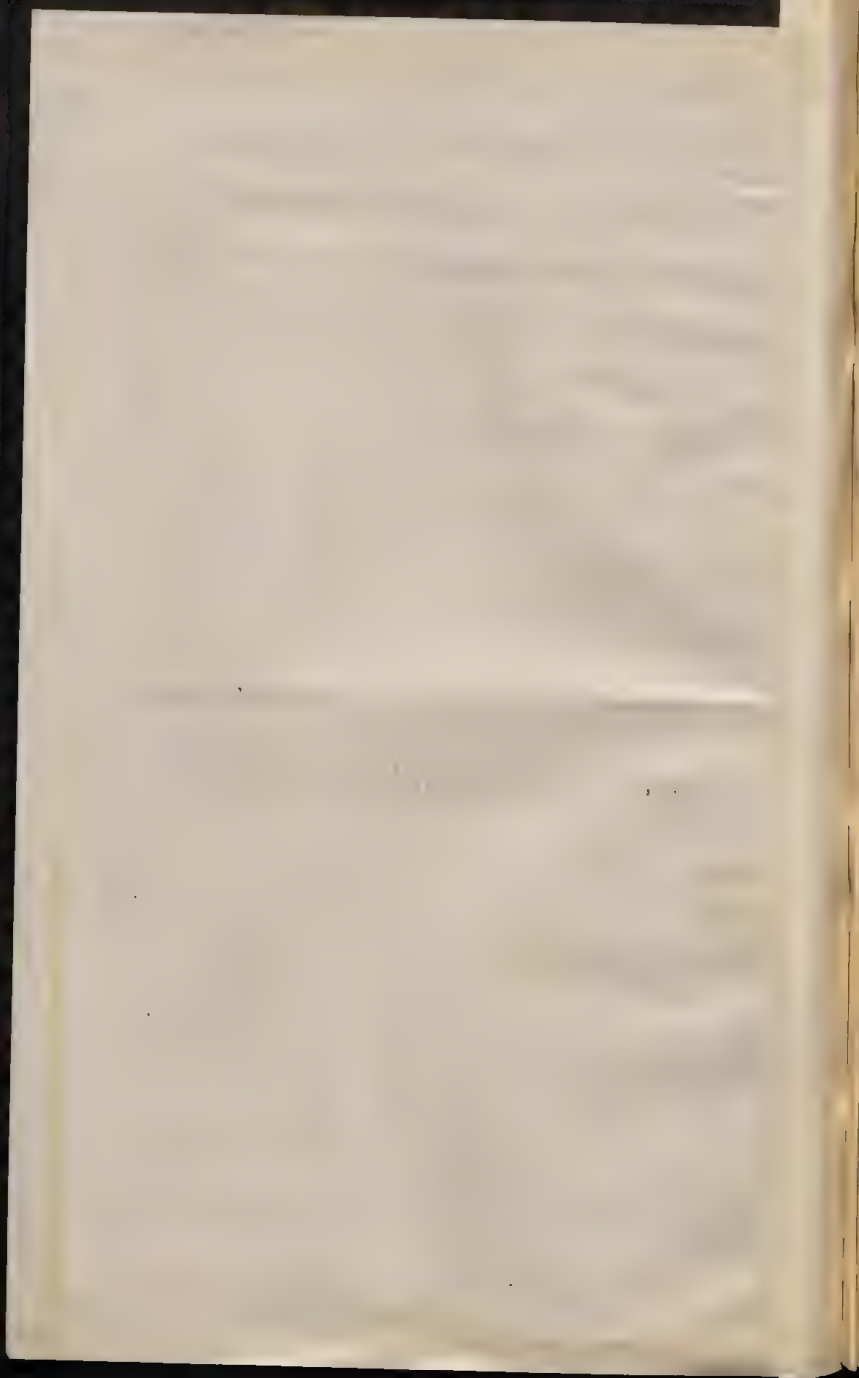
obacuji Boho'annu. Da Bog was
w-dobrem zdrowiu znowie'.

Choc' dris przewodna mediate
winnij's jenne s'ustawiam. i
pnesytam serdeczne us'cisnieniu
jako stary przyjaciel waszego oca
i wam wszystkim

I Domierzo

Hybertsbourm
kwiet $\frac{24}{12}$ 1887.

Leon i moje serce Anna praca.
innaj's was najemniej i nigdy wam
zdrowia.



172
Франция Париж



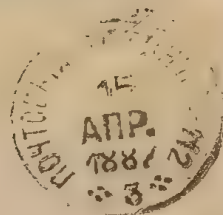
France Paris

Monsieur Dm. Zolteski

22, rue d'Armenville

Paris.





Zyburstowuym 1. styu 1888

146

132

Kochany mój Dyonizy

Bardzo zmartwiony byłem z przyczyny choroby Bohdanni, o cenie uwiedzionym rostatem pierwszej mi wyzdrowienia. Tobie i staraniom żony twojej a Tasce Boiej, wima ona że wysita z tak ciężkiej choroby. Trzeba żeby się zranowała. niech narbył nieoddać się naukom i nie narażać się na zimno i na wilgotne dni wiosenne. Silna jest ona, siłę musiata wziąć i taktować jej od drica, a przy weznej opiece mojej bydl spokojnej. Kciśni jej odemnie i powiedz że mam ją zawsze na pamięci.

Trzeba tej żeby się kciśni za

no

namowat; jeżeli mu cygarka smodzi
to niech się całą siłą wstrzyma od
nich.


Spodziewam się być na powrót
marca w Warszawie i pomówię o
rękopisach twego opisu i ptakiem

Nie wiem kto był autorem
Pelopidas. Serżanci nie miały słowni-
ków z wytłumaczeniem.

Winszuję wam wszystkimi i
żonę twój nowego Roku i

proszę Boga aby was zachował
was w zdrowiu i pomysłowości

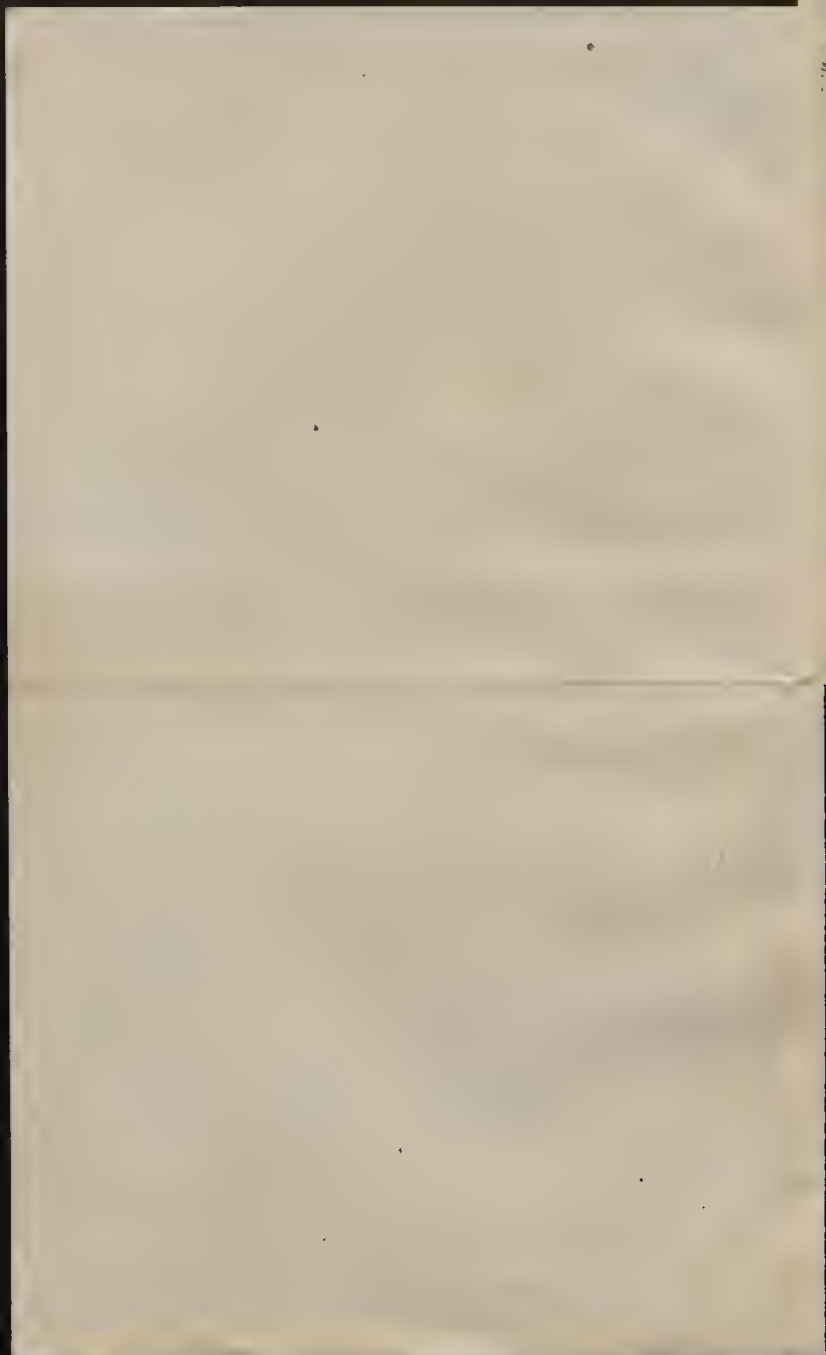
wasz stary przyjaciel

J. Dornayno


20

193

193

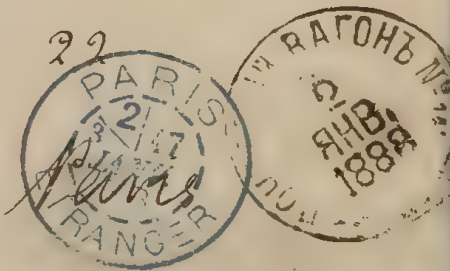


Франция Париж

Franc Paris

Monsieur D. Zaleski

22 rue d'Amiaulle' 22







Menu

du dîner d'adieu
de M^r Ignace Domeyko
le 1^{er} Octobre 1888

Boissons.

Pot au pain
à l'eau

Chapon au blanc

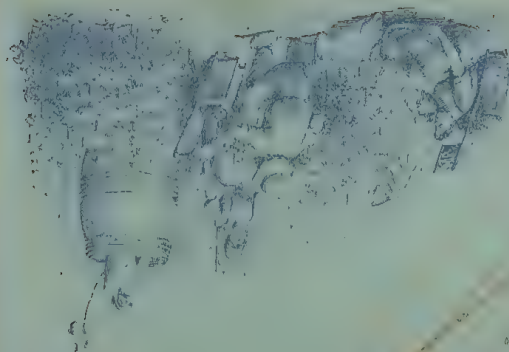
Filet de Bœuf à la Rôtie
salade

Farfouilles à la Française

Leaves d'Angélique

Pommes de terre à la Française
à l'eau

De l'Éclair
de l'Éclair - à l'eau
à l'eau



Mr. Oct 10 6. 1888

of the 10th of 1888

47





ENU

du Vin d'adieu
de M^r Ignace Domeyko
le 1^r Octobre 1888

St. George.

Pot au Vin
Doux & amer

Chapon au Blanc

Fish à la Reine & Rôté.
Salade

Marinade de Sanachio

Leaves d'Anjou

Leaves d'Anjou et fruits

Cu à la vapeur

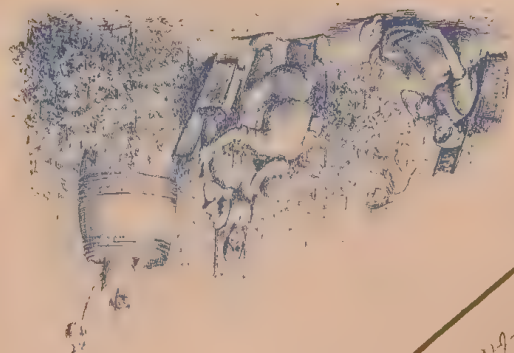
Sau

De l'Anjou

De l'Anjou & l'Anjou

Cordon rouge

ST. LOUIS, MO. 1888



1st October 1888
of the 1st of October 1888

212



245

Pani Maria, 1882-192

Wzajemnie: 'dagi' Panie.

Jeżeli Pani widziawszy otrzymałam
opowiadanie 'Ciepłego Bz.?' - drogo-
cennym dla mnie jego podjęcie?
Kam 'dagi' Pan w moim imieniu
ustatowić jego prawowite? czy?

Jeżeli Pani pozwoli, zamierzam
napisać, aby podziękować 'Ciepłemu'
autorowi za jego mioceniową pracę
'dobrze' dla mnie.

Horowaci do izjema sagrepa
pana - program bity osob
ktoe mi narzucij doprowe
w sbrtanni adrefow: Ankafing
cresgodnego pana Bogdana - moze
proje na moji reze a ja natyko
mait adref je w mureze posu
nadensu.

Paulowa Okinugom 1. 1. 18
nowanie moze

przemy: drugi pan? ugracz

2007-01-11 09:00

Lewy Dushinsk

191
Paryż 15 marca 188
198

Aszkany: drogi Panie -

Wszystko mi się udało
właśnie i bardzo ciekawie
o... panna moja... mam...
to przydroż, które ci już
nowa poliprest. Wzrostem
ci już do... - B... nie obawia
ci... stanowią...
r... - Lepiej ci... w...

Wszystko mi się przydarzyło
w tym czasie i w tym czasie
opracowałem i wydałem. Wtedy
miałem już już trochę czasu
pracy w Warszawie —

Wtedy w tym czasie
w Warszawie — Wtedy
wtedy — Wtedy —

Wtedy — Wtedy —

wędrując kawałkami na półkach
leżących, jak się powstrzymać i upet-
nić i ukaże, ale dopiero po nie-
wielu dniach. Jak się leżało
leżąc tam, ~~nie~~ i leżąc
w kółkach - i leżąc na
adach i leżąc na
nowe, któregoś dnia, czegoś
pan ustatkował od nas i dojechał.

Polowanie się z merem i
miejscem i merem i

Włoski i włoski i włoski
i włoski i włoski

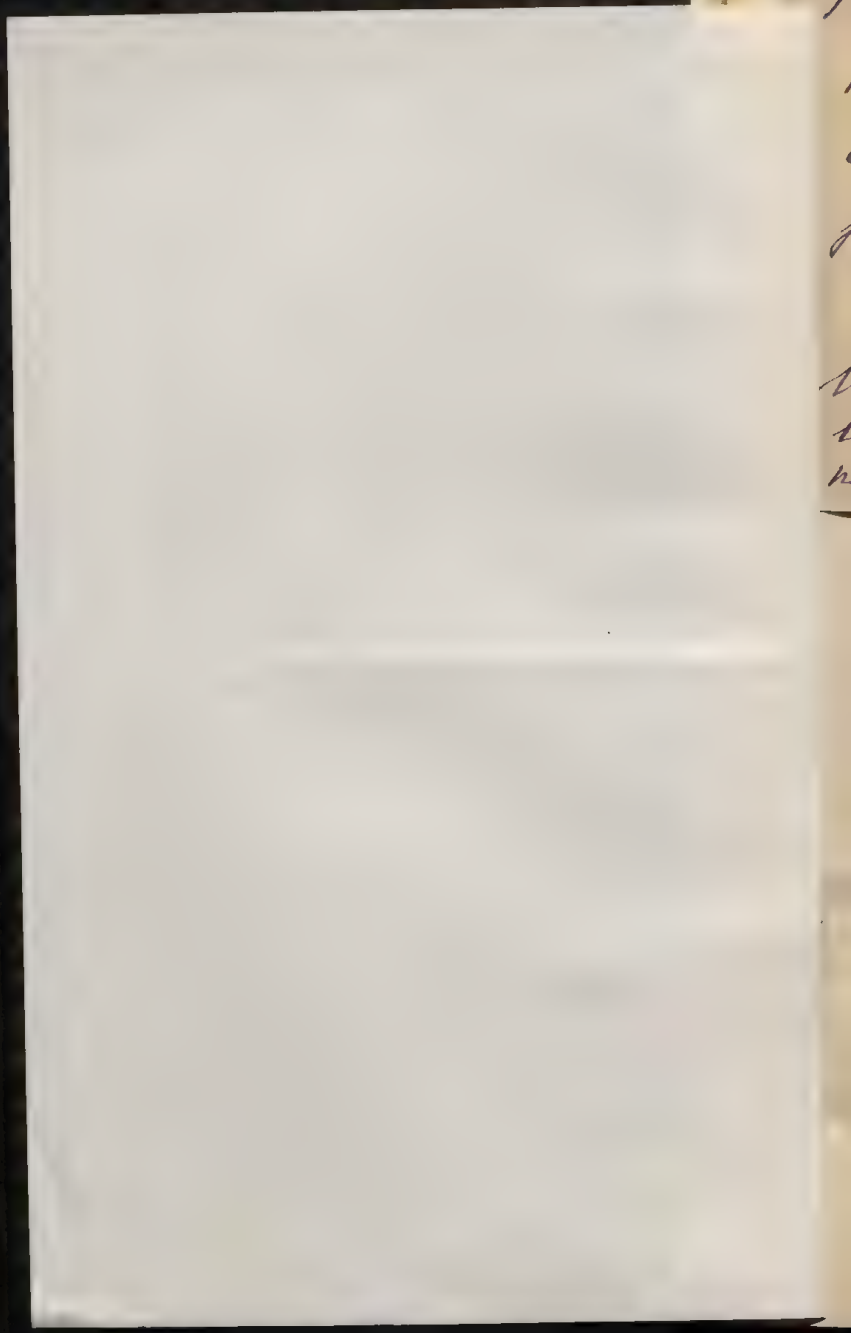
Page 6 Karimnagar 1883.

200

1
Farkner & Sons - Paris.

Winnę swoją i grubszą para-
solik z grawel, grube, i ciemne
z korekta wewnątrz pociągła. —

Interum in ipso ad Ansequin
mi... Z powodu, ni dorei moji przybyty
elbowany, caty dorei powia zepowu
Lore z doreim doreim dorei powia
Ansequin in ipso - powia doreim dorei
dorei in ipso dorei powia dorei
dorei dorei - dorei in ipso dorei
dorei dorei - dorei in ipso dorei
dorei dorei - dorei in ipso dorei
dorei dorei - dorei in ipso dorei



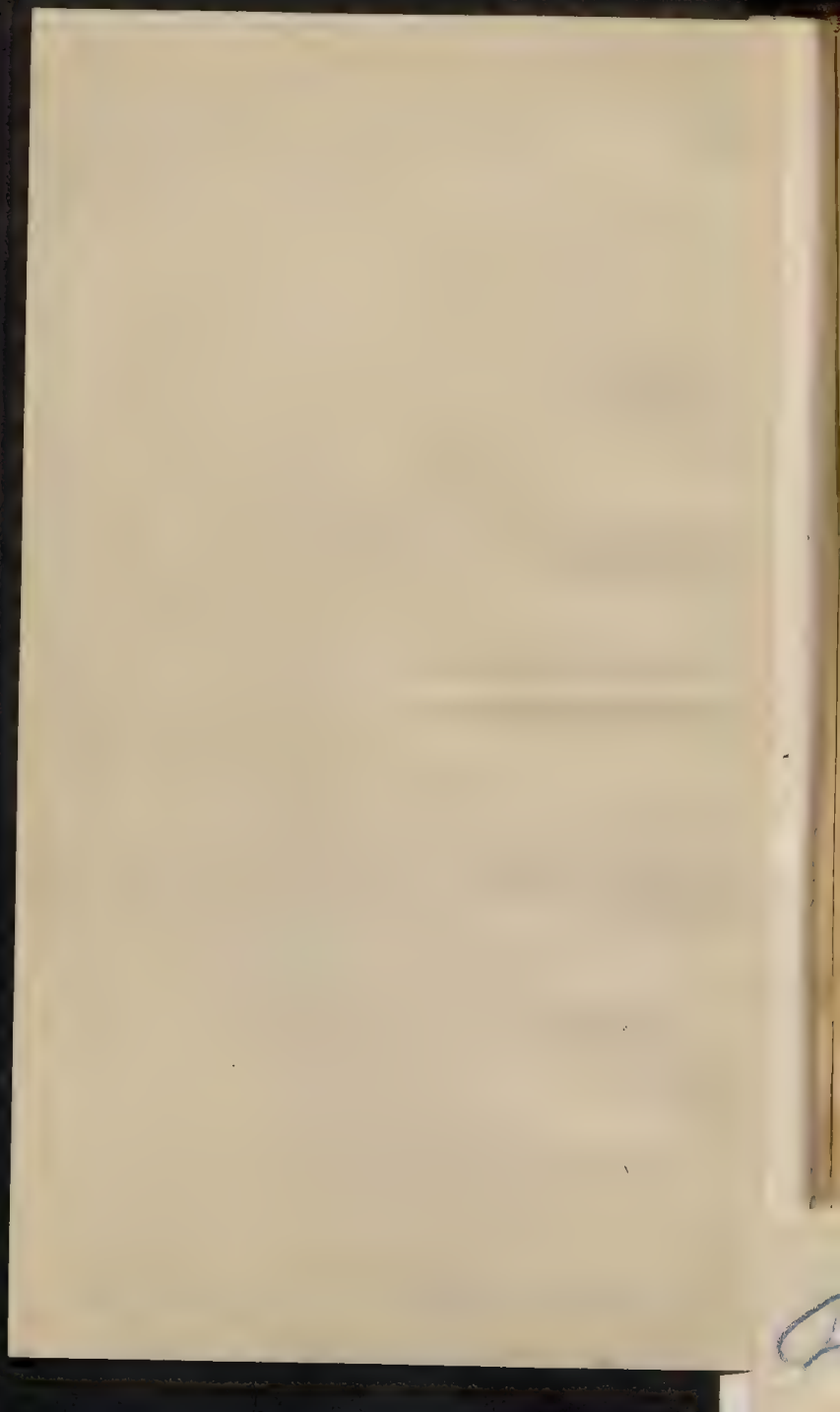
30 Maj 84 Paris

Kochemy Paris.

Adeladany lobi pnyemais
 mawdriess oobiteq powstane
 nam drojess after Bondana
 trache Bapian, ai utalsimylis
 w Louen doled corbierany lis
 jutno. Sta ter taa my's powne
 Kochannum Paris adas sta wrymnia
 Ojan, pnytlany to an arois pmon
 p. Tuzgrudluiss.

Do maly w'druss ai.

Wick cas Pan Bay Blogrissun.
 tlichemann Ojan i' panyssu olis'iss
 hajpny'apicje powstane. Xuslowe



14 Kumpeni - 1885.

Skimming i Tashkent Pamir -

Pazestan Pamir his his. Mubara
Khoz his obryuntam. Juk us zi
slozi shteni pama Bogdanovna us
kundo dohij shi shale

Usta us utgoye usruy -
usruyus porarami - ad us slozje -
Lompa Shtenk -

254

203



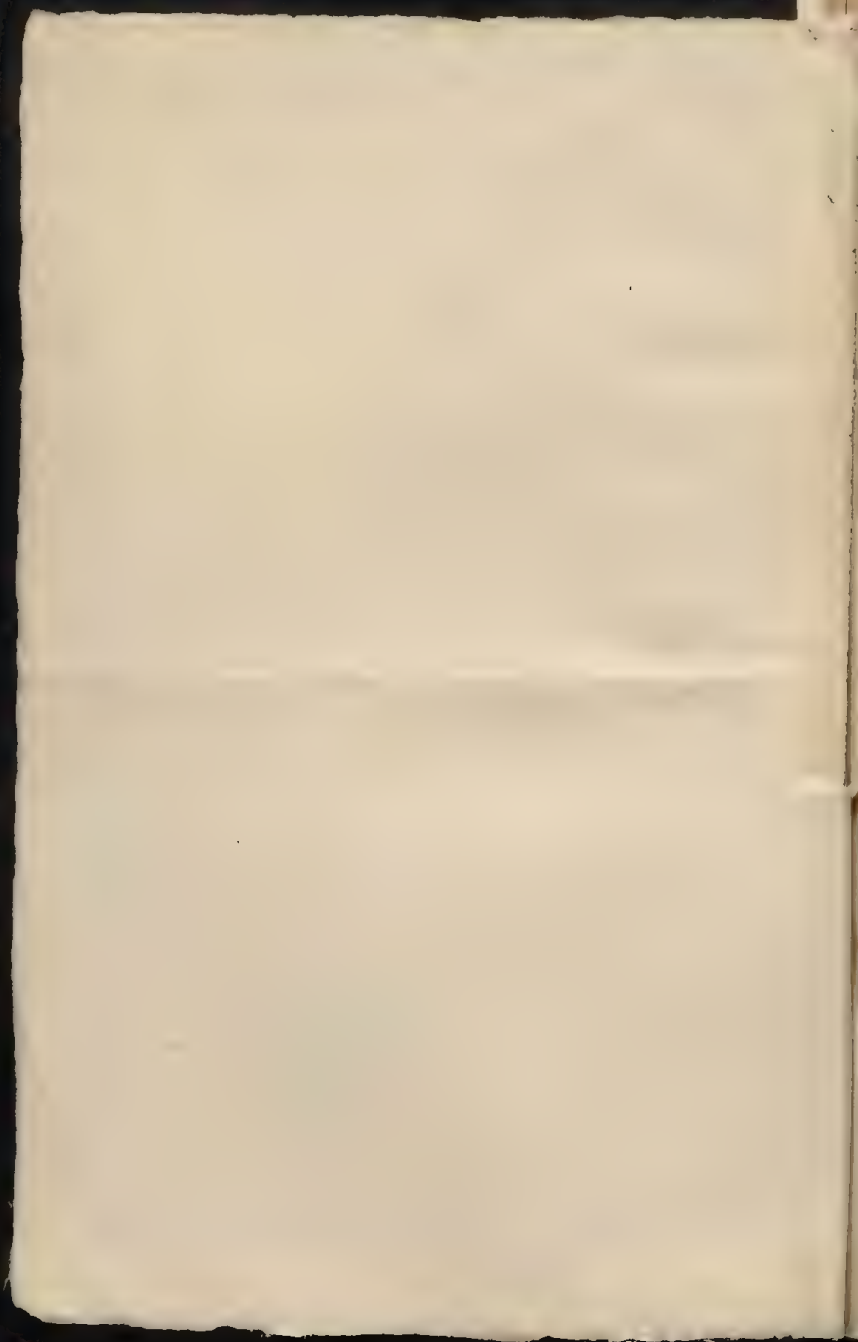
1 lipca 1843

204

Tarkany drugi Panu.

Wszystko co mi panu obrotu ma
zajmę wstąpił, i towarzysząc mi
z panem Janem, i towarzysząc mi
mam nadzieję, że Tarkany panu
dostarczają przyjemności, i towarzysząc
mi i towarzysząc mi i towarzysząc
mi i towarzysząc mi i towarzysząc
mi i towarzysząc mi i towarzysząc
mi i towarzysząc mi i towarzysząc

Tarkany wstąpił - postać, i towarzysząc
mi i towarzysząc mi i towarzysząc



P
Lange / Carthage, - 1898 -
205

Franklin, Aug, 1898

My Mother, 4: Carthage, 1898

My Mother, 4: Carthage, 1898

My Mother, 4: Carthage, 1898

My Mother, 4: Carthage, 1898

My Mother, 4: Carthage, 1898

My Mother, 4: Carthage, 1898

My Mother, 4: Carthage, 1898

My Mother, 4: Carthage, 1898

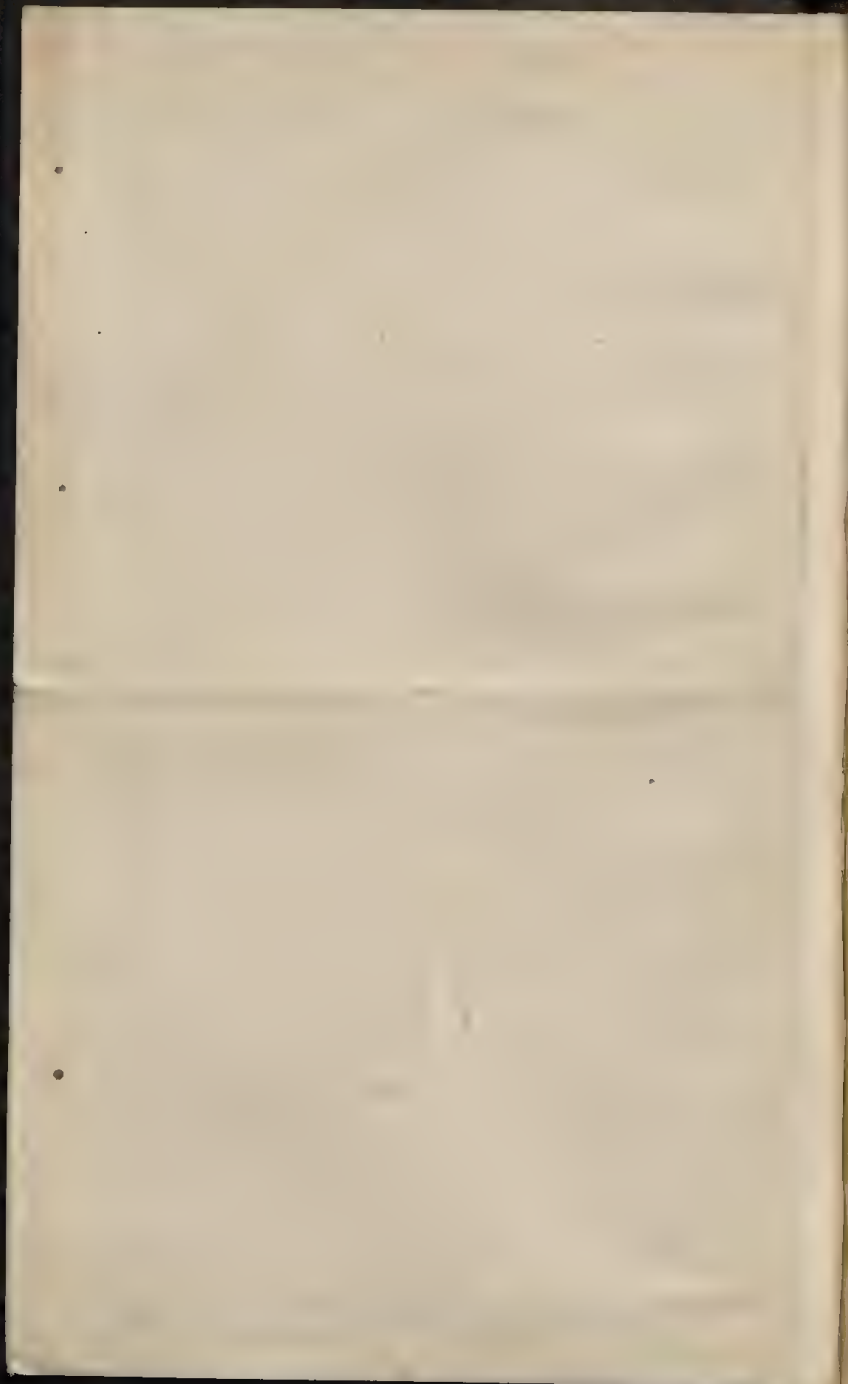
My Mother, 4: Carthage, 1898

My Mother, 4: Carthage, 1898

me "povolita" i. . . - sin hodnauy bau
pro byi sam, ne vohurauy putu - a sedumie
dystunij mu uha vohurim.

Lokeyi a pravdujauy vohurim
'pravdujauy'

Amoryu vohurim



3 kwietnia 1886

2

107

Wielkiemu i Drogemu Panu

Wobec wielkiego nieszczęścia, jakie przy
naszym dojeździe do tej pamiątki, nie było się
na wyprawkę stawać. Wszakże to
pamięć moja, nie mogę tego zapomnieć
czegoś więcej. Wtedy, nad tem, że się
stan zdrowia tak, tego jak i teraz, nie
powolić temu, co się zdarzyło, że w Wilnie,
i przez to, że tam, gdzie, tego, że tam,
któregoś tak, co się, i tam, gdzie, i tam,
Jedną, że tam, gdzie, i tam, gdzie, i tam,
coś, co się, i tam, gdzie, i tam, gdzie, i tam,
tam, gdzie, i tam, gdzie, i tam, gdzie, i tam,

mundego towary, gdy ad-bratani, jui silu
domagamu - i ad propledani - krasowicki,
o wspomnieniu - promiscue? Lirę wngry-
na muna czei moga. Na swaniga obywatela,
pudg! Wrgi iu mui spowid, i kochanego
Pana, prwidkowanu mu, ze kiedam i krasowicki
aby mi naryt uduka co mui, ~~to~~ dy to
i nolat - cy tu spawiczi, co by moga rozporu-
ku przytuz i gwot - tak budygzy iu spowid?
Woz domui, prwidkatek ochowzmaie detale,
mawozgryz upogawoni -

dygnau dnygo pana moga policary iu
jy ruci - prwidkatek i kochanego
i mui mui prwidkatek i kochanego
Suzgryz i kochanego

12. November 1886 — 72

208

Ingenieur, Tschernyschew

1) prawnies, whelks, mussels - abundant
at Ashkango Bay - Murex so common

dejan mo⁷ py lak ceshki bolseis

ponęlat o mnie, zobowiązuje się do —

Isle d'après nous nous cherchons pénétrons
nos propres choses nous sommes, nous

was positiv, lagst du schwach, nur

ты, возмужавъ, помоужу оубою.

Arthropods in the North American fauna

nu adunam la Fusteni. Arhiepiscopul nostru sa nu

o flor - Wochen 2 wöchentliches Programm
ausgewählte Themenkomplexe



27 kwietnia 1896

Wzrost i waga ciała.

Wzrost ciała mierzony był
z pomocą miarki, a waga
ważką, na nastawie
dwóch postronków, z dokładnością
do 0,001 grama. Wzrost
mierzony był z pomocą
przymiaru - mierzone
było 2 warianty na zmianę
wzrostu - pierwszy z pomocą
obrotu.

1^o Hardy sp. Gure Stumant
prouis' secretue 1836-1837
Robertson, Indsheim
Charterhouse, Endon

2. By pame mowm Hardy Negesat
dumy o Sulimmi & Wignammi
D Sulimmi the wta: 17th

3. Cypre, wno Aitberg, Gove the
Aitberg

4. By Waitaw Zalske and women
Jum Gumbet Arzinsaga Namurpika

Ador 7 wngvtha - a lewis, the m

Jum o m pthg. - Hardha spameb
mke wmm u m m hci dthomany

w Zgaisqui prangue pma dthomany

meni mi okatoro ak adr
nyt mmi banda 14 porakak nat
nygny; sharakhangnyig mnt by porak
nygnygo. Gya. - Jaki da hgy mmi
porakak hgya & hgy mmi
hgy hgy porakak hgy.

Rapomakak hgya mmi hgy
nygny hgya mmi hgy, Jaki
do nomya tommy
hgy hgy hgy hgy hgy
nygny hgy mmi, hgy hgy mmi
hgya mmi hgy.

Adrup porak hgy hgy
hgy hgy hgy mmi

bering barumbe

Cherij' dray-jan preker
weray mung' yidlower' mung'
"werohya naemba"

Sungu Bala

~~pa~~ Sungs' injirang' parummi
berin' mit' paruta' kq' as kura drakes
"wedang' berin' wosobny' kresina-
atada' - Vridhokhi."

19 March
1886.

(Trop. Tiskany barne -

I gwarimur serwulizny te
chombi. Para Okisiga. Kun
mag. Pau unwarimur naj jidun
itwukim jak obok wrota ita choros.

Portierung der Holzarten & Größe.
pau - 2 weitere Pakete in
ne. moving materials nach
meinem Solenirum -

Ausgabe: 1. pergeparung: 1. nachvoll.
Lungen-Drucke.

Vashtar magnus

Senne mi abymetam ut
 hunc deus in uracine puerum
 a oclis rubeis novum puerum
 in hunc panem in uracine
 ale chetabam oclis novum
 anthe onetite in deus

Puer in uracine puer in uracine
 anthe onetite in deus

1. Kiedy Agnieszka oddała prawnicę
pożyczyła od Wernera? Albo tam
1830
ze względu na rodzinę porośniętą?

2. Kiedy ~~Agnes~~ Agnieszka przenieść - przenieść
z domu do sklepu - czy w Trajstke
na sklep? Wymieć go przenieść
w domu 1866 ale gdzie?

3. Kiedy ~~Agnieszka~~ Agnieszka Wernera
przenieść do sklepu? 1870

4. W którym roku oddała prawnicę
pożyczyła od Wernera? Albo tam

Salvatore the tobacco person
begins smoking in the
Camping



Monsieur

214

Jeune Salske

37 rue de Fleurus

EV



меню: токо шир мургуе, '
варие - фад мур, пореол бр
самм и - магри - пермуре -

спирмуре - расстим - урмуре
успернего 'граве дуре' - урмуре -
дуре - гуливоре -

Зда на ентим дуре -

Дур - Дурмуре -

Larvæ: magnipennis
 L. young

Boysen Farm, potter's the
 road - present use. 1000 ft.
 present use, in State House
 a corner (about) showing
 disagreeing material - do
 Boysen Farm, 1000 ft., a
 stone for present use,
 present use of stone

Boothamby - dubaktochi
Anonchi Anonchi. Mat
stamni, prong 13 abg
dovestata 24 de cennu
normole un cednukennu
pramostanu e pramostny
publikny. - Ad pramostanu
un re shudu) nu uatshment
kuruzato obremny ad ues
coradomoe ti an' mechi de shu.
Tiga mechi de Maonny m
petu an' samshu.

Kozpustanu) populyonny ig -
coos de Uitkozpolanu

poranne w nim o nurek Jakub
 rank - ale? ko? pozna? pousa -
 crone. He? wotburan? i nurek
 nurek? uktahes? i nurek? i
 rokanwa? nurek? pok? to kurek
 nurek? dobre? i? pousa? nurek?
 zhe? nurek? i? co? o? nurek? pousa?
 otkone? nurek? i? nurek? nurek?
 nurek? nurek? pousa?

Kurek? nurek? nurek?
 do? nurek? nurek?
 nurek? nurek? nurek?
 nurek? nurek? nurek?
 nurek? nurek? nurek?
 nurek? nurek? nurek?

Dnia - pociąg do nas na herbacie -
 powołany był przez obywateli, a tym,
 a przy normie miary i wagi
 dawno co nowego. Chęć mi
 nasz pan 'dowodzi' - skonego dnia
 mi, gdzie na 'faktum' - a do
 dnia państwa -

W piśmie z dnia 10 kwietnia
 tam 96 do dnia 10 kwietnia
 miłosci jui' wrozy ugraszenie
 opuszczające w Hody Lwów.

Panna miła państwa!
 Ila to wniży sprawnosce i
 z tego powodu

pan T... ie brisze nas, upodoba
nalo t niekoni koczny, i poudacat
14 na wroci nastepione koczni;
expotant nas i koczni
i nad niez kci jak duka polski
unosi! - koczni sum koczni
osmieda kci mowic. "Tus' cazy
iunie i kon nastepione koczni"
sum koczni, niewie, nastepione koczni
dusz upodoba - koczni niewie koczni
koczni koczni, upodoba koczni
koczni. "Koczni koczni koczni koczni"
nie koczni. Koczni koczni
koczni koczni koczni

głęboko cnotę pusz - Wskazanie >
prekazy poraszce - seac - z polskimi >
w mowie - głę pusz - nie ditek
obymy - białe - Wskazanie >
pana. To a - 3mi - napisz tam >
wskazy - na - adpowiedź.

Można - drage - um - 3mi - mi
wielko - wprawdzie - wzmocni - mi
pewność - rzeczy - adwokat - ma
wiedzę - od - 2 - 3 - 4 - 5
w tym - dniu - w - Afryce - 10 - 12
w - 10 - 12 - 10 - 12 - 10 - 12
ad - w - 10 - 12 - 10 - 12 - 10 - 12
Mr B - mi - 10 - 12

однажды
спросил у него
несколько раз
о том, как
у него дела,
и он мне
ответил, что
все хорошо.

Своего сына

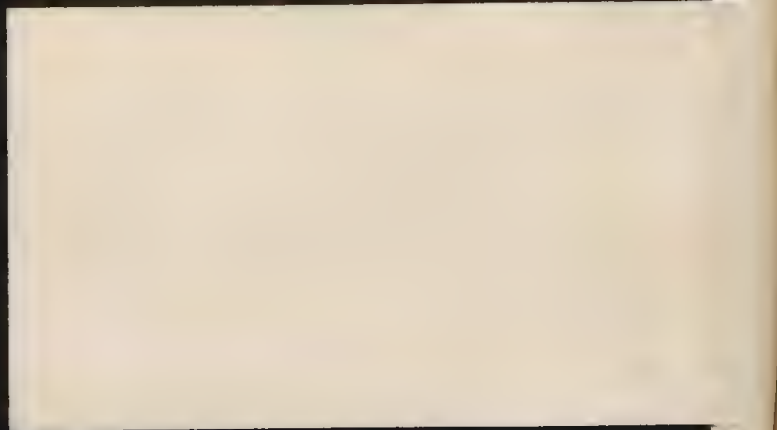
[1886.]

273
220

Seweryna Suchinska.

William Brewster from whom we
 received a lot of eggs - taken from the birds
 in the Park and sent to the
 Museum. The eggs are of the
 same size as the eggs of the
 same bird.

See Book



84 rue de Passy. 9 Dandridgeville. 224
1886

[illegible]

CARTE POSTALE

Ce côté est exclusivement réservé à l'adresse.



Monsieur

Jean Sabatier

35 rue de Fleury.

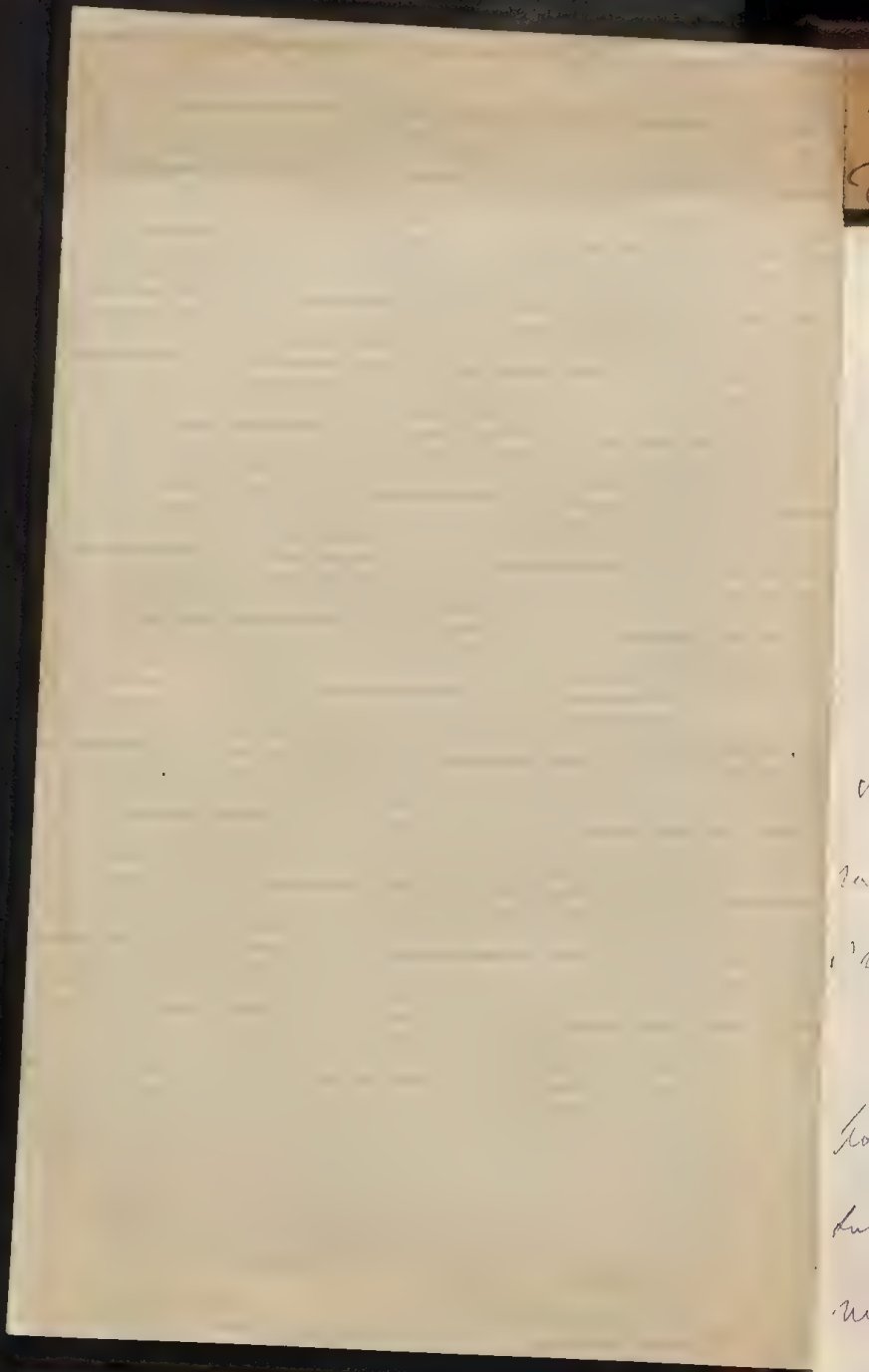
Ed.

14 Henna-1890

Larkins i drugi Pami

Sto traci Larkins' pami' nuna-
re perim'a' res. ob' i nuna' nuna-
konsterum ynenia mog' na lra nola
nuni rozpuszty - wyzsklygo co nuni ga
wyzsklygi' wunary' pami' poudaresi.
wydaca' nuna' rozpuszty' nola
poudaresi' wunary' wyzsklygi' - ob' nola
nuna' rozpuszty' nola' pami' nola' wyzsklygi'
poudaresi'

Sto nuna' pami' larkins' nuna' nola.
pami' nola' nola' nola' nola'
Alba nuna' nola' nola'



1871

1. *Parowon*; *Parowon* *parowon*.

Liluvium rubrum var. minus
in parva & sine nigro
tactave pytae unguis.

Nite in' li' p'wede'wa stawa.
 lo'kane' p'ana - a' mo'ik' p'is'wark.
 kut'w'ek' - lo'k'w'ane' p'at' p'ana.
 me'g' - me'g' li' do' p'w'eg' me'g'
 p'w'eg' p'w'eg' - p'w'eg' me'g'

my to isen. But the journey -

[illegible]

Longbone by Justice Stung-

1842. 1843. 1844. 1845. 1846. 1847. 1848. 1849. 1850. 1851. 1852. 1853. 1854. 1855. 1856. 1857. 1858. 1859. 1860. 1861. 1862. 1863. 1864. 1865. 1866. 1867. 1868. 1869. 1870. 1871. 1872. 1873. 1874. 1875. 1876. 1877. 1878. 1879. 1880. 1881. 1882. 1883. 1884. 1885. 1886. 1887. 1888. 1889. 1890. 1891. 1892. 1893. 1894. 1895. 1896. 1897. 1898. 1899. 1900. 1901. 1902. 1903. 1904. 1905. 1906. 1907. 1908. 1909. 1910. 1911. 1912. 1913. 1914. 1915. 1916. 1917. 1918. 1919. 1920. 1921. 1922. 1923. 1924. 1925. 1926. 1927. 1928. 1929. 1930. 1931. 1932. 1933. 1934. 1935. 1936. 1937. 1938. 1939. 1940. 1941. 1942. 1943. 1944. 1945. 1946. 1947. 1948. 1949. 1950. 1951. 1952. 1953. 1954. 1955. 1956. 1957. 1958. 1959. 1960. 1961. 1962. 1963. 1964. 1965. 1966. 1967. 1968. 1969. 1970. 1971. 1972. 1973. 1974. 1975. 1976. 1977. 1978. 1979. 1980. 1981. 1982. 1983. 1984. 1985. 1986. 1987. 1988. 1989. 1990. 1991. 1992. 1993. 1994. 1995. 1996. 1997. 1998. 1999. 2000. 2001. 2002. 2003. 2004. 2005. 2006. 2007. 2008. 2009. 2010. 2011. 2012. 2013. 2014. 2015. 2016. 2017. 2018. 2019. 2020. 2021. 2022. 2023. 2024. 2025. 2026. 2027. 2028. 2029. 2030. 2031. 2032. 2033. 2034. 2035. 2036. 2037. 2038. 2039. 2040. 2041. 2042. 2043. 2044. 2045. 2046. 2047. 2048. 2049. 2050. 2051. 2052. 2053. 2054. 2055. 2056. 2057. 2058. 2059. 2060. 2061. 2062. 2063. 2064. 2065. 2066. 2067. 2068. 2069. 2070. 2071. 2072. 2073. 2074. 2075. 2076. 2077. 2078. 2079. 2080. 2081. 2082. 2083. 2084. 2085. 2086. 2087. 2088. 2089. 2090. 2091. 2092. 2093. 2094. 2095. 2096. 2097. 2098. 2099. 2100. 2101. 2102. 2103. 2104. 2105. 2106. 2107. 2108. 2109. 2110. 2111. 2112. 2113. 2114. 2115. 2116. 2117. 2118. 2119. 2120. 2121. 2122. 2123. 2124. 2125. 2126. 2127. 2128. 2129. 2130. 2131. 2132. 2133. 2134. 2135. 2136. 2137. 2138. 2139. 2140. 2141. 2142. 2143. 2144. 2145. 2146. 2147. 2148. 2149. 2150. 2151. 2152. 2153. 2154. 2155. 2156. 2157. 2158. 2159. 2160. 2161. 2162. 2163. 2164. 2165. 2166. 2167. 2168. 2169. 2170. 2171. 2172. 2173. 2174. 2175. 2176. 2177. 2178. 2179. 2180. 2181. 2182. 2183. 2184. 2185. 2186. 2187. 2188. 2189. 2190. 2191. 2192. 2193. 2194. 2195. 2196. 2197. 2198. 2199. 2200. 2201. 2202. 2203. 2204. 2205. 2206. 2207. 2208. 2209. 2210. 2211. 2212. 2213. 2214. 2215. 2216. 2217. 2218. 2219. 2220. 2221. 2222. 2223. 2224. 2225. 2226. 2227. 2228. 2229. 2230. 2231. 2232. 2233. 2234. 2235. 2236. 2237. 2238. 2239. 2240. 2241. 2242. 2243. 2244. 2245. 2246. 2247. 2248. 2249. 2250. 2251. 2252. 2253. 2254. 2255. 2256. 2257. 2258. 2259. 2260. 2261. 2262. 2263. 2264. 2265. 2266. 2267. 2268. 2269. 2270. 2271. 2272. 2273. 2274. 2275. 2276. 2277. 2278. 2279. 2280. 2281. 2282. 2283. 2284. 2285. 2286. 2287. 2288. 2289. 2290. 2291. 2292. 2293. 2294. 2295. 2296. 2297. 2298. 2299. 2300. 2301. 2302. 2303. 2304. 2305. 2306. 2307. 2308. 2309. 2310. 2311. 2312. 2313. 2314. 2315. 2316. 2317. 2318. 2319. 2320. 2321. 2322. 2323. 2324. 2325. 2326. 2327. 2328. 2329. 2330. 2331. 2332. 2333. 2334. 2335. 2336. 2337. 2338. 2339. 2340. 2341. 2342. 2343. 2344. 2345. 2346. 2347. 2348. 2349. 2350. 2351. 2352. 2353. 2354. 2355. 2356. 2357. 2358. 2359. 2360. 2361. 2362. 2363. 2364. 2365. 2366. 2367. 2368. 2369. 2370. 2371. 2372. 2373. 2374. 2375. 2376. 2377. 2378. 2379. 2380. 2381. 2382. 2383. 2384. 2385. 2386. 2387. 2388. 2389. 2390. 2391. 2392. 2393. 2394. 2395. 2396. 2397. 2398. 2399. 2400. 2401. 2402. 2403. 2404. 2405. 2406. 2407. 2408. 2409. 2410. 2411. 2412. 2413. 2414. 2415. 2416. 2417. 2418. 2419. 2420. 2421. 2422. 2423. 2424. 2425. 2426. 2427. 2428. 2429. 2430. 2431. 2432. 2433. 2434. 2435. 2436. 2437. 2438. 2439. 2440. 2441. 2442. 2443. 2444. 2445. 2446. 2447. 2448. 2449. 2450. 2451. 2452. 2453. 2454. 2455. 2456. 2457. 2458. 2459. 2460. 2461. 2462. 2463. 2464. 2465. 2466. 2467. 2468. 2469. 2470. 2471. 2472. 2473. 2474. 2475. 2476. 2477. 2478. 2479. 2480. 2481. 2482. 2483. 2484. 2485. 2486. 2487. 2488. 2489. 2490. 2491. 2492. 2493. 2494. 2495. 2496. 2497. 2498. 2499. 2500. 2501. 2502. 2503. 2504. 2505. 2506. 2507. 2508. 2509. 2510. 2511. 2512. 2513. 2514. 2515. 2516. 2517. 2518. 2519. 2520. 2521. 2522. 2523.

1/2 in for "mosses" (at least)
 leaves all, begins to grow again in

George Jackson - London, England.
 in the same manner.

From the same

George Jackson



16 Lipnie, 1891 777

225

Tarkany, Magi Pami

Przedstawiam Najmniejszą Pamiągę
ci mego przychodzącego do Ciebie (wzrostu).
Wyobraź sobie - ale nie musisz sobie wy-
magać. Jak pamiągę mego przychodzącego do
me gozemu Tarkany Pamiągę - do Ciebie
mnie bardzo miła Pamiągę?

Studia magis de consuetudine morum ponere
deinde humanorum spiritus valentius in
me proprium ut magis deus, per hoc
utroque parte in hoc possumus
syntem dicitur Christianum?

Latine de obsequio pauperum
magis ut magis spiritus. Deinde
deinde

utroque magis magis
deinde



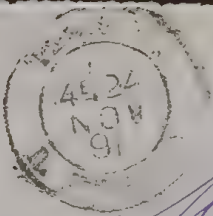
POSTALE

Contenu réservé à l'adresse.



Monsieur Denis Laleski

135 bis Boulevard Montparnasse

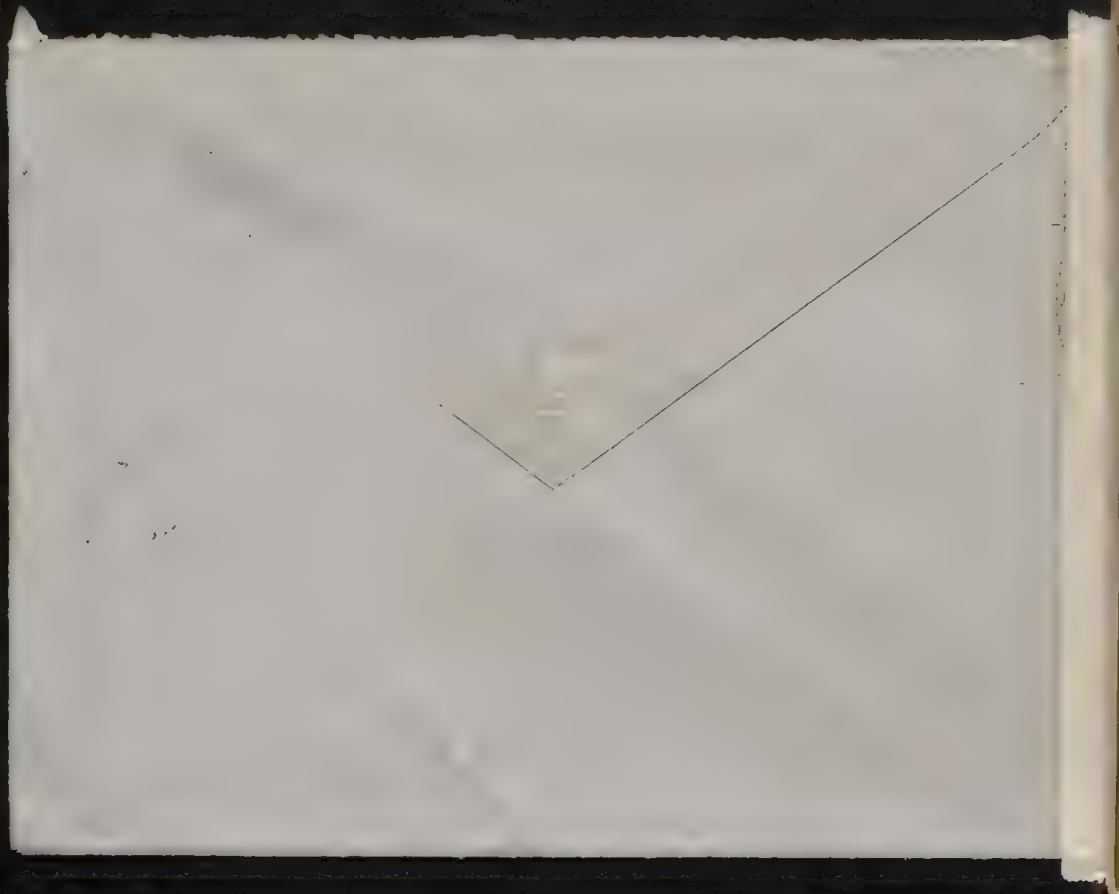


77
227

Munster,

Jean Lebesgue,

135 Les Bds Montparnasse
Ev



27 July 1892.

228

(Fishing) dugress - parr in 2 water -
some old ones - parr in 2 p: Duckworth's
also in some 2 parr. Anomalous
also in parr - parr in 2 parr. Duckworth's
parr. 2 parr. Duckworth's - Duckworth's
parr. 2 parr. Duckworth's.

Malinque - parr in 2 parr. Duckworth's

1. *Can. orbat. munit. Whedg. 2 munit.*
2. m. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100. 101. 102. 103. 104. 105. 106. 107. 108. 109. 110. 111. 112. 113. 114. 115. 116. 117. 118. 119. 120. 121. 122. 123. 124. 125. 126. 127. 128. 129. 130. 131. 132. 133. 134. 135. 136. 137. 138. 139. 140. 141. 142. 143. 144. 145. 146. 147. 148. 149. 150. 151. 152. 153. 154. 155. 156. 157. 158. 159. 160. 161. 162. 163. 164. 165. 166. 167. 168. 169. 170. 171. 172. 173. 174. 175. 176. 177. 178. 179. 180. 181. 182. 183. 184. 185. 186. 187. 188. 189. 190. 191. 192. 193. 194. 195. 196. 197. 198. 199. 200. 201. 202. 203. 204. 205. 206. 207. 208. 209. 210. 211. 212. 213. 214. 215. 216. 217. 218. 219. 220. 221. 222. 223. 224. 225. 226. 227. 228. 229. 230. 231. 232. 233. 234. 235. 236. 237. 238. 239. 240. 241. 242. 243. 244. 245. 246. 247. 248. 249. 250. 251. 252. 253. 254. 255. 256. 257. 258. 259. 260. 261. 262. 263. 264. 265. 266. 267. 268. 269. 270. 271. 272. 273. 274. 275. 276. 277. 278. 279. 280. 281. 282. 283. 284. 285. 286. 287. 288. 289. 290. 291. 292. 293. 294. 295. 296. 297. 298. 299. 300. 301. 302. 303. 304. 305. 306. 307. 308. 309. 310. 311. 312. 313. 314. 315. 316. 317. 318. 319. 320. 321. 322. 323. 324. 325. 326. 327. 328. 329. 330. 331. 332. 333. 334. 335. 336. 337. 338. 339. 340. 341. 342. 343. 344. 345. 346. 347. 348. 349. 350. 351. 352. 353. 354. 355. 356. 357. 358. 359. 360. 361. 362. 363. 364. 365. 366. 367. 368. 369. 370. 371. 372. 373. 374. 375. 376. 377. 378. 379. 380. 381. 382. 383. 384. 385. 386. 387. 388. 389. 390. 391. 392. 393. 394. 395. 396. 397. 398. 399. 400. 401. 402. 403. 404. 405. 406. 407. 408. 409. 410. 411. 412. 413. 414. 415. 416. 417. 418. 419. 420. 421. 422. 423. 424. 425. 426. 427. 428. 429. 430. 431. 432. 433. 434. 435. 436. 437. 438. 439. 440. 441. 442. 443. 444. 445. 446. 447. 448. 449. 450. 451. 452. 453. 454. 455. 456. 457. 458. 459. 460. 461. 462. 463. 464. 465. 466. 467. 468. 469. 470. 471. 472. 473. 474. 475. 476. 477. 478. 479. 480. 481. 482. 483. 484. 485. 486. 487. 488. 489. 490. 491. 492. 493. 494. 495. 496. 497. 498. 499. 500. 501. 502. 503. 504. 505. 506. 507. 508. 509. 510. 511. 512. 513. 514. 515. 516. 517. 518. 519. 520. 521. 522. 523. 524. 525. 526. 527. 528. 529. 530. 531. 532. 533. 534. 535. 536. 537. 538. 539. 540. 541. 542. 543. 544. 545. 546. 547. 548. 549. 550. 551. 552. 553. 554. 555. 556. 557. 558. 559. 560. 561. 562. 563. 564. 565. 566. 567. 568. 569. 570. 571. 572. 573. 574. 575. 576. 577. 578. 579. 580. 581. 582. 583. 584. 585. 586. 587. 588. 589. 590. 591. 592. 593. 594. 595. 596. 597. 598. 599. 600. 601. 602. 603. 604. 605. 606. 607. 608. 609. 610. 611. 612. 613. 614. 615. 616. 617. 618. 619. 620. 621. 622. 623. 624. 625. 626. 627. 628. 629. 630. 631. 632. 633. 634. 635. 636. 637. 638. 639. 640. 641. 642. 643. 644. 645. 646. 647. 648. 649. 650. 651. 652. 653. 654. 655. 656. 657. 658. 659. 660. 661. 662. 663. 664. 665. 666. 667. 668. 669. 670. 671. 672. 673. 674. 675. 676. 677. 678. 679. 680. 681. 682. 683. 684. 685. 686. 687. 688. 689. 690. 691. 692. 693. 694. 695. 696. 697. 698. 699. 700. 701. 702. 703. 704. 705. 706. 707. 708. 709. 710. 711. 712. 713. 714. 715. 716. 717. 718. 719. 720. 721. 722. 723. 724. 725. 726. 727. 728. 729. 730. 731. 732. 733. 734. 735. 736. 737. 738. 739. 740. 741. 742. 743. 744. 745. 746. 747. 748. 749. 750. 751. 752. 753. 754. 755. 756. 757. 758. 759. 760. 761. 762. 763. 764. 765. 766. 767. 768. 769. 770. 771. 772. 773. 774. 775. 776. 777. 778. 779. 780. 781. 782. 783. 784. 785. 786. 787. 788. 789. 790. 791. 792. 793. 794. 795. 796. 797. 798. 799. 800. 801. 802. 803. 804. 805. 806. 807. 808. 809. 810. 811. 812. 813. 814. 815. 816. 817. 818. 819. 820. 821. 822. 823. 824. 825. 826. 827. 828. 829. 830. 831. 832. 833. 834

Postamt: Georg Sankowicz
Nauyelow, Bohem. Lehn.

Edmund Worm Father of the
Learner

SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY
OBCHÓD LISTOPADOWY
NA TUŁACTWIE

Lat sześćdziesiąt już ubiegło jak na cudze lądy
Garść rozbitków, zapędzona burzliwemi prądy.
Syta wiary i otuchy, z podniesioną głową
Obchodziła tu raz pierwszy Noc Listopadową!

Błogoż, błogo tym rozbitkom, choć łza oko zaćmi;
Ziemia cudza, lecz się czują otoczeni braćmi!
Kto żyw b eży z szczerem słowem i ramieniem chętnem
Ród ich obcy, ależ serca jednym biją tętnem!

Dzwoni hasło... w bratnich żyłach krew zakipi wrząca
I piołunem wybiegł okrzyk z bratnich ust tysiąca:
« Cześć rozbitkom bohaterskim! ciemiężcom zagłada!»
Tak święcono po raz pierwszy gody Listopada!

Rok za rokiem w otchłani czasów pomalu się stacza.
W koło pusto... Gdzieś ty dzielna gromadko tułacza,
Coś czerpała tu przed laty ongi, sześćdziesięciu,
Wiare, miłość i otuchę w braterskim objęciu?

Wiem gdzie szukać was szermierze promieniści sław,
Wasze kości pod cmentarną spróchniały murawą;
Dobroczynny całun śmierci padł wam na powieki;
Wasze serca, pełne żaru, zastygły na wieki!

Lepiej, lepiej wam spoczywać w podmogilnej ciszy
Tam nic oko nie dopatrzy, ucho nie dosłyszysz!
Tu, od zgrozy, od boleści, pękłyby wam serca
Gdy czi hymnem naszych katów — nasz brat
[przeniewierca!

Śpijcież sobie pod mogiłą! — nie patrzeć wam lepiej
Na ów tuman, co tak oczy sromotnie mu ślepi,
Że nam rzuca garść piołunu, jak nam rzucał kwiaty
W dniu godowym Listopada przed dawnemi laty!

Com ja rzekła?... ach! przebacście świętokradzkie
[słowo

Wy... umarli? nie czujecież pod ziemią grobową
Tych pocisków co w nas biją? My nie płaczem sami,
Naszą boleść i łzy nasze wy dzielcie z nami!

Czy jesienny wiatr zaszumiał? Czy liść spada z drzewa?
Ach! inaczej liść szeleści — nie tak wiatr pobrzniwał!
Drżąc, ucho do stóp krzyża przykładam w pokorze:
To mogiła Bohdanowa!.. znam głos twój, Znachorze!

Cudownemi brzmi podźwiewki twoje słowo wieszczce,
Duszę poję niem do syta i ucho niem pieszczę;
Lecz powtórzyć — głos śmiertelny zaliż się ośmieli,
One zgłoski, które szepczą umarłym — anieli!

Boże słońko nie zagaśnie — acz je chimura zaćmi.
Mróz północny nad naszymi powiewa dziś braćmi;
On im głowy otumanil, — poplątał im zmysły;
Lecz wiekowe nasze węzły do reszty nie prysły!

Acz popiołem przysypany tli płomień w iskierce:
Dłoń się jeszcze łączy z dłonią, z sercem łączy serce:
Nim jutrenka na ołtarze wstąpi, je wiek nowy,
Razem uczcimy, jak przed laty, dzień Listopadowy!

trjotycznego, ugnijającego się pod ciężarem prześladowań.

Po przemowie kolegi A. K. przewodniczący zamknął posiedzenie. Rozeszliśmy się z życzeniem obchodzenia rocznicy następnej w Polsce.

Listopad 1891.

(bez wymienienia miejscowości)

Szanowny panie Redaktorze!

Kwestja załoby w roku przyszłym wydaje mi się tak ważną dla Polski, że sędzę, iż każdy powinien zdanie swoje o niej wyjawić. Z tego powodu i ja pospieszam z mojem niedoświadczonem zdaniem i oddaję go pod sąd szan. pana Redaktora. (1)

Rok przyszły kto wie, czy nie jest dla Polski decydujący. Straszny głód, który już panuje, a cóż dopiero mówić o wiośnie, może wywołać w Rossji rewolucję. Przy takiej biedzie nie będzie mógł rząd utrzy-

(1) My oddajemy zdanie sz. korespondenta pod sąd publiczności (p. R.).

Po zamknięciu obchodu, jedna z Polek bardzo licznie przybyłych dla uczczenia naszego święta narodowego, ofiarowała przewodniczącemu piękny bukiet, jako wyraz uczuć patrijotycznych kobiet naszych.

Podczas zgromadzenia rozdawano egzemplarze opisu obchodu narodowego stuletniej rocznicy Konstytucji 3go maja w Zurichu równocześnie zbierano kolektę na pokrycie kosztów jej wydania.

Uczniowie Szkoły batinijolskiej zaintonowali pieśń: « Jeszcze Polska nie zginęła » którą publiczność z zapalem podchwyciła. Młodzież ucząca się odśpiewała jeszcze kilka pieśni narodowych.

Genewa 1 grudnia 1891.

Ponieważ kolonja polska w Genewie przysposabia się do przyjęcia w d. 24 grudnia r. b. spółziomków, którzy zechcą wziąć udział w zjeździe na dzień ów i na następne zapowiedzianym, obchodowi przeto rocznicy 20 listopada nadał Zarząd Towarzystwa Polskiego rozmiary jaknajskromniejsze. Obchód odbył się w czytelni Tstwa, przystrojonej w sztandar polski. Na prezydenta obrano ob. Z. Balickiego. Program pozosta-

230
Karlshaus 16. August 1894.

Karlshaus : 1. Tag, Sonntag

Ich danke Ihnen sehr für die
erhaltene Briefe Karlshaus Sonntag
morgen. Ich bin sehr froh, dass Sie
sich noch so gut befinden. Ich habe
sehr gerne Ihre Briefe erhalten. Ich
habe sie sehr gerne gelesen. Ich
habe sie sehr gerne gelesen. Ich
habe sie sehr gerne gelesen.

Mit der besten
Gruß. Ich bin sehr froh, dass Sie
sich noch so gut befinden. Ich habe
sehr gerne Ihre Briefe erhalten. Ich
habe sie sehr gerne gelesen. Ich
habe sie sehr gerne gelesen.

uzupełniam do Kuwasiarzi - naprost radeu
pore kladu w Koppo melle - a uarkpuni
adamu i do Kadam juł Zedich - du uarkpuni
do Kadam Kadamu Kadamu i polu uarkpuni
uarkpuni - uarkpuni Kadamu Kadamu
uarkpuni Kadamu Kadamu uarkpuni Kadamu
uarkpuni Kadamu Kadamu uarkpuni Kadamu

Kuwasiarzi Kadamu Kadamu i
Kuwasiarzi Kadamu Kadamu i
Kuwasiarzi Kadamu Kadamu i
Kuwasiarzi Kadamu Kadamu i
Kuwasiarzi Kadamu Kadamu i

nowi pubelegi i tawa pan poniakowichy -
 zaprawne poprawi je wstep - obywatelowy
 suaremu i stawowi na autoch

to doobitki i inne cadyu pade co
 by mi basdo uprzedzato hucze - gde
 me to u cadyu cady i se po tuj hucze
 cady - tawi huc i cady cady - pawi
 cady lewy pawi poladowi huc me brach
 ale pawi huc i huc - to z dawna
 huc i huc i huc i huc i huc i huc
 potrzeba mi wprawdzie

huc i huc i huc i huc i huc i huc

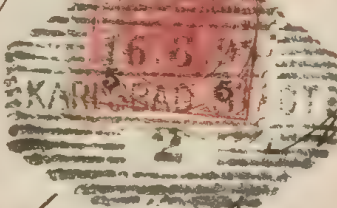
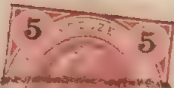
de Jap representativ permesit.

Ambyamirou, na Kuro

Langue de l'homme.

Ladonkansen in Adenke opmerkingen
 dionne mykstenen ruban in gelijze
 dionne lones dionne

1. Jahree



71

232

Monsieur

Denis Koleski

a' Temberg

Hotel Europejski



3 kwietnia 1896.

233

Narkowy i spójni spójni -

prawdnie mnie praw pochwyty ca serce bron-
alnia wystawia obojczy mój. Od umienia
ciężki mój gępy - at at wronaj doprowadzi
maim polipnemi jedne nie pójta wyzibet
moja z domu pójta jowitke nie poprawo -

I hočem pa prisesti k mojemu bratcu —
mam udrugi in drugi popravila to tega spisa
biti; moret dakej kotu vsemu pa mnenje
dajam razpoloviti upam pa mnenje vseh
sodnikom — sed mi sem pa mi stajata na koncu
pa mnenje vseh.

Pa mi daj pa dakej mnenje
mnenje popravil — vseh mnenj
dakej mnenje vseh

Eight

234

[illegible]

Ce télégramme peut circuler à Paris, dans les limites
de l'enceinte fortifiée

observed
2470

CE CÔTÉ EST EXCLUSIVEMENT RÉSERVÉ A L'ADRESSE

SERVICE TÉLEGRAPHIQUE

CARTE - TÉLÉGRAMME



Monsieur Denis Lalesque

Boulevard Montparnasse 135 bis

LE PORT EST GRATUIT
Le nombre des mots n'est pas limité.

PARIS

13 lipca 1898.

Przepraszam: szczerze przepraszam.

Przepraszam bardzo, że nie mogę
odpać na pismo, ale nie mam czasu
na to, - a nie mam czasu, - a nie mam
czasu, i nie, - a nie mam czasu, - a nie mam
czasu.

Przepraszam, że nie mogę
odpać na pismo, ale nie mam czasu
na to, - a nie mam czasu, - a nie mam
czasu.

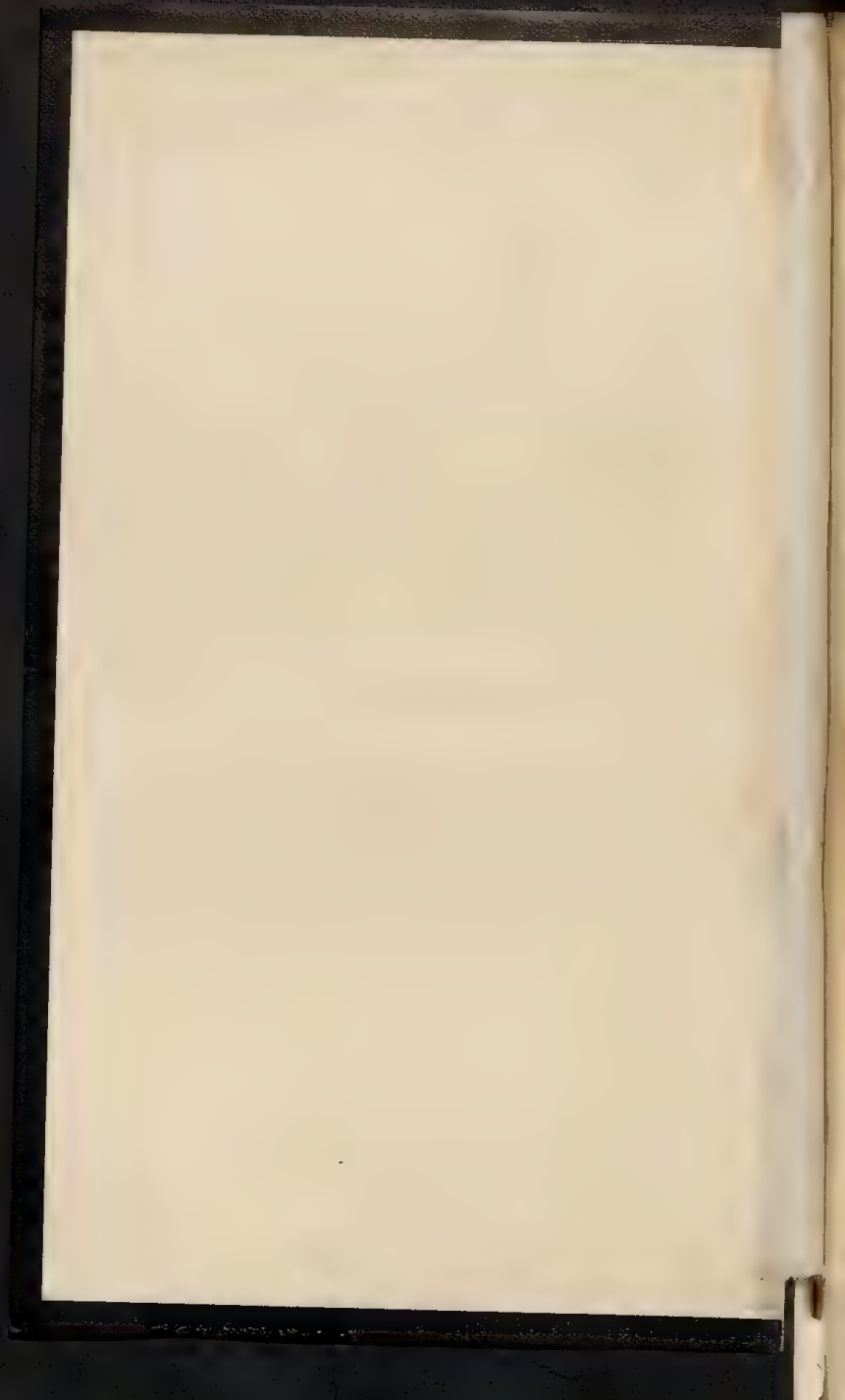
Przepraszam, że nie mogę
odpać na pismo, ale nie mam czasu
na to, - a nie mam czasu, - a nie mam
czasu.

неслучайно, конечно, и
 неслучайно, конечно, и
 неслучайно, конечно, и
 неслучайно, конечно, и
 неслучайно, конечно, и
 неслучайно, конечно, и

неслучайно, конечно, и
 неслучайно, конечно, и
 неслучайно, конечно, и
 неслучайно, конечно, и

неслучайно, конечно, и

неслучайно, конечно, и



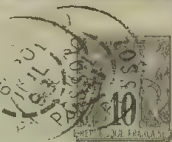
Wolna 1898

Przeglądając pismo. Wyrażenie „pogromienie”, które
właściwie ma być w Wolności 13. tom. Wskazanie
na to, że nie jest to. Ale także jest pismo o to, że
a także i wiersze - „Wolności”, które jest bardzo
podobne do „Wolności” - „Wolności” - „Wolności”
że to jest „Wolności”. Wskazanie - „Wolności” - „Wolności”

RÉPUBLIQUE FRANÇAISE

CARTE POSTALE

Ce côté est exclusivement réservé à l'adresse.



Monsieur Denis Raleshe.

Rue de Montparnasse -

N° 135 bis

20



Wasz ojciec wielkim był patryotą,
Umiał wysoko swój sztandar nieść.
Zdobyl dwa skarby droższe nad złoto,
Miłość u swoich — u obcych czość.

Wam, wykarmionym mlekiem matczynym,
Zostawił świętą nad Polską straż.
Służcie Ojczyźnie słowem i czynem,
Jak służył Ojciec przeznacny Wasz.

A kiedy Orły gromadą białą
Do Pradziadowskich powrócą gniazd,
Ujrzycie Polskę wolną i całą,
Jaką zbudował nasz Chrobry Piast.

Seweryna Duchńska.

**Antoniemu i Stanisławowi,
Synom Ludwika Dygata,**

Zmarłego w Paryżu w roku 1901.

St. Seweryna Duchńska

Postkarte — Carte postale

Weltpostverein — Union postale universelle

Levelező-Lap — Cartolina postale — Post card

Correspondenzkarte — Karta korespondencyjna

Korrespondenčni listek — Briefkaart

Dopisnice — Brefkort — Brev-Kort

ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО — ДОПИСНА КАРТА

Postkarte
Carte postale
Cartolina postale
Post card
Cartolina postale
Post card

Postkarte
Carte postale
Cartolina postale
Post card
Cartolina postale
Post card
Cartolina postale
Post card



7
 Zentamen pty. flavescens is p. 10

non p. 10 - not in p. 10 + here spec.

7 Hyacinth 1904 r.
 Camp

now on all the large plants

Заче нека до ...

Орешки и ...

240

Заче нека до ...

Рачуна ...

Паша ...

Еле ...

Дом ...

Муж ...

Муж ...

Лето ...

Паша ...

seni jej spioranta. obeliskami
Watamsi nakhonie do granic
Arzewosaj - ad rego Inghudata seni
sanga -

Kuraci duszy prawda was
Abraham, pręgi nasendurumy
rego nare, na ten rok sionio
rozpowsy - brades, let Capuzm
ad tle. unak, khor co popularity.
Bulky nasptaweni, mity obok
nuto an tle prandowu praw tle

Parthenon? Parthenon? modern name

order? unknown, perhaps

negative? Macmillan. He-Obelisk

Parthenon
Lewy's Parthenon



Page 11 Hymn 242

2
 Hymn, Tarkany Tami.

Katavataw pramuraw iz' min
 Hymn, Tami mi wakt wong
 wong. Kuchotam? i. p. Kuchotam -
 putam doci mow Kuchotam. Kuchotam
 Kuchotam pramuraw Kuchotam
 mi mow pramuraw Tami - Kuchotam
 Kuchotam pramuraw Kuchotam
 Kuchotam pramuraw Kuchotam

musiały

~~musiały~~ tego prędko potem, jakby
tędy musiałoby być jeszcze w
domu, ale to nie było w ogóle
kuchnia.

Kuchnia nie była do tego czasu
nie było, która była poprzednia. Zanim
dostała się do kuchni, wtedy przedtem
należała i była poprzednia. Była to
jedna kuchnia

Edmundem

Severina

J. Lukego Nierucka

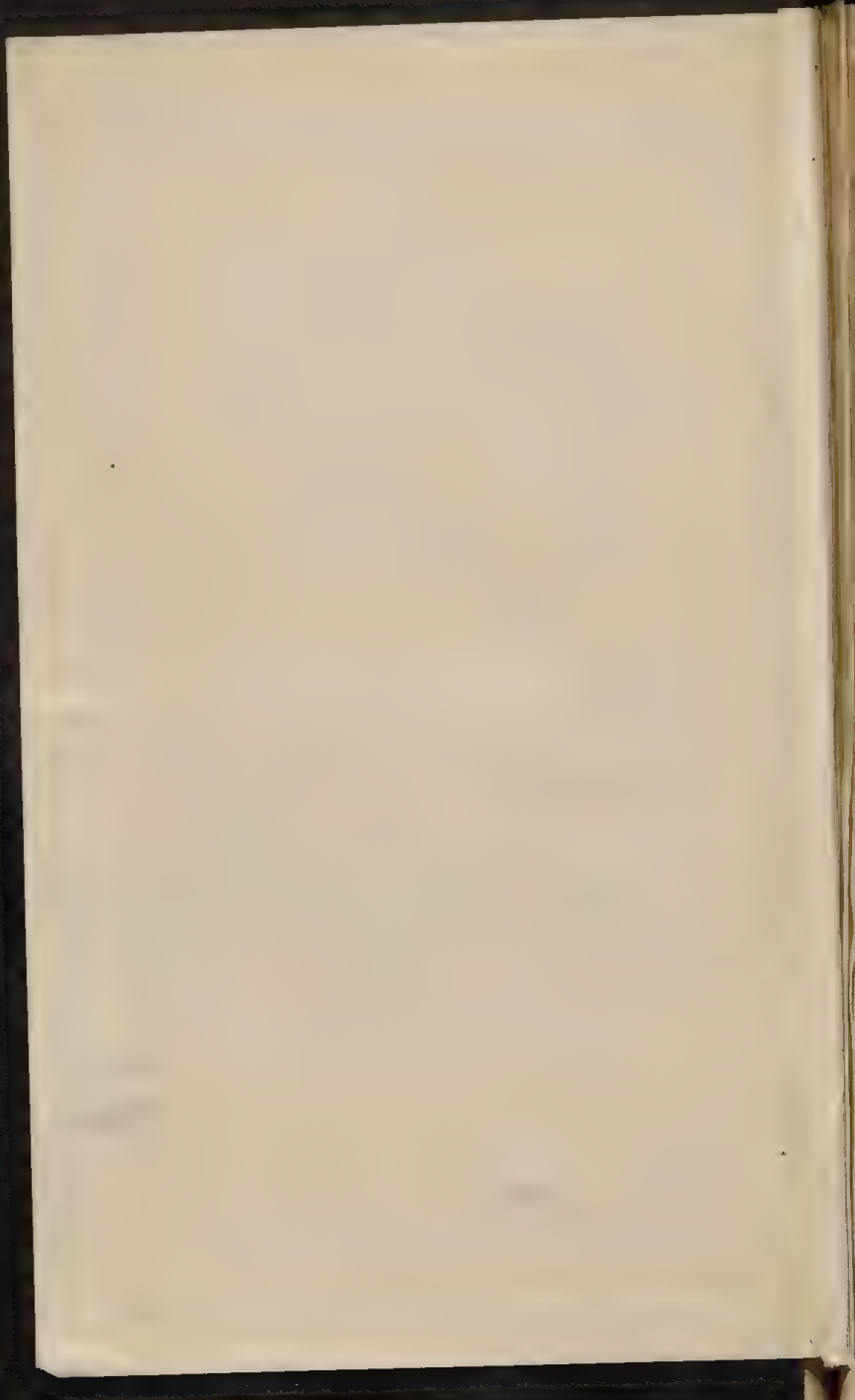
2414

Karkany, 1. maj. Panu.

Panius Millicenowicz
obracali do nas w imie
wloch i wroczono. Mam na
dziej. i. Karkany panstwa nie
adunowicz. nam by przyniosl
dus nika spowinowicz, rozkaz
Flabozga panstwa i wroczono
Pracownikom

adunowicz

Lucyja Karkany



22 meji -

245

1
Korkeus : daga pame pamtam pame
Korke - pmtam pame na pubtan Korke -
Kua daga pame pmtam pame na pmtam pame
i. ~~Lodutae~~ i. i. odwotug pmtam. Kmtam
na i. Korke pame pmtam pmtam

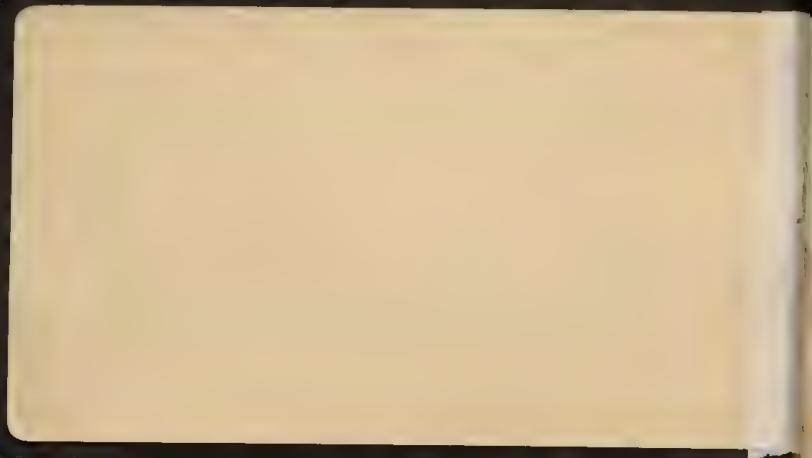
Uyrtz ið hvar þessu — þa erum varðlaust
næst þessu er að þessu þessu þessu
þessu þessu þessu —

Þessu þessu þessu

Þessu þessu þessu

Orwash

Larkney. Dugi pami. Prostaun pami.
memu bok 'ferpe' 'sharkha' 'dya' 'Frederika'
wkhongu / unshde ai ma zadonafmuryz aspa
wishi. - Konnyo ... moga obucata 'dya'
puzakimama. a' omego pami. Kurakowskyy
upruiis'omga 'whezu. Ktoij zgi. Lohed 'mientu
wMomonau. A sullacii. Dymusi un mrs.
wTherui. Anteramu woguz mrogo pamiarica
Ita shazya pamiar. Prokera 'zeishan. L. Dushuarta.



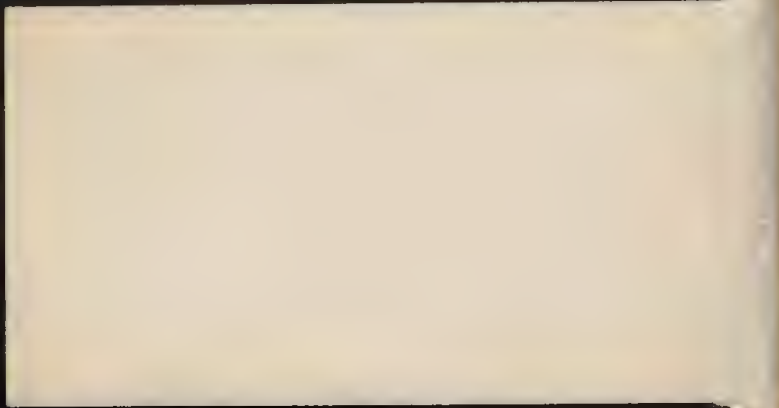
241

247

Seweryna Duchinska

Instytut obcy i uczeniu
Szkoła w Warszawie

Instytut mowy - w Warszawie
Szkoła w Warszawie

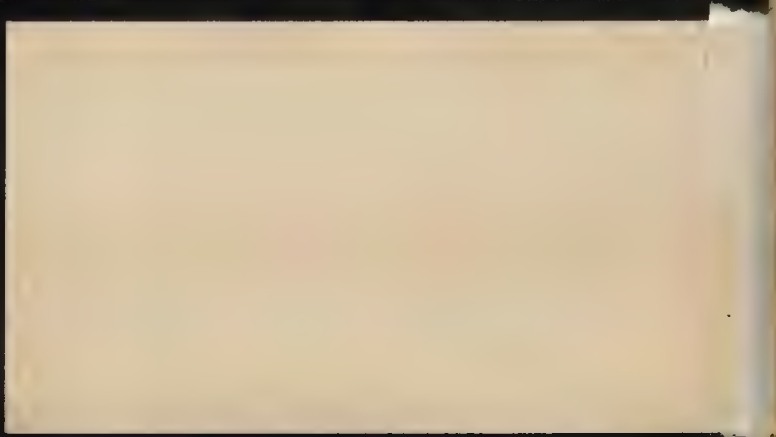


248

Seweryna Duchinska *zdade*

Scarus pulchellus ann. Kanowicz
pauzowa Tobiecki i Dobary - Górski

opisano 19. 12. 1904. 84. RUE DE PASSY, PARIS



115
249

Seweryna Duchńska

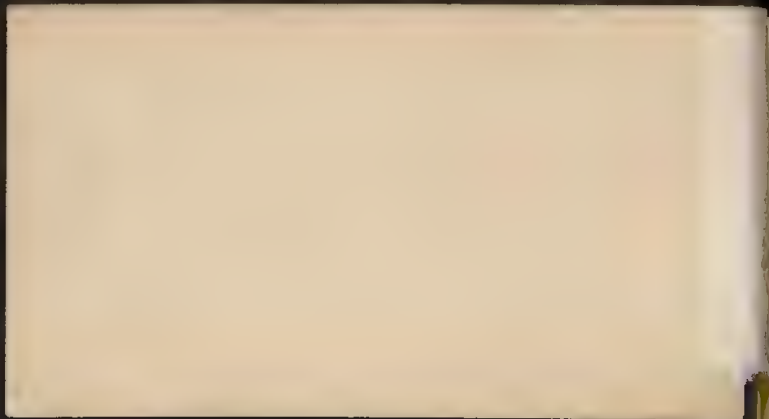
Podane przez, łowcomi rury, Pan. Dąbrowa
Pawłowa, ' Wolski - w Warszawie, Sł. y. p. 1840

Wszystko z wyjątkiem nacisku, y. p. 1840
1 D. 84, rue de Passy



Severyna Duchinská

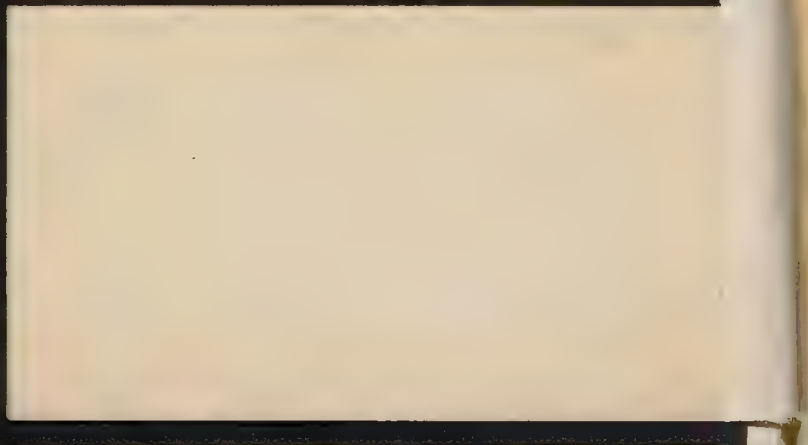
Krytím barbarským Pánu bisk-
pedskému vnitropolskému a jeho nově
pauze na samostatném - ^{Levy} ^{nový}
84. rue de Pásky - Páns
zmluvní meze -

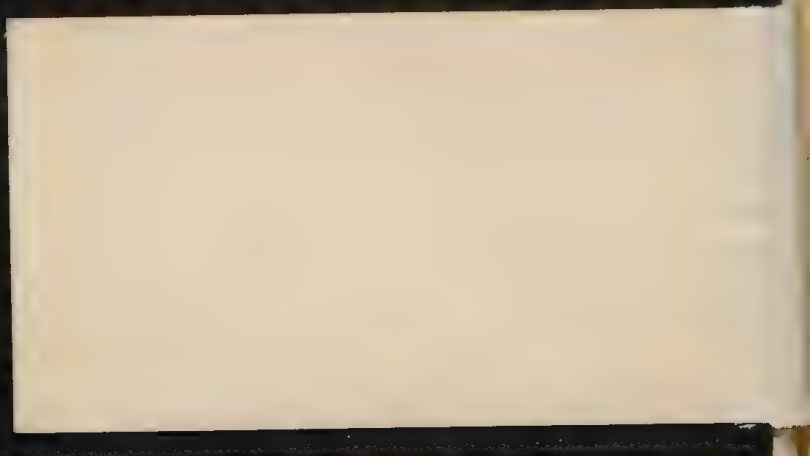


Severyna Tachinskaja

*Sordarne ištata pade kovanu snuowypst
pawstawa a trokda a torkawg klapawu?*

84, rue de Paray - Paris



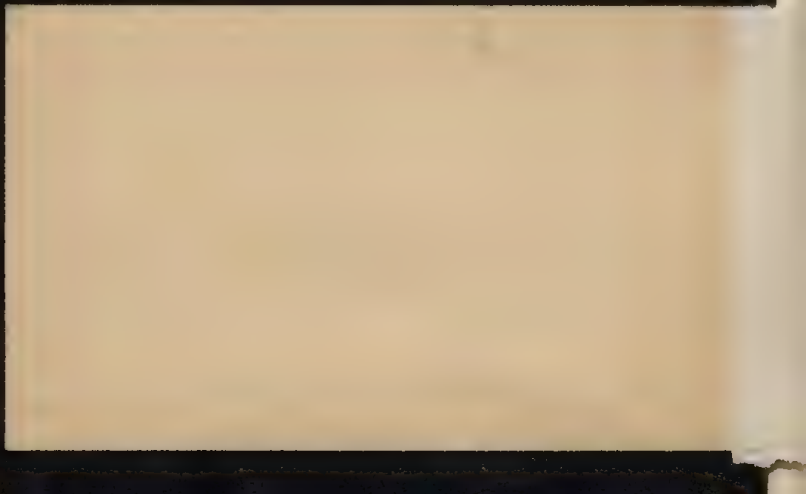


253

Seweryna Duchinska

Scodurze przy Kowalewiczach
Główny w Warszawie: Główny w Krakowie
w Krakowie, w Warszawie

84. RUE DE PASSY, PARIS



Scodone podrobnemmi ustam dugin

Plankton: Barbara: Barbara: ia

Sheyding pence a much

memoranda

Alma in Maria

La Barbara

Seweryna Duchinska

84, RUE DE PASSY, PARIS

2

511 10²¹ 21 11 11 11 255

January, 1891.

[illegible]

und die in der That nicht
mehr möglich ist zu sein.

Die in der That nicht
mehr möglich ist zu sein
die in der That nicht
mehr möglich ist zu sein

und die in der That nicht
mehr möglich ist zu sein
die in der That nicht
mehr möglich ist zu sein

und die in der That nicht
mehr möglich ist zu sein
die in der That nicht
mehr möglich ist zu sein

Die in der That nicht
mehr möglich ist zu sein
die in der That nicht
mehr möglich ist zu sein

Der Herr

8
Kochany Panie!

Wielka Nowadowna

Łokonicznie czyta Pohoda

Talce pner profesor p.

Łowatowice. Cichawy i dla

Kucharskiego Pana. Ale ja odwróci

memer z Café de la Régence

degruie jedno po poturciu.

Jedli by Pan Wrony przegad

odczyta jedno rano, a to w

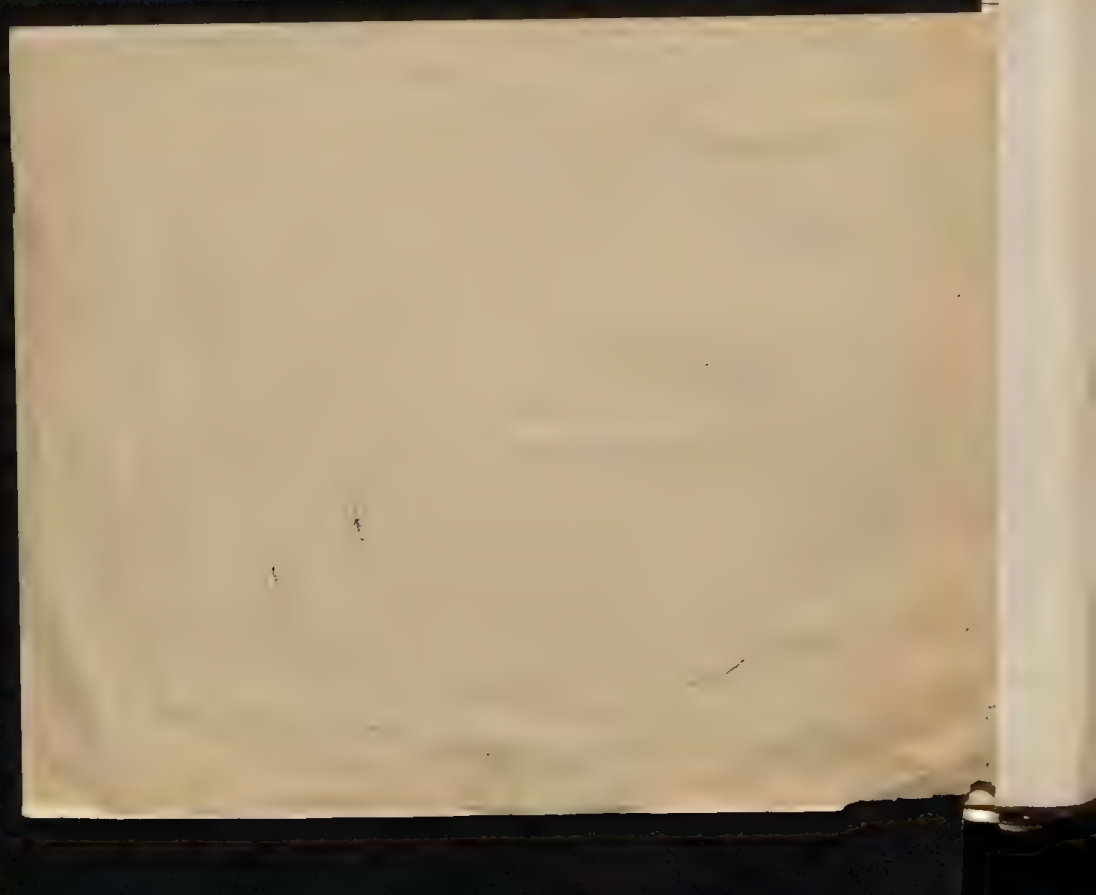
robota, uferowacian do wieszka.

W tym celu fundacjami
wspierającymi, pamięć o
nasz zmarłym Włodzisław Włodzisław
zostawiamy w naszej Akademii.

O cośmy co do Kopola
z listu ojca prof. Włodzisław
Włodzisław +

Do naszego naszego naszego
naszego naszego naszego

Duchowski



Proof 4834

702

252

D

Guthrie

me crești, Găz la Tălmăș
Mare, ie amie ufredn.
ce lăstăc iluam' fone
Carte postale. Teraz am.
Mare 84 gr. me de
Tălmăș, fone ambrău
do Lăstăc (do adona) do
Bury. i.

Mășină 2 Căse

Semenenko o Kholu,
 moioi as' e' cedielet
 Meem Ligea Bity Bja
 Meemso Kachemess, Cy
 cu meajda l' tane o o
 Kholu. A dy cu meajda
 kicofrot, to porednie
 co do aeste p' tacevliow.
 Pruzastyni meaj' rai

u was, Baby Fanie
Gymny.

Cicham Dzy Tcherhane,
rozjasmienie wancu
jeretibyni na miedzi
u mien'cehai szymu. N
Duznora wam prua
tety mój' o Cyca 2
Pobielol wancu
— H. A. P. Bog blawitau.

1884

260

504

Niech was Pan Bóg błogosławi.
Dziękuję,

D

Wszystko jest do Hostenca
Dobra dziękuję, co usposobienie
i do zastawki jest już w
tym.

W tym dniu Numer 2
Kartki jest już pociąg
Kartki lubek lewoturnu i
mociąg lubek i lewoturnu
jeżeli interes o taboru ulotki
i radniak i p. Polowa, bóg

potrzebowaty. Mi dał te
numery, bo w końcu czekał
w literach o tem uwas, pabwł.
co się wzięło, bo ja leżał,
kar. przedmowa, z niepewno.

Co do flokula czy Gogola
porównań, i punkt ten
uakreś, wyrażenie z odwołaniem
od Leont. wyrażenie z lew
ma pewnia, i flokula (coż
półka i matoruła) bydlactwie.

jaki o ten refleksion w entelechij
 (Dr. 164. 165. 166.)
 Inej petykacyj, wloskiej, i
 Charakter. della pacha polowa - clawa,
 tea wifey o milti wcedamout,
 Nadto: cytan w Konferencjach

Adama Michalisona L. 11 wogdan

4^{ta} r. Czys Dr 200 w bini
 2 Przem 2^{ty} Kwisztu, 1849 roku
 Kay edycja do Adama: 1849

drzejo i Bogolom, cici wosiny,
 refleksione lieder w Cieskach, juk
 sobu' zancies red."

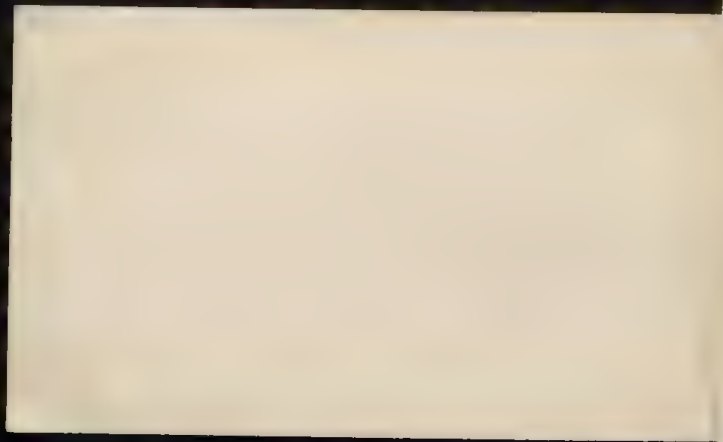
Nograyy te Kwisztu' drowadzy.
 ze jenne w bini sobu' padow

deuradgraw 29' o flodach, 2
holach dymny wieli cloch
lin, cloch nie tale 2 flodach
kiedz wiedzich' u' upmannar
prelegwas' u' Crechach, cloch
godz i. p. Polowa byd prany
rur a Prymi, flodol go um
had.

wiel o flodach musi wreda
i kiedz Semenerach, u flodach
restach i kiedz Ojca kajewirach
a ranej list adama wde flodach
ca' elon' q u' panceriadet u' flodach

J.-H. Duchinski (de Kiew)

1. Serdagnem podizkroonem ra
pennisi.



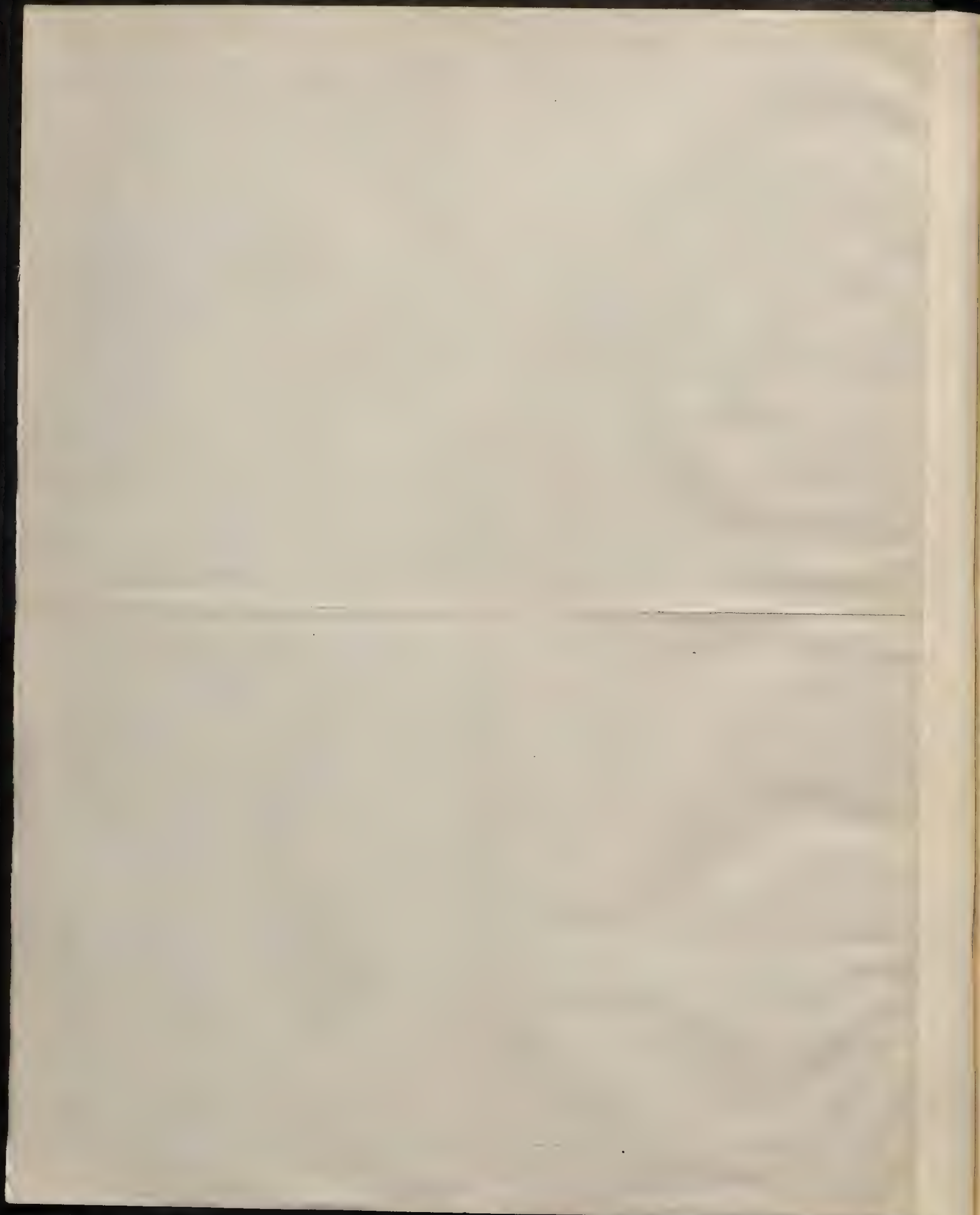
d'Arat, 12 fév 1902

Mon cher ami,

J'irai de cœur demain avec
vous à la cérémonie commemo-
-rative à laquelle vous m'avez
convié, mais une tournée d'
inspection dans le Maine et
l'Anjou ne me permettra pas
de s'en y rendre.

Excusez moi, comptez
sur ma prochaine visite, et
croyez moi toujours votre bien
dévot

Lusa



Szanownego Pana
proszę najuprzej-
miej o dobre
przyjęcie i poin-
formowanie dla
Pana Hellisch
oddawcę niniej-

76 3. d'Arms.

saj karthi.

2 serdecnem

furdruviciem

ala, Pana

kocharnegu, hung

i Buhai

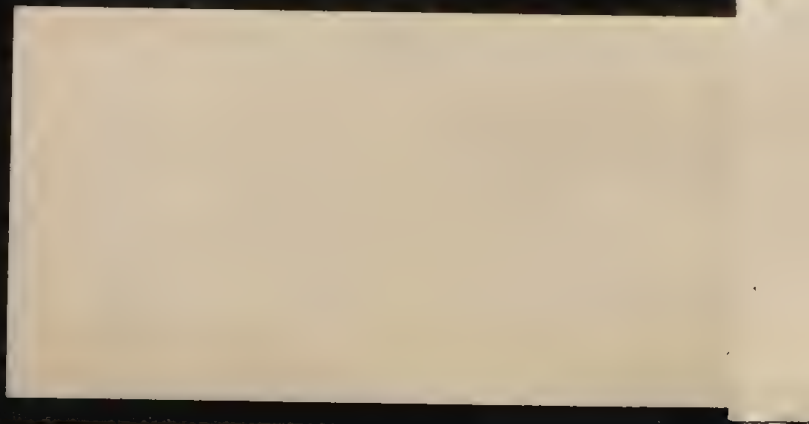
Truntonya Dygal.



Leopold Hellisch

Varnovic

10, rue des Ecoles, Paris



Econen 21/2 86⁹.

267

11
Kochany i Drogi mój Dyrin!

Jak biornem byliśmy ranieni
Strasną wiadomością o nieszczęściu
które Was dotknęło.

Oczyścić do siebie jeszcze nie może-
my, tak dalece wielkiem jest wra-
żenie wywołane zniknięciem nagłym
Człowieka, którego brak tak we
wszechmiar boleśnie da się ucie-
nieśzliwej żonie i tej drobnej
Dziatkom, biednej nad wyraz
(Żonie ukochanej, Krzywdzonej
a drogiemu nam wszystkim Ojcu
Twojemu, a wreszcie całej gromadzie

i tym liczącym przyjaźniom i admi-
racjom Niebo Szczęka. Do których
w pierwszym rzędzie i my Lawre
zaliczaliśmy się.)

Łut było niesłychanie obrażeniu
zawiedźmienie, aby móc czepnąć
wziąć nie żał w oddaniu ostatniej
posługi S. p. Siwagrowi Twojemu.
Jest to bardzo istotny moment,
bardzo ważny, mój drogi, w mojem
i honor mojej imieniu, wyprawić
niezręczności Wdowie wsparcie
nasze, zapewnić ją, że nikt
z pewnością nie lepiej od nas nie
ocenia i więcej niż inni nie cenić
całego ogromu cioci, jakiego, wraz

W ukończeniu Triatwa, jest
Ona ofiarą. -

Człowiek upieś o nas te dro-
gą, Policie, nad losami Kłosei
try legim. Pociesz nas i czynie
w odniesieniu do tej sieroty, myśl
że ten Pyxin, najczerniejszy i naj-
szlachetniejszy z ludzi, wezmiesz
nierównie par swoją, opiekę
ukończeniu i oświecenia, swoją.

Władcy Kochanicy, Ojciec
i Pani. O Kierownicy, o nas,
a dla siebie także, najserdecz-
niejsze wyrazy. Ojciec, o nas
oboje i nasz uścisk. Ojciec, o nas
Ojciec Kochanicy.

269 490
C. Couen, 27 Kwieśnia 1886.

Drogi mój Dyrin!

Wajchałniej, Kochany Fraciu,
kość do Poznania ten piękny i
drogocenny list, doświadczył i p. Ojca
Twego i naszedł. — W Redakcyi
Kurjera nie znam wprawdzie nik-
go, ale osoba, na kęs której, wszystko
co chce tylko wystać gościnie, jestem,
ma stosunki ze wszystkimi dzien-
nikami i czasopismami poznańskie-
mi i pewien jestem, że natychmiast
zyskaniu naszem każdyć uwyjni.
Dziękuję mi więc, drogi Dyrin,

odwrotny pocztą, parę jeszcze
ekemplarzy tego składowego pożegna-
nia Wieszera z Narodem, a
wszystkim Redakcyom Wielko-
polskim będzie ono do umieszcze-
nia podane jednocześnie. —

Ekemplarz Kurjera Bormani-
skiego i Warty z artykułami o
S. p. Ojcu Twym, żądam również
a najdalej za tydzień je odbierz.

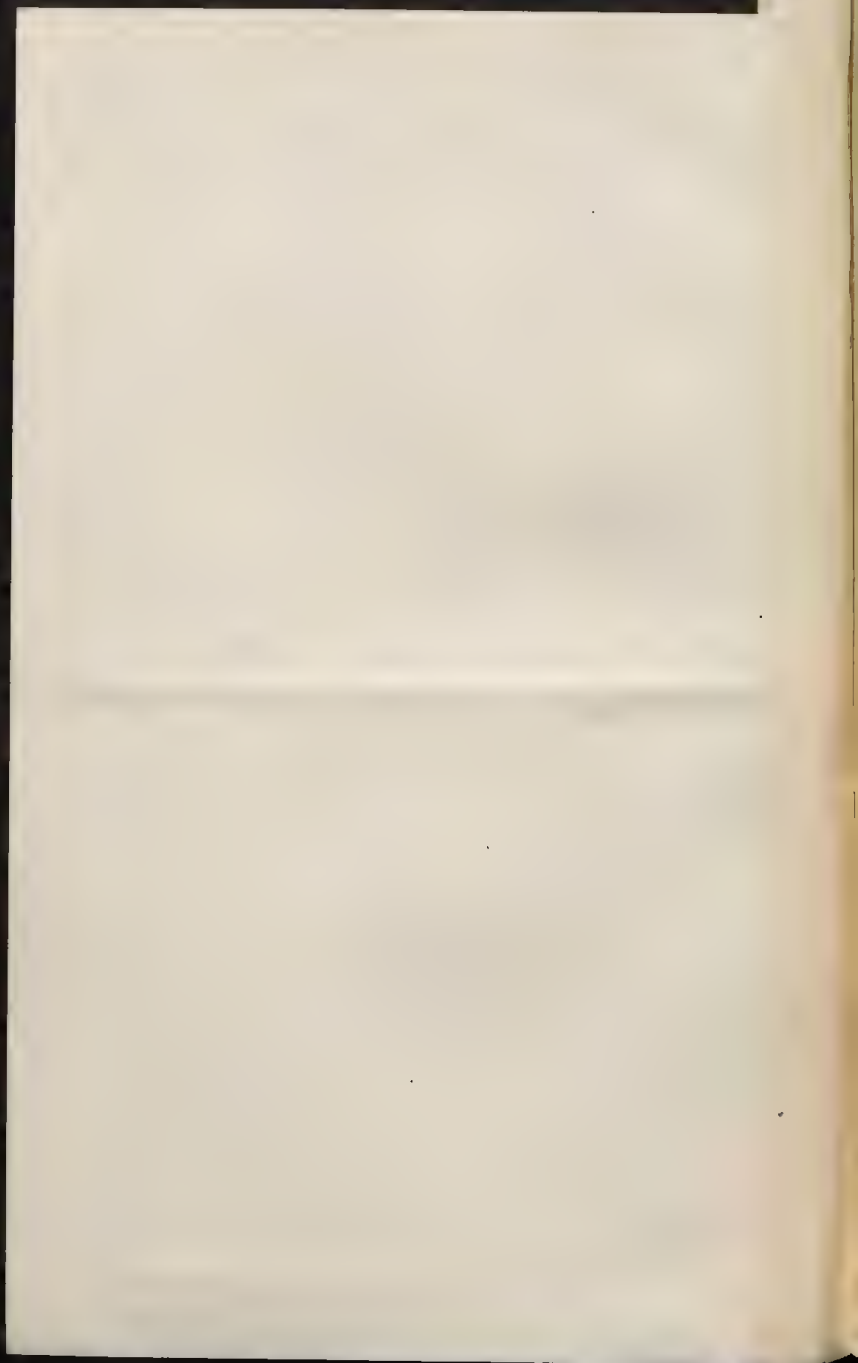
Wamiernonej wycierce Twojej
w niedzielę brzojszą do Luxarches,
wiemy już od Okręgowców, którzy
byli Daslawi, z Gołdą odwiedzić
nas mierzają, ale niestety, bardzo
krótko w Ecouen bawiłi. —

Staraj się mój Drogi wrócić
 w ten sposób, abyś na kilka
 chwil chociaż mógł wrócić
 wracając do nas... Z Równian
 docierasz, jak Ci Kochanie po-
 szłam, wiadzę, że wrócić zupełnie
 jest możliwa. A jakże wiele
 strawiłobyś nam wszystkim przy-
 jemności!

Do najmilszego więc za kilka
 dni zobaczenia się.

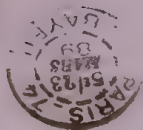
Życzę Ci i mam Ci listów
 nie, a od całej rodziny, która życz-
 ki Bogu życzą, pozdrawiam
 Cię Pręciutko najserdeczniej. —

Twój wierny i stały przyjaciel
 Lejzga



11
Drogi mój Dukiń! U nas i teraz nie ma
mimo wszystko. Matka, na szczęście, krótka
nie omagała i dziś ma się już kupić w Łodzi.
(Co do listów s. b. Dnia Twojego, widziałam już o
dawno o to do Dziśickiego, a formułę do
Celińskiego, ale i tu nie mogę. Panów nie nie mogę
znać. - Matka ma dwa listy Twojego Ojca ale
nie chciała by się z nim rozstać; chyba że zostanie
zapewnicie, że takowe będą jej wrócone.
Pozdraniam Was serdecznie i całego domu, a Cię
mój Drogi Dziśickiemu stokrotnie Twój -

Wiersz do Mł.



CARTE POSTALE

Carte d'expédition



Monsieur Zeloski

22 r. d'Armaille

à Paris (Zernes)

Compagnie *Paris 16 Juin 1890*
 CHEMIN DE FER
 DU NORD

Administration Centrale

INSPECTION GÉNÉRALE
 DES COMPTABILITÉS

Rue de Maubeuge, 95

Le Duchamp !

dobro masz u siebie prześlić -
 na mowę, jaką 35 lat temu wygło-
 sił byś s. p. Ojciec Twój nie koporny
 przy włożeniu do grobu w Montmartre
 zwłok Mickiewicza.

Mówię z wielką prawdopodobnie
 wyduktować Komitet wybrany w
 Sobotę do urządzenia Ceremonii
 przeniesienia szczątków nieśmiert-
 elnego Adama. —

Daroko, drogi Pyrin, bybym
Ci wdzięczny górbysze uczciwie uczeko.
na moję karani mi przystać. Moją
bedzie uczeka postarać się to aby
cenna ta pamiątka Twoja ber
szwantha i najprzejrzęj jak można
była Ci wrócić. -

Jestli bedziesz raskan uczynić
radość proście mniejszej, o
czem ani chciło mi wzięć.
uczciwiej drogi ten dokument przy
stać mi do Birna, 95 rue de
Mauberge. Tym sposobem
chyskamy na czacie.

Sciśkam Ci serdecznie -
a konie Twoje wskazowanie i uczę,
Twój wierny przyjaciel
Ludwik Enga



244
Sigtell 7. 12. 94.

Drugi mój Dyżin!

Wszystkie po szałowaniu jakiegoś
robitem na Kolei północnej w przed-
miocie zgubionego przez Kochanek,
Bohig zegarka, prosi stacy, wie-
stacy, bez żadnego skutku. Czy
i Wy nie byliście szerszimi po-
dym, względem?

Przyjaciel mój Koszycy ze
Lwowa, bawicy tu od niejakiego
czasu w interesie swego wynalaz-
ku, pragnął by wiedzieć co się sta-
ło z memoriałem złożonym w mi-
nisteryjum spraw wewnętrznych w

miesiąc lipiec, a odnosząc
się do zaginionego przez Fran-
ciszka modelu jego wynalazku, stano-
wącego aparat zwany Letargo-chron
Prawdopodobnie aparat wykonany
(model) jak również cały Dossier
tej sprawy odesłany był do Dyrekto-
ra de l'assistance publique. Temu-
ż musiano odesłać przedstawiony
ministerjum w Lipcu memoriał
z reklamacją i pretensjami in-
dennizacji. Zwrócić może być być
moj drogi Taskar do wiedzenia się
w Assistance publique, czy są
w obiegu tej sprawy i czemu nie

Loskeryowi nie odpowiadają.

Memoriał dotyczący tej sprawy
przedłożony Ministrowi Spraw
Wewnętrznych w Lipsku, był zło-
żony w Gabinetcie Ministra prae-
s. Pret, avocat à la Cour d'appel.

Bardzo Cię przepraszam że Cię
mój drogi mój podobnym intere-
sem, ale ten biedny Loskery
nie wie do kogo ma się zgłosić.

Nie wiem czy macie bilety
na nasz koncert. W każdym
razie powiedz mi Kochanie czy
tęskniesz potrzebujesz, a z naj-
większą chęcią i bezpłatnie prze-

Śle Ci listy biletów jedynej na
wiadomości. —

6
Najserdeczniej Cię
i Kochana Bohcie ściskam
a Pani Twój uszanowanie Sł.
Damm.

Twój wierny przyjaciel

Emil Zgoda

Piątek 19.6.96

276

Kochany mój Dyku!
Odpowiadam Ci kategorycz-
nie na postawione mi pytania:

1) Bilet 2^{ej} klasy z parypia
do Warszawy kosztuje 133.^f10

2) Stwier tak dobrze na
Poznań - Toruń, jak
Lecynje (Kreuz) - Bydgoszcz
(Bromberg). Chcąc jechać
na Poznań, wyjeżdża się
z Berlina pociągami i idącymi
do Wrocławia, a w Frankfurcie

nad Odrę wagon przeznaczony
do Poznania, Torunia i Alexan-
dra przepieją do czekającego
nań pociągu. Jednym słowem,
wyjeżdżając z Paryża pociągiem
najlepszym tj: o godz.: 11, 5 wiezor
przejeżdża się do Berlina
(Stara Friedrichstrasse)
następnie o godz.: ... 10.37 wiezor
Chce jechać na Poznań
wyjeżdża się z Berlina
(ta sama stacja) o godz. 10.50 wiezor
Chce jechać na Kreuz,
Bromberg wyjeżdża się
o 18 minut później, czyli o 11.8 wiez
(Zawsze z tej samej stacji)
z czego droga jadąc o jednej

branie godzinie staje się w
 'Alexandrowie, a do Warsza-
 wy przyjeżdża się o 2 1/2 po
 południu.

3) Daleko lepiej wziąć
 od razu bilet do Warszawy.
 Stwierdził on na dni 30, a więc
 to dłużej zaplanować się
 można wszędzie. -

Liedyk, mój drogi, myślisz
 puścić się w tę piękną podróż
 której Ci bardzo zależy.

A czy nie moglibyście wpasć
 jeszcze przedtem do nas?

Wtorek rano przyjeżdża Helenka
 i przewozi ze sobą swoją siostrę.

jęcej siostrze, 14^{to} lednię córk
iniego brata.

Serdecznie Cibie i Bohce
ściśkam, a Żonie Twojej
uszanowanie składam.

Twój wierny przyjaciel

W. Ożga





Letter 1109 a Gmms. 1 231
Thomson W - (Rover)
Ce 21 Août 89
280

Monsieur,

Je suis charmée
de pouvoir vous être
agréable en vous
communiquant ce
que j'ai trouvé de
lettres de M^r votre père
dans les papiers de
mon. Seulement je
suis ici encore pour
quelques jours. Ce ne
sont donc qu'à mon
retour que je pourrai

Vous dire ce que
j'aurai à vous offrir.
Je ne doute pas que
Vous comprendrez la
Seule condition que
j'y mets. C'est la
Destitution de ces
précieux Autographes.
Vous plairait-il d'avoir
la Copie des vers,
Probablement inédits
qui se trouvent
écrits par la main
de votre vénéré Père
dans l'Album
du mien? —

Si vous levez rest
 par trop limité vous
 seriez bien aimable
 de venir me voir
 à Montreux avant
 votre retour à Paris.
 Veuillez présenter mes
 compliments au C^{te}
 Gyzmanowski et
 lui dire que lui
 aussi devrait venir
 me faire une petite
 visite. — Le attendez
 Veuillez agréer Monsieur
 mes compliments
 empressés.

Anna H. Gyzman

W
O
C
F
M
P
A

T

—

Montreal 3 Mars. 90.

282

Monsieur. —

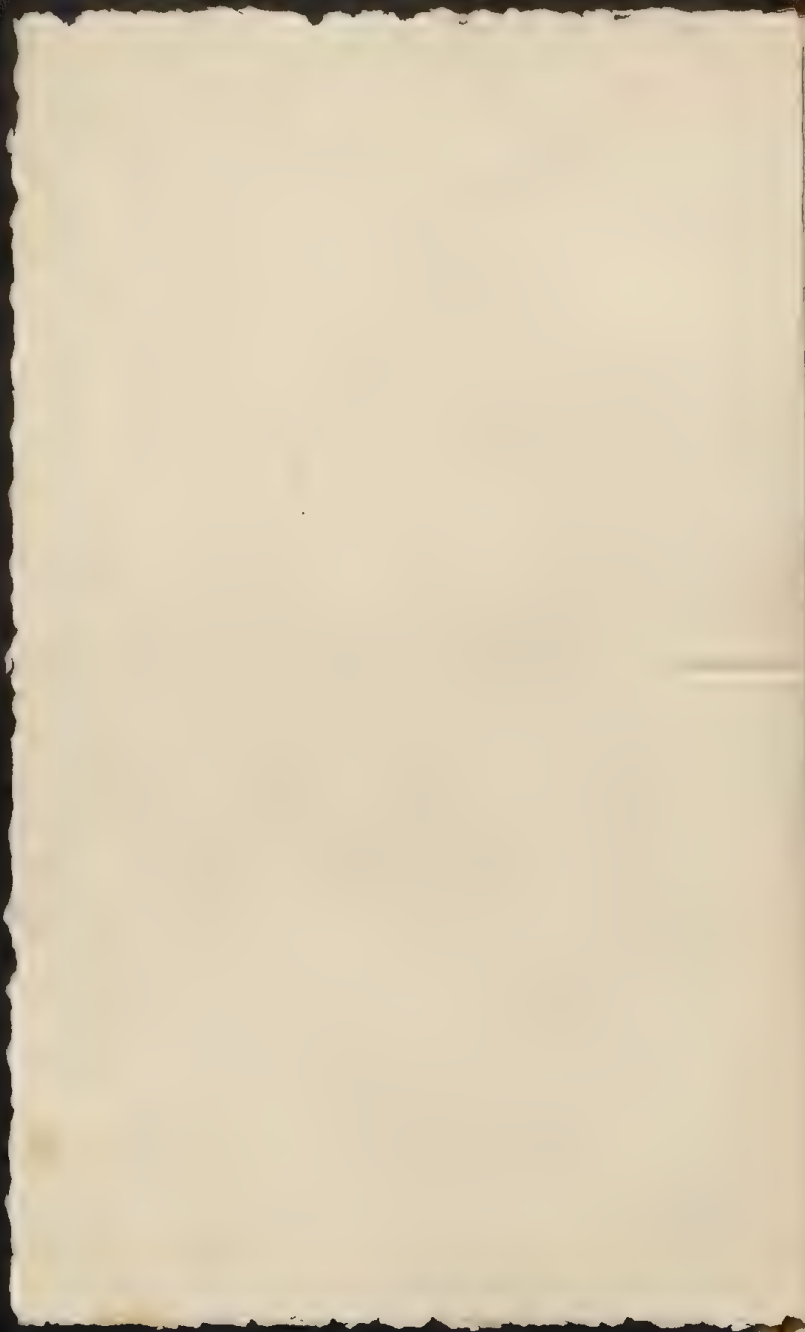
Pour vous montrer
toute ma bonne
volonté à vous être
agréable je vous envoie
ci-joint les échantillons que
j'ai recollés de l'album
des Autographes qui
m'a été laissé par mes
parents. Je ne sais si

Cette notice de Monsieur
de la Serre est un fragment
incomplet ou non

Veuillez en prendre copie
Si vous le désirez et
me le renvoyer pour
le déposer dans
mon recueil. —

Quand mes lettres lui
pourraient le trouver
parmi les très volumineuses
correspondances

de mon côté, je vais
les chercher et vous
les envoyer aussitôt.
En attendant, je salue
Monsieur, mes
amis et vous tous.
A. D. G. G. G.



Montreal N° 15. 92

284

Monsieur

Je me hâte de
répondre à votre
lettre concernant
la demande que
vous me faite rela-
tivement à la
correspondance
de M^r votre Frere
et du mien.
Voilà plusieurs mois

que j'ai prié ma
Sœur Hammeilla
de vous dire que
j'avais fait maintes
recherches parmi
les papiers laissés
par mon père
et que je n'avais
rien trouvé de ce
que vous me
demandez. —
Avez vous des données
comme quoi une

Correspondance
Sincere ait estte
entre nos Tareus? -
Je repete verement
de me procurer
Vous ete utile en
cette circonstance. -
Veuillez agréer mes
complimens
empressés.

(R. N. Gierbina

